Szastarka 15. VIII. 1916. 1

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie
i Kochany mój Panie Profesorze!

Kilkakrotnie – w Krakowie a jeszcze
przedtem w Wiedniu pragnąłem zło-
żyć osobiście Jaśnie Wielmożnemu
Panu Prezesowi a memu Kochane-
mu Profesorowi i Promotorowi wy-
razy głębokiej czci i uwielbie-

nia, jakie szczere i stałe dla
Niego żywię.

Także z początkiem b. m. bawiąc
w sprawach służbowych w Krakowie
usiłowałem złożyć czołobitność
~~[illegible]~~ w biurach N.K.N.

A pragnąłem tak zobaczyć Pa-
na Profesora - jak wygląda
wśród tej ciężkiej i tak ważnej
pracy, którą od dwóch lat bez
przerwy prowadzi.

Czytam często w gazetach

wymieniane wielce szanowne
nazwisko Pana Profesora i z tego
wnoszę, że Pan Profesor przy zdro=
wiu i energii, jak ongiś w redakcyjnym
czasie i jak zawsze w najgo=
rętszym ukropie polityki.

Moja znikomość jest: Abschub=
leiter landwirtschaftlicher Produkte
przy Kreiskomendzie w Janowie i
dobrze by mi się powodziło, gdyby
nie czeste smutne wieści o boha=
terskich zgonach osób drogich i zna=

=jonych.

Życząc najgoręcej jak naj=
lepszych sukcesów w pracy zasy=
łam JWnemu Panu Profesorowi
wyrazy najgłębszego, szczerego
poważania

uniżony sługa

Ks. J. Sawowczyk[?] LL

3

K.u.K. MILITÄR[illegible]ZENSUR
L[illegible]S
ZUR BEFÖRDERUNG [illegible]

K·u·K·FELDPOST
5 5

[illegible]STAMT
LUBLIN

Jaśnie Wielmożny Pan
Dr Władysław Leopold Jaworski
Jtwny Pan Profesor Un. Jag.
Wiceprezes N.K.N. etc. etc.
Kraków
ul Gołębia (Biuro N.K.N.)

Lublin 1/IV.1916

Zasyłam głębokie ukłony z tego pięknego miasta, pod wielu względami przypominającego Kraków, i dziękuję ogromnie za tak zaszczytny i tak wielce szacowny i kochany list, otrzymany od JWielmożnego Pana Profesora.

Często myślę o ciężkiej, historycznej pracy Pana Profesora, życząc Mu jak najlepszego zdrowia.

Dr [illegible]

U. W. Sz. Lublin. De[illegible] 1916. N[illegible]


Lublin. Ogólny widok

4

Stacya kolejowa Kraśnik
16. XII. 1916.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie.

Ośmielam się załączyć list mego kolegi Ltn Skrzypka z 31 pułku obrony krajowej a pisany z okopów, bo pominawszy niezasłużone pochlebne dla adresata frazesy oddaje ten list bezpośrednio jak bardzo Ltn Skrzypek pragnie się

dostać do wojska polskiego.

Sądzę, że dwa słowa J.W.Pego Pana Prezesa wystarczą, aby kroki skuteczne wdrożono celem uwolnienia Sz. Skrzyp-ka z armii austryackiej, a będzie on b. dobrym wszystkiem.

Łączę szczere wyrazy najgłębszej rewerencyi

uniżony sługa

Dr J. Sarnowczyk [illegible]

 5

Oberleutnant Dr Stawowczyk był w biurze trzykrotnie podczas swego urlopu, aby złożyć Jego Excelencyi i kochanemu swemu Profesorowi najuniżeńsze ukłony i zapytać o zdrowie.

14/IX. 17.

Warszawa, dn.4 czerwca 1918

PREZYDENT MINISTRÓW

Ekscelencjo,

Otrzymane w zeszłym miesiącu listy wręczyłem księciu Januszowi Radziwiłłowi do bezpośredniego załatwienia. Wysłanie delegata do Wiednia, jak wiadomo, nastąpiło bezzwłocznie.

Co do wydawnictwa "Polen" porozumieliśmy się z Dyrektorem Departamentu Stanu i na koszty czerwcowe pewnej subwencji udzielimy.

Na obrady parlamentarne w Krakowie przyjadą prawdopodobnie pp.Kucharzewski i ks. Maciej Radziwiłł.

Co do pp.Sroczyńskich, to niestety nic nie da się zrobić, gdyż nasze usiłowania aby członkom b. Korpusu Polskiego mogło być nadane obywatelstwo polskie i by w ten sposób można im nadać tutaj jakieś stanowiska spełzły na niczem.

./.

Stosunki w tym kierunku tak dalece się zmieniły, że obecnie napotykamy już na trudności o uzyskanie sił urzędniczych z Galicji i z okupacji austrjackiej. Muszę zatem sprawę pp.Sroczyńskich pozostawić do chwili, w której stosunki pozwolą na jej celowe wznowienie.

Proszę Ekscelencję przyjąć wyrazy wysokiego poważania od oddanego sługi

[signature]

Jego Ekscelencja
Jaśnie Wielmożny Pan
Dr.Leopold Władysław Jaworski
c. i k. Tajny Radca
Poseł do Rady Państwa,

K r a k ó w.

7

Warszawa, dn.27 kwietnia-18.

PREZYDENT MINISTRÓW

Ekscelencjo!

Na list Ekscelencji z 5 b.m. nie odpowiedziałem dotychczas, gdyż sprawa Komisji Wojskowej ważyła się przez czas dłuższy. Niestety stosunki tak się ułożyły, że o użyciu p.Sikorskiego w obecnych warunkach i stosunkach mowy być nie może. Znając jednak duży talent organizacyjny jego oraz wypróbowaną pracowitość, nie wątpię, że przy odpowiednim układzie stosunków współpraca jego u nas stanie się możliwą.

Zechciej Ekscelencjo przyjąć wyrazy najszczerszego poważania od powolnego sługi.

[signature]

Jego Ekscelencja

JWielmożny Pan Dr.Leopold Jaworski

c.i k. Tajny Radca, Prof.Uniwersytetu,

Poseł do Rady Państwa,

K r a k ó w.

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: R. Eingangsnummer: 377 | 21

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

prezes dr leopold jaworski

wien abgeordnetenhaus polenklub :-

KRAK - 21
8 VIII - 1915
M Z L

Dienstliche Angaben:

1021.

Telegramm aus

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...
am ... / ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.
durch: ...

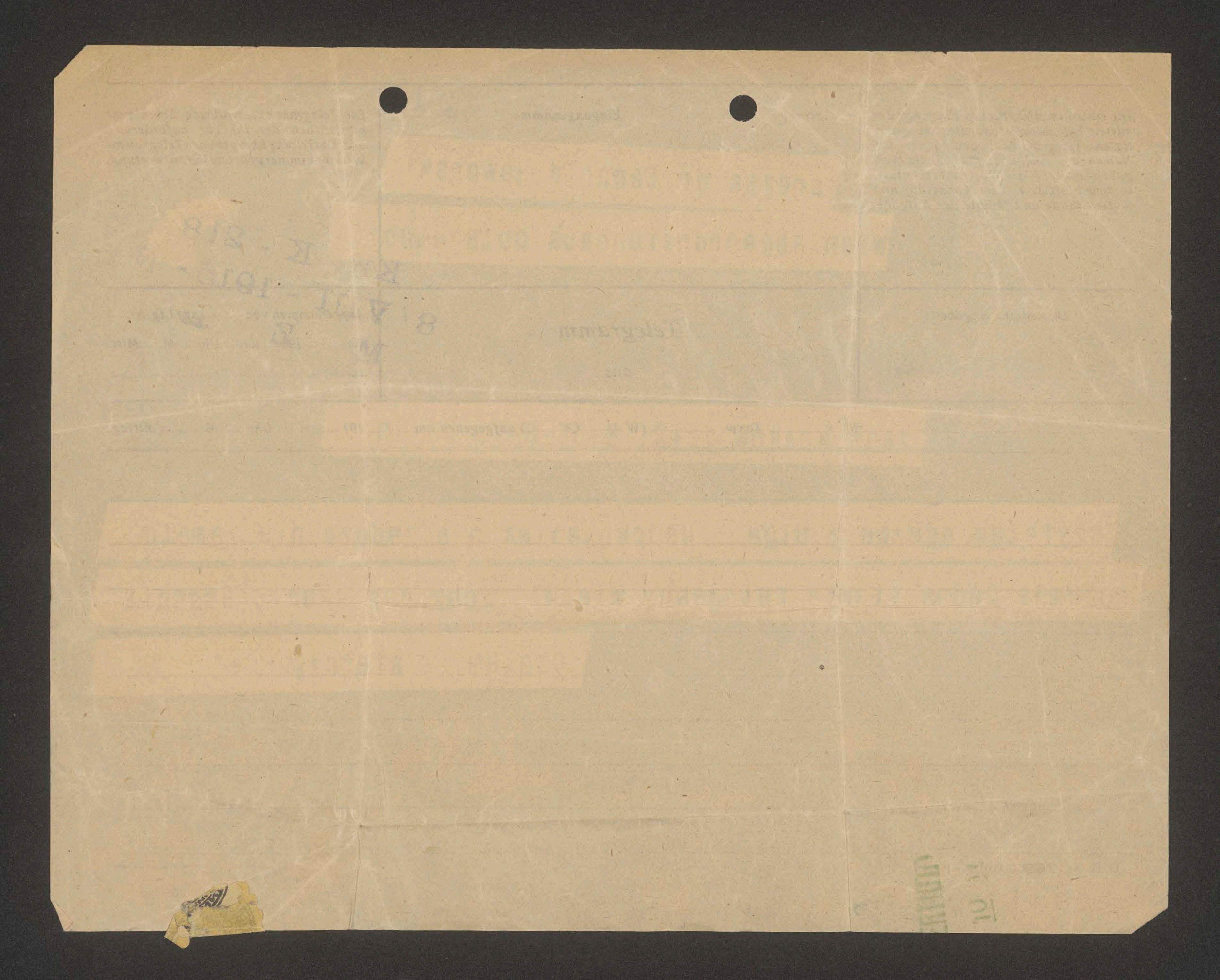
zens krakow 1.+2118-30-8-7,-30- n :-

um ... Uhr ... M. ... Mittag.

czytalem odezwe z ulga i uspokojeniem nie zaduzo nie zamalo .
rozumna godna stawia cel jasny wielki . oby nas skupil umocnil

czolem :- stefczyk ="

D. S. Nr. 769. (Auflage 1914.)



9

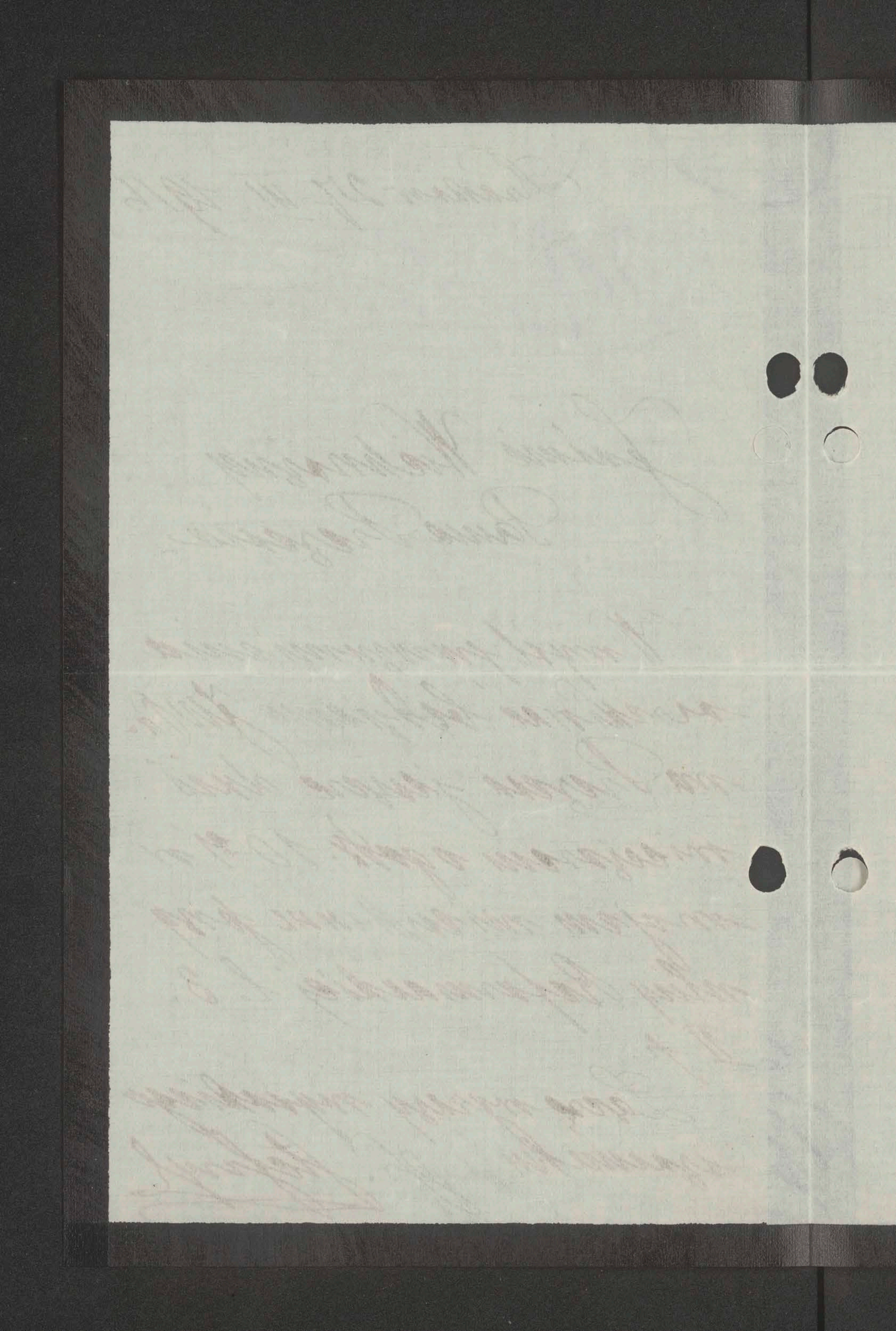
Kraków 27/III. 1916

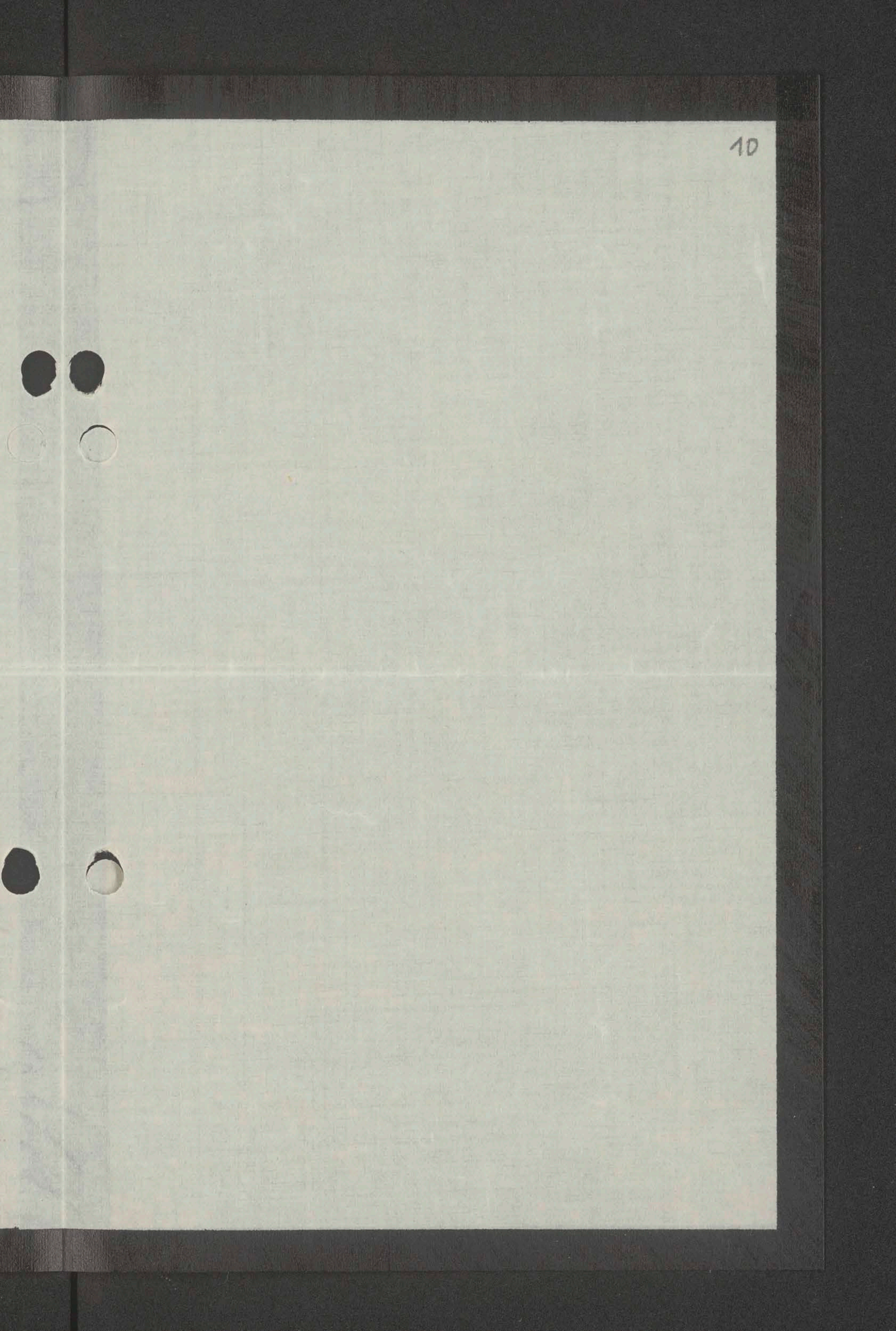
2960

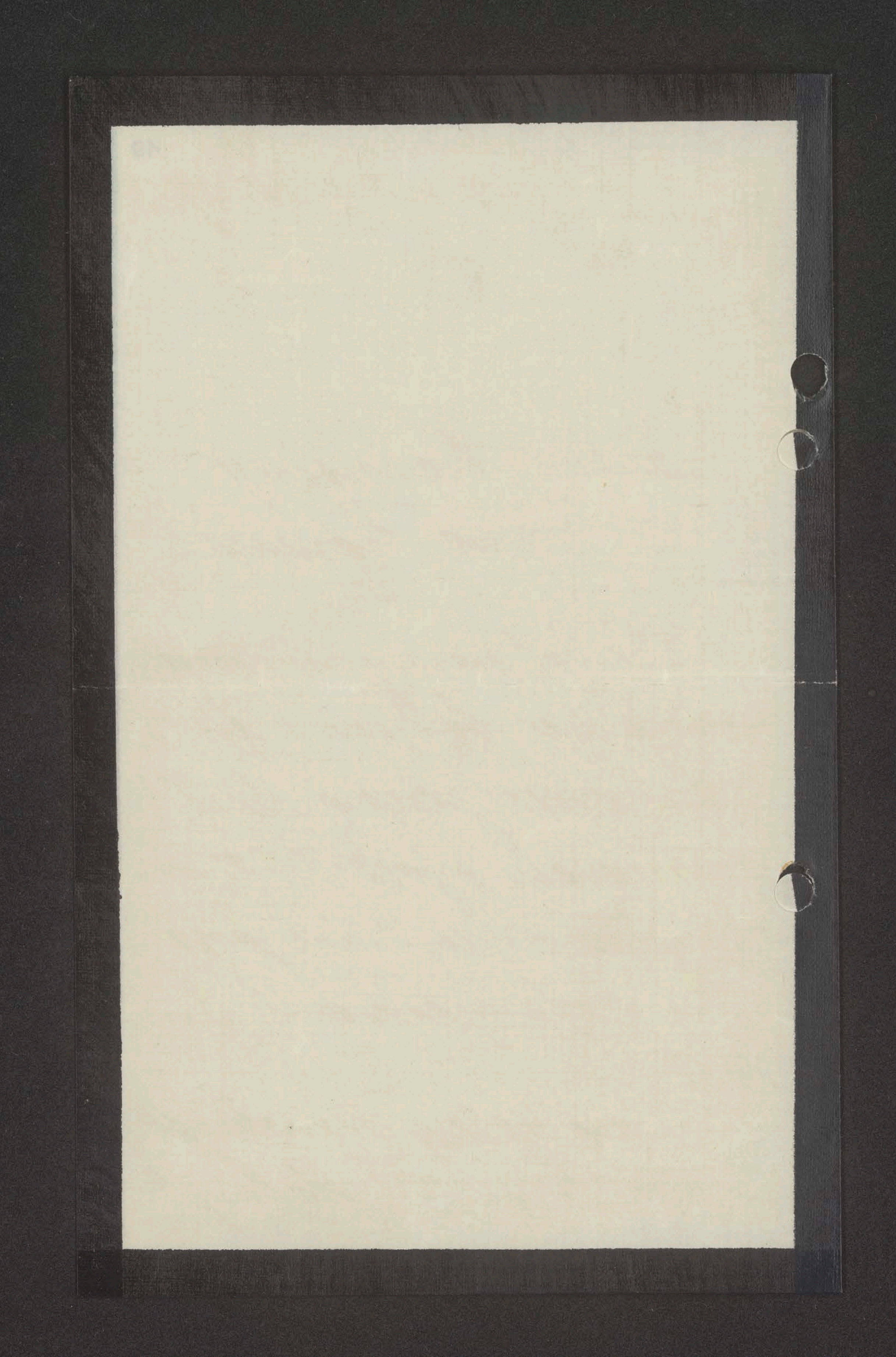
Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie.

W myśl porozumienia oczekiwać będziemy JW. Pana Prezesa jeszcze dziś wieczorem o godz. 10-tej w mojem mieszkaniu przy ulicy Reformackiej l. 3. II p.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku Fr. Stefczyk







27. III. 1916

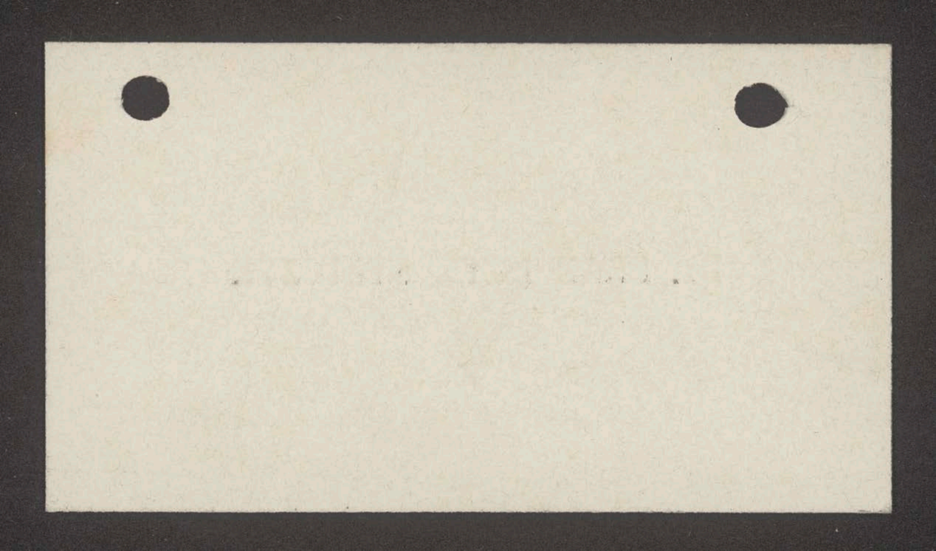
2157

11

Dr. FRANCISZEK STEFCZYK

prosi o parę minut rozmowy w dosyć ważnej a niecierpiącej zwłoki sprawie.

Stef



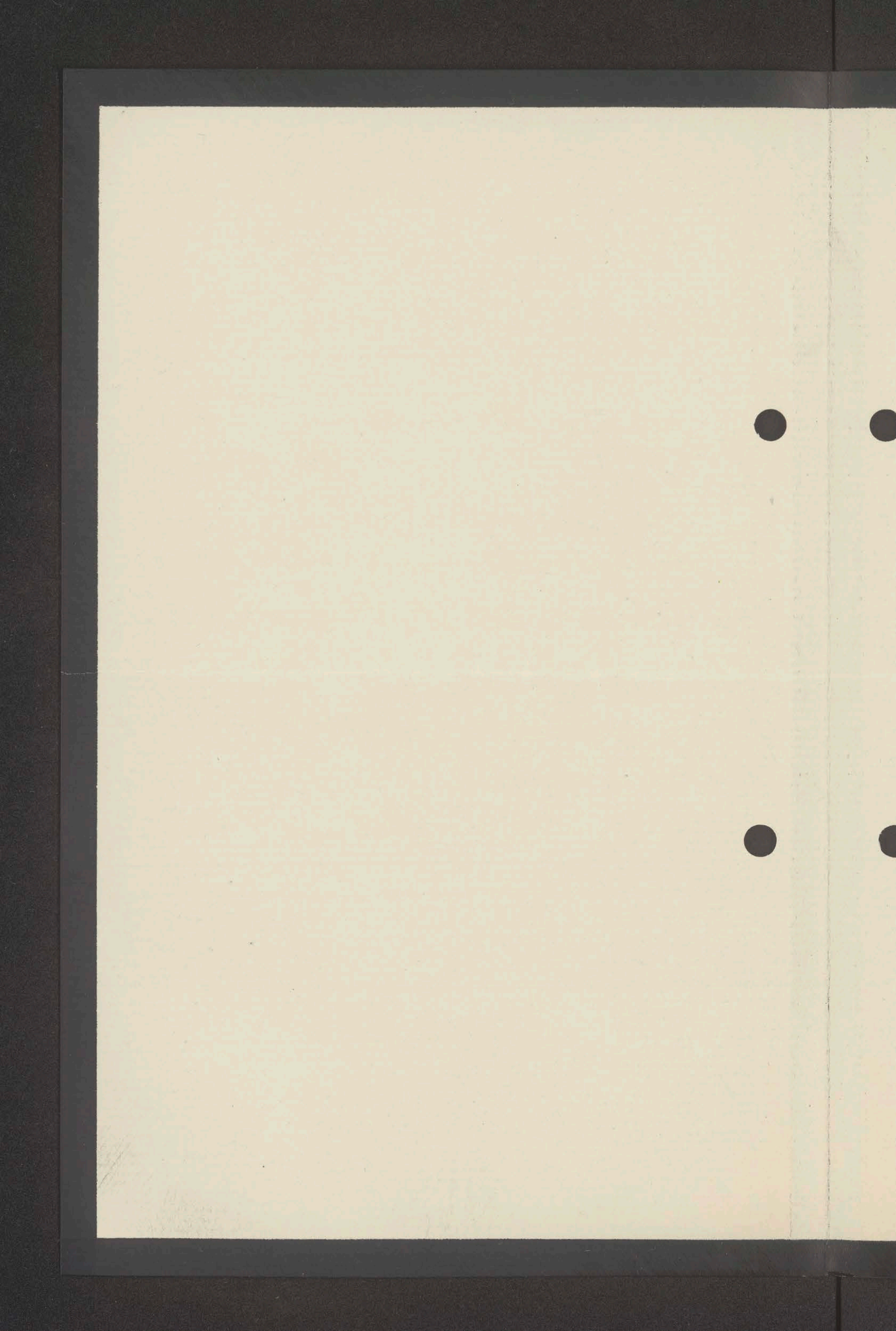
12

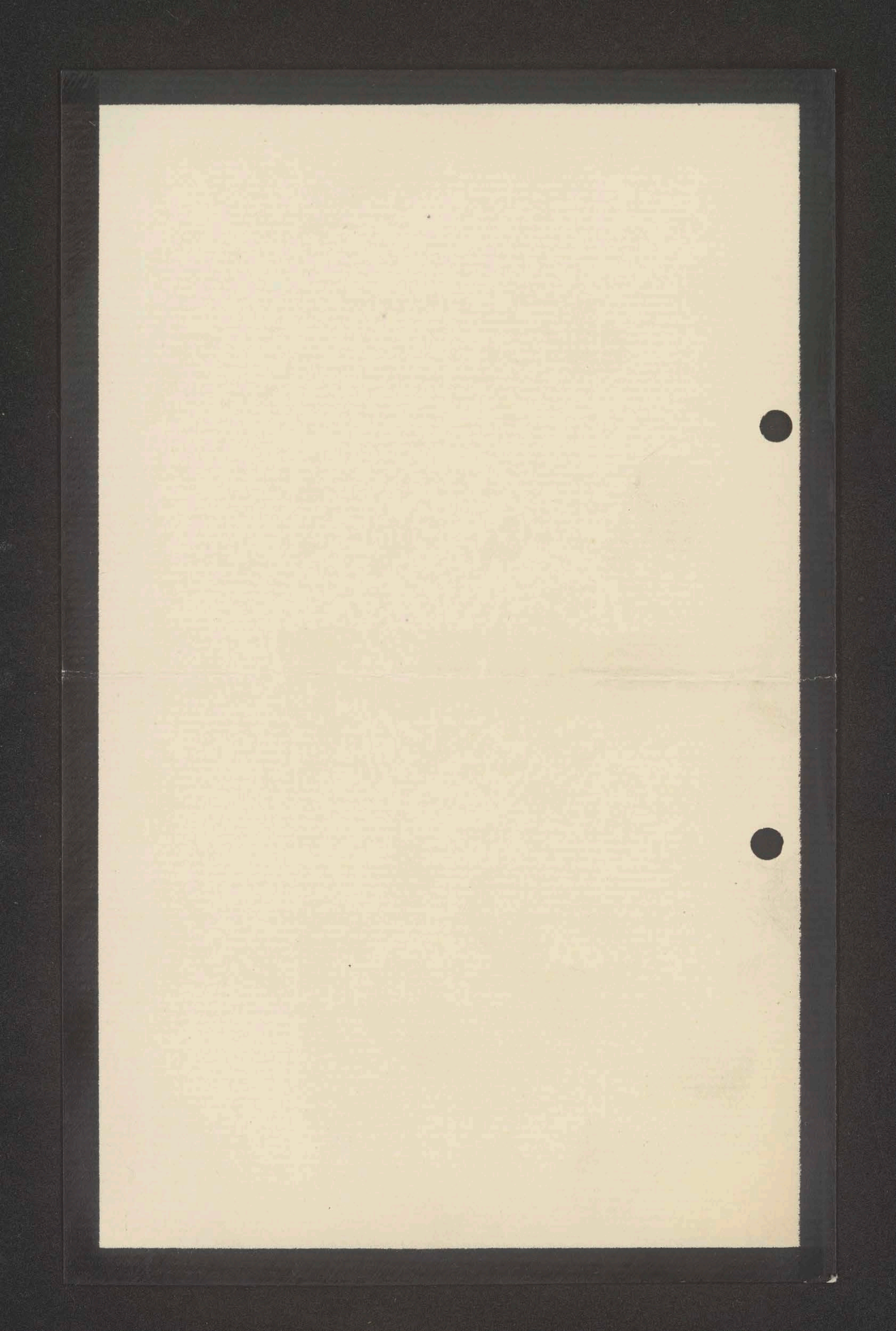
Lwów 20/II 1919.

Jaśnie Wielmożny Panie
Prezesie!

Najserdeczniej dziękuję
za nowy zeszyt „Praw Pań-
stwa Polskiego" i łączę wy-
razy głębokiego poważania
i szacunku

Dr Kamil Stefko





14

Wiedeń 15/7 1915

888

Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie!

Na podstawie osobistych
spostrzeżeń za bytności
mojej w Kraju oraz na
podstawie informacyj
udzielonej mi przez
osoby zaufania godne
stwierdziłem niestety,
że ruch antyniemiecki
w miastach naszych
zaczyna przybierać

niepokojące objawy
i że między ludnością
wyznania chrześcijań-
skiego i żydowskiego
powstaje rozłam
zagrażający spokoj-
nemu pożyciu. —
Objaw ten ma po-
chodzić ze wzajemnych
oskarżeń z powodu
zachowania się jednych
i drugich podczas in-
wazji rosyjskiej. —
Nie tu miejsce roz-
wodzić się nad słusznością

wrażeniowych zarzutów
sądzę jednak, że
bez względu na to
po czyjej stronie
wina - należy uczy-
nić wszystko aby
ruchowi temu za-
pobiedz - nieporo-
zumienia załago-
dzić. -
Komunikując moje
spostrzeżenia JWPanu
Prezesowi sądzę, że
N. K. N. mógłby przez
swoich delegatów

wpłynąć na wyrównanie istniejących nieporozumień i w ten sposób oddać wielką przysługę całemu krajowi. – Kreślę się z wyrazami wysokiego szacunku i poważania pozostając JWPana Prezesa powolnym sługą

D. Steinhaus

16

1395

Wiedeń 22. 9. 1915

Jaśnie Wielmożny Panie
Prezesie!

Szkolna autonomia
żydów w Królestwie,
której wyrazem są szkoły
wyznaniowe z językiem
czy niemieckim, czy żargo-
nem (żądanie żydów Łódzkich)
jest podwaliną wyodrębnienia
żydów i zarazem auto-
nomii wyznaniowej. —
Teoretycznie rzecz piękna
demokratyczna i postępowa:
żydzi stanowić będą sami
o sobie. W następstwach

rozbrat żydów z ludnością
krajową na wszystkich
polach życia publicznego
i ekonomicznego. —
Czy w tych warunkach
nie nastąpi w Królestwie
ten sam proces powolnego
wygnania żydów, który
doprowadził w Poznańskiem
do wyzbycia się żydów,
to jest pytaniem tem
doniosłejsze dla samych
żydów, że w Królestwie
jest ich blisko 2 miljony,
że granica wschodnia
będzie dla nich niezawodnie
zamknięta a wątpię czy
odpłynie ich na zachód

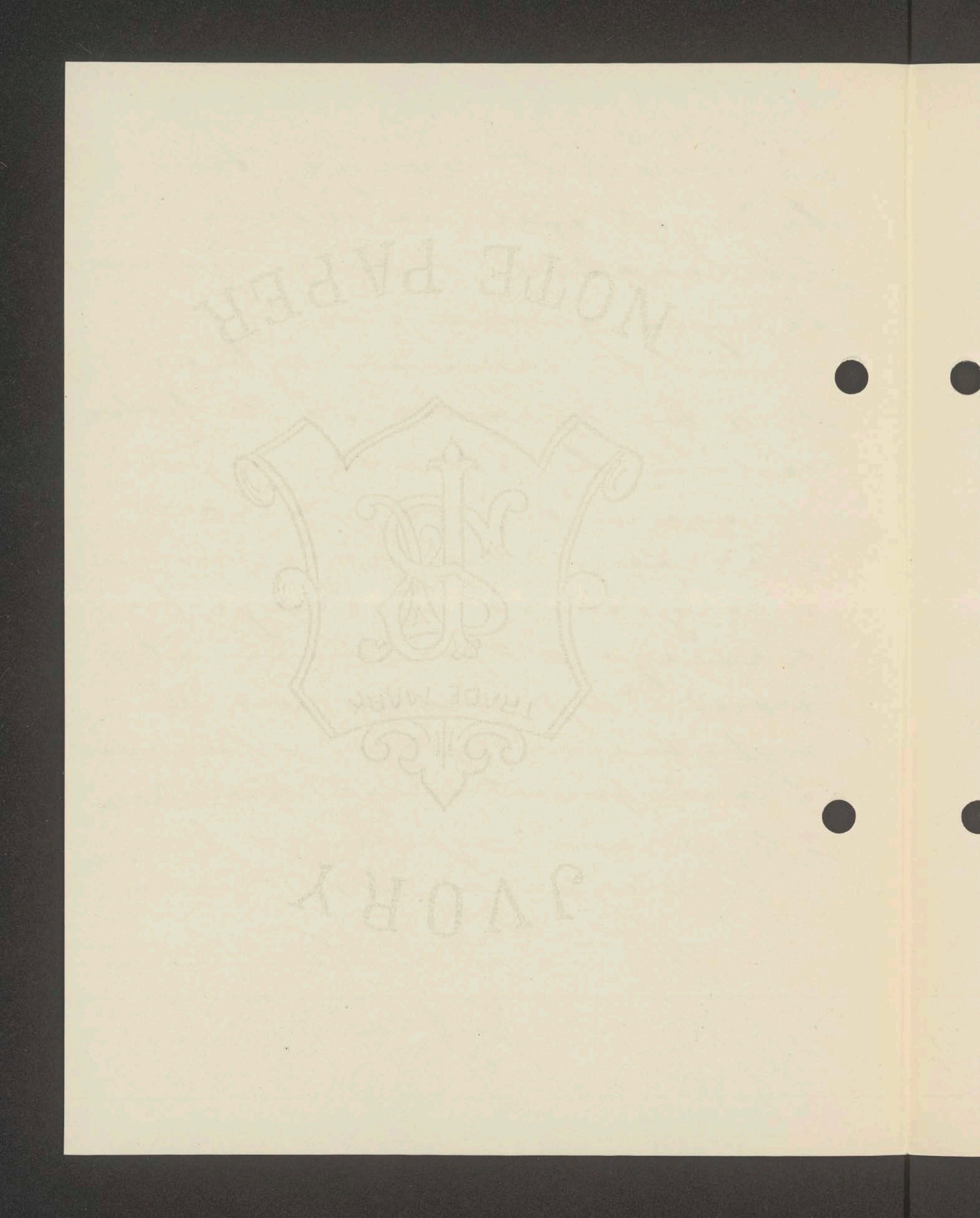
będzie porządany i
udostwiony. —
Oto w najogólniejszych
zarysach problem, wyma-
gający spokojnego roz-
patrzenia. —
Dla rozważenia tej sprawy
należałoby porozumieć
się z wybitniejszemi żydami
w Krakowie. —
Przedtem jednak należałoby
się porozumieć z wybitnymi
żydami w Berlinie, którzy
zdaje mi się wzmiankowanej
autonomicznej patronują.
Jeśli były ostatnich
więcej mowy będzie przeświadcze-
nie, że żydowska autonomia
zostałaby oddana niemieckości

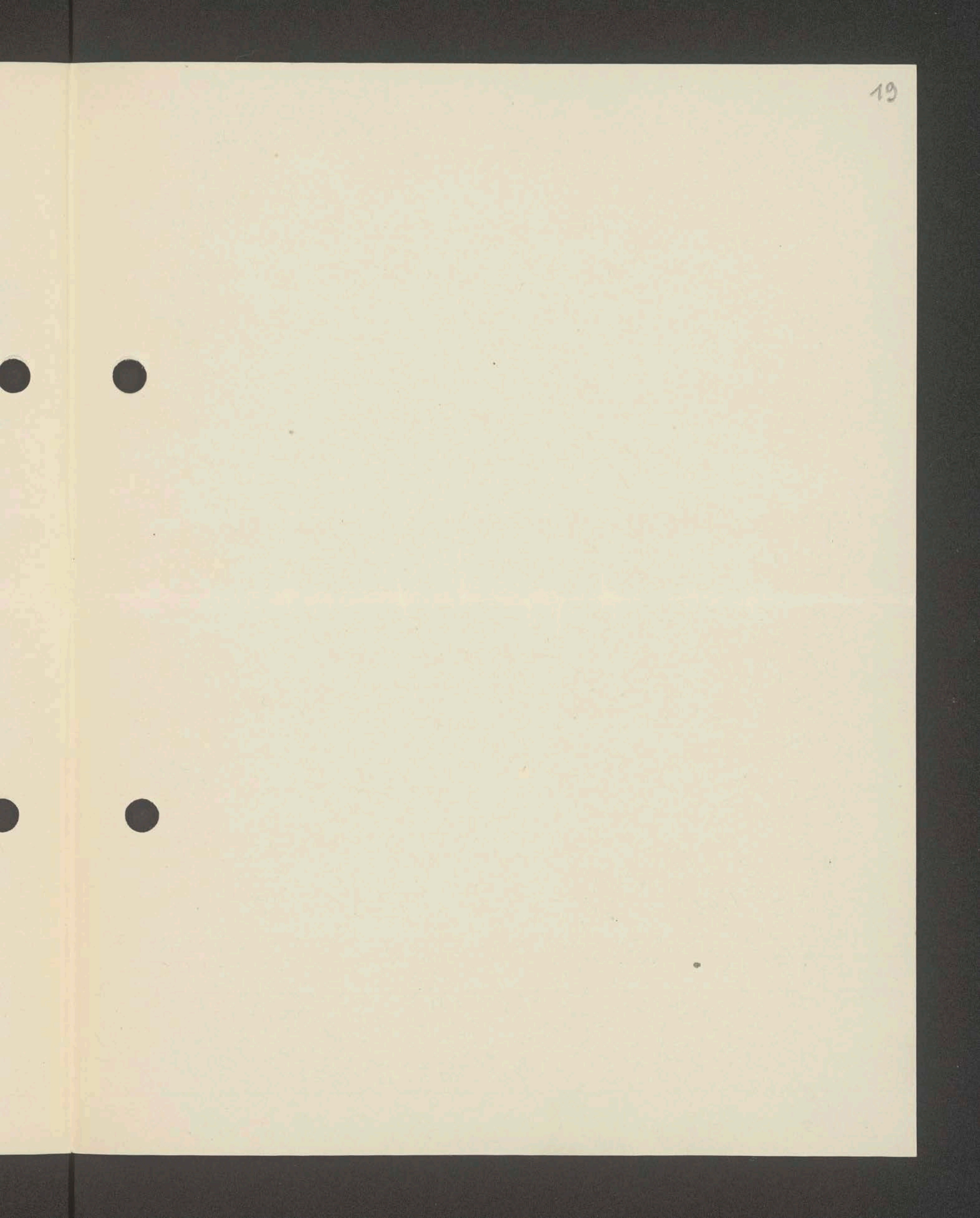
nodziei bądź też żydowskości,
to może równocześnie temu
będzie zarzucane, że w zamian
może zająć się konieczności
organizacyi masowego wy-
chodźtwa żydów z Królestwa
naturalnie po wojnie się
nie odrazu. —
Rozsądny i trzeźwy polityk
musi to prawdopodobieństwo
przewidzieć, zwłaszcza, że
ewentualnego masowego
przypływu żydów z Polski
do Niemiec nie życzą sobie
w Niemczech, ani władze
państwowe ani żydzi
niemieccy nie będą
życzyli. —
Byłoby b. pożądanem
aby sprawą tą zajął się
delegat N. K. N. w Berlinie

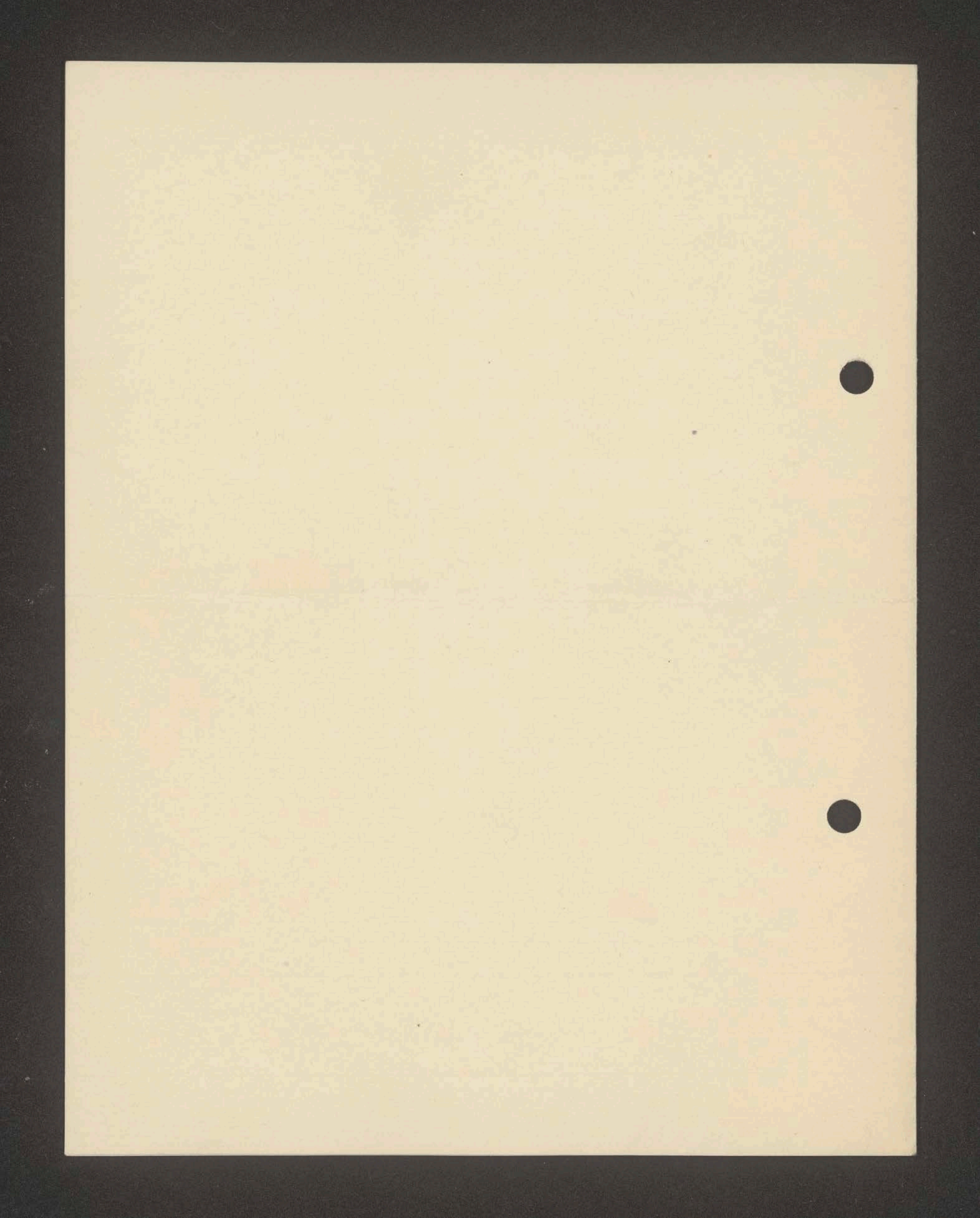
i zwrócić uwagę kompetentnych sfer na niebezpieczeństwo, które żydom tamtym grozi. —
Miałem zamiar wybrać się w tej sprawie do Królestwa zanim to jednak uczynię zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o zarządzenie od delegata naszego w Berlinie aby wszedł w porozumienie z wybitnymi żydami w Berlinie a następnie zdał sprawozdanie.
Z wyrazami wysokiego szacunku i poważania J.W. Pana Prezesa

powolny sługa

J Steinberg







[25/6/1917] 20

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ...... Eingangsnummer: ......

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keinerlei Verantwortung.

KRAKAU 1 5b 25 VI. 17 KRAKÓW 1

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

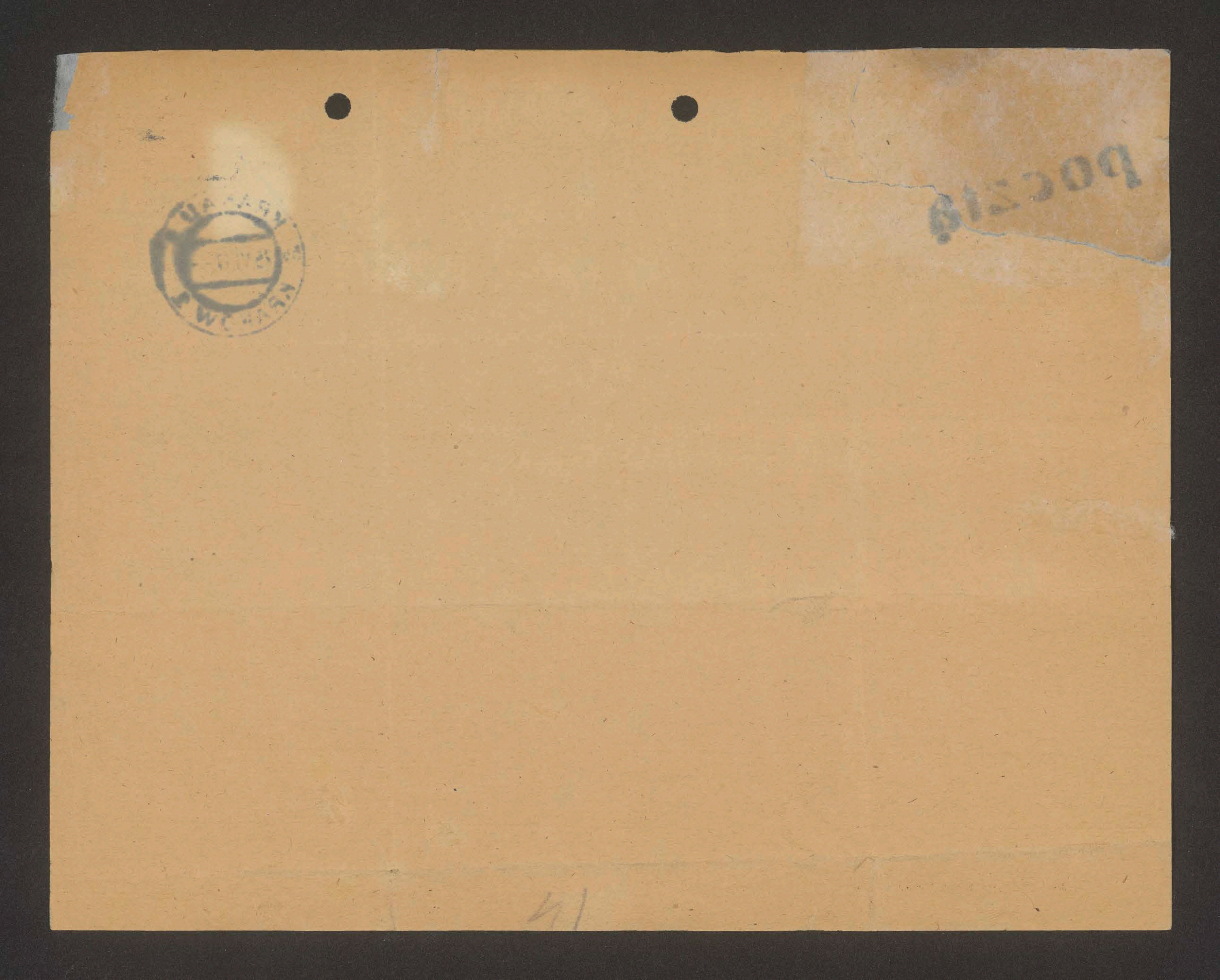
Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......
am ...... 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mitt.
durch: ......

zens wienrejchsrath 1518 12 23 6/50 n

...gegeben am ...... 191 ...... um ...... Uhr ...... M. ...... Mittag.

grussa zbiera sic poniedziadek godzina erwarta = steinhaus .

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



21

ABGEORDNETENHAUS 25/XII 1917

Kochany!

Załączam list Adama Ar. Męcińskiego z Parzli w tym celu abyś był łaskaw zaopiekować się tą sprawą. Zrobi to dobre wrażenie w społeczeństwie jeżeli w sprawie tej ogłosisz w Czasie i w ogóle w prasie polskiej artykuł i zadzwonisz na alarm. —

Może byłoby wskazanem napisać list do Czernina lub Andriana do Brześcia.

Nie tylko hr. Myciński jest w tem podrażnieniu - oprócz niego dużo rodzin polskich. —

Mycińskiemu odpisuję iż wobec pewnej w [illegible] do Ciebie ze sprawą tą się zwróciłem. —

Tu nie ma nic nowego.

Łączę serdeczne życzenia noworoczne przesyłam szczery uścisk dłoni

[illegible]

22

Dr Jeuthim
Semmering-
Kurhaus

KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
8 HELLER

SEMMERING

Do Jego
Excellencyi
Prof. Dra Jaworskiego
Posła do Rady Państwa
Krakau
Studencka 14

Semmering 6/8 1915

Kochany Przyjacielu!

Przypominam interwencyą u Grodz. w sprawie utrzymania stałego gimn. w Jaśle. —

Ściskam dłoń Twoją

S. [illegible]

ABGEORDNETENHAUS 5/10 1918

Kochany Kolego! —

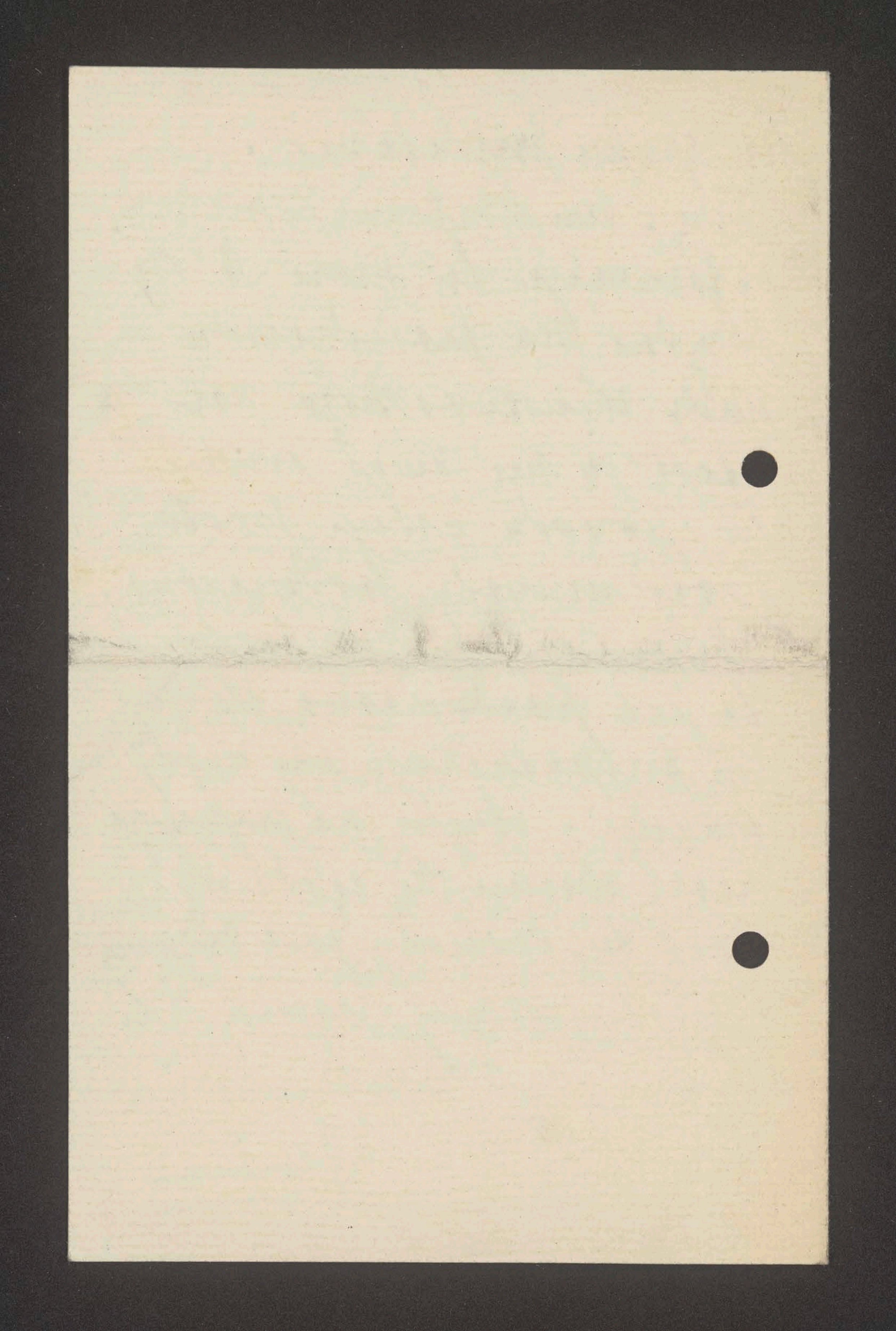
Odwiedził mnie Tertil i
wszczął ze mną rozmowę na
temat stanowiska naszej
grupy w sprawie wniosków
pokojowych. —
Powiedział mi, że jemu oso-
biście zależy na tem aby w
chwili tak dla narodu decydującej
wszystkie stronnictwa stanęły
w jednym szeregu i że byłoby b.
pożądanem abyśmy na posiedzeniu
Koła które chce zwołać na
wtorek zabrali głos i wyjaśnili,
że jedynie z przyczyn formalnych

odmówiliśmy podpisów, że
atoli w rzeczy samej zgadzamy
się z treścią wniosku
podpisanego przez inne
grupy Koła. —
Umożliwia nam zajęcie
tego stanowiska rzekomo
ta okoliczność, że państwa
centralne godzą się na
13 punkt Warunków pokoj.
Wilsona. —
Dodał zresztą, że w interesie
grupy naszej leży abyśmy
nie byli poza nawiasem
w całym społeczeństwie.
Wysłuchałem to wszystko
i przyrzekłem mu, że to

na Grupie przedstawionej.
Piszę o tem dlatego - ponieważ
informacya ta może Ci się
przydać na posiedzeniu
Rady Krakowskiego na
które ja nie mogę przybyć.
Ta sprawa akcyi protesto-
wej umowy podniesiona.
Obawiam się, że niniejsza
ta jest przedwczesna ile że
nie przypuszczam aby rządy
Francyi i Anglii na propozycye
nasze obecnie się zgodziły.
Wnet się dowiemy jak skończymy.

Piękne ukłony i uścisk dłoni
przesyłam

H. Sienkiewicz



Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: Dringend Eingangsnummer: 0670

Profesor Leopold Jaworski Kraków

L: 1793

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben: 2

Telegramm

aus

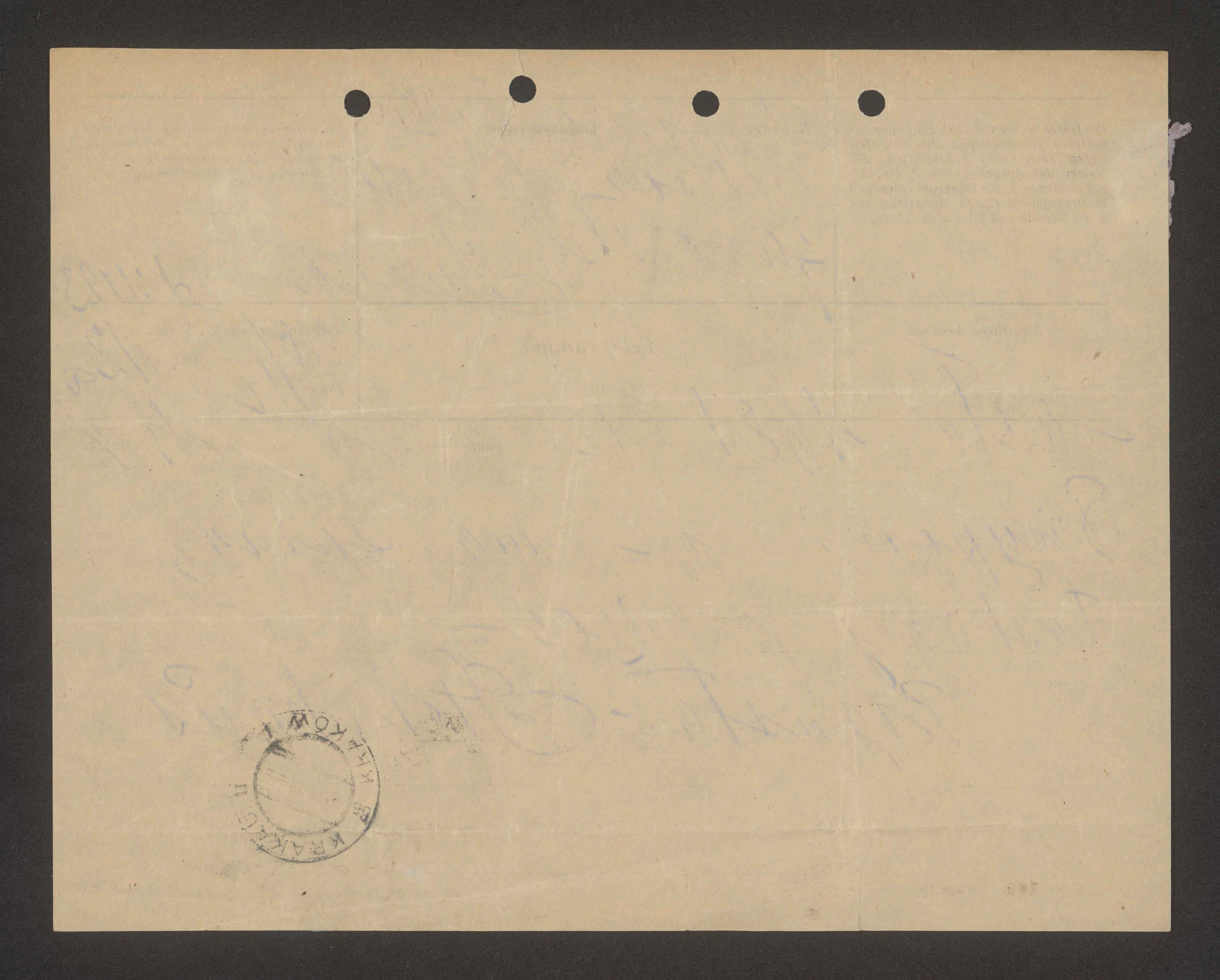
Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...
am 30/11 191 ... um ... Uhr 1/20 M. ... Mitt.
durch: ...

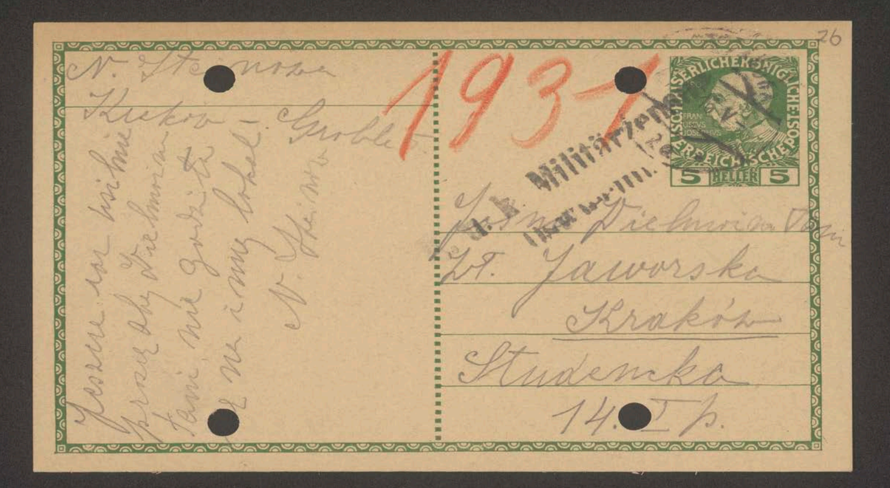
Jasło Nr. 1681 Taxw. ... (W 12 Ch ...) aufgegeben am 30/11 191 ... um ... Uhr ... M. 11/4 Mittag.

Przypominam mą sprawę łaskawej pamięci = Bogusław Steinhaus

1057

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1915.)




KAISERLICH KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
5 HELLER 5
1937
K.u.k. Militärzensur
Jaworska
Kraków
Studencka
14

Szczakowa, dn. 28/I 16.

Wielmożna Pani! Dowiedziałam się wczoraj wieczór, że znów powstał plan aby „Ligę" umieścić w innym budynku – zwracam się więc do Wielmożnej Pani Profesorowej z serdeczną prośbą w imieniu dobrze nastrojonych sprzątn i powodów które ustnie wyszczególniłam tam o interwencję w tej sprawie. – Ja jadę z p. Lurzibrowską do Radomia na Zjazd Lig – Kłaniamy pięknie dla Wielmożnej Pani
N. Stankiewiczówna [illegible]



KRAKOWSKIE KOŁO LIGI KOBIET N. K. N.

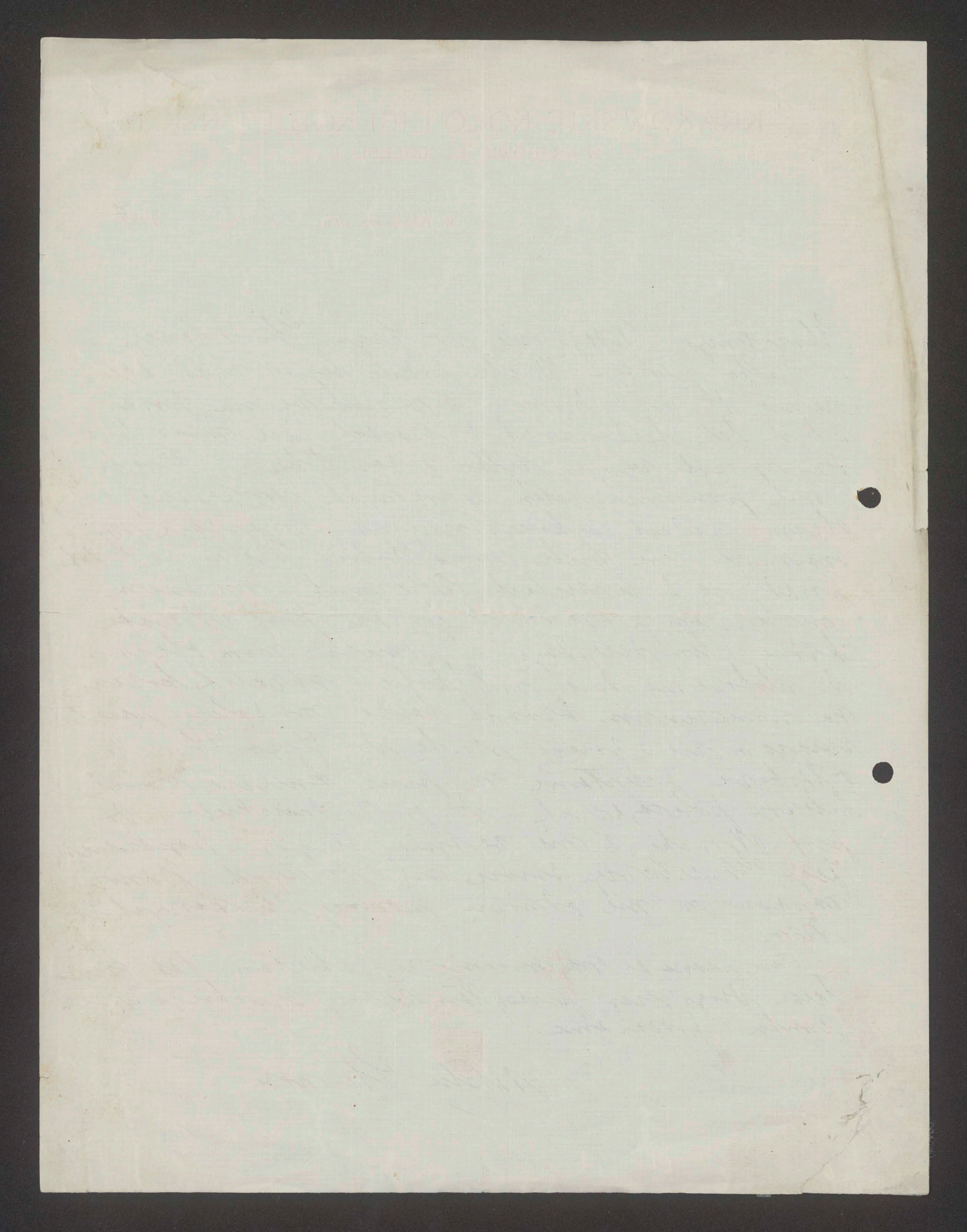
W KRAKOWIE, UL. GOŁĘBIA L. 20.

L. W Krakowie, dnia 13. VI. 1917 r.

Ekscelencyo! Udaję się do Jego Ekscelencyi z wielką prośbą. — Wiele rodzin legionowych zgłasza się do nas o pomoc w wyszukiwaniu posad — w tych tak bardzo ciężkich czasach, nie mogąc żadnym sposobem wyżyć tylko z zasiłków. — Wiele z nich pomieściłam w różnych instytucyach — obecnie jednak wykorzystawszy już wszystkie swoje znajomości, niewiele mogę zrobić. Wiem, że b. dobre posady są w Urzędach Wojennych — nie znam niestety ani p. Bednarskiego, ani prof. Nowaka, którzy o tem decydują, a ponieważ mam obecnie do ulokowania dwie siły kobiece ukwalifikowane na umieszczeniu których bardzo mi zależy — przeto zwracam się z gorącą prośbą do Jego Ekscelencyi o łaskawe przysłanie mi przez księcia dwóch biletów polecających — do p. Bednarskiego i do prof. Nowaka, a nie wątpię, że gdy z poparciem Jego Ekscelencyi zwrócę się do tych Panów, napewno mi nie odmówią pomocy dla naszych rodzin. —

Przepraszając najmocniej że zabrałam tak bardzo Jego drogi czas, przesyłam wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Natalia Steinowa



Sternbach

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

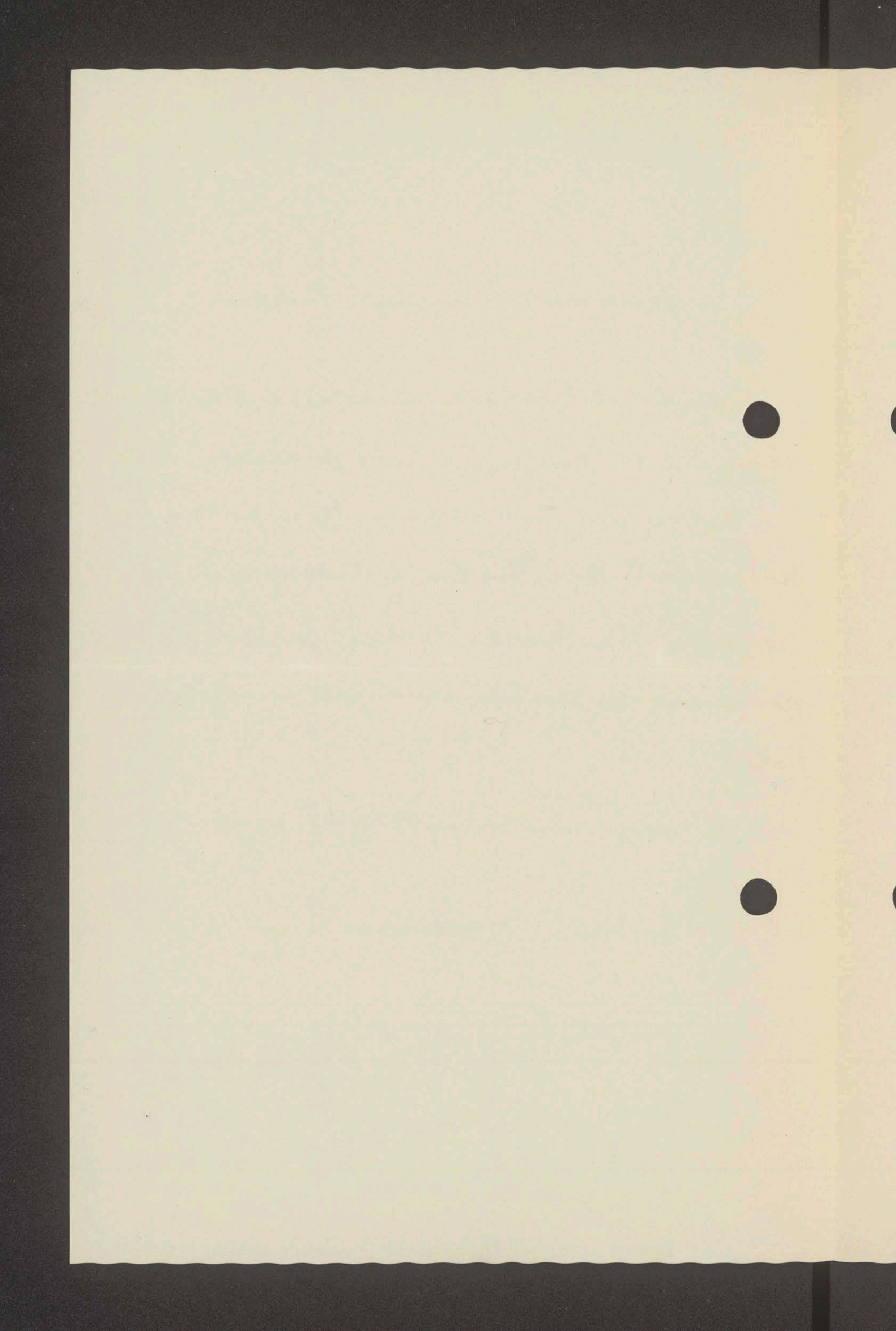
Proszę tekst tłumaczenia uważać tylko za szkic, który może i powinien ulec przeróbce, o ile mi będzie wolno kilka godzin pracy tej poświęcić. Będę bardzo zobowiązanym, jeżeli Czcigodny Pan Prezes zechce przesłać mi jeszcze raz na krótki czas manuskrypt polski.

Z wyrazami najgłębszej czci

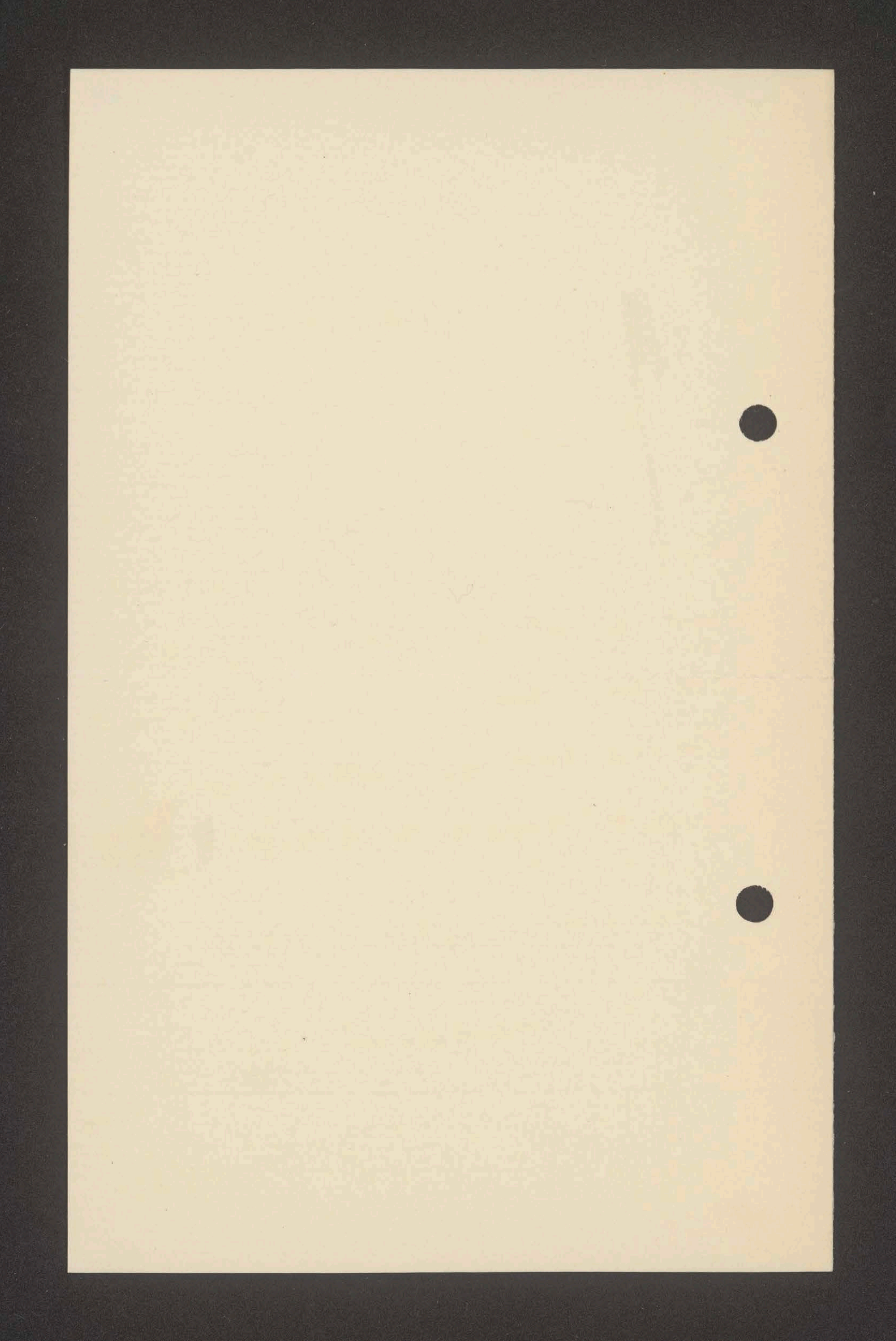
szczerze oddany

13/5 1915

L. Sternbach.







30

Sternbach 675

Wiedeń 14.5.1915.

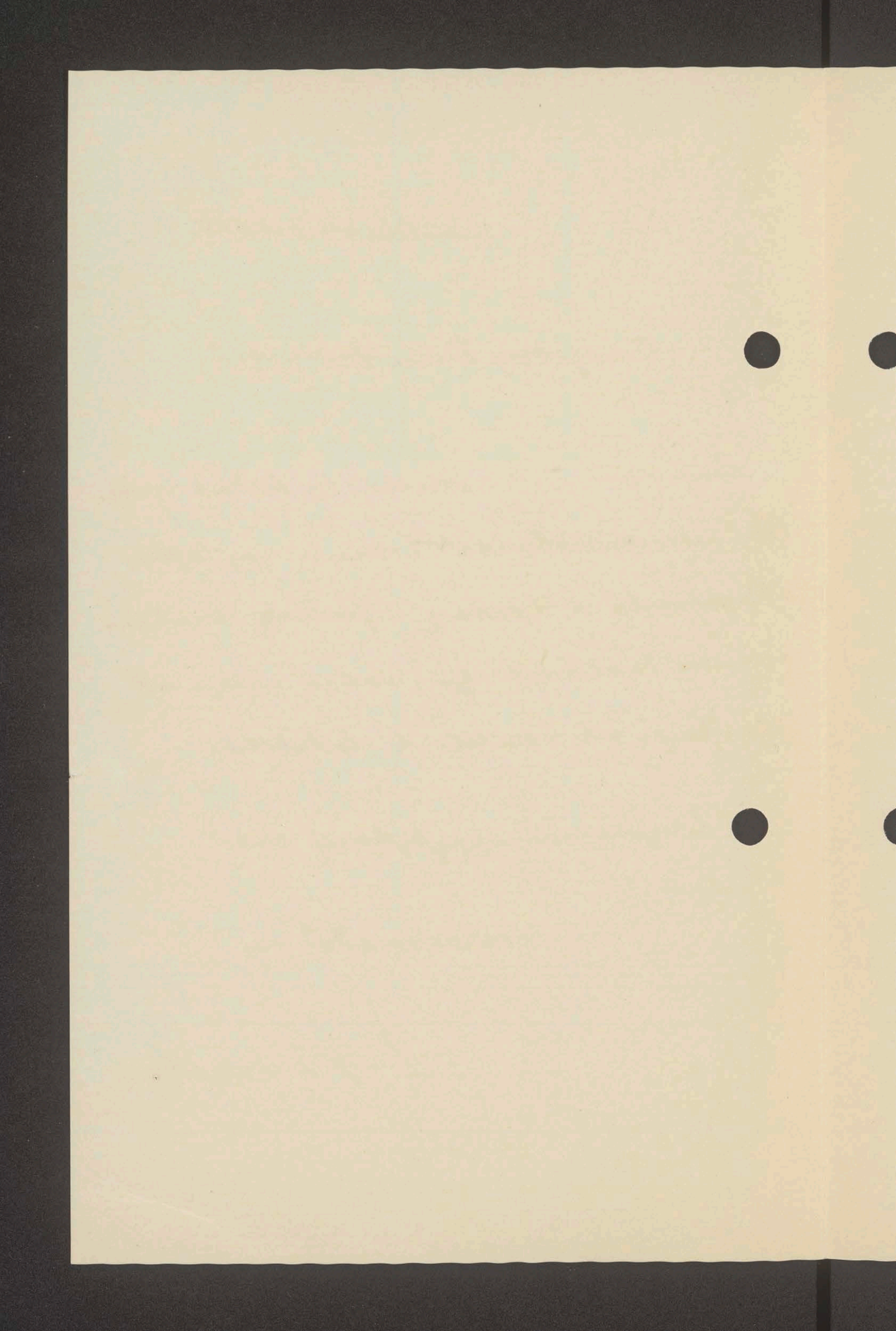
Szanowny Panie Profesorze!

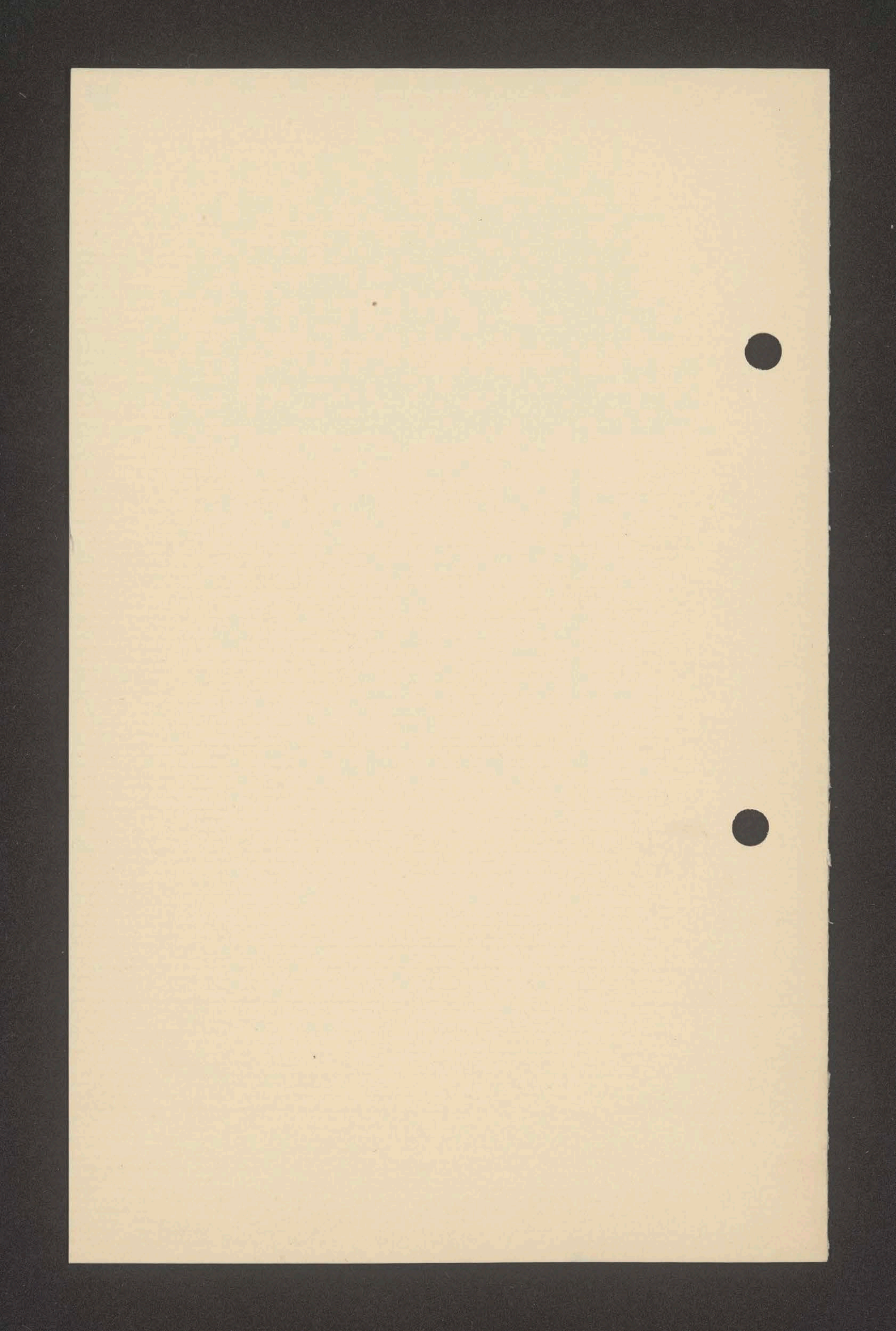
Prof. Morawski orzekł, że tekst mój bez jakichkolwiek zmian najlepiej odpowiada i treścią i formą duchowi języka łacińskiego, wobec czego abstrahuję od wszelkich dodatków.

Z wyrazami najgłębszej czci

szczerze oddany

L. Sternbach.





32



„LEGIONISTA POLSKI"

KALENDARZ NACZELNEGO KOMITETU NARODOWEGO NA ROK 1916.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: KRAKÓW, RYNEK 22.

1272

Kraków, 5 październik 1915.

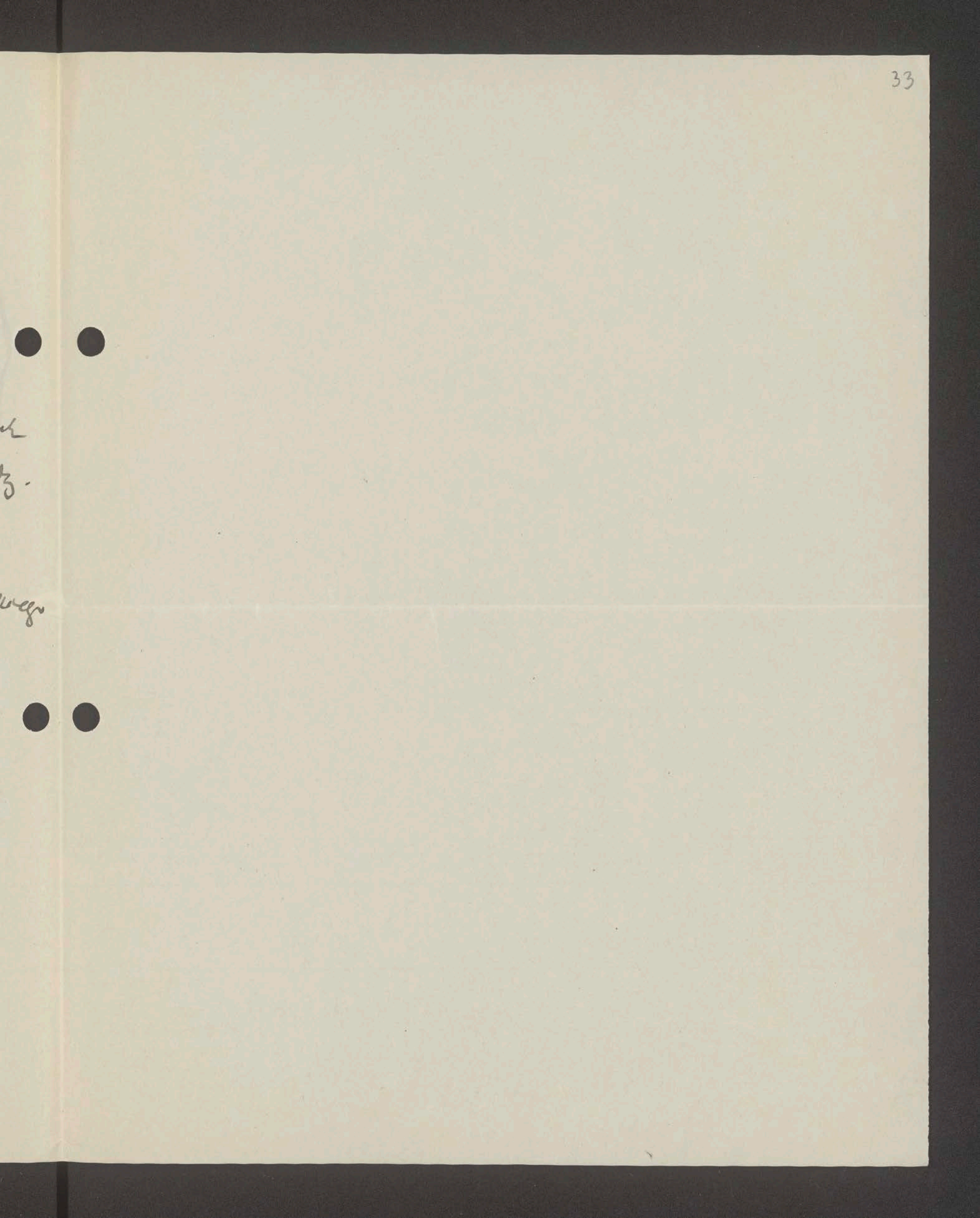
Jaśnie wielmożny Panie Prezesie!

W dniu wczorajszym od dotychczasowego redaktora Illustrowanego Tygodnika Polskiego p. Lucyana Rydla dowiedziałem się, że tenże z powodu przyjęcia obowiązków kierownika teatru krakowskiego i niemożności pogodzenia ich z obowiązkami redakcyjnemi, zgłosił swą rezygnacyę z kierownictwa czasopisma N.K.N. Ta okoliczność skłania mnie, że, powołując się na dotychczasową moją w NKN pracę, do której od wybuchu wojny się zaciągnąłem, oraz na moją pracę redaktorsko-publicystyczną w T.S.L., gdzie blisko przez lat 10 byłem redaktorem „Przewodnika Oświatowego" i innych wydawnictw z zakresu pracy oświatowej, jako znający dobrze cele i zadania jakim służyć ma organ tygodniowy NKN, mam zaszczyt na ręce Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa zgłosić swoją kandydaturę na redaktora Tygodnika i zarazem prosić, by

Świetny N.K.N przy rozważaniu sprawy nowego kierownictwa pisma, co prawdopodobnie w najbliższych dniach nastąpi, wśród innych, także i moją kandy-daturę raczył wziąć pod uwagę.

Racz Pan Prezes przyjąć wyraz głębokiego poważania z jakiem pozostaję

Dr Maryan Stępowski



Ekscellencyo!

W sprawozdaniu, jakie o całokształcie działalności N.K.N. drukiem ogłoszone będzie, nie powinno brakować rozdziału o bibliotece N.K.N. Z dużym nakładem środków i zabiegów potrafiła biblioteka zgromadzić w niezmiernie trudnych warunkach komunikacyjnych bardzo wiele cennych dzieł o wojnie i z powodu wojny i powstał księgozbiór specyalny, jakiemu podobnego nie zgromadziła żadna inna instytucya w Polsce. Sądzę, iż byłoby rzeczą bardzo wskazaną, aby katalog biblioteki N.K.N. został umieszczony w całości w sprawozdaniu. Potrzebny on będzie zarówno, jako obraz pewnej strony działalności N.K.N. mało dotąd szerszemu ogółowi znanej, jak również i dlatego, by którakolwiek instytucya dziedziczyć go będzie, miała utrwalone drukiem, jakie dzieła zawdzięcza N.K.N-owi, i w jakim kierunku iść powinny dalsze uzupełnienia księgozbiorom.

Jeżeli Ekscellencya uzna że włączenie Katalogu do ogólnego sprawozdania jest konieczne, przystąpiłbym niezwłocznie do przygotowania odpowiedniego katalogu do druku.

Proszę w tym względzie o zasadnicze wypowiedzenie się. Łączę wyrazy głębokiego poważania

Dr Maryan Stępowski

Kraków, 8 marca 1917.

Z polecenia p. Arcybiskupa Mościckiego i na prośbę
Ekscellencji biskupa Pelczara proszę JW Pana
Prezesa aby zechciał zarządzić na zebraniu
iż o bytności biskupa Pelczara na posiedzeniu
Komitetu Opieki nad jeńcami redakcje do
dzienników komunikat X. Pawelski. a
biskup wolnego prosi, aby żaden inny komu-
nikat z biura prasowego N.K.N. czy z jakie-
kolwiek redakcji nie został zamieszczony

Dr M. [illegible]

Do JWielmożnego Prof. Dr. W. Jaworskiego
Prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie.

W d. 9 stycznia b. r. dwie nauczycielki języka niemieckiego pp. Majorowa i Słobodzianka, przysłane przez Radę Szkolną Krajową rozpoczęły w czterech szkołach ludowych Dąbrowy Górniczej naukę języka niemieckiego na trzecim roku nauczania. Wywołało to niesłychane oburzenie i rozgoryczenie ludności, które wyraziło się w zaburzeniach szkolnych. Z tego faktu niesłychanie cieszą się moskalofile, podkreślając, że rząd austryacki ma na celu germanizacyę. Inspektor dodał oliwy do ognia, grożąc sądem wojennym.

Uważamy za swój obowiązek zawiadomić JWielmożnego Pana Prezesa o tych smutnych zajściach i prosimy o łaskawą interwencyę.

Załączamy odezwę do organizacyi nauczycielskich w Galicyi.

Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Zagłębiu Dąbrowskiem

Dąbrowa Górnicza d. stycznia 1916 r.

Przewodniczący Al. Szykowski

Sekretarz S. [illegible]



NACZELNY KOMITET NARODOWY

Kraków, dnia 226. Sierpnia *1916.*
Gołębia 20, II. p.

L. ....

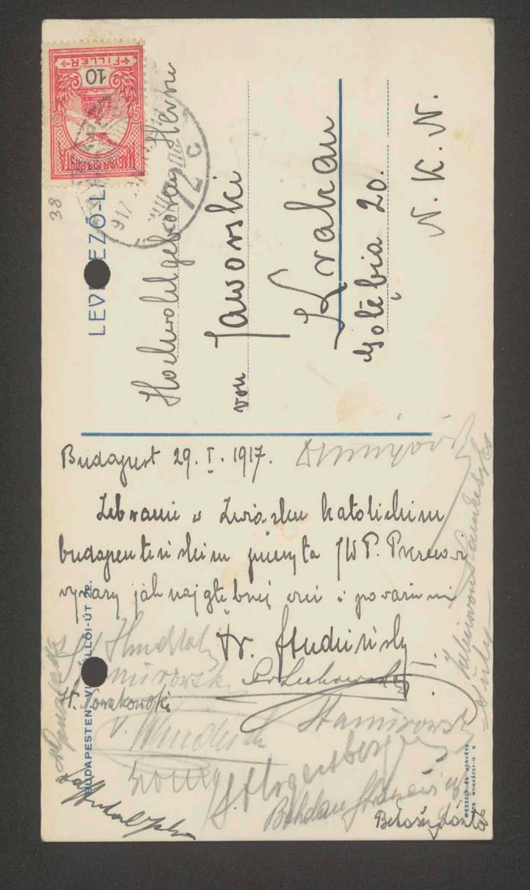
Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Udaję się do Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa z prośbą, którą już pół roku temu Mu przedstawiłem, a mianowicie w sprawie mej jazdy do Warszawy. Wtedy pomimo obietnicy JWnego Pana Prezesa wysłania mię, jazda ta nie dała się uskutecznić z powodu tego, że nie otrzymałem przepustki. Teraz mam w ciągu 14-nastu dni przepustkę otrzymać, lecz samo się przez się rozumie,że będę mógł jedynie wtedy wyjechać, oile przez JWnego Pana Prezesa będę tam wysłany, z jakimkolwiek poleceniem z N.K.N. Zrozumie Pan Prezes jak mi na tem bardzo zależy aby być w Warszawie, to przecież jest bardzo jasne, ale znowu niemógłbym się tam udać bez polecenia N.K.N., bo do jazdy nie byłoby żadnego celu no i bardzo by mi było trudno samemu pokryć koszta tej podróży. Rozumiem jednak doskonale że N.K.N. nie może, na swoje koszta posyłać współpracowników do Warszawy dla przyjemności Więc jak mówię pojechałbym jedynie wtedy, oile by to mogło nastąpić na życzenie i rozkaz JWnego Pana Prezesa i w takim wypadku prosiłbym jedynie o zapłacenie mi kosztów samej jazdy t.z. biletu kolejowego tam i z powrotem

Niech JWny Pan Prezes będzie taki łaskaw i wybaczy mi mą śmiałość, lecz pokusa jest wielka i szkoda by było przepustki nie wykorzystać. Prosiłbym aby Pan Prezes był tak łaskaw mi odpowiedzieć jak się na tę sprawę zapatruje a ja decyzyę Jego jakąkolwiek będzie, bezwzględnie z góry przyjmuję. Prosiłbym jeszcze by Pan Prezes był tak łaskaw i treść tego listu dla Siebie zachował na czem mi bardzo zależy.

Z najwyższym poważaniem i szacunkiem
oddany sługa

Franciszek Studziński


LEVELEZŐ-LAP

38

Hochwohlgeboren Herrn

von Jaworski

Krakau

Gołębia 20.

N. K. N.

Budapest 29. I. 1917.

Zebrani w Związku katolickim budapeszteńskim przesyłają JWP. Prezesowi wyrazy jak najgłębszej czci i poważania

Ks. Studziński

H. Nowakowski

BUDAPESTEN, VII. ÜLLŐI-ÚT 22.

WESSELY ÉS HORVÁTH
PÉCS MUNKÁCSY-U. 9.

Stanisław Müller

Łaskawie szanowny Pan Prezes
raczy najłaskawiej przyjąć tę
spóźnioną trochę kartkę z wyra-
żeniami czci i szacunku
od zebranych na naradzie dele-
gatów Polskich i węgierskich
Uniżony Sługa
30.I.1917r. Stanisław

Ő FELSÉGE A KIRÁLY
LEGFELSŐ VÉDŐSÉGE ALATT ÁLLÓ

EGYETEMEK KÓRHÁZ EGYLETE

EGYETEMEK KÓRHÁZ EGYLETE

równie kopertę oddam mi [illegible] p. [illegible]
Hallera.

odbiory [illegible]

Fr. [illegible]

39

FRANCISZEK STUDZIŃSKI

18. III. 1917.

ab

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze!

Ponieważ żadnych odpowiedzi nie dostałem dla JW Pana Profesora, więc jeszcze parę dni w Wiedniu zostałem, mając tu wiele do załatwienia. Wracam do Krakowa dziś wieczór a zgłoszę się do JW Pana Profesora przed południem, jeśliby Pan Profesor miał co do Krakowa. Zostawi

40

0115

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell Bruchform), 4. den Monatstag und die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: 218B

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

= praesident jaworski
wien hotel mueller :=

K 218B NM
21 10.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mitt.
durch: ....

.+ zens krakow 4.4 1497 26 21 10-16,- m :=

.... Nr. .... Taxw. .... gegeben am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

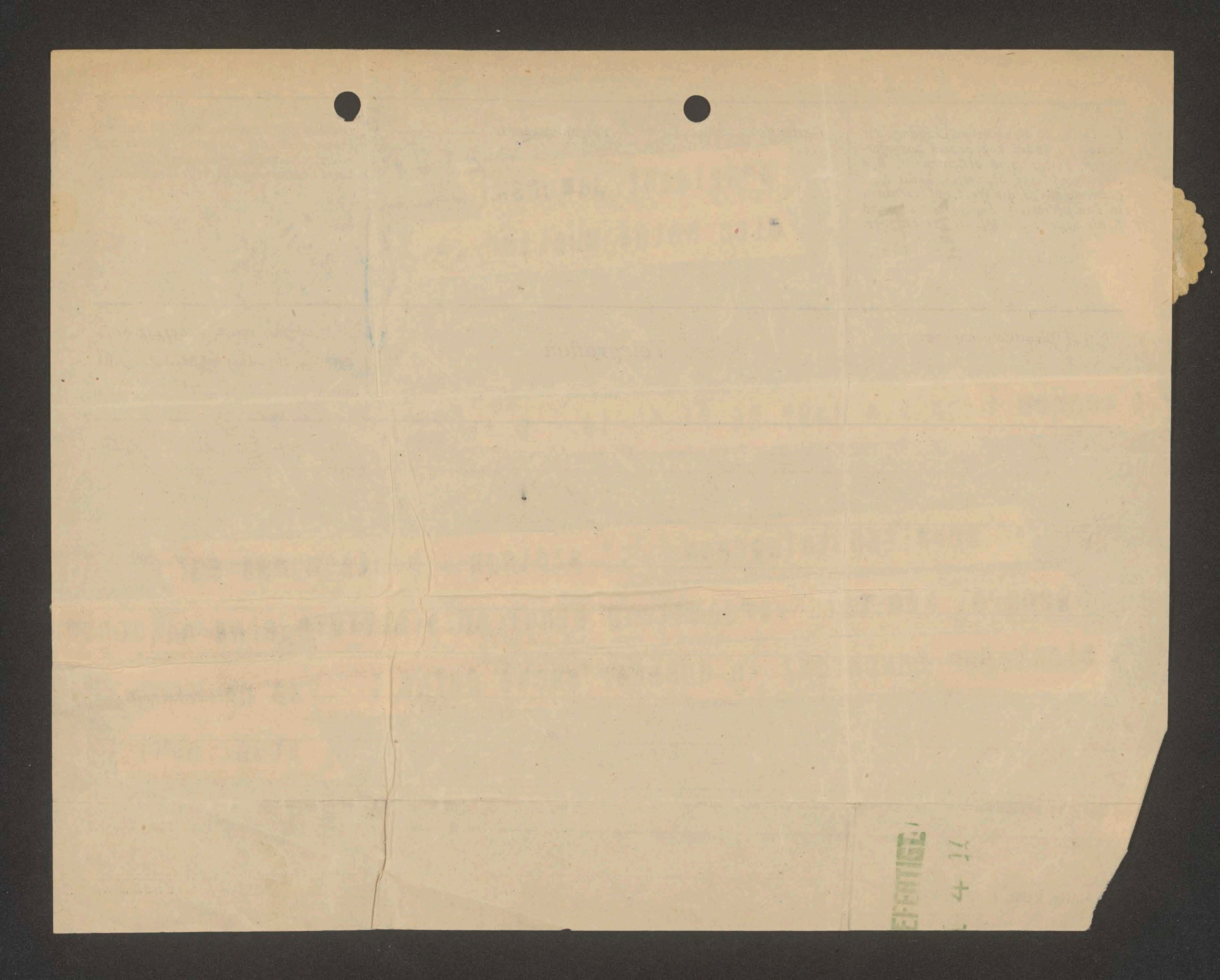
13.30

= erhalten telegramm : " szolnok heute wurde auf general komitats versamnlung einstimig ein sehr sympatischer wichtiger beschlusz in unserer sache gefasst stamirowski "=

studzinski

S. Nr. 769. (Auflage 1915.)

K. K. H. U. ST. DR. 1573



41

24712 18

Die Da[...]chen Eingange der mittels[...]parates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

praesident von jaworski win
neutorgasze 15.-

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

9193

K 218
2. APRIL N
WOISETSGR.

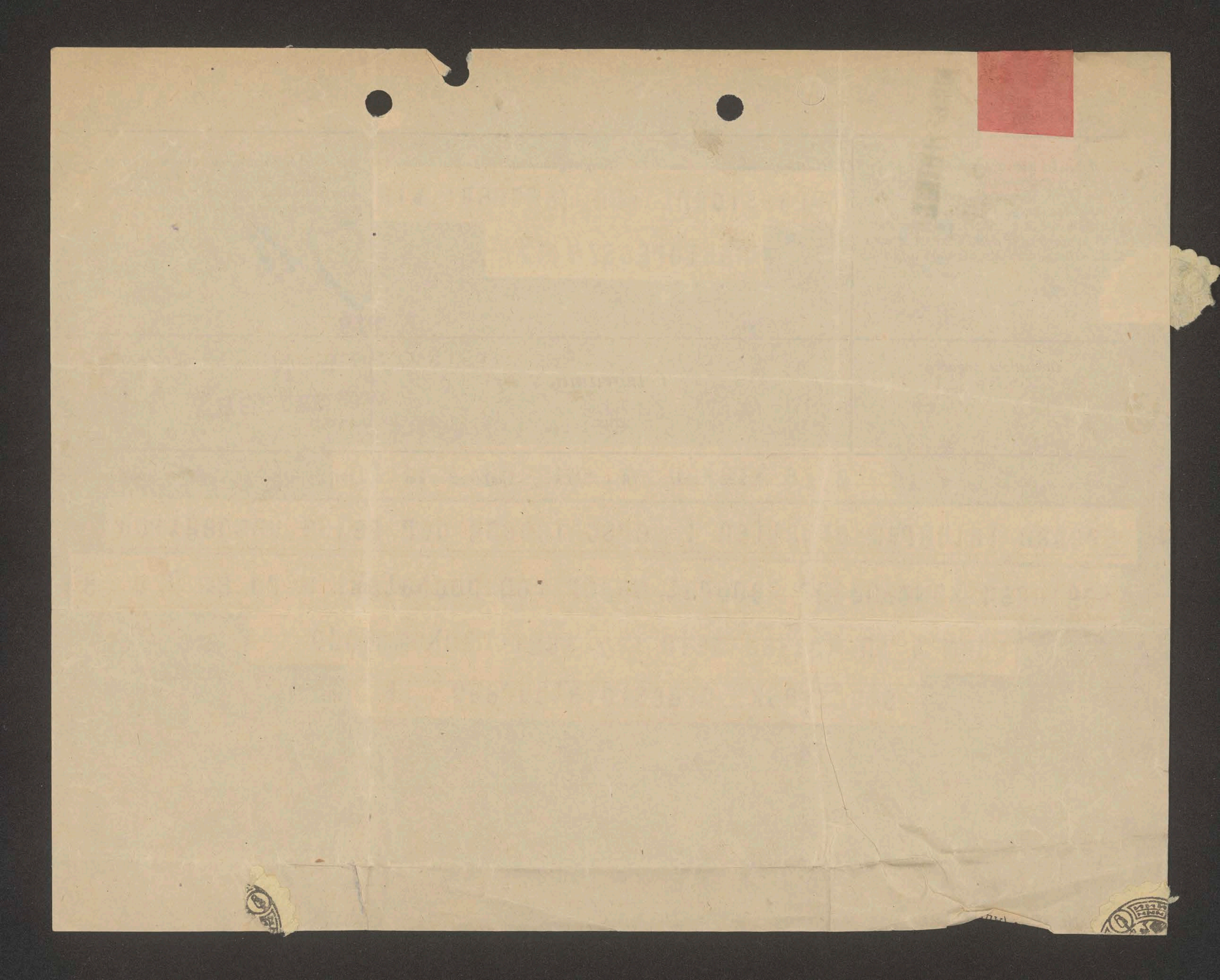
Dienstliche Angaben:

Telegramm
aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.
durch: ....

d zs krakau 1.-411 32 2 11 20- ... um ... Uhr ... M. ... Mittag.

soeben telegram erhalten : verschiebung der rejse unmoeglich
legionen kommandant general major von puchalski wird am 7 u 8
roem 4 in krakau sein - legionenkommando : =
: studzinski praesidialbureau .+



W Krakowie 20. VI. 17.

Ekscellencyo!
Łaskawy Panie Kolego!

W tej chwili dowiedziałem się, że obecny kierownik dyrekcyi policyi w Krakowie Dr Broszkiewicz ma być z Krakowa prze-niesiony, a zupełnie kto inny zamianowa-ny tutejszym dyrektorem policyi. Gdyby to się stało, byłoby to nietylko z wielką krzywdą dla dra. Broszkiewicza, który już blisko przez trzy lata wojenne, wśród najtrudniejszych warunków, z największem poświęceniem w duchu prawdziwie oby-watelskim obowiązki swoje spełnia, ale byłoby to także z wielką szkodą dla ludności miasta. Donosząc o tem proszę najuprzejmiej Ekscellencyę w imieniu bar-dzo licznych mieszkańców Krakowa, aby zechciał łaskawie użyć swojego wpływu

/.

i niedopuścił do zamierzonej przez niedołężne miastu zgubnej zmiany. – W skuteczność interwencyi niewątpię.
Przy tej sposobności załączam serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności na dzień św. Władysława. Życzę teki ministeryalnej, ale ile możności jak najprędzej z siedzibą w Warszawie.
Tymczasem pozostaję

szczerze oddanym

M. Straszewski

383 43

Przyb. 262/83

Berlin-Charlottemburg Kantstr 146 Pension Pickert

13/LLL L915r

Wielmożny Panie Prezesie!

Dziękuję za list ,nie odpisałem niezwłocznie, gdyż spodziewałem się że za parę dni opuszczę Berlin,załatwiwszy te sprawy,które mię tu zatrzymały.Ale choć tu nie ma obstrukcji austrjackich urzędów, jednak z powodu ogromnej ostrożności Niemców, chęci zbadania każdej sprawy bardzo gruntownie i większego poczucia odpowiedzialności za dokonane,niż za uposzczone czyny,cechującą urzędy cywilne wszelkich krajów, sprawy załatwiają się wolno. Zdaje się w poniedziałek po pomyslnym załatwiniu wszystkich spraw,wyjadę stąd do Lausanny.

Psychologja współczesnych Niemiec podczas wojny jest bardzo charakterestyczną.Wojnę prowadzi świadomie cały naród i wzrost narodowych bojowych instyntów jest bardzo duży. Daje to Niemcom ,pożądane dla nas zwycięstwa,ale rozwój wrogiego stosunku do nas nie jest wykluczony.Przeciwdziałają temu wiesci iż Polacy walczą przeciwko Rosji,niestety wiesci te są bardzo słabo upowszechnione w Niemczach, ~~przeciwdziałaby temu~~ Byłyby silnie upowszechnione, gdybyśmy naprawda stali się,czynnikiem ,wpływającym na roztrzygnięcie w tej wojnie.

Mysl o przyszłym ukształtowaniu stosunków, o Polsce ,jako zaporze przeciwko Rosji można spotkać przedewszystkiem w sferze uczonych niemieckich. W przełomowym okresie ich opinja oddziaływać będzie na mężów stanu niemieckich. Szeroki ogół w Niemczach ma do nich zaufanie,gdyż nigdzie nie jest tak szanowana praca umysłowa ,co w Niemczach. Stąd oświadczenie się Kulturbundu, adres uczonych niemieckich w sprawie polskiej,ich wypowiedzenie się w ankiecie w Polen ,ma dla nas daleko ważniejsze znaczenie ,niż opinja wszystkich Hejosów austrjackich.Polen dotychczas usiłowała

przystosować się do gustu sfer austrjackich,zamanifestować naszą lojalność.Sądzę iż przez obawę iż opinja uczonych niemieckich.włoskich,szweckich,rumuńskich wyszła by poza czarnożołte ramki, Polen nie zrobiła ankiety, którą proponowałem , nie zróciła się po artykuły w sprawie polskiej do wybitnych przedstawicieli nauki i polityki innych krajów.

Ilekroć widuję się z Listem ,· jestem z nim w dosyć częstych i dobrych stosunkach, zawsze zagaduje o adresie. Przerywam rozmowę w tej kwestji,zaznaczając iż nie jestem członkiem NKN, że tylko od wypadku do wypadku z nim pracuję, że nie wiem ,co w tej dziedzinie zrobiono.i przenoszę rozmowę na inney temat. Wspominał mi ~~list~~ Jeżowera. Powiedziałem iż mało znam J., nie sądzę ,aby znał Jeżower dostecznie sprawy polskie,bardziej zawiłe ,niż wszelkie inne.Mam zamiar przed wyjazdem Lista zaznajomić z Feldmanem ,bynajmniej nie jestem entujastycznie usposobiony ani do zmysłu orjentowania się w sprawach politycznych,ani do psychologji politycznej Feldmana,ale wolę i tysiąckrotnie,aby o sprawch polskich kulturbund informował Feldman,niż Jeżower, albo żeby Polen redagował Felmann,niż zwykły smok dzienikarstwa wiedeńskiego,współpracownik Tageblatu apolitycznego, Goldscheider.

Otrzymałem jednoczesnie listy z Bukaresztu i Stockholmu,skarżą się iż Polen nie daje ani artykułów z zakresu sprawy polskiej,ani wiadomości o Królestwie,że artykuły o akcji legjonów są tak nieumiejętnie i nudnie pisane,iż nie dają się wyzyskać w prasie obcej.

Jestem jednak przekonany iż z Polen ,jako też z biurem prasowym przy NKN nie da się zrobić porządku przed wzęciem Warszawy i gruntownej reorganizacji n /lunb zdegradowania NKN do lokalnej galicyjskiej organizacji.

Przed kilkoma dniami otrzymałem list od Biura prasowego NknaN , że " wobec tego iż NKN przekazał moje ortykuły przyznaczone do Gazette de Lausanne biurowi praso

sowemu NKN, proszą ,abym nadesłał me artykuły".

NKN jest osobą prawną, powstałą w celu pracowania dla naszej państwowej odbudowy. Jestem osobą fizyczną dla tego celu pracującą. Dla swej akcji mogę zracać się do różnych osób prawnych lub fizycznych o współpracownictwo,udzielać im swe współpracownictwo, brać zapomogę materjalną dla tej lub owej zamierzonej przeze mnie akcji o celach antyrosyjskich,czuję się zobowiązanym ,otyle tylko dawać wiadomości o swej akcji,oile to jest potrzebną,aby wiedziano iż nie marnotrawię danych mi na akcję środków.Ale nie uznaję nad sobą bynajmniej ,ani zwierzchnictwa NKN,aniinnej osoby pra nej lub fizycznej. Rzecz naturalna iż zawiadomiłem iż mam artykuły w przekładzie francuskim , dodam iż mam je i w przekładzie niemieckim .W Przekładzie francuskim użyję na Bukarest i Laussanę,ale nie wszystkie na Lausannę, część postaram się wydrukować w Neu Zurcher Zeitung,bardzo czytanej podczas wojnie w Niemczach,a nie ulegającą tutejszej cenrzurze. Zawiązanie stosunku z T ZurcherZeitung uznaję,po pobycie w Berlinie za rzecz pierwszorzędnej wagi.Po trzyjezdzie do Lausanne,po przyczytaniu szeregu artykułów tego pisma, zobaczę,jakie zmiany należy wprowadzić do artykułów,które tam zechcę umiescić.

Tłumaczone artykuły na język francuski mogą przydać się dla prasy włoskiej. Aby jednak me artykuły dla włochów przyznaczone przystosować do prasy włoskiej nauczyłem się w ciągu ostatniego miesiąca tyle po włosku.ile jest niezbędnym dla czytania gazet włoskich.

Żadnych wskazuwek mnie nie może udzielić biuro prasowe NKN. Jestem pierszorzędnym publicystą w Europie,swoją wiedzą zdumiewam uczonych niemieckich,a biuro prasowe NKN nie ma ani jednego publicysty,ani jednego dziennikarza. Jest zorganizowane na zasadzie Rzeczypospolitej Babińskiej.Aż do grutownej jego reorganizacji i zmiany jego składu osobistego nie będę otrzymywał z nim żadnych stosunków.

10/

Nr Polen z przed tygodnia jeszcze nie przyszedł do Berlina. Widzę iż Polen jest równie dobrze administrowaną, jak redagowaną. N 11 Pol. już otrzymany

Niezamieszczenie do tychczas artykułu mego w sprawie żydowskiej, w kwestji, o której też chodzi bardzo Panu Prezesowi, uznającemu doniosłość danej sprawy, jest rzeczą charakterystyczną. Mogę tę rzecz wydać broszurą, mogę zamiescić w innym pismie, ale to nie ma takiego znaczenia dla stosunku Żydów do naszej sprawy, jak zamieszczenie w Polen. Jednak jeżeli nie jest dotąd ~~zamieszczony~~ złożony, proszę o zwrot. ~~Aż do telegraficznego zawiadomienia o tym adresie w Lausannie, proszę adresować na adres berlinski~~.

Jeszcze jedną ważną sprawę pragnę poruszyć. Z gazet wiem iż Ekscellencja Biliński zapowiedział wzmocnienie NKN przez wstąpienia doń konserwatystów wschodnio-galicyjskich. Zracam uwagę na niedawno odbytą konferencję w Petersburgu, w której brał udział Wergun i minister sprawiedliwości Szczegłowitów. Wergun. Wergun, mówiac o kolonizacji rosyjskiej wskazywał na to iż znajdą się ziemi po temu, osiągnięte drogą konfiskaty majątków Polaków, czynnych w akcji antyrosyjskiej. Szezegłowitów zaś twierdził iż nie konfiskata, ale sekwestr jest dopuszczalne, sekwestrowane dobra będą przez rząd kupione. Obawa konfiskat i sekwestracji we wschodniej Galicji nie jest nieuzasadnioną ze strony tamecznych ziemian. Nie będą mieli cywilnej odwagi nie wejść do NKN, gdy ich tam wezmą, nie będą mieli bojowej odwagi na akcję antyrosyjską i będą zabagniali sprawę. Prosił bym to przedłożyć eks. Bilińskiemu.

Przepraszam iż list mój nie może sprawić przyjemności Sz Panu Prezesowi, ale interes sprawy zmusza do zajmowania mię powyższego stanowiska.

Z poważaniem

Wład Studnicki

13 III 1915

45

P S. Wyjeżdżam jutro. Sprawy mniej więcej załatwiłem ,przepustkę do Królestwa już mam .Po widzeniu się z ludzmi z Królestwa zdecyduję się,gdzie najprodukcyjniej dla sprawy należy mi być.

Będąc na pożegnaniu u Lista,nie mogłem odsuwać nadal rozmowy o adresie.

Byłem zapytany wprost o moją opinję w tej sprawie. Powiedziałem iż uznaję wielką doniosłość adresu Kulturbundu do Polaków, gdyż wpłynie na dwuch adresatów: społeczeństwo niemieckie i polskie: społeczeństwo niemiecki,którego poczucie narodowe zwiększa swe naprężenie i może też łatwo być skierowane przeciwko Polakom ku szkodzie niemieckiej racji stanu. Podniosłem olbrzymi autorytet ,jaki mają uczeni w Niemczach,co nadaje siłę każdemu ich wystąpieniu. Społeczeństwo polskie/ Adres uczonych niemieckich zwiększy siłę motorową ruchu polskiego, osłabi przeciwdziałającą mu, zakorzenioną przez politykę antypolską nieufność względem Niemców.

Ale sądzę iż ze względu na to iż Niemcy znajdują się w położeniu tego, kto może świadczyć, Polacy przyjmującego swiadczenie, oraz tego iż jest obecnie bardzo trudno porozumiewać się z sobą wybitnym Polakom różnych dzielnic i aktywność polska jest osłabioną, jesteśmy narodem przez pół martw ym ,który przez zwycięstwo Rosji może zginąć przez porażkę jej stać się całkiem żywym naroddem ,- nie Polacy winni i mogą rozpocząć od adresu,ale Niemcy.

List uznał iż mam w tym bardzo dużo racji,i on gotów jest w myśl tej opinji na Kulturbund oddziaływać.

Zakomunikowałem iż pragnę go zaznajomić z Feldmanem ,byłem redaktorem Krytyki, obecnie wydającym biulityny w Berlinie, List wyraził chęć zapoznania się z Feld.

Feld. zakomunikuję to oraz moją opinję.

Nie występuję nigdy jako przynależny lub jako reprezentant NKN,ale ,jako rzeczo-

383

zna ca w sprawach polskich i rosyjskich, ponieważ jestem faktycznie znawcą tych rzeczy, więc zapiski lub konferencje ze mną Niemcy przyjmują do wiadomości.

Adres swój szwajcarski zakomunikuję. Można pisać do mnie _Muzeum Rapersville Zielinski dla Wł. Studnickiego.

46

493

Lausanna Pension Marmier

Pers de la Gare

30/111 1915r

Wasza Ekscelencjo! Wiedząc o udziale Jego w pracach naszych wyzwoleńczych oraz ze względu na Jego stanowisko prezesa Koła Polskiego , zracam się do Niego z przedłożeniem pewnych spraw bardzo ważnych, ~~choć pozornie drobnych.~~ Chodzi tu w pierwszym rzędzie o różne objawy polskiej akcji zewnętrznej.

Wyrazem woli narodu polskiego do niepodległości były i są nasze legjony. Przeciwnikom nie udało się i nie uda się stworzyć im przeciwwagi przez powołania do życia legjonów, walczących po ~~przeciwnej~~ rosyjskiej stronie, gdyż takie legjony nie mogą się narodzić, jako sprawne z ciała narodu

Inaczej ma się z naszą akcją zewnętrzną.

Z początku NKN pod presją konserwatystów Galicji Wsch. oświadczył iż nie podejmuje żadnej akcji zewnętrznej, nie chcąc kompromitować Królestwo Polskie, które samo się wypowie. Tymczaesem agenci Biura prasowego Rady Narodowej: Rediger w Londynie i Loret w Rzymie prowadzili akcją na korzyść Rosji. Pierwszy szczęściem skompromitował się i wyjechał, natomiast w punkcie najważniejszym, bo w stolicy państwa wahającego się, o tradycjach sympatji dla spra y polskiej, w Rzymie, siedzi z ramiemia nieboszczyki rady narodowej, obecnie z ramienia Cieńskiego szkodnik sprawy polskiej, agent moskalofilstwa Loret. Reklamowania odezwy wielkiego Księcia, oraz moskalofilskich objawów w narodzie polskim jest zajęciem agenta prasowego, obywatela austrjackiego Loreta. Czy przy całym austrjackim nie-

Proponował bym zastosować względem Lorreta metodę rosyjską. Wysłać mu telegraficznie w imieniu C. 100–200 koron i zatelegrafować [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Po przybyciu do [illegible] internować niezwłocznie.

Najlepszy środek

dołęstwie-nie ma na to sposobu??! Cienski internowany, czy nie można mu zagrozić iż postawi się go pod zarzutem zdrady stanu za działalność jego agentów, jeżeli natychmiast nie odwoła Loreta. Czy nie można zawezwać Lorreta sądownie. Nie zechce wyemigrować-przyjedzie. Wezwać w charakterze świadka, aby go nie trworzyć, nie skłonić do emigracji? Dowodowych materjałow o działalności Lorreta może dostarczyć agent prasowy NKN? Baranowski w Medjolanie, człowiek bardzo ruchliwy.

Różni panowie zagranicą prowadzą akcją zewnętrzną w duchu moskalofilskim . Trzeba to tropić i dopóki nie będziemy mieli władzy polskiej, zdolnej ich karać, trzeba będzie odawać ich w ręce władz austrjackich, oile są austrjackimi obywatelami.

Zamaskowana moskalofilska robota tkwi w Komitecie po-

mocy Sienkiewicza Paderewskiego.

OOdzwa Komitetu z 15 Lutego mówi: „Les Poloais ont a com-
battre dams chac camp pour une cause qui n ést pas
la leur"

Jest przeczenie iż sprawa nasza znajduje się w antago-
nizmie ze sprawą Rosji.

Następnie oezwa ma zaszek koncepcji rosyjskiej i
mówi o Polakach Prus Wsch", 300tys. Mazurów Pruskich.

Prusy znakomicie zaopatrują ludność Prus Wsch.Tam
komitet nie ma nic do roboty.Wspomina o Mazurach
pruskich dla wysunięcie na zewnętrz orjentacji ro-
syjskiej,dla zmylenia przeciw jakiemu frontowie walczy-
my.

Z tymi ludzmi ciężka jest walka. Ich działalność to akcj
zewnętrzna sprzeciwiająca się akcji naszych legjonów.

5.

Akcja prasowa lub wogóle dyplomatyczna każdego narod
winna odpowiadać jego akcji zbrojnej.U nas dzieje się
inaczej. Najpierw akcja zewnętrzna naszych przeciwników
jest bardziej energicznie i umiejętnie prowadzoną,niż na-
sza.

Cała akcja zewnętrzna NKN jest tandetą, czemś bezplano-
wym nieskoordynowanym ani z innymi działami akcji,ani
posiadającą koordenacją poszczególnych swych części.
Agientom prasowym brak odpowiednich materjałów, wskazu-
wek ,kierownictwa , żaden nie ma pojęcie ani o całokszta
ci roboty,ani o tym ,co robią agenci prasowi innych kraj
Ów
Żadnych zadań konkretnych nie stawia przed nimi NKN.
Naszą akcją zewnętrzną antagonistom Rosji,a więc naszej
sprawie,którą na ich zwycięstwie opieramy,moglibyśmy od-
dać nie mniejsze usługi,jak legjonami, gdyby umiejętn
była prowadzoną.Dotychczas jest zabagnioną.

Funduszy na nią przeznaczone częstokroć świadomie marnowano, używając, jako fundusz dyspozycyjny na zjednywania ludzi lub ich obezwładniania lub całkiem bezmyslnie dawnano według zasady Rzeczypospolitej Bałińskiej temu, kto dla tej akcji był jaknajmniej odpowiedni. Nprz. gdy przed 8 tygodniami zażądałem pieniędzy na wyjazd do kraju okopowanego przez wojska niemieckie i austrjackie, powiedziano mi iż nie ma na to środków, ale jest fundusz na wyjazd zagranicę. Wobec tego iż potrzebowałem zasięgnoć informacje bliższe o ruchu rewolucyjnym w Rosji, powiedziałem iż muszę jechać do Szwajcarji. Dano mi na to pieniędzy. Korzystając z tego byłem też w Berlinie. Nie proponowano mi spełnienia zadań tych lub owych politycznych prasowych w Szwajcarji. Chciano mię nie dopuscić do terenów o robocie żywej, nie chciano wchodzić ze mną w Wiedniu w konflikt, więc dano na wyjazd zagranicę. Skarbnik przyrzekał wysłania mi pieniędzy, jeżeli

7

Nie doszło to skutku, gdyż tem wyrzekło od NKN do

wprost ze Szwajcarji,pojadę do Szwecji lub Włoch.

Do Włoch między innymi z ramienia NKN pojechał prof

Smolka,autor dzieła o Łubeckim , stawiającym ,jako program narodowy łączność Polski z Rosją,program Lubeckiego. Jest to najbardziej mo skalofilska monografja z zakresu dziejów porozbiorowych,stoi obok dzieła Lisickiego o Wielopolskim .Otóż autor tego dzieła ma tłumaczyć Włochom iż koncepcja Polski przy Rosji jest niemożliwą.

Wiem iż prof.Smolka nic nie zrobi pod względem politycznym ,ani robić będzie we Włoszach,dano mu misję, bo prof Smolka ma pociąg do bibliotek i arhiwów włoskich

Żadnych wskazuwek odnosnie do akcji,jaką mają prowadzić nie otrzymują wyjeżdżający.Często prezydjum NKN czyni z tego tajemnica,o czym wino by zakomnikować temu,kto ma być posłany.W pierwszych dniach istnienia NKN,kiedym się wybierał do Częstochowy,wice prezes NKN ,prof Jaworski zakomnikował mi iż było najważniej-

szym ,żebym pojechał do Budapesztu,gdyż obecnie moment roztrzygający,a ja tam miałem pewne stosunki. Stała wówczas na porządku dziennym odezwa do Polaków i głos prasy węgierskiej oraz wypowiedzenie się paru polityków węgierskich w danej chwili miałoby wielką doniosłość.Ale prof Jaworski ukrył wówczas przede mną ,jaka to spraw.Więc odmówiłem mego wyjazdu.

Prof. gimnazjalny Baranowski,mieszkający podczas wojny w Medjolaniei będący agentem prasowym NKN jest bardzo ruchliwy człowiek,pozawiązywał komitety włoskie dla sprawy polskiej.Ale brakuje mu samemu znajmości sprawy polskiej,wydany przez niego biuletyn Eco della stampa Polacca jest bardzo słaby.Obecnie spotkawszy go w Lausannie dam mu trochę mych artykułów trochę książek,mogących mu być matejałem , napisy dla [illegible] ~~[illegible]~~ broszur , i [illegible] politycznych

Trocha intelegentniejszy,ale z równie słabym zapatrzeniem w materjały był agent prasowyw Szwecji ,Szarot Biuro prasowe NKN nie może służyćwskazówkami,informacjami,bo jest zorganizowane na zasadzie Rzeczypospolitej Babińskiej,nie posiada żadnego publicysty, polityka dzienikarza.Zwaracałem uwagę całkiem bezskuteczniеprof. Jaworskiego na pewne komunikaty biura prasowego NKN,podający do wiadomości objawy rusofilskie z gazet w Króles jak naprz konferencję u Lednickiego,w której brali udział Polacy i Rosjani.Polacy mówili o potrzeby walki do konca z Austrją i Niemcami,Rosjani obecywali autonomję. Biuletyn biura NKN ,podając to do wiadomości zaznaczył iż się z tym nie solidaryzuje,ale po co podawał?? Ani Wasza Ekscellencja,ani prezydjum NKN nie jest w możności systematycznie prowadzić robotę zewnętrzną.Wasza Eskcelencja i prof Jaworski są zbyt zajęci szergiem

spraw, Sokolnicki-Parademann ,Daszyński nie ma o tym wszystkiem pojęcia.Prezydjum wraz z prezesem Koła mogą być tu organem kontroli.Winny być powołany odpowiedni kierownik. Po za sobą nie widzę nikogo w Polsce odpowiedniego do kierownictwa całej akcji zewnętrznej. Wiem iż NKN mi tego nie udzieli, przeznaczam siebie na razie do krajowej roboty.

Robotę krajową uznaję za ogromnej wagi. Od dwuch miesięcy pragnę jechać do kraju.NKN zdobywszy w Austrji monopol przepustek, ciągle przerzekał,ale nie dostarczył mi takowej. W Berlinie obiecano iż mi ją wystawią ,już ją mam nawet.Potrzebuję pieniędzy na wyjazd i pierwsze czasy akcji w kraju. Będę mógł tam nawet znaleść zarobek w jednej z gazet łodzkich.

Prof Jaworski mówił i pisał o ograniczonej ilości
i że nie może dla dostać
przepustek,jakie udziela ministerjum .Nie wiem ,czy
tu działa znana mi intelegencja hr Hejusa,czy obawa pre-
zydjum NKN, że się znajdę w Królestwie.Przepustkę,jakbym
miał,bo w Berlinie po wielkich korowodach obiecano mi
ją wystawić,muszę złożyć podanie z mymi dokumentami,
ponieważ były mi potrzebne dokumenty,więc odłożyłem owe
podanie.

Nie o przypustkę do Królestwa,ale o pieniędzy proszę
NKN na wyjazd do Królestwa.Jest to kwestja zasadnicza,
rozwóju roboty w Królestwie.

NKN i większość jego organów przypominają mi Rzeczypo-
spolitę Babińską. Rzecz charekterystyczna,iż redakcję
Polen powierzona została człowiekowi,który nie ma poję-
cia o Polsce i Rosji,a musi redagować pismo,będące
organem dążących do oderwania Polski od Rosji.

Po za działalnością Departamentu Wojskowego widzę tylko pozory lub karkatury roboty. Jednak nie zwalczam i nie zwa czanie NKN postawię sobie ,jako zadanie w Królstwie. Jest całe szereg objektów innych do zwalczania. Jeżeli siły polityczne wyłonią się w Krolestwie, z natury rzeczy NKN albo będzie musiał gruntownie zmienić się, albo przeobrazi się tylko w komitet galicyjski akcji narodowej.

Ewolucją organizacji było oczyszczenie jej z konserwatystów Galicji Wsch. Otóż wzbudził niepokój, gdy rozeszła się wieść iż Wasza Eskcelle cja pragnie ich, przeciwników akcji wprowadzić napowrót. W Petrsburgu dyskotowano w obecności ministra sprawiedliwości, czy konfiskatę, czy sekwestr ~~wprowadzić do~~ zastosować względem tych włscicieli ziemskich Galicji Wsch., którzy wezmą udział w akcji antirosyjskiej.

II

Otóż obawa konfiskat odsuwać ich będzie od akcji rzetelnej, będą asekorować się via Dmowski-Grabski. Są więc pierwiastkiem w robocie naszej szkodliwym.

Nie zajmuję się żadnymi intrygami,. Wszystko to, co tu piszę pisałem i mówiłem wielokrotnie prof. Jaworskiemu

Trzymam się bowiem zasady-niczego nie mówienia za oczy. czego nie mówię w oczy.

Z poważaniem

Wład Studnicki

2

Pomimo iż przez jakieś dla mnie niezrozumiały właśności psychiczne, Buriana, rumuńscy besarabszczcy nie uzyskali żądanej przeze mnie pomocy, akcja ich się przejawia i już wywołała niezbyt słodką wymianą nót między rządami rosyjskim i rumuńskim.

Adres LORETA. Roma. Via Gregoriana 5

Matia Loret

List pana okazji do Wiednia posyłam, starałem zarekomendować do Exelency!

W. K.

(204) 1 761 Poufne

54

Lausanna Pension Marmier Avenue Ruchonnet

12/V 1915r

Wielmożny Panie Prezesie !

List Jego z 7/V otrzymałem 10, zapowiedzianej zaś korekty mego artykułu nie otrzymałem i prwdopodobnie otrzymam za jaki 8 dni, po nowej,nie wiem już której interwencji Pana Prezesa.

Chodzi mi o ten artykuł, większe znaczenie ma wydrukowany w Polen ,niż w innym pismie,gdyż samo okazanie się jego w Polen jest pewnym oświadczeniem ,nie poszczególnego działacza,ale grupy polskiej ,ale zdecydowany byłem i jestem drukować gdzie kolwiek bądź.W krótce w Ameryce odbędzie się kongres żydowski dla omowienia stosunku Żydów do wojny i przyszłego pokoju.Gdybym miał przekład niemiecki artykułu/przekład niemiecki mego artykułu nie jest własnością Polen,gdyż Polen przełożyła ów artykuł tak ohydnie i tak nieintelegentnie ,iż cały przekład musiałem wyrzucić dać do zrobienia komu innemu/ posłał bym albo Hourwiczowi,prof. ekonomji i urzędnikowi biura statystycznego w Washingtonie,albo redaktorowi Statistical Abstact of United States w Washongtonie/ obydwaj są mi osobiscie znani/ i prosił bym o zużytkowaniu w prasie amerykańskiej,w organach żydowskich i posłania egzemplarza Jakubowi Shiff,najbogatszemu bankierowi i działaczowi żydowskiemu w Stanach Zjednoczonych. Był by początek akcji w kierunku pozyskania Żydow. Wskutek drobnej intrygi Wasilewskiego, nie chcącego mieć konkurencji dla swej głupiej broszury,odbitki ze swego artykułu, utrudnia się mi przeprowadzenie akcji.

Redakcja Polen jest naszą bolączką,ale nie jest to jeszcze casus belli między mną a NKN ,względnie jego prezydjum .Nin może stać się kwestja mego wyjazdu do kraju.

Pierwsza kwestja -przepustki. Wielmożny Pan Prezes wskazywał iż nie może dla mnie uzyskać przepustki od Hojosa.,że ministerjum ogranicza ilość przepustek,ale w ciągu ostnich kilku tygodni szereg osób,jak Dowrawicz, Filipowicz, Szpotański itd uzyskali przepustki, tylko niema przepustki dla Wład.Studnickiego. Jeżeli bym wiedział iż przeszkoda pochodzi od hr Hojosa, napisał bym zydawcy do redaktora Budapesti Hirlap,który mi zna z powodu mego memorjału i artykułów antyrosyjskich moich,które tam zamieszczał prof Diveki,przedstawiając ,jakim szkodnikiem jest hr Hojus,że znanemu publicyscie i działaczowi antyrosyjskiemu nie chce dać przepustki i prosił bym o intrewencję w/ Tissy/ Rakochy jest w bliskich stosunkach z Tisse/,ale może Hojus nie był nawet o przepustkę dla mnie formalnie proszony? Może to NKN nie życzy sobie ,abym był w Królestwie?Ponieważ uważam za wielce ważne dla rozwoju ruchu antyrosyjskiego mój pobyt w Królestwie,opozycję lub obstrulcję w danej sprawie NKN uznaję za casus belli. W walce mej jedną jestem i muszę być skrępowany potrzebami ruchu.

Zrzekałem się przepustki,prosiłem w swoim czasie o środki na wyjazd do Królestwa. Dano mi środki,ale na wyjazd zagranicę ~~co innego~~.W Berlinie,dokąd zawadziłem starałem się oprzepustkę, w końcu mię obiecano,ale musiał bym jeszcze przebyć w Berlinie pewien czas lub pozostawić me dokumenty.Było jedno i drugie dla mnie już niemożliwem. Ze Szwajcarji prosiłem pieniędzy na wyjazd do kraju. Otrzymałem odpowiedź odmowną, po 5 tygodniach przyszły pieniądzy,po pokryciu rachunku nie wystarczyły by na wyjazd do kraju,gdyż musiał bym znów na tydzień lub 10dni zawadzać o Berlin

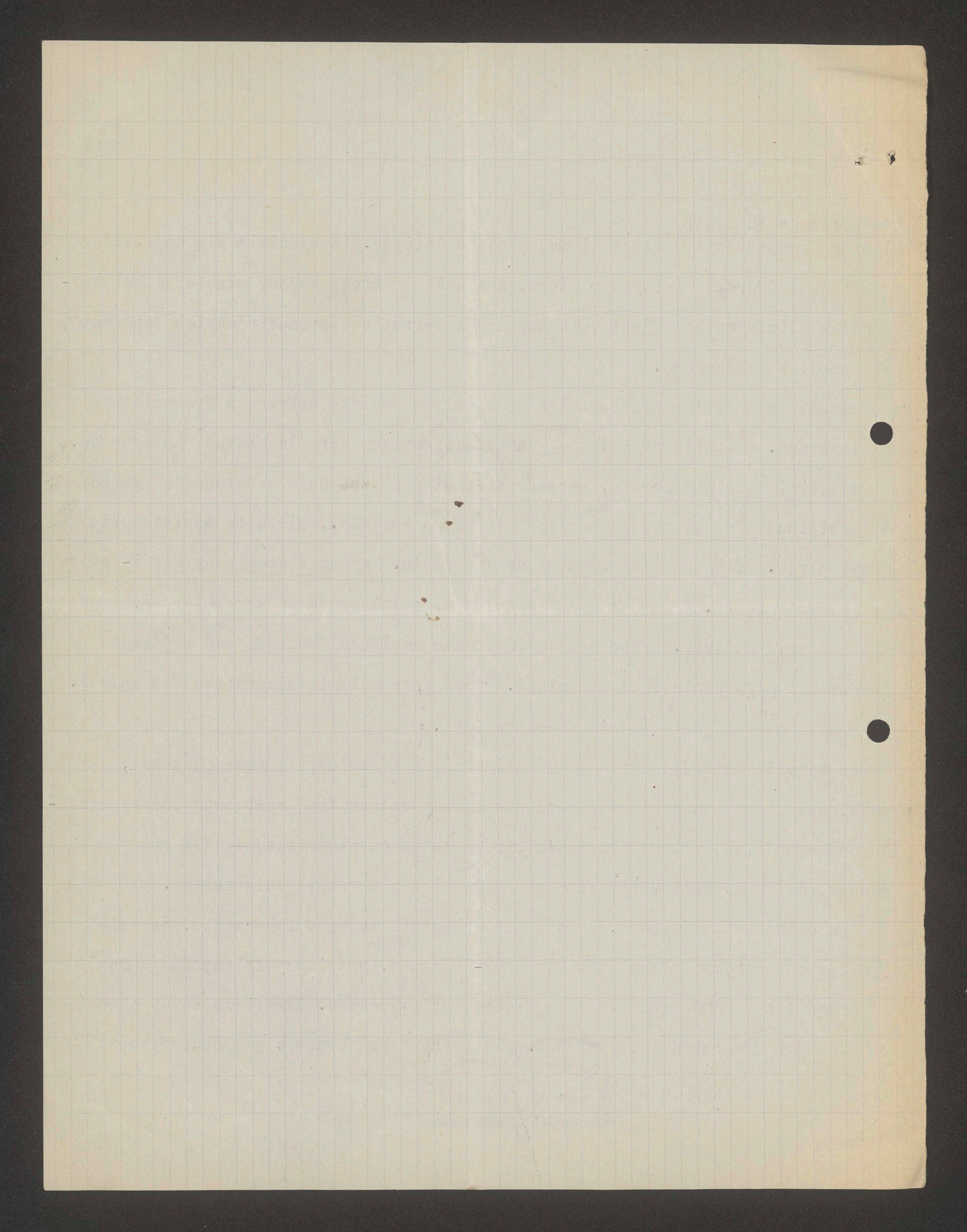
co narażało na wydatki. W tym samym czasie otrzymałem odpowiedź na mój list do Bataglii,pisany z powodu memorjału jego ,wręczonego rządowi szwajcarskiemu.Memorjał był bardzo słaby,obfitował w błędy prawnicze i statystyczne,powoływał się często na słabą broszurę Paix durable,wydaną w Paryżu przez przedstawiciela orjentacji francuskiej,broszury tak ze względu tendencję,jak i wartość faktyczną wprost kompromitującą.Małe znaczenie ma Szwajcarja,więc i memorjał dla rządu szwajcarskiego,alem zaniepokoił się mocno o memorjał,jaki wyprodokuje Batagla dla rządu włoskiego. Napisałem mu iż znalazłem w memorjale jego takie a takie błędy i słaby strony.,że jest B. bardzo dobry do reprezentacji i omawiania sprawy polskiej z obcymi,ale że nie miał możności poznać tej sprawy tak bardzo złożonej,że podział pracy jest wskazany ,że mu chętnie napiszę memorjał, ~~Batagla prosił~~,przyczym posłałem mu różne me artykuły, partje memorjałów i zapisek itp. Batagla prosił o szkic memorjału.Niezwłocznie napisałem memorjał w sprawie polskiej dla rządu włoskiego.Wyszło to 1,5arkusza druku. Racja stanu Włoch i sprawa polska. §I Niebezpieczeństwo rosyjkie przez przyrost naturalny i zaborczość Rosji. §2.Konsekwencje polityczne zaboru Galicji Wschodniej. Zaboru Galicji Zachodniej. Ciesnin. §3 Sprawa Polska. Jej antyrosyjski charakter. ,uwarunkowany ~~podziałem Pols~~ przez posiadaniem Rosję 80% naszego tetytorjum dziejowego,tradycjami. Nasze geograficzne granicy: Dzwina,Berezima i Dniepr.Maksymum może być osiągnięte przy zupełnej porażce Rosji,minimum nie może być status quqs przed wojną,ale nawet w razie utraty Galicji Wsch. moliwe jej zabów Królestwa. Samodzielność mnowego kompleksu warunkuje się jego rozmiarami. Unja realna z Austrją i Węgrami daje możność połączenia

oderwanego od Rosji
n~~abytego~~ kompleksu z Galicją i daje Polsce Galicję.Nieprzeciwia się unja Polski z Austrją i Węgrami interesom Włoch,gdyż nadaje front bojowy monarchji Habsburgów wybitnie antyrosyjskie,nie dopuszcza powrotiu staroaustrjackich tendencyj, ekspansji ku Włochom .

Po napisaniu memorjału przeczytałem artykuły o Polsce zebrane w wydawnictwie L éloquenza. L/Italie et Pologne Enquete organisee par la Revue LÉloquenza, własciwie ankiety Loreta,i przekonałem się iż ~~zbt~~ dużo we Włoszach pisano o restytucji Polski przez odezwę Wielkiego księcia.,wzięto te oswiadczenie zbyt serjo. Otóż zrobiłem dodatek do memorjału. Manewr stategiczny Rosji- odezwa wielkiego księcia. Memorjał dałem dłumaczyć,posławszy jeden egzemplarz napisanego na maszynie Batagli. Proponowałem iż będzie napisano Meorjał pod redakcją Barona Batagl~~ga~~ napisał Wl Studnicki. Przed paru dniami telegrafował do mnie B. glja iż moment jest obecnie nieodpowiedni.

Wobec tego iż memorjał ów z małymi zmianami może obsłużyć i inne państwa ,jak Rumunja,gdzie mogę zorganizować rozdanie sferom najbardziej wpływowym ,niewyjeżdżając do Rumunji,że z tego memorjału bardzo łatwo czynić memorjały dla różnych państw,,dałem do składu broszurę pod warunkiem nie rozbierania składu.

Za 6 dni będzie gotową. Jeżeli nie wybuchnie wojna w tym czasie.rozeszlę dygnitarzom i mężom stanu włoskim 200-300egzem.Porobiwszy zmiany dla Rumunji pragnął bym 200egzemplarzy wydrukować dla Rumunów. Jeżeli do wojny obecnie z Włochami nieprzyjdzie,wówczas będzie można naszą koncepcję spopularyzoWać we Włoszach przez tę broszurę.



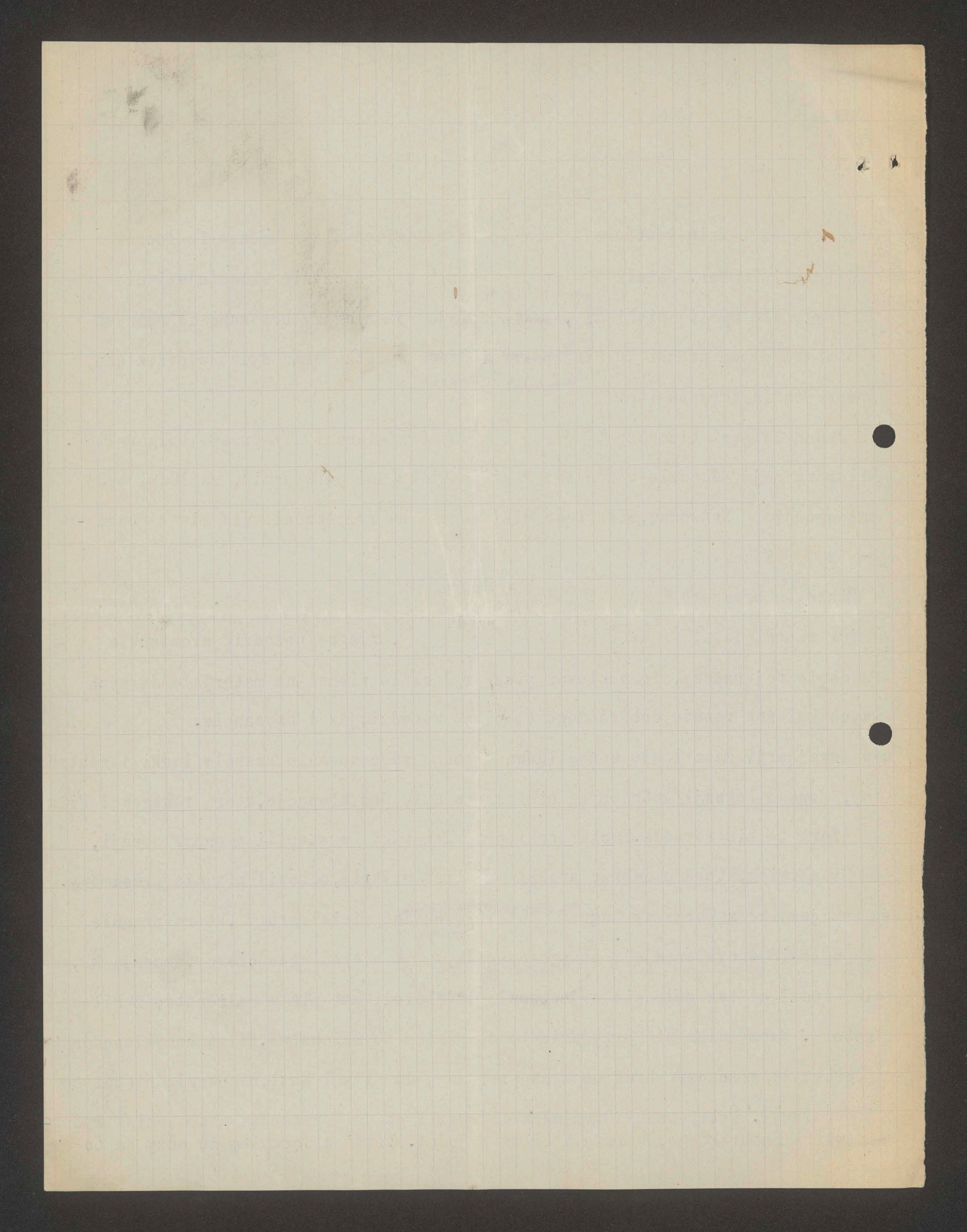
5

Cała rzecz będzie kosztowała w różnych wydaniach dla Rumunów i Włochów 300frczyli 360kor. Jeżeli NKN po otrzymaniu tej rzeczynie ekceptuje i nie przyszle na nią pieniędzy, mam nadzięję rozesławszy broszurę do różnych osób w Polsce uzyskać u nich pokrycie tego wydatku oraz wydatku przekładu, poprawiania skryptu itp.

Jeden Bulgar tłumaczy tę rzecz w pewnymi zmnianami dla prasy bulgarskiej. Broszura moja dzędzie rozesłana w ciągu kilku dni po wyjsciu, za 10dni będę mógł opuscić Lausannę,oile będę miał monetę na rozpłacenia nia się z pensionatem 250fr i na wyjazd 150fr droga do Królestwa

Piszę tu broszurę Rosja i Polska,polityka Rosji wobec Polski. Baranowski już zapowiedział wydanie włoskie tej rzeczy, pragnę urządzić niemieckie wydanie tej rzeczy,ale ponieważ piszę wyłącznie niemal na materjale dawnych mych książek równie dobrze mogę to pisać w Łodzi,jak i Lausannie.

Tu w Szwajcarji zaczął się konsolidować ruch zdecedowanie moskalofilski i neutralny,/mowa o Po~~lni~~lgi/Antrepryzą pierwszego była encyklopedja,którą redagował Pilz Afera ta się ropadła.Kucharzeski,prof Janowski wystąpili w encyklopedji, Sienkiwicz,któremu dobrze zrobił mój list otwarty,odmówił pisania przedmowy. Przyjeżdżał z Warszawy August Zaleski,przedstawiciel grupy ,która pragnie ogłosić encyklopedję i przygotowywała,są to niepodległościowcy,secesja ND, ale ludzi ci tak mało się orjentowali iż chcieli wstąpić w małżeństwo z Pilza robotą. Szczęściem nie przyjdzie to do skutku to mażeństwo.Pilza encyklopedja pragnęła zaznaczyć brak naszych pretensyj do Liwy i Rusi,nieuwzględniać tych prowincyj. Dobroduszny Bronisław Piłsudzki do dziś pracował nad zlania wydawnictwa ks Bndurskiego, Warszy i Pilza w jedno. Dziś otworzyłem mu oczy na to



6

jak rzeczy stoją i ma pisać do Wiednia o niezlewaniu się z robotą Pilza.

Encyklopedja Polska zamierzana przez Warszawę budzi też pewne moi obawy. Najpierw pragną ją wydać w językach francuskim i angielskim ,gdy pominięcie języka niemieckiego w takim wydawnictwie dziś już jest nietaktem politycznym . Wskutek małego u nas wyrobienia wytwarza się u nas francuska i angielska orjentacja.Organem francuskiej orjentacji jest tak zw Związek czy Towarzystwo Demokratów, zakłada swe filje w Szwajcarji i we Włoszach,ma centralę w Paryżu, zwalczam tę rzecz ,mile mogę.

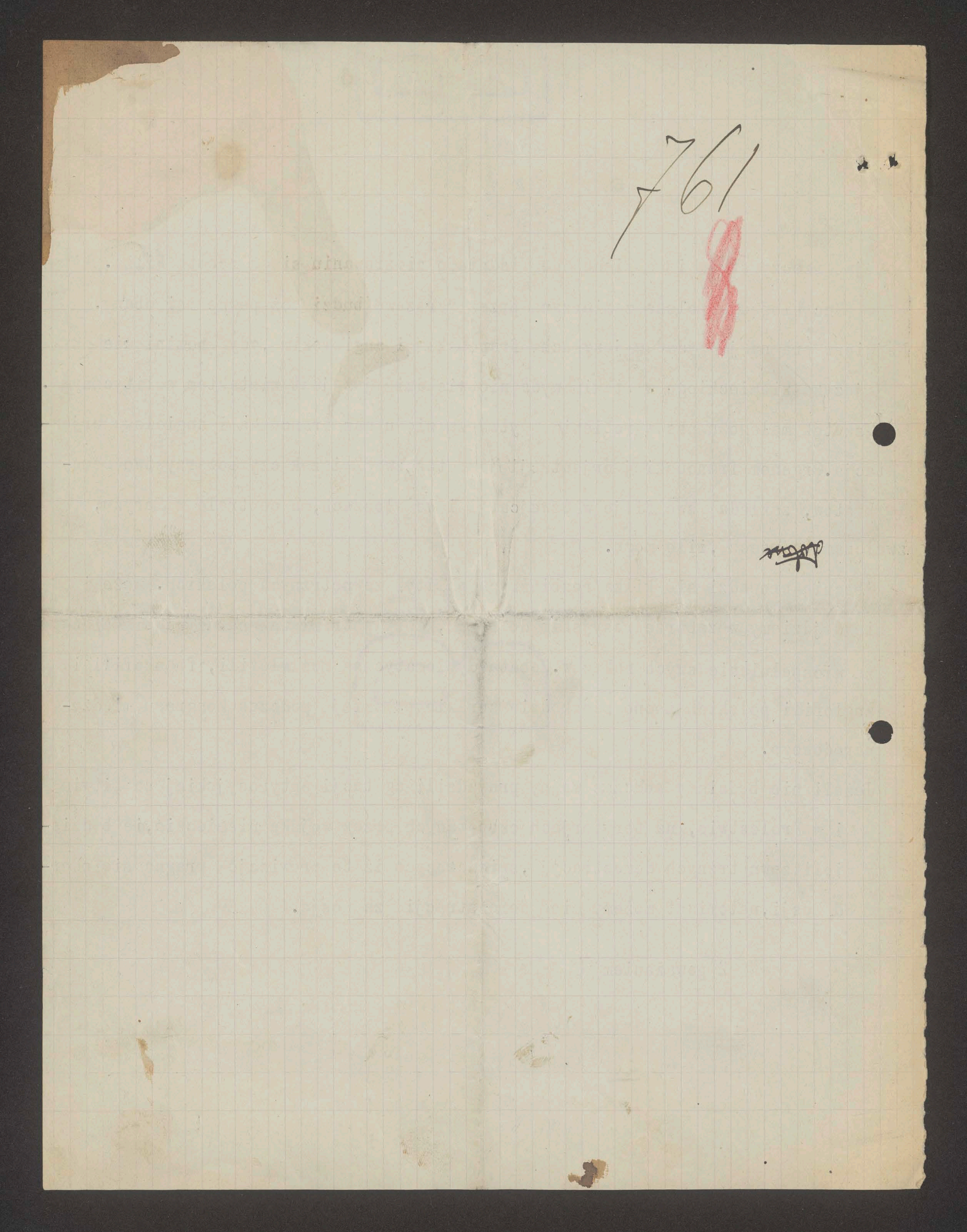
Obecnie prowadzi się kilka rozbieżnych polityk zewnętrznych polskich. Jeżeli nie dojdziemy w zaborze rosyjskim do rządu,który potrafi tak nakazywać i karać za niespełnianie swych nakazów.Robata dyplomatyczna moskalofili, frankofili i anglofili polskich mocno zaszkodzie sprawie polskiej podczas kongresu międzynarodowego.

Jeżeli nie będziemy podczas wojny prowadzili agitacji antyrosyjskiej na Litwie i w Królestwie, na terytorjach okupowanych przez wojska niemieckie,nie będziemy mieli zewnętrznych demostracyj ,swiadczących iż te prowincje pragną się oderwać od Rosji,natomiast możemy mieć demonstracji za Rosją.

Z poważaniem

Wł. Studnicki

Przepraszam że wskutek rozlania się atramentu ostatnia str. jest zawalana.



Lausanne Av. Ruchonnet27 P nsion Marmier

20/V 1915r

Wielmożn Panie Prezesie!

Dziś na Jego imę wysłałem dwa egzeplarzy broszury mojej: Raison d 'Etat de L 'Italie et la Cause polonaise. Wczoraj wyszła i wczoraj rozesłałem sporą ilość egzemplarzy wybitniejszym członkom senatu i parlamentu, przeciwnikom wojny z Austro-Węgrami i Niemcami. oraz kilku gazetom tegoż kierunku.

Żałuję bardzo iż przed kilku tygodniami nie wypusciłem mej broszury, ale pragnęłem porozumieć się z Bataglą, a na mą propozycję napisania memorjału, otrzymałem odpowiedź na 16dzień. Przed przyjazdem do Lausanny miałem zamiar, który nie udało mi si zrealizować -pojechanie samemu do Włoch, aby na miejscu opracować memorjał.

Kwestja udziału Włoch w wojnie i takiego tam postawienia sprawy polskiej, aby była ona siłą motorową anty-trójporozumienia, aby tradycyjne sympatje włoskie były pewną przeciwwagą antyaustrjackich tradycyj- zajmowała mię od początku wojny. Na drugi czy trzeci dzień powstania NKN przyniosłem już napisany przeze mnie memorjał w sprawie polskiej. Memorjał został przydzielony do biura prasowego, ale leżał tam bezużytecznie, gdyż wówczas NKN powzięło decyzję "niekomprmitowania Królestwa", tj nie stawiania sprawy polskiej, jako sprawy antyrosyjskiej. Tymcza em dawny wysłanik Rady narodowej, Loret w dalszym ciagu kontynował szerzenie orjentacji antypruskiej, która była zamaskowanym rusofilizmem . Ankietę Eloquency własciwie organizował Lorat i na współkę z prof. Askenazym napisał moskalofilską przedmowę, podpisaną Antoni Russa. Loret z natury

896

kierunku ,które reprezentował i sposobu ,w jaki stawiał sprawę polskę, musiał szukać i znaleść poparcie wśród zwolenników wojny z Austro-Węgrami. Na czele w/ł/o/s rzymskiego komitetu Pro Pologna zaproszono Gabriele D 'Anunzio,znanego poety i namiętnego agitatora za wojną z Austją.Sprawa polska wbrew swej istoicie stała się jedną z sił motorowych akcji przeciwko mocarstwom ,na których zwycięstwie opieramy nasze nadzieje.

Gdy NKN odrzucał jeszcze prowadzenia akcji międzynarodowej, Departament wojskowy rozpoczął ją pod postacią posyłania korespondentów.Sikorski słyszał wiele ode mnie o potrzebie akcji prasowej i dyplomatycznej wśród Włochów,więc gdy do departamentu wojskowego,właściwie biura prasowego tegoż Departamentu zgłosił się Baranowski,nauczyciel gimnazjalny,Galicjanin,który parę łat przemieszkał w Warszawie,posłał go chętnie do Włoch.Baranowski znał język włoski, mówił i pisał po włosku,jako tako.,zadawalniał się bardzo skromną zapomogą. Baranowski zawiązał Komitet w Medjolanie, wywołał szereg artykułów o sprawie polskiej w prasie Włoch północnych.Biuro prasowo Departamentu Wojskowego było bardzo zadowolono z jego działalności.Ale kiedy/po powrócie z Rumenji/,korzystając z uprzejmosci Sikorskiego przeczytałem jego sprawozdania, miałem bardzo poważne wątpliwości co do wartosci roboty Baranowskiego.Baranoski przyznawał się iż dla względów taktycznej natury przemilcza nasze koncepcje polityczne oraz legjony. Artykułów nie mogłem wówczas czytać dla braku znajomości języka włoskiego, nabywszy jednak w pewnym stopniu ów język,dostałem od Baranowskiego szereg artykułów przez niego inspirowanych,przez Pół-pisanych,następnie oba Nr jego Biuluteniu.przyszedłem do przekonania iż działalność Baranowskiego różniąc się co motywów z dzialnością Loreta nie bardzo odbiega od niej przez s/w/ó/j/ charakter/ poli-

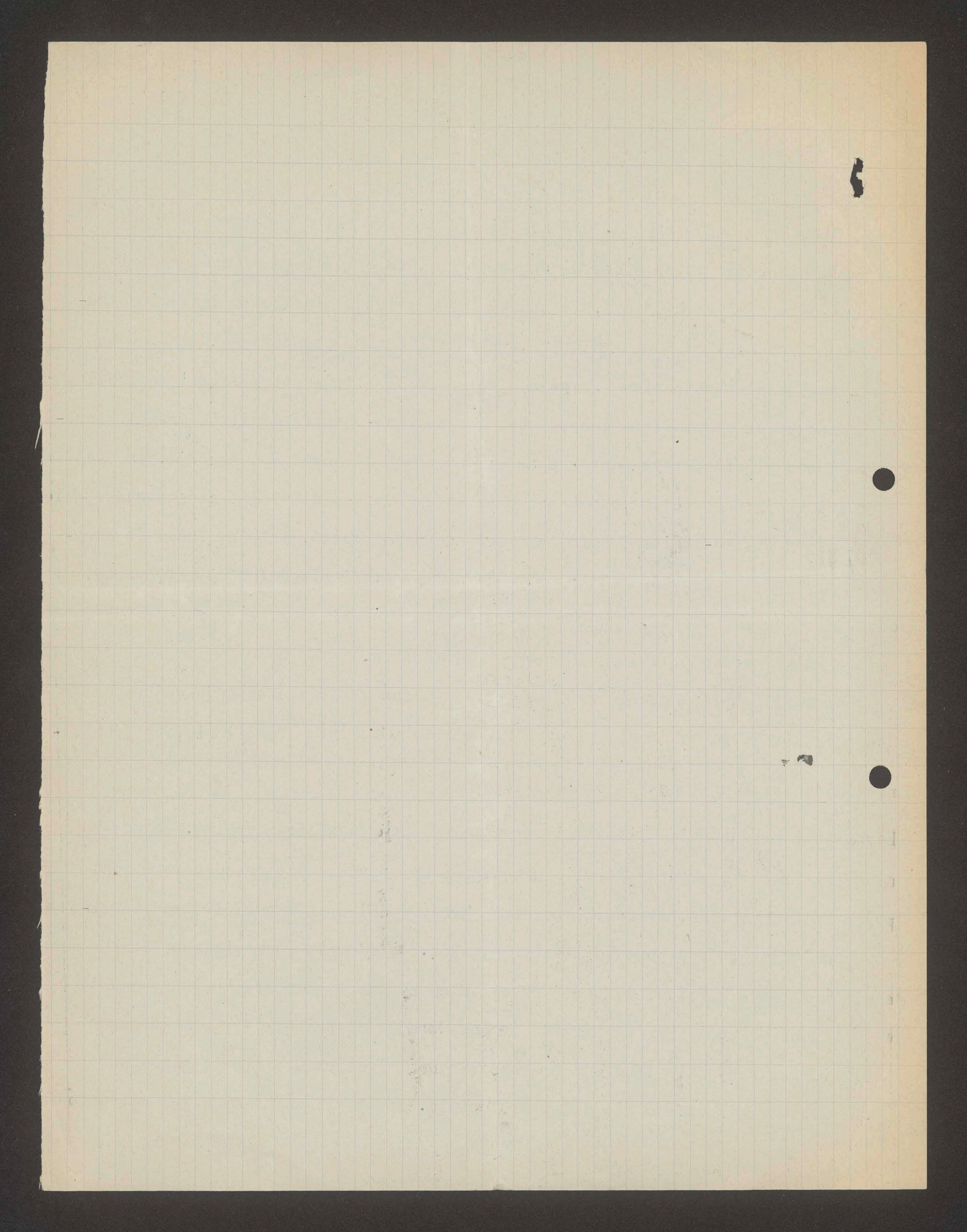
kierunku ,które reprezentowal i sposobu ,w jaki stawial sprawę polską,
musial szukać i znaleść poparcie wśród zwolenników wojny z Austro-Węgrami.
Na czele w~~ł~~ rzymskiego komitetu Pro Pologna zaproszono Gabriele D 'Anun-
zio,znanego poety i namiętnego agitatora za wojną z Austją.Sprawa polska
wbrew sw j istotcie stala się jedną z sil motorowych akcji przeciwko mocar-
stwom ,na których zwycięstwie opieramy nasze nadzieje.
Gdy NKN odrzucal jeszcze prowadzenia akcji międzynarodowej, Departament wojsko-
wy rozpoczal ją pod postacią posylania korespondentów.Sikorski slyszal wiele
ode mnie o potrzebie akcji prasowej i dyplomatycznej wśród Wlochów,więc gdy
do departamentu wojskowego,wlaściwie biura prasowego tegoż Departamentu zglosi
się Baranowski,nauczyciel gimnazjalny,Galicjanin,który parę lat przemie-
szkal w Warszawie,poslal go chętnie do Wloch.Baranowski znal język wloski,
mówil i pisal po wlosku,jako tako.,zadawalnial się bardzo skromną zapomogą.
Baranowski zawiązal Komitet w Medjolanie, wywolal szereg artykulów o sprawi
polskiej w prasie Wloch pólnocnych.Biuro prasowe Departamentu Wojskowego by
bardzo zadowolono z jego dzialalności.Ale kiedy/po powrocie z Rumenji/,korzysta-
jąc z uprzejmosci Sikorskiego przeczytalem jego sprawozdania, mialem bardzo
poważne wątpliwości co do wartosci roboty Baranowskiego.Baranoski przyznawal si
iż dla względów taktycznej narary przemilcza nasze koncepcje polityczne oraz le
ny. Artykulów nie moglem wówczas czytać dla braku znajomości języka wloskiego,
nabywszy jednak w pewnym stopniu ów język,dostalem od Baranowskiego szereg art
kulów przez niego inspirowanych,przez Pół-pisanych,następnie oba Nr jego Biulet
nu.przyszedlem do przekonania iż dzialalność Baranowskiego różni się co mot
wów z dzialalności Loreta nie bardzo odbiega od niej przez ~~[illegible]~~

3

konsekencje polityczne. Baranowski nie usiłowywał wyszukiwać polityków włoskich,uznających niebezpieczeństwo rosyjskie i z tego względu realnie ujmujących sprawę polską,nie szukał imperjalistów włoskich o dąnościach zaborczych do Afryki skierowanych,pragnących Tunisa przedewszystkiem ,są to zdecydowani przeciwnicy Francji,stąd wrogowie trójporozumienia i zwolennicy szczerego sprzymierza z mocarstwami środkowo-europejskimi,nie szukał klerykałów i socjalistów,wrogo odnoszących się do wojny z Niemcami i Austrją.Dla tych ludzi akcja naszych legjonów, nasze szukanie oparcia dla politycznego wydzwignięnia się u Austro-Węgier i Niemiec jest pożądaną rzeczą, może u ludzi ,rządzących się tradycyjnym syntementem ,wywołać pragnienia dążności polityczne, odpowiadajace ich celom . Chcąc przypodobać się Włochom stawiał sprawę polską, *jako walka narodu polskiego z trzema uciskaczami.

Polonofili spropagowani przez Loreta lub Baranowskiego,propagują wojnę z Niem - cami i Austrją,na kongresie międzynarodowym będą usilnie starali się,aby ,jaknajmniej ziem polskich odeszła od Rosjiitp

Baranowski w Lausannie obiecał mi prowadzić akcję bardziej wyraźną.Ale gdy na Batagli i Smolki ,/ którzy wzięli kurs odpowiedni rzuciła się prasa przekupiona przez triple entende/Baranowski przeląkł się i wydał Nr 2 sgo biulitynu ,zamilczając legjony,nasze koncepcji antyrosyjskie.Posłałem mu odpowiedź na atak Secolo przeciwko Smolce, w której wspomniałem o Franciszku Smolce,który żądał w parlamencie Kromieryżkiem zrotu Włochom krajów włoskich,który patrjotyczne polskie antyrosyjskie tradycje przekazał synowi i dałem uzadnienie poglądów prof Smolki na samorząd miejski w Królestwie.Baranowski wykastrował z elementów



antyrosyjskich moją odpowiedź.

Jeżeli wojna z Włochami się rozpocznie,to chociaż by Baranowski uzyskał od rządu włoskiego prawo pobytu,należało by go odwołać., gdyż będzie nieświadomie dla siebie służył koncepcji nam wrogiej,przez zwykłą chęć człowieka o słabej induwidualności przystosowania się do otoczenia.

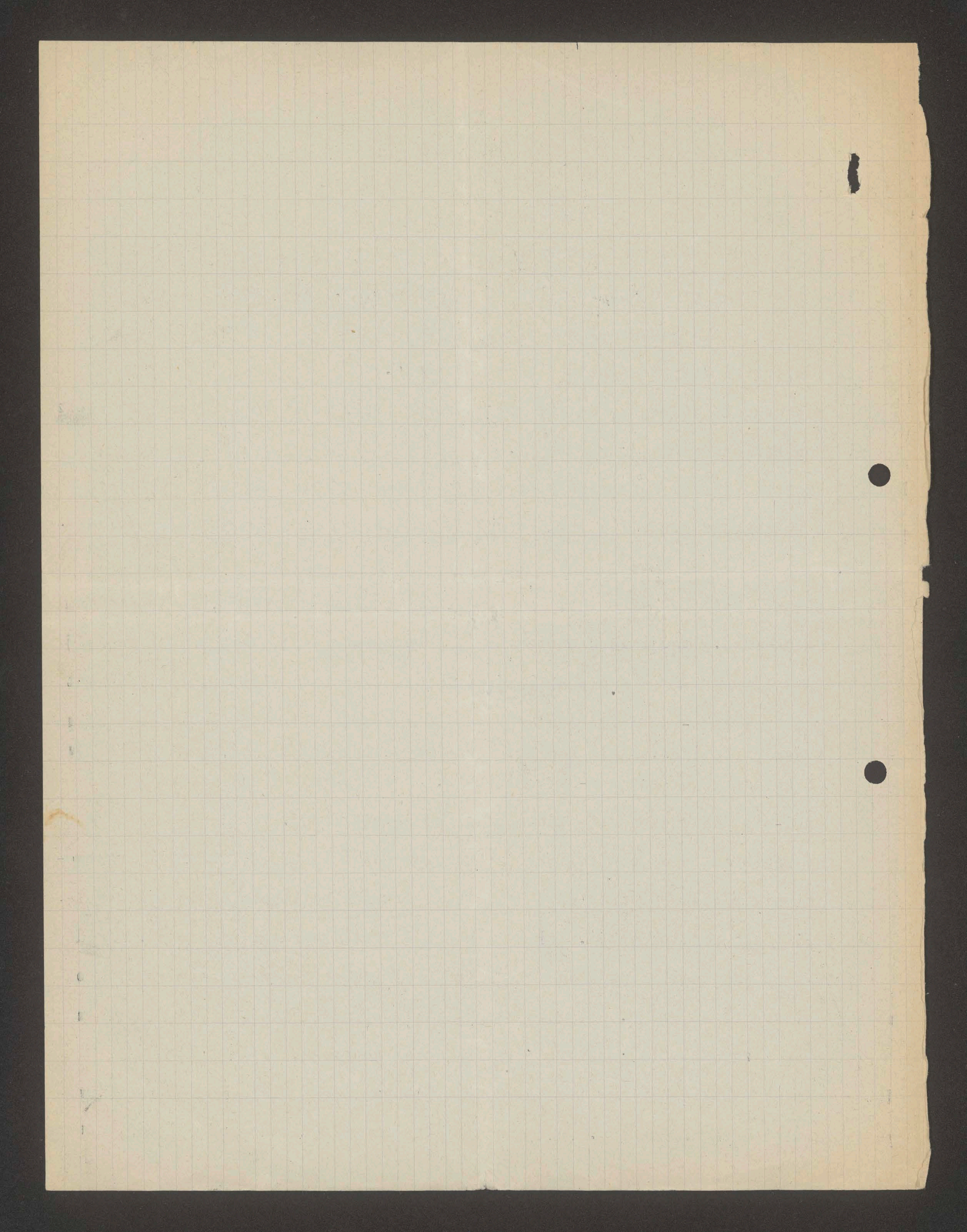
Jeżeli nie dojdzie do wojny, należy go zluzować przez Żuławskiego,który zna dobrze lepiej od Baranowskiego język włoski.

Należy wszystkim naszym korespondentom i działaczom zagranicą dać wskazówki,aby szukali kontaktu z grupami i ludzi wrogimi Rosji,aby o nich posyłali sprawozdoania.

Tam gdzie nie może być grupy wrogiej Rosji,jak obecnie e Francji,tam my nie mamy nic do gadania.W Anglji lord Cerzon, były gubernator Indyj, zawsze jest do Rosji nieufnie i/////wśród angielskich mężów stanu nie stanowi on wyjątku,gdyż antagonizm ngielsko-rosyjskie od 1815r do 1905r pozostawił ślady w świadomości politycznej Anglików. Anglja może być nam przydatną przez tych,co zachowali świadomość antagonizmu rosyjsko-angielskiego.Ich wyszukiwać i zawiązywać z nimi sosunki-oto jedno z naszych zadań polityki zewnętrznej.

Należy zaprowadzić w centrali księgę wrogów Rosji i poruczyć Biurowi Prasowemu czynienie wycinków i notatek o gazetach, grupach politycznych i poszczególnych politykach wrogich Rosji. Księga winna być prowadzona według krajów.Wyjażdżający w celach politycznych do danego kraju winien otrzymywać z niej wyciąg odnoszący się do tegoż kraju. Wszystko to ułatwiało by naszą akcję obecną i dawało by możność znalezienia punktów oparcia podczas kongresu.

Wobec kryzysu włoskiego i możliwości wojny z Włochami jest niezbędnym zwrócić uwagę szczególniejszą na Rumunją.Nieudolne ministerjum zagraniczne Austrji zaniedbuje



5/

Rumuję lub działa tam bardzo nieumiejętnie. Włochy mają w Rumunji duże wpływy i akcję antyrosyjską w Rumunji obecnie należy wzmocnić/

Pragnę zrobić wydanie mej broszury specjalne dla Rumunów. Nie rozbierała drukarnia składu mej broszury francuskiej. Można wyrzucić ustępy, w których zwracam się do Włoch, dodać odpowiednie §§ odnoszące się do Rumunji.

Wszystkie wydatki na obecną moją broszurę, razem z rozsyłaniem wyniosą od 250 do 280fran. Za 100franków można mieć broszurę Rumuńską w 500egzemplarzach.

Proszę o przyznanie tych kredytów.

Trwam przy mojem żądaniu umożliwienia mi przyjazdu do Królestwa.

Pozostaję z należnym szacunkiem

Włod. Studnicki

Korektę Polen wbrew memu oczekiwaniu otrzymałem. Zawdzięczam to Panu Prezesowi, dziękuję bardzo. Niezwłocznie ją wysłałem.

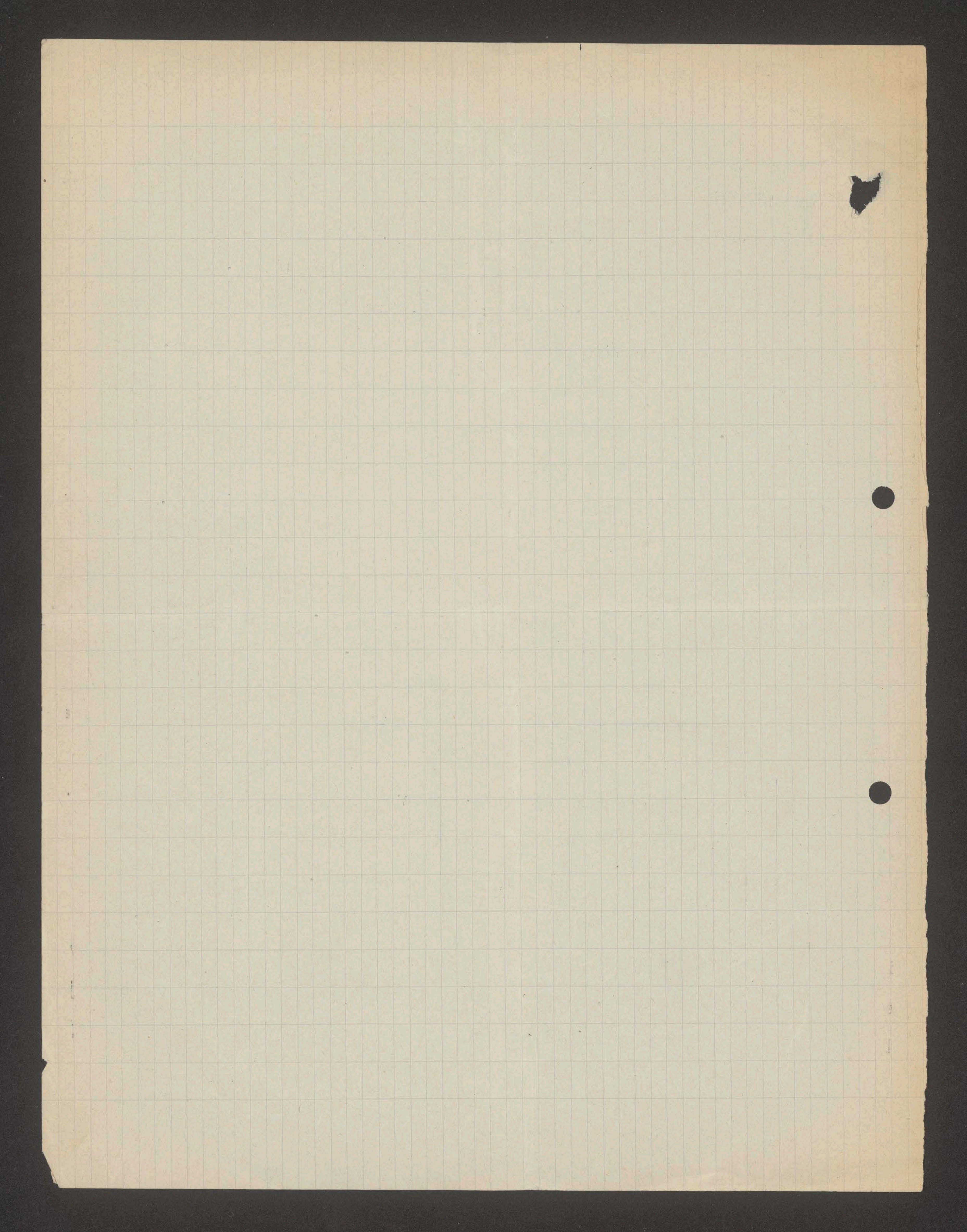
Artykuły przeznaczone dla Gezete de Lausanne posłałem do Włoch.

W ilu egzemplarzach przysłać francuskę broszurę NKN dla użytku jego biura prasowego i członków NKN??

Znaczną ilość egzemplarzy wysyłam według wskazuwek jednego bulgarskiego dziennikarza do Bulgarji i według danych własnych do Rumunji

Pragnę koniecznie zrobić specjalne wydanie dla Rumunji.

21/V Dziś przyszła hiobowa wieść o rezolucji przyjętej przez Izbę Włoskę. Wiem iż rozdaniem wszystkim deputowanym przed sesją broszury nie zapobiegło by wojny. Ale to byłby polski protest. Broszura nawet w pora wydana niezapobiegła by wojnie ale dając nowe argumenty przeciwnikomwojny osłabiała by wolę Włochów do wojny, przezto wpływała by na jej szansy.



Lausanne 4/VI 1915r

Pension Marmier Av.Ruchonnet

Wasza Ekscellencjo

Wielmożny Panie Prezsie!

Posyłam Mu ma broszurę moją Raison d'Etat de la Roumanie set la cause polonaise. Obecnie toczy się w Rumunji spór ostateczny, po której stronie ma stanąć Rumunja. Jest to kwestja decydująca o naszym przyszłym bycie i o naszych przyszłych granicach . Wydrukowałem w 1000 egzemplarzach moją broszurą w sprawie stanowiska Rumunji. Moi przyjaciele rumuńscy, z którymi w stałym jestem kontakcie, to rozeszlą.

/~~Drukarnia~~/ Wywołała to dyskusję w prasie, zostanie przełożoną na język rumuński.

Drukarnia lozańska, której jestem winien za broszurę Raison d éetat d 'Italie 200franków i za tę broszurę 292 fr 50s. ,nie chce mi wydać znaczniejszej ilości egzemplarzy broszury rumuńskiej aż do uregulowania rachunku.

Żądam od NKN przysłania sumy potrzebnej na pokrycia rachunku dru arni, 492fr, kosztów rozesłania pierwszej broszury 25 fr, kosztów rozesłania drugiej 40fr/ekspredycji do Rumunji przedewszystkiem/ kosztów przekładu i poprawy mego rękopisma francuskiego./ Moja francuszczyzna wymagała przekładu na dobrą i następnie poprawy dosyć znacznej, co kosztowało 120fr

66

Razem680franków.

NKN manuje pieniędzy na wydawania tak nieudolnych i pełnych błędów broszur ,jak niedawno wydana broszura angielska, na fatalnie redagowaną Polen, na bezsensownie prowadzone biuro prasowe, na memorjał Batagli,parodję tych wskazuwek,jaki mu udzieliłem . NKN usiłuje mię bojkotować we wszystkich pracach tak krajowych ,jak zagranicznych. Znając to wątpię iż zwrócone do prezydjum NKN wczoraj oraz 21./V moje żądanie pokrycie kosztu broszur będzie zaspokojony bez interwencji Waszej Ekscellencji., co mi skłania zwaracać się do Niego z niniejszym listem

Z poważaniem

Wł. Studnicki

25/6

Uwagi nad broszurą angielską i memorjałem Bataglii wysłałem w liście do prezesa Jaworskiego

[illegible]

964

67

Wieden ~~Pension~~ Neubauer

22/VII 1915r

Do Prezydjum NKN.

Wbrew temu,co za Nr 3719 z 7 Czerwca komnikowano mi w imieniu NKN przez zastępującego przewodniczącego iż "wobec zmienionych warunków dostania przepustki do Królestwa jest niemożliwem "Ministrjum zagaraniczne Austro-W gier przed trzemo dniami posłało przedstawienie do AOK o wydania mi dokumentu na swobodny rozjazd po okupowanych częściach Królestwa.

Jeżeli by AOK,co jest bardzo mało prawdopodobne ,nie dało by mi takiego świadectwa,to zwykłą przepustkę do Królestwa mogę mieć w każdej chwili.

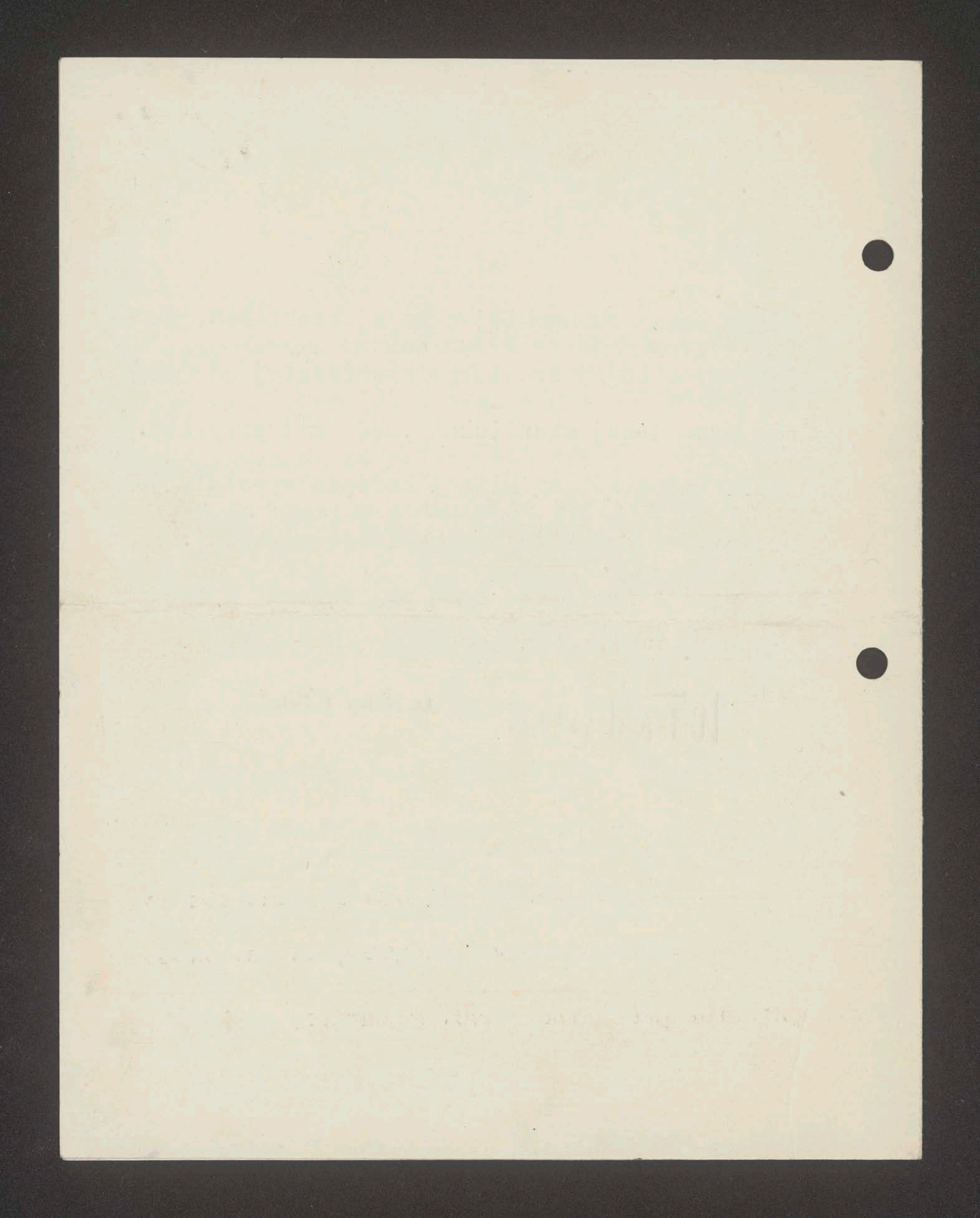
Chcę jechać do Królestwa we wtorek lub środę,bo
do tego czasu sp dziwam się z AOK owego świadectwa.
Jadę ,zatrzymując się w Piotrkowie i Dąbrowie górni-
czej,do Łodzi,a stamtąd do wyzwolonego Lublina
Udział w prasie, dzi łalność odczytową, udział
w kursach d/a nauczycieli ludowych, rekognesans
stosunków politycznych i gospodarczych- oto
formy mzamierzanej przeze mnie roboty w Królestwie.
Niniejszym upraszam o wysłania mi telegraficznie
na rozjazdy po Królestwie 500koron.
650koron na pokrycia kosztow broszur: rumuńskiej i
włoskiej otrzymałem .6o0 egzemplarzy broszury rumuń-
skiej rozesłałem w Rumunji.

Głosy prasy rumuńskiej o mojej broszurze,jak i głosy prasy o mojej broszurze niemieckiej od dwuch tygodnie wyzwolonej skonfiskaty,będę mǵł przysłać.

Broszura Umgestaltung Mittel Europas wywołała już 7 recenzyj i artykułów w prasie niemieckiej.

Wiadomości z Królestwa będę zamieszczał w Baslar Nachrichten.

Władysław Studnicki



69

108

Korespondencja
Polonia America
tel. w sprawie telegr.

Wielce Szanowny Panie Pre
zesie!

Jeżeli pierwszy w Polen
zeszedł by, jako prawo
Chmurskiego, to drugie
się posiada i tego nie było
wysokiego cenzora.

1 Artykuł Górskiego zawiera
szereg błędów faktycznych, ogłoszenie
o nich przy redakcji
2) Artykuł Srokowskiego obraca się
w ogólnikach.
3) Artykuł o narodowej Królestwa
Polski jest nazbyt rozpraw.
bez politycznego znaczenia

4. Artykuł Szerera jest szkodliwy, gdyż wytwarza pojęcie fałszywe in minus o naszych robotach na Litwie i Rusi. Bezkrytyczne użycie Czyżewskiego daje mu tablicę bez zmniejszające się liczb polsk. Z drugiej strony, gdy powołuje się na dane Malinowskiego, nie wskazuje że to są dane które zebrał rząd przez swych agentów * robiąc przy zaprowadzeniu ziemstw, że nie są to dane też odpowiadające naszemu stanu posiadania.

$ Uważam za bardzo ważne niedrukowanie dalszej części tego artykułu, odnoszącego się do zaboru pruskiego, gdyż

w pracy Czynszego jest
~~koniecznem~~ ludności na niej
potrzebnego by zyskać mógł
pogląd wśród Niemców
iż mamy obecnie przeciw
się do ~~szlachty~~ Prus
Zachodnich i Poznań-
skiego.

Polen musi zabrać
jedno stanowisko co do
naszego stosunku do Niemiec,
uznać iż zabór pruski,
Poznańskie i Prusy Zachodnie,
jako kraje niemieckie, jako
prowincje stanowiące 8% na-
szego terytorjum Rzeszy,
tylko prowincje przynależne
do naszych naturalnych
sprzymierzeńców, nie są
przez nas brane pod uwagę

przy odbudowie państwa
polskiego, że naturalnie
nasi przymierze polsko-
niemieckiego musi bez
wywołać ~~polityczn~~ lęk na
dzieje polityki anty-pol
skiej z okresu od 1886
–1914 r. dla zrozu-
mienia nam ~~być zwo~~
lennikami tego przymie
rza bez pewnej rozterki
psychologicznej.
~~O~~

5

O omówieniu naszego stosunku
do Niemiec jest rzecz pilną.
Potrzeba też omówić nasz sto-
sunek do Żydów. Obecnie w Niem-
czech w party liberalnej dowo-
[illegible] katolicy są zwolennikami
naszej odbudowy, Żydzi przeciwni-
kami. Przy olbrzymim wpływie
Żydów na prasę i banki –
przeciwnikami niebezpiecznymi.
Dla zjednania ich należy
zaznaczyć, iż było ~~[illegible]~~ filoso-
syjski kierunek w Polsce jest.
przeciw książki anty-semityzmu
iż w razie pogromu kierunek
ten będzie poddawać uwagę Po-
[illegible] w razie też. wygrać

6

przyjdzie do wszystkim kierunkach, któ-
re jako państwowo-twórcze mo-
będą usunąć ~~[illegible]~~ od tej
gospodarczej i politycznej twór-
czości, jako wymagać będą
powstające na nowo - państwo-twór-
dzi.
Zaznaczyć bez wątpienia, że sprawy
żydowskiej w Rosji i odwrotnie
całkiem postawione w kraju.
gdzie Żydzi będą sami znaczną cz-
ęść ludności stanowić.
Artykuł o nowym określeniu do
Żydów gotów, zatem napisać
sam.
Materiały polityczne odnośnie
w sprawie polskiej posyłam
wedle mej wskazówki dyrektor Ligi
[illegible] zostanie w
ści. [illegible]

w okresie od 1889 – 1894 r
Włosi byli za podniesieniem
sprawy polskiej z okazji wojny
z Rosją. Trzeba zebrać opi-
nję ówczesnej prasy i polity-
ków włoskich.

Zależy bardzo mi więcej zarazem NKN
bojkotowaniu mię w pracach NKN,
nie zaprosił mi Pan Prezes na kon-
ferencję współpracowników Polen
i biura prasowego. Miałbym
do udzielenia szeregu planów i
wskazówek dla pisma.

Jako dowód mej dobrej woli
i jako chęć współdziałania w pod-
noszeniu wartości pisma, które mogło
przy odpowiednim prowadzeniu oddać
sprawie znaczne usługi, załączam

moje notatki za mój dziennikiem
wypisał w sprawie wszystkiej
Galicji i Kr. Kongr.:

Z poważaniem
Wł. Studnicki.

Zurych Platenstr 19 Pension Hageli.
20/III

Wielmożny Panie!

Jeżeli obecnie NKN mogło by wyasegnować 400Kor na wyjazd mój do Kraju, miejscowości, okupowanę przez wojska niemieckie, po otrzymaniu tych pieniędzy natychmiast bym się udał tam, gdyż robotę w kraju uznaję za najbardziej produkcyjną.
Jeżeli zaś te same względy, które nie zezwalały wyasygnować na wyjazd do kraju przed pięciu tygodniami, stają i obecnie temu na zawadzie, a kredyty jeszcze są na akcja zagraniczną, prosić będę o wyasygnowaniu 1000 Koron na wyjazd do Włoch, gdzie zajmę się akcja antyrosyjska, do czego przygotowywałem się specjalnie na Włochy w ciągu ostatniego miesiąca, pomimo wielu spraw, które mię absorbowały. Nauczyłem się o tyle po włosku że już czytam przy pomocy słównika włoskie rzeczy, wynotowałem bibliografję włoskich pisarzy imperjalistycznych, uznających potrzebę ekspansji Włoch w Afrycy. Otóż sądzę iż dla akcji antyrosyjskiej oni będą najbardziej łatwi do pozyskania. Chcę zrobić rekognesans dla innych, umiescić artykuły, które już mam we francuskim języku w prasie włoskiej/Zmiany będą konieczne/, wydrukować i rozdać, jako manuskrypt broszurę dla wybitniejszych Włochów o sprawie polskiej.
Trescią broszury musi być: rosyjskie niebezpieczeństwo dla Włoch ze strony Rosji, siedzącej w Konstantynopolu i Galicji Wsch i dążącej do Adrjatyku., Polska odbudowana i zmniejszająca przez samo swe istnienie i powstanie z zaboru rosyjskiego zmniejsza siły ekspansji rosyjskiej i jest wzmocnieniem Europy kosztem Rosji, Dane o Polsce Związek Polski z Austrją i Węgrami da nową linję ekspansji Austro-Węgrom., ku dawnym granicom Rzeczyposoplitej polskiej.

Mam zamiar przygptować pracę: POlityka Rosji wobec Polski,jako czynnik jej kulturalnej dehradacji. narodu polskiego

Pierwszy rozdział jest strzeszczeniem mej książki Polityka Rosji względem szkolnictwa zaboru rosyjskiego od Katerzynyll do naszych czasów,drugi-polityka ekonomiczna Rosji wobec Polski/Materjał : moja ekonomja polityczna1900r, Książka moja wydana w języku rosyjskim w 1906r Polsza w politiczeskom otnoszenji od razdiełow do naszych dniej., Sprawa Pols ka 1910r/ mój artykuł w wydawnictwie Macierzy "Polska" Stosunki ekonomiczne Litwy i Rusi./

Ta rzecz ,wydana w języku niemieckim i dedykowana Kulturbundowi,mogła by służyć za punkt wyjscia do zamierzanej przez niego akcji .

W Polen tego drukować nie będę,bo z powodu niewydrukowania mego artykułu o Żydach przyzapewnieniach ,iż będzie drukowane,nie chcę z tym pismem mieć żadnych stosunków aż do zmiany składu redakcji,który zawsze uznawałem za nieodpowiedni.

Będę potrzebował kredytu NKN Na tłumacza 100kor i na druk 200koron.Czy to jest do zrealizowania? Tłumacza sam wybiorę,gdyż NKN w Polen korzysta z bardzo partackich tłumaczeń,a rzecz musi być przełożona dobrze. Rękopism przekładu niemieckiego mogę przysłać dla uskatecznienia drukowania.

Probowałem tu zawiązać stosunki z Neu-Zurcher Zeitung,najbardziej poczytną gazetą Szawjcarji, upowszechnioną przez większe kawiarni w Niemczach. Uznawałem iż prasa niemieckiej Szwajcarji,jako nie ulegająca cenzurze ma dla nas wielkie znaczenie dla poruszania drażliwych kwestyj,których cenzura nie zezwala poruszać w Niemczach lub Austrji. Mam cztery artykuły w przekładzie niemieckim o sprawie polskiej Okazuje się iż Neu-Zurcher Zeitung,dawniej własność firmy niemieckiej, wydajacej Berliner Tageblat przed sama wojną przeszła na własność towarzystwa angielskiego,pro-

bowała uprawiać politykę trójporozumienia, zaczęła być bojkotowana w Szajcarji, stała się niewyraźną. Miałem rozmowę z redaktorem , dowodził iż spra a polska mało kogo interesuje w Szwajcarji, że ostatecznie małe artykuły po 50-70 wierszy mógł by od czasu do czasu umieszczać, ale muszą to być rzeczy niedrażliwe.

W poniedziałek będę miał widzenie się z redaktorem Zurcher Post. Prawdopodobnie dwa z przygotowanych artykułów skrócę i zamieszczę w Zurch r Post.

W Szajcarji zbiorę pewną ilość nowych wiadomości o Rosji i poszlę je naszym przyjaciołom w Berlinie., którzy żywo tym się interesują.

Uscisk dłoni.

Wł. Studnicki

W Lausannie będę dla poznania [illegible] w neutralnych, na [illegible] nawet moskalofil.

List ów jest też przyznaniem dla pracy p. prof. [illegible] Może przyśle mi list do Askenazego, zapraszający go do pracy w Polsce. [illegible] przyczyn [illegible] w [illegible], gdyby to uważał za stosowne [illegible] tego listu.

Przed 10 laty z Askenazym byłem w przyjaźni, potem się drogi nasze się rozłączyły. [illegible] z [illegible], który chce być [illegible]. Ale żadnego konfliktu między nami nie było. [illegible] sobie być [illegible] [illegible] w 1909 [illegible] Ask. ma wpływ na [illegible], co nie jest [illegible] [illegible] od udziału w [illegible], wykorzystać [illegible] całą jego [illegible] w Lausannie jest [illegible] jego [illegible] [illegible] wojna na [illegible] [illegible]

138

Lausanna Pension Marmier

Avenue Rutronchon 27

Wielmożny Panie Prezesie!

Przypustkę na wyjazd do terenów okopowanych mam obiecaną w Berlinie. Nie o przepustkę mię chodzi, ale o umożliwienia tam wyjazdu. Mam przyswiadczenie że NKN nie chce tam mego pobytu i dlatego wymawia się brakiem środków na to, co jest potrzebą naszego ruchu., na mój wyjazd do Królestwa.

Artykuł mój nie wymaga zmian, przez ignorację Golscheider nie rozumie różnicy terminów Królestwa i zabór rosyjski, stąd mu się wydają iż się nie zgadzają cyfry,

zreszta-zwykła obstrukcja Golschreidera i Wąsyleskiego, którzy wiedzą iż ja tłómaczę wszystkim iż są ~~do niczego~~ nieodpowiednie.

Można mi przyszłać korektę na mój adres w Lausannie.

Widziałem się z Baranowskim ,bardzo enrgiczny i ruchliwy człowiek, zrobił dużo,pomimo dosyć słabej intelegencji i małego politycznego wyrobienia.Potrzebuje pomocy wskazuwek. Przeczytałem bardzo uważnie Nr pierwszy biuletynu Eco della Stampa. Jest słaby, zbyt przystosowany do nastroju włoskiego,nie akcentuje orjentacji antyrosyjskiej.

Prosił by mu dać dla biulityn ,właściwie by mu dać broszurę,którą by wydał ,jako Nr biulitenu- zarys historyczny stosunków polsko-rosyjskich.Napiszę to jeszcze w Lausannie

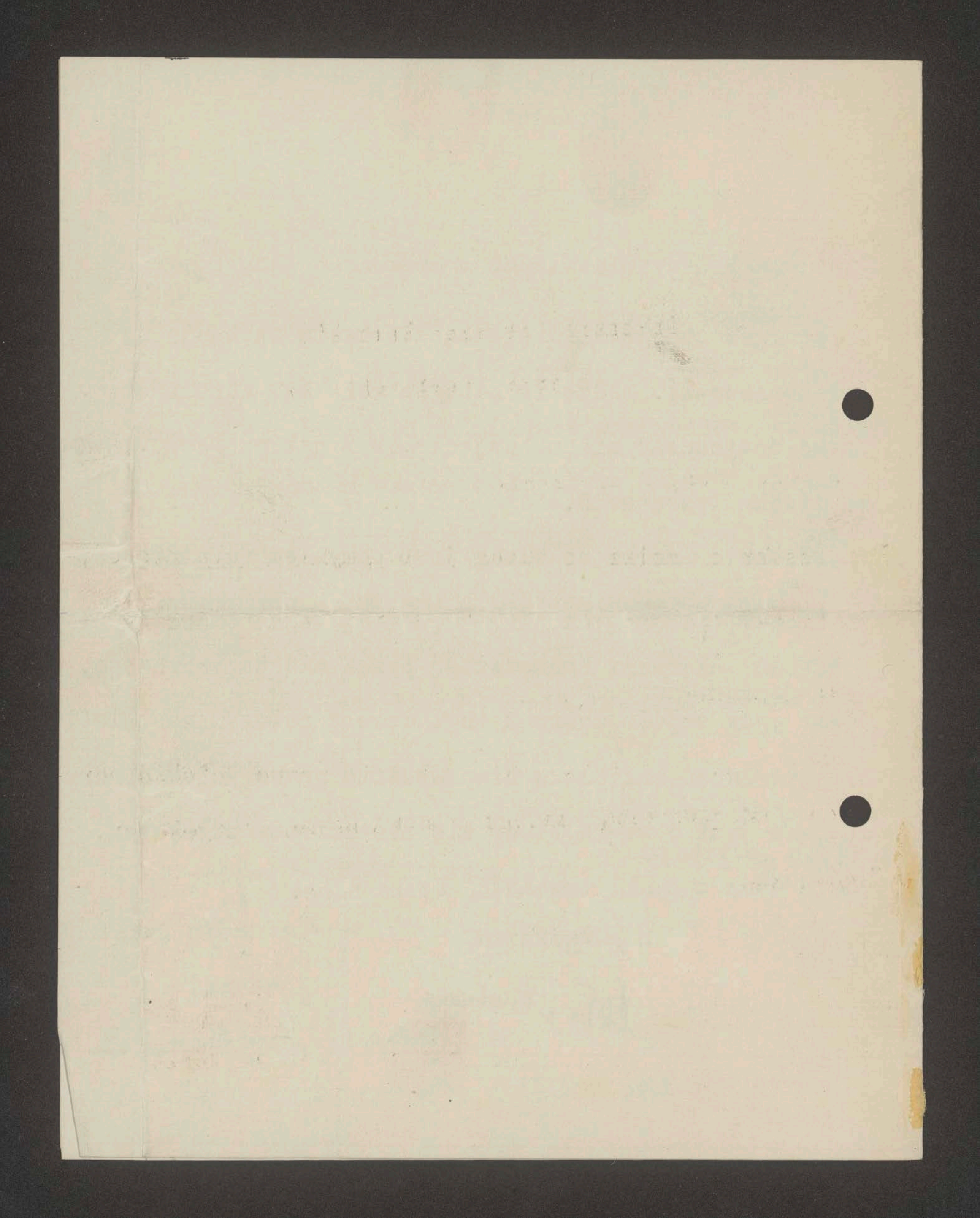
Baranowskiemu i Bataglhli dam me artykuły,przygotowane dla Gazete de Lausanne,by zużyli w prasie włoskiej.

Batalgla ,zdaje się nie będzie takim oprtunistą, jak Baranowski. Sądzę iż Batagla może tam dużo zrobić. Tylko dotychczas nie ma pojęcie,co i jak ma robić. Dam mu trochę wskazuwek.

Posłanie Smolki do Włoch jest pomysłem fatalnie chybionym .Smolko w dziele o Lubeckim ,ku wiecznej hańbie Akademji Krakowskiej przez nią nagrodzonego, jest ,jak sądzić można z tego dzieła naiwnym moskalofi[illegible] Wzięcie Lwowa musiało w nim obudzić pewne polskie odruchy,ale jest,w wieku,kiedy się nie zmienia przekonań, w wieku ,w ktorym gdzie nowe wypadki wywołują tylko haos.

Z poważaniem

Wł. Studnicki



77

754

Wielmożny Panie Prezesie!

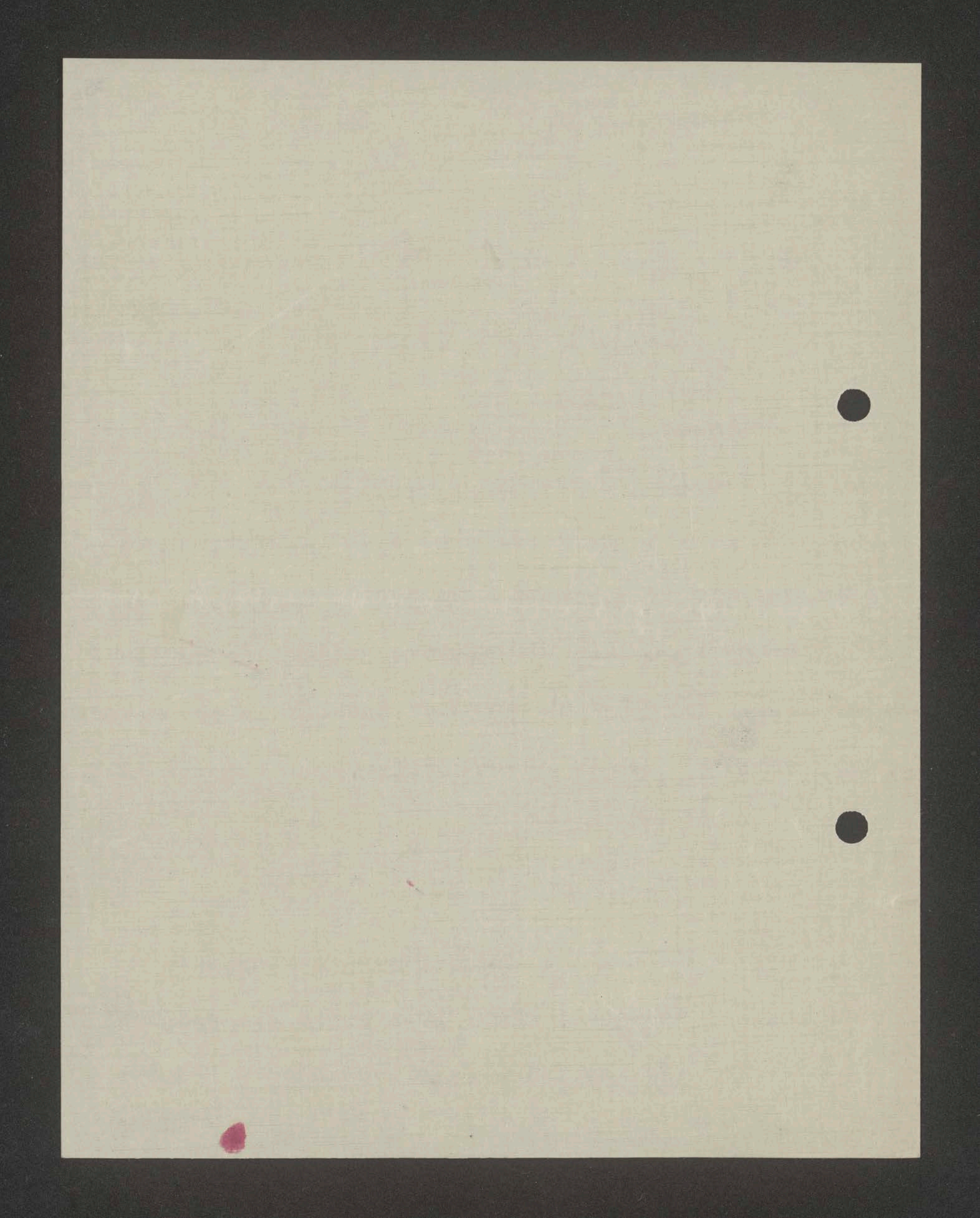
Załączam rachunek drugiej broszury, jest większ
niż z rozmowy z drukarzem preliminowałem .
Mam kłopot drukarnia nie chce wydać wydrukowanych
egzemplarzy aż do zapłacenia obu rachunków.

Sprawy rumuńskie nie cierpią zwłoki. Pewna ilość
egzemplarzy może iść na Bulgarją. Interes sprawy wymaga
aby broszura wyszła niezwłocznie.

Z poważaniem

[signature]

Otrz muję listy z Włoch z warazami uznania
za mą broszurę. Żałuję iż w wieln/mie/jsc/// do
wielu osób posyłałem ,nie wskazując adresatów
wyszczególnionego



Lausanne Pension Marmier

J.Wielmożny Panie Prezesie!

Pozwolę sobie Jego Ekscellencję zatudnić jedną ważną sprawą.Chodzi o przepustki z państw neutralnych dla podanych rosyjskich,Polaków ,pragnących wstąpić do Legjonów i jadących do kraju.

Przed kilkoma dniami spotkałem mego znajonego p. Władysława Dunun -Borgowskiego,artysty malarza,zamieszkałego przed wojną w Krakowie,a zaskoczonego przez wojną w Paryżu. Dunin -Borkowski,syn dardzo zamożnego włsciciela ziemskiego w gub. Kieleckiej,posiadający obszerne stosunki w sferze ziemiaństwa w Królestwie,pragnie wstąpić do Legjonów.Otrzymał na swe żądanie z Departamentu Wojskowego rozkaz stawienia się do Nowo-Radomska. P. Wł. Borowski ma chorą żoną, z urodzenia obywatelką austrjacką. Jego szwagier,ranny

Legjonista leczy się w Wiedniu, rodzina żony pozostaj
też w Wiedniu i Borkowski pragnie swą chorowitą żoną post
stawić na opiece rodziny w Wiedniu na razie,potem zaś w Ga
licji.Zwracał się po świadectwo na przejazd dla siebie
i dla żony do tutejszego konsula/vice-konsula Nowaka/, ten
pragnął sprawę załatwić,ale zapytał telefonicznie ambasa-
dę w Bernie. Ambasadar zrazu odmówił,potem powiedział niech
B.zgłosi się do Brna osobiscie.

Vice-konsul w Lausannie w rozmowie z Borkowskim wyrażał
się z uznaniem o mojej pisarskiej działalności.Poszłem
więc do niego,poprzeć sprawę Borkowskiego, telefonował
przy mnie do ambasady,powoływał się na mnie.i tłumaczył
iż jest ważnym ,aby człowiek mogący mieć wpływ na sfery
bogatego ziemiaństwa w Królestwie mógł wstąpić do legjonów
w Królestwie czymprędzej. Ambasador wyraził życzenie

rozmówienia się osobistego ze mną. W tej chwili pojechałem do Berna. Ale drewniany biurokrata austrjacki nie załatwił sam sprawy.Zategrafował do hr Hojosa,mówiąc iż ma instrukcję nie dawania przepustek.Borkowskiemu by jeszcze może by i można wydać,ale jego żonie,która zmieniła obywatelstwo austrjacki przez wyjscie za mąż- niepodobna bez polecenia Wiednia.

Proszę Ekscellencję o ZATELEFONOWANIE DO HOJOSA/ SAM HOJos mówił iż pragnął by sprawę oprzeć na żywiole ziemiańskim / i PROSIć GO ABY JAKNAJPRędzej pomyśle ZAŁAWIŁ SPRAWĘ DUNINA -BORKOWSKIEGO.

Na samym początku wojny do naszych szeregów pragnęło jechać bardzo dużo młodych ludzi,kształcących się zagranicą i pochodzących zaboru rosyjskiego.Najczęściej nie mogli zrelizować swoich zamiarów przez obstrukcję konsulatów i poselstw austro-węgierskich.Jest to naprz. młody człowiek,słuchacz

- 3 -

uniwersytetu Krakowskiego,Stępowski z Wołynia,gdzie jego ojciec ma majątek ziemski. W sierpniu zracał się do poselstwa austro-węgierskiego w Bernie o przepustkę do legjonów. Otrzymał odpowiedź iż ambasada wie tylko z gazet o legjonach nie ma żadnej instrukcji i nie może załawić tej sprawy. Potem czas niejakiś ambasada udzielała przepustki na polecenie Stan.Zielińskiego,bibjotekarza polskiego z Rappersvil lu Następnie hr Hojus z-monopolizował sobie prawo udzielanie przepustek.NKN zamiast energicznie przeciwko temu zaprotestować,rad był tenu ,majac nadzieję na współudział w tym monopolu.Świadczy to tylko o nierzetelnym stosunku do robót w Królestwie Prezesa Komitetu,posła Jaworskiego.

Wobec tego iż p Jaworski zapewniał mię już od lutego iż się stara od Hojosa o przypustkę dla mnie i to nie odniosło jeszcze pożądanego skutku,napisał sam list do hr Hojosa przed tygodniem ,żądając przysłania mi przepustki . Prosił bym Ekscellencją poparcia też mego domagania się przepustki.

Gdy będzie załatwiona pomyslnie sprawa z Borkowskim skłonię Stępowskiego do wznowienia jego zamiaru wstąpienie do Legjon.

Z powożeniem
Wł. Studnicki

89

Jen Dr Harrewskiego

81

Pension Marmier Lausanne Av Ruchonnet

Wasza Ekscellencja!

Posyłam Mu moja broszura, która przed kilkoma dniami rozesłałem politykom włoskim .Było to jeszcze przed rezulucja parlamentu.Był to ostni moment, w którym można było przedstawiać Włochom sprawę polska w jej antyrosyjskiej istocie. Do Prezesa NKN napisałem list obszerny o wadliwości naszej zewnętrznej akcji we Włoszach i o reformach ,jaki maja być wprowadzone, jeżeli nasza akcja ma być w rzeczy samej pożyteczną. Prosił bym o przeczytania tamtego listu. Obecnie pragnę poruszać inną kwestję.,mianowicie nieudolność ministerjum spraw zewnętrznych w Austrji przy Burjanie.

Ostatnimi czasy pracowałem nad sprawmi włoskimi i jestem na mocy szeregu danych przekonany iż można było we Włoszach wytworzyć imperjalistyczną agitację o zabór Tunisu,co było by skuteczną przeciwwagą agitacji antyaustrjackiej. Z powodu Tunisu Włochy weszły do trójprzymierza i wprowadzanie do świadomości Włoch doniosłości tej kwestji było by wytworzeniem siły motorowej, która by skutecznie przeciwdziała zorganizowanej przez triple-entende o wojnę z Austrja.Południowe Włochy przeżywaja obecnie ciężki kryzys z powodu zatamowanej emigracji do Stanów Zjednoczonych.Fakt ten ułatwiał by zadanie. Była by to metoda, jaka zalecałem względem Rumunji. Burjan się niezgodził.

Sadzę iż niepowodzenie Austrji w polityce zewnętrznej może ułatwić obalenia Burjana,co było by bardzo ważne tak ze względu na potrzebę posiadania obecnie bardziej zdolnego ministra zagranicznego,tak i ze względu na sprawę polskę. Pod każdym względem był by odpowiedni hr Ju ljusz Andrassy. Czy przez

swe stosunki i wpływy oraz rezulucję Koła Polskiego pouf nie przedłożoną o potrzebie zmianiy Burjana na Adrassego nie dało by się tę kwestję przeprowadzić. Było by ważnym żeby walka z Burjanem i Hojosem /tego szkodnika trzeba wyrzucić/ nie nosiła by charkteru walki z Węgrami, stad wysuwanie przez Polaków kandydatury Andrssaego, popular ego na Węgrzach, b ło wskazanym .

Z poważaniem

Wład Studnicki

802

82

1898

Kochany Poldziku! –

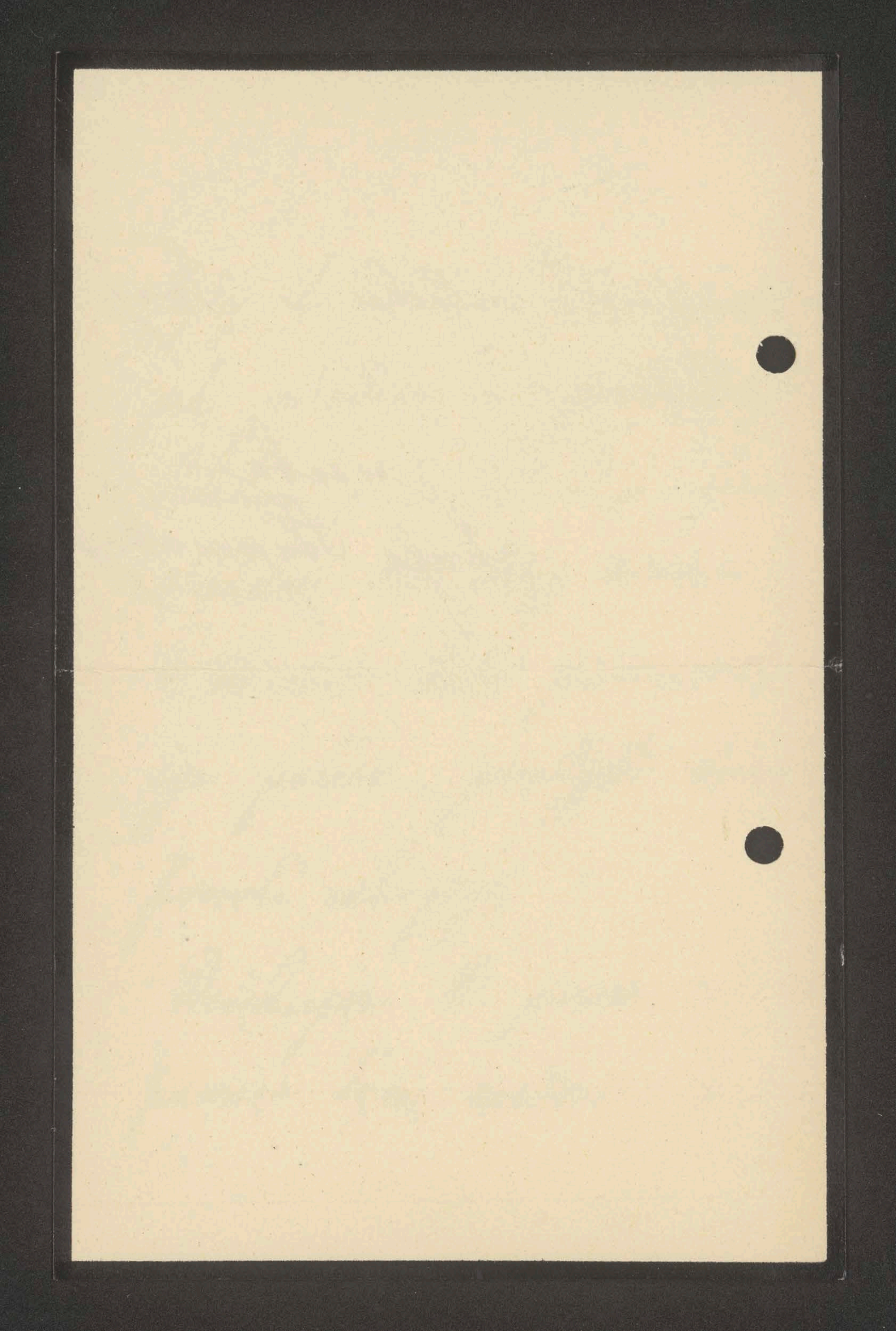
Serdecznie dziękuję Tobie i Twojej rodzinie za przesłane dla mnie wyrazy współczucia. – Strata Matki jest bardzo bolesną a do tego takiej niezrównanej dobrej Matki, jaką była moja. –

Również dziękuję Ci za wspomnienie obojga Rodziców i chwil w ich domu spędzonych. –

Były to słoneczne czasy, które
jak młodość nie powrócą nigdy.-
Ostatnia z dzieci ś.p. Józefa
czekam na swój koniec,
a chociaż lata pozwalałyby
żyć jeszcze, przebyte troski
powoli zabijają. –
Dziękuję Ci jeszcze raz za
pamięć łączę serdeczne pozdrowi

mi dla Ciebie i Twej Rodziny

Twoja siostra
Teresa Stupnicka

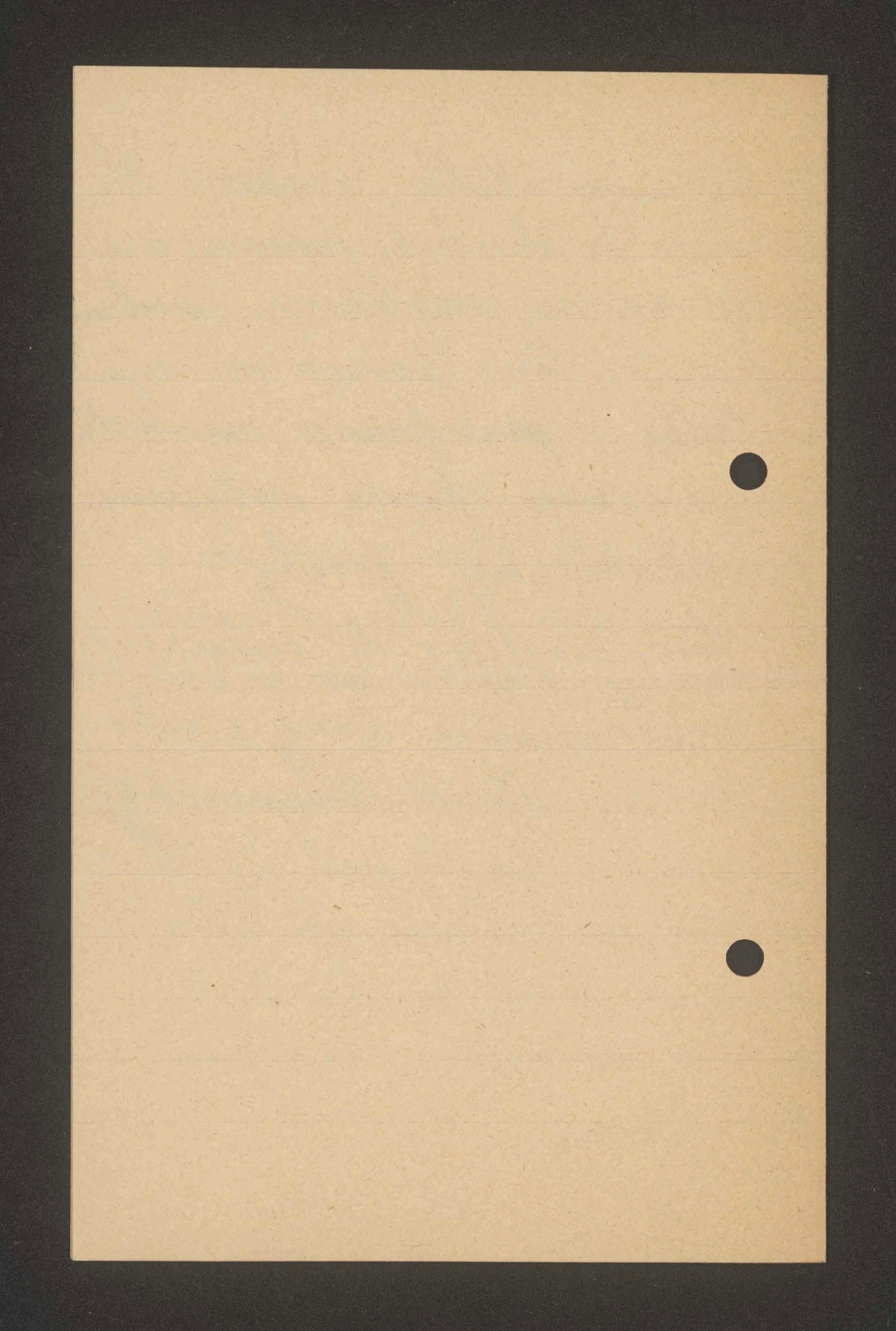


Kochany Poldziku! –

Bardzo Cię przepraszam, że ośmie-
lam się znowu trudzić Cię prośba-
mi – lecz tych listów posiadam
od Ciebie – pisanych do nas
z racji nieszczęść i śmierci w rodzi-
nie, a w których tak serdecznie
piszesz, abyśmy w razie, gdy czego
będziemy potrzebowali udali się
do Ciebie, iż to niechaj moją
zbyteczną śmiałość usprawiedliwi.–
Chodzi tu o Feliksa Jasiewicza

professora II go gimnazyum
w Rzeszowie, męża Stasi Warm-
skiej, córki Mieczysława. - Podał
on się o posadę dyrektora gimna-
zyum w Łańcucie i odebrał wia-
domość, że jest umieszczony
w ternie. - Ale ponieważ jego
kontrkandydat bardzo o tę
posadę się ubiega, więc jest
obawa, że w razie jeśli nie bę-
dzie miał żadnej protekcyi,
to tej posady nie dostanie.
Jeśli byś zatem zechciał
Dziadziku to proszę Cię bardzo
serdecznie udziel tej protekcyi.
Jasiewicz był niezwykle dobry

dla mojej Matki, również dla
mnie w chwilach nieszczęścia
był zawsze najlepszym siostrzeń-
cem. – Przez pamięć na moją
Matkę i przez pamięć na Miećka
Warneckiego proszę serdecznie
wysłuchaj mej prośby. –
Kończę zasyłając Ci serdeczne
pozdrowienia Twoja siostra
Józefa Kupańska



Lwów 28go grudnia. –

Kochany Poldziku! –

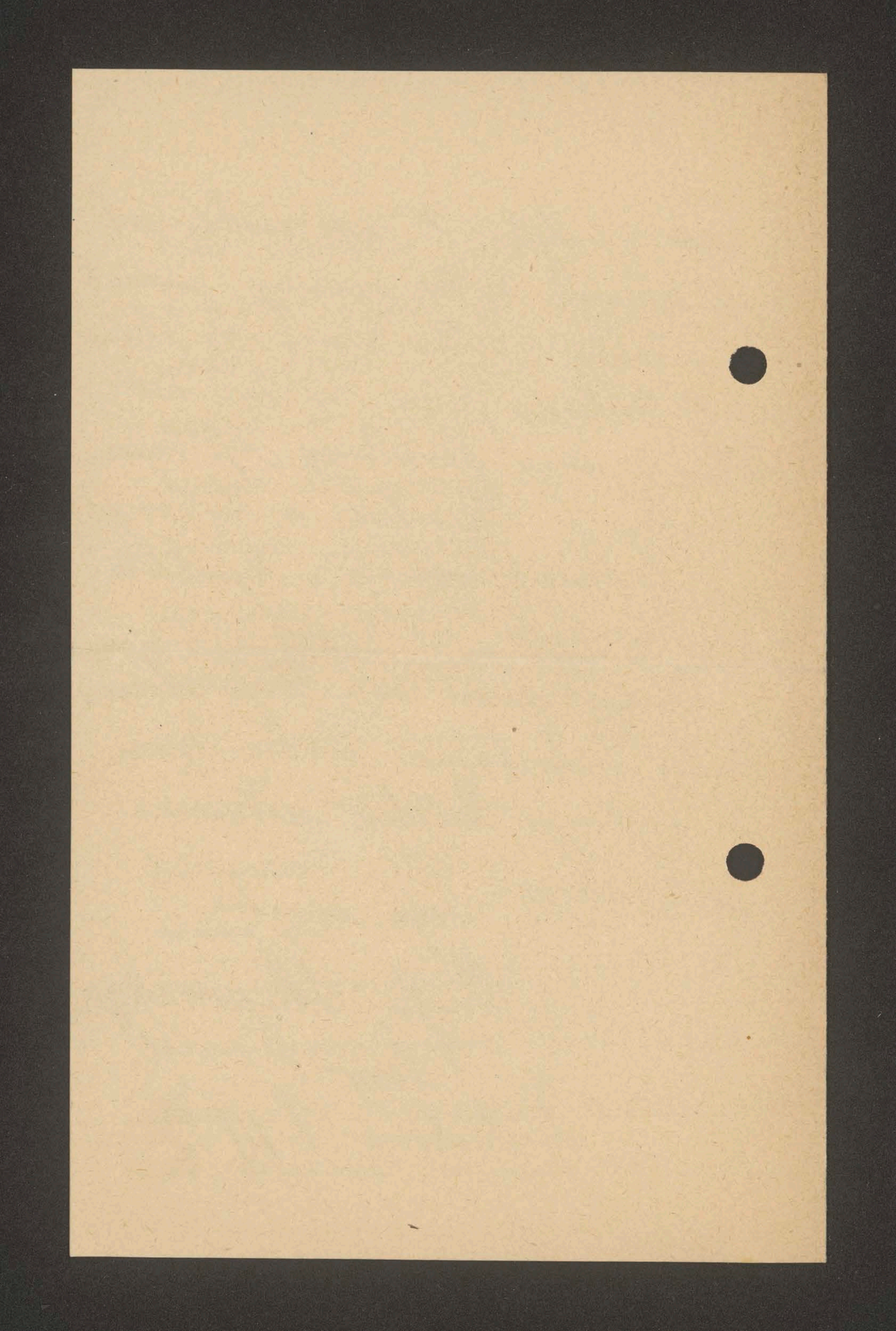
Udaję się do Ciebie z wielką prośbą, a
w imię naszych młodych lat i nie jednej
chwili razem spędzonej, proszę serde-
cznie, jeśli możesz nie odmów! –
Chodzi tutaj o mego syna Romana. –
Pragnęłabym, aby się dostał do centrali,
bo w razie przeciągnięcia się wojny, mo-
głabym mieć nadzieję, że go reklamo-
wać będą. – Dotąd był od wojska wolny
Roman ma obiecane przez p. starostę
Langego, że zostanie od 1go lutego
przyjęty do centrali odbudowy kraju.

Otóż Poldziku poprzej tę sprawę
a w razie gdyby go przyjęło, abym
dostał wyższe wynagrodzenie. – Gdzie
mówią, że gdybyś zechciał to z łatwością
możesz to uzyskać. – Nie odmów
Poldziku poparcia! – Jestem w ciężkiem
położeniu materyalnem – pensya moja
malutka, a posada dependenta skro-
mne dochody niesie. – Dlatego tylko
ośmielam się nudzić Cię swoimi
sprawami. – Obydwaj Twoi Bracia
~~ratowa~~ tak Bronek jak i Boleś rato-
wali mię w ciężkich przejściach, jakie
przechodziłam – może tym mogła ła-
twiej dług zaciągnięty u nich spłacić.
Za Romanem możesz sumiało po-

się, wstydu Ci nie zrobi; jest
to człowiek bardzo uczciwy, pracowity,
i podobno - ludzie mówią, że zdolny.
Jest doktorem praw, za dwa lata,
otworzy swoją kancelaryę, był depen-
dentem u Dr. Tertila w Tarnowie
i u Dr. Kwiatkowskiego, Dyrektora
kasy oszczędności we Lwowie. –

Polecając jeszcze raz moją sprawę
Twemu braterskiemu sercu łączę
dla obydwojga Państwa serdeczne
pozdrowienia

Twoja siostra
Józefa Stupnicka
Lwów
ul. Piaskowa l. 14



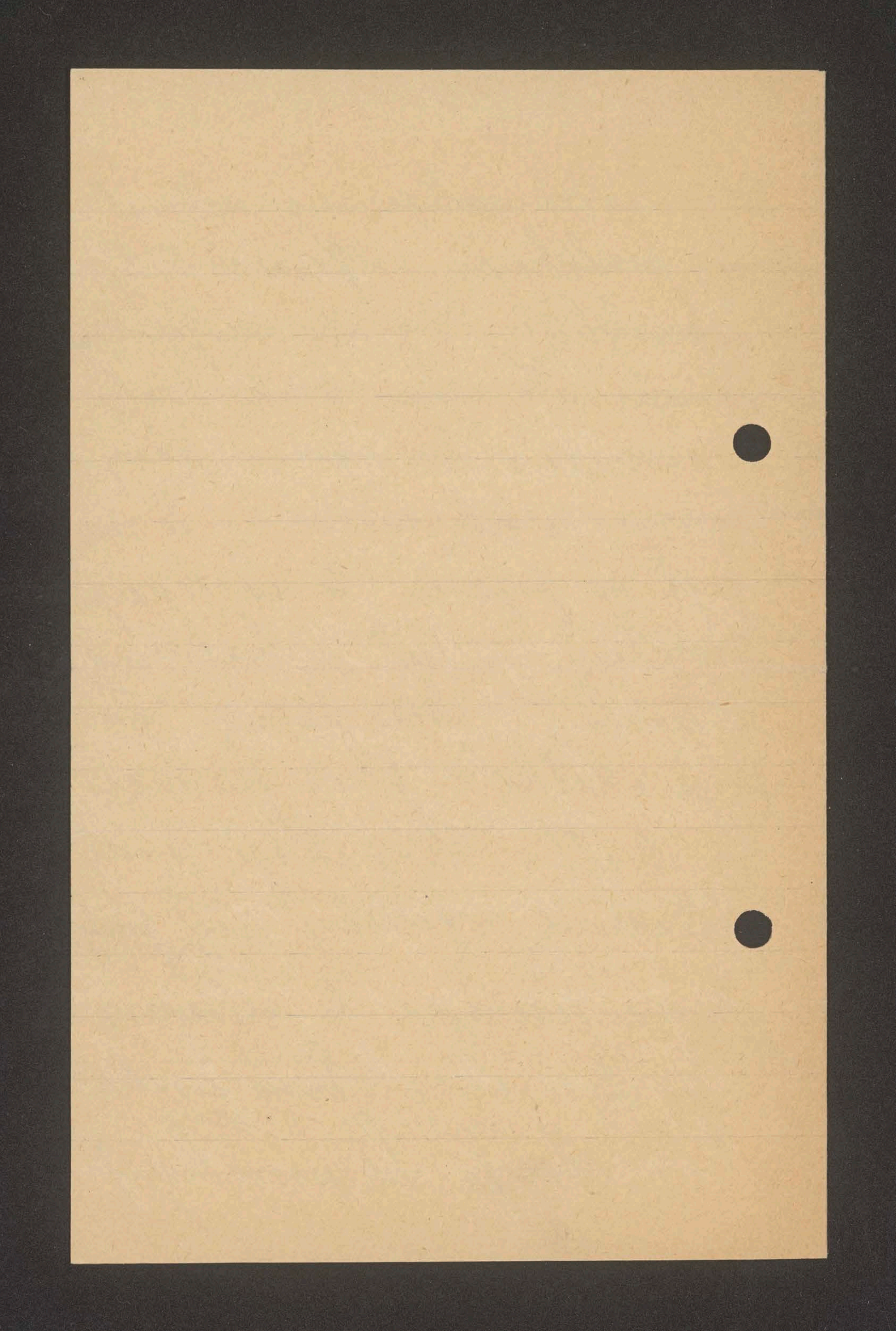
Pres[illegible] [illegible]

Kochany Poldziku! -

Bardzo Cię przepraszam, że ośmielam się znowu trudzić Cię prośbami - lecz tyle listów posiadam od Ciebie - pisanych do nas z racji nieszczęść i śmierci w rodzinie, a w których tak serdecznie piszecie, abyśmy w razie, gdy czego będziemy potrzebowali udali się do Ciebie, że to niechaj moją zbytnią

światłości usprawiedliwi. - Chodzi
tu o Feliksa Jasienicka profesora
II go gimnazyum w Rzeszowie,
męża Stasi Wamskiej, córki Mic..
czytałama. - Podał on się o posa-
dę dyrektora gimnazyum w Łań-
cucie i odebrał wiadomość, że
jest umieszczony w ternie. - Ale
ponieważ jego kontrkandydat
bardzo o tę posadę się ubiega,
więc jest obawa, że w razie,
jeśli nie będzie miał żadnej
protekcyi, to tej posady nie
dostanie. - Jeśliby mógł radca
zechciał Polozikiem ~~to~~ proszę

Ci bardzo serdecznie udzielił
tej protekcyi. - Jasminiec był
niezwykle dobry dla mojej Matki
również dla mnie w chwilach
nieszczęścia był zawsze jakoby
lepszym siostrzeńcem. - Że zastę-
puje na posadzie to najlepszym
dowodem, że jest umieszczony
w biurze. - Przez pamięć na
moją Matkę i przez pamięć
na Mietka Warmińskiego proszę
serdecznie wysłuchaj mej prośby
Kończę zasyłając Ci serdeczne
pozdrowienia Twoja siostra
Józefa Stupnicka



11 go czerwca

ul. Piastowa 14

Kochany Poldziku! —

Wczoraj wyjechał Roman do Marmaros Szigetu wysłany przez Dra barona Battaglię jako sprawozdawca dziennikarski do gazety wieczornej. — Dziś przeczytałam w gazecie, że i Ty tam będziesz, udaję się do Ciebie z prośbą, abyś Romana opiekę. — Chłopak młody

każda wskazówka od doświadczonego
człowieka będzie dla niego zba-
wienną. – Proszę serdecznie uczyń
mej prośbie, Bóg Ci wynagro-
dzi na Twojem dziecku. –

Serdeczne pozdrowienia ślę

Twoja siostra

Słupnicka

Der k. k. Ministerpräsident.

Prasse

862

Euer Hochwohlgeboren !

Mit Beziehung auf die mir von Eurer Hochwohlgeboren überreichte Eingabe, betreffend die Ausgestaltung der polnischen Legionen, beehre ich mich mitzuteilen, dass ich nicht ermangelt habe, diese Eingabe den kompetenten militärischen Stellen zur Kenntnis zu bringen.

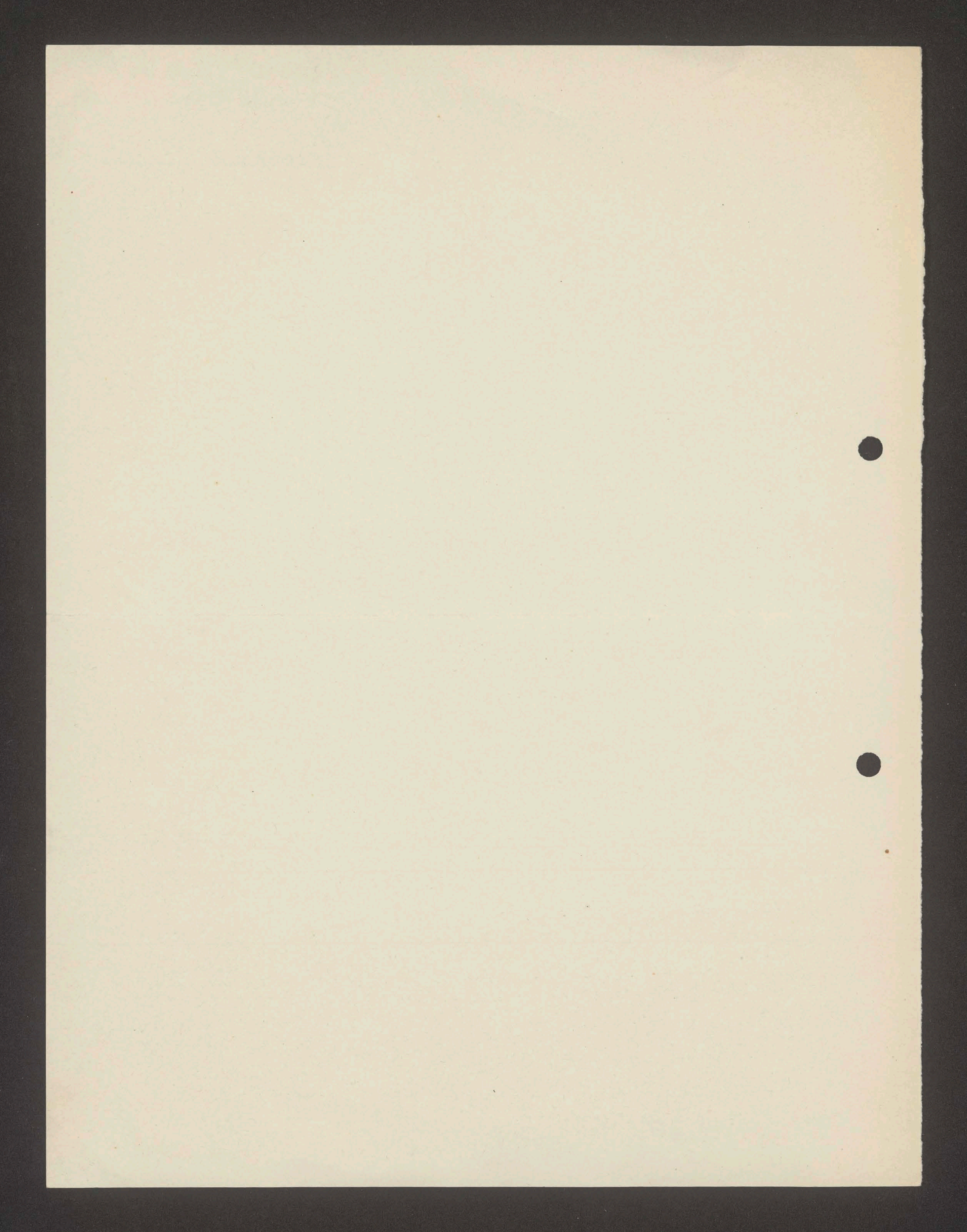
Wie mir nunmehr vom Herrn Minister für Landesverteidigung mitgeteilt wird, hat diese Eingabe mit der an das Oberste Polnische Nationalkomitee in Wien gerichteten, abschriftlich ./. mitfolgenden Note des k.u.k. operierenden Oberkommandos vom 26. Dezember 1914, K.Nr. 2874, bereits ihre Erledigung gefunden.

In Ergänzung dieser Note beehre ich mich hinsichtlich des Punktes 7 der Eingabe darauf zu verweisen, dass zufolge der im Landwehrverordnungsblatte Nr. 101 verlautbarten Allerhöchsten Entschliessung vom 4. Dezember 1914, die beeideten polnischen Legionäre in allen Belangen, sohin auch in materiellrechtlicher Beziehung mit den Militärpersonen gleichgestellt sind.

Empfangen Euer Hochwohlgeboren die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.

Wien, am 28. Jänner 1915.

Stürgkh



92

Der k. k. Ministerpräsident.

863

Eure Hochwohlgeboren!

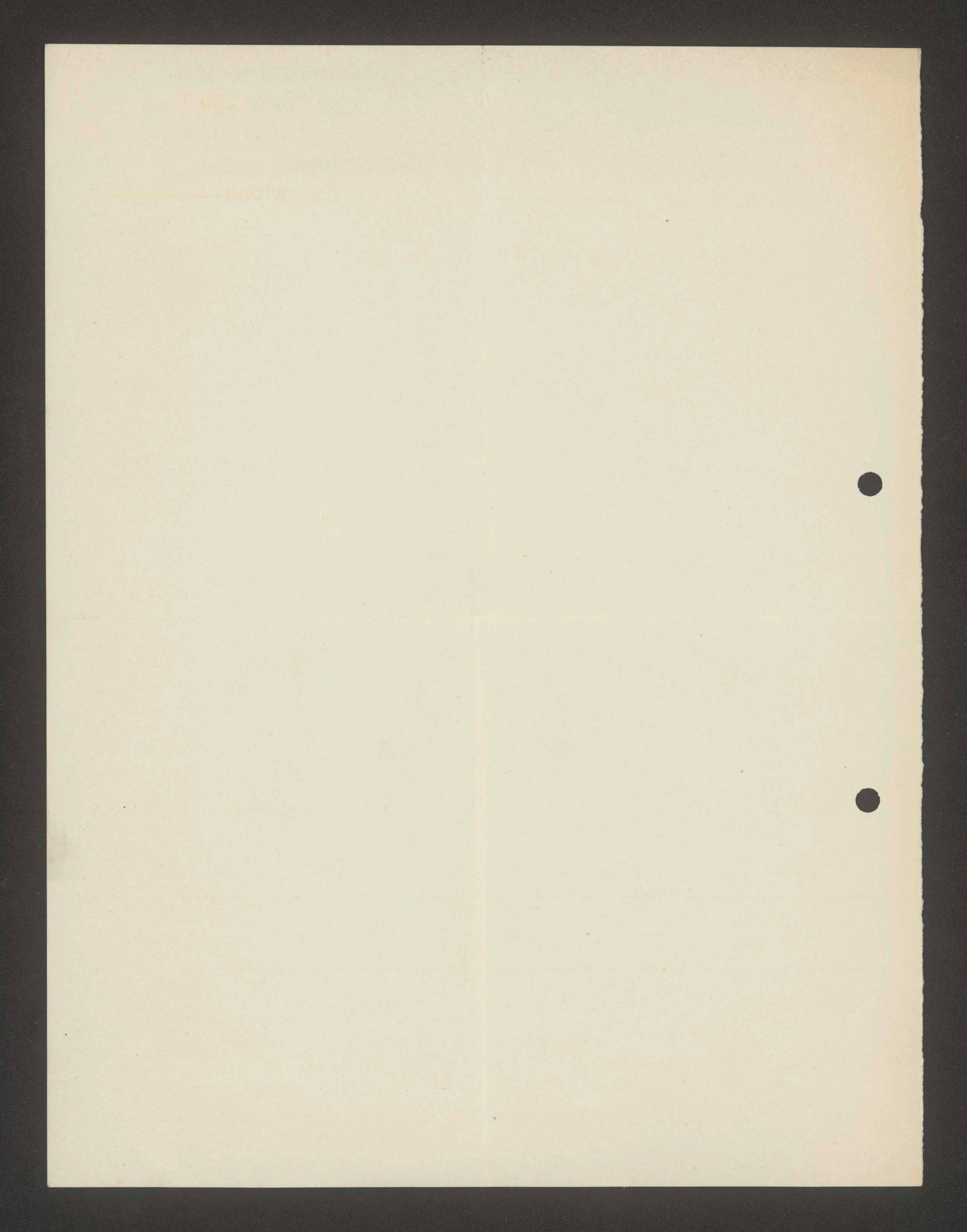
Für das geschätzte Schreiben vom 22. Jänner d.J., betreffend Massnahmen zur Organisation der Rechtsprechung in den von den verbündeten Armeen besetzten Teilen Russisch-Polens, beehre ich mich meinen verbindlichsten Dank auszusprechen.

Da es sich hiebei um eine Angelegenheit handelt, die zunächst den Wirkungskreis der gemeinsamen Regierung berührt, nehme ich unter einem Gelegenheit, die Anregung Eurer Hochwohlgeboren der besonderen Aufmerksamkeit des Herrn Ministers des Aeussern zu empfehlen.

Empfangen Eure Hochwohlgeboren die Versicherung meiner vorzüglichsten Hochachtung.

Stürgkh

Wien, am 23. Jänner 1915.



MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów [illegible]
w Bieczu.

Biecz dnia 29/V 1917

Jaśnie Wielmożny Panie

Ritter von Jaworski Wiceprezes Naczelnego Kom. Narodowego

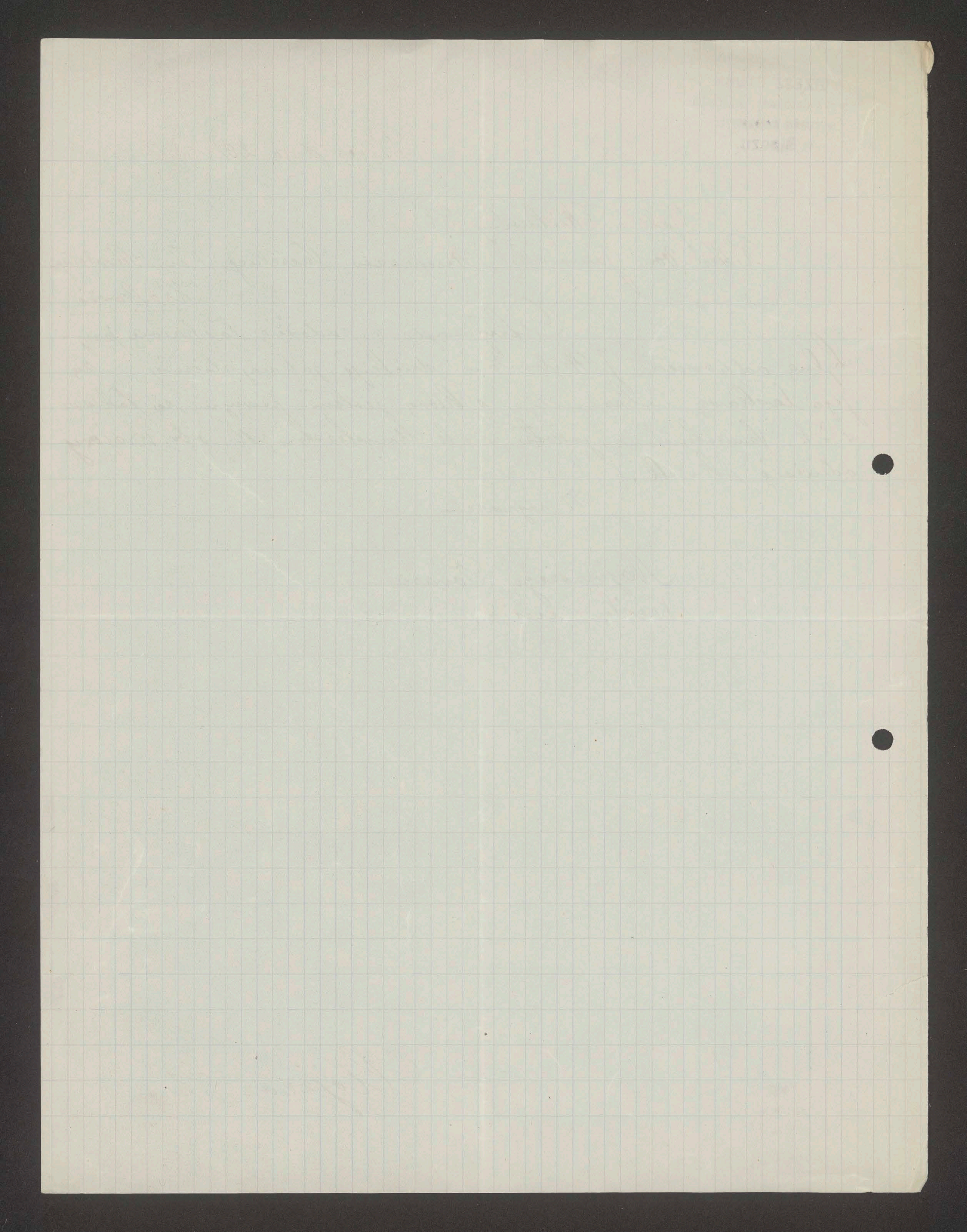
w Krakowie

Otrzymując z radością łaskawą przychylną odpowiedź J. Wielm. Pana dziękuję jaknajśliczniej za Jego łaskawą interwencyę, z którą jestem pewnym się takżesamo w c. k. Namiestnictwie jakoteż w c. k. Ministerstwie dla obr. Krajowej odniesie skutek.

Z wyrazem

Najniższego Poważania
Kreślę uniżenie

Mojżesz Sturm



MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Bieczu.

Biecz dnia 8. 6 1917

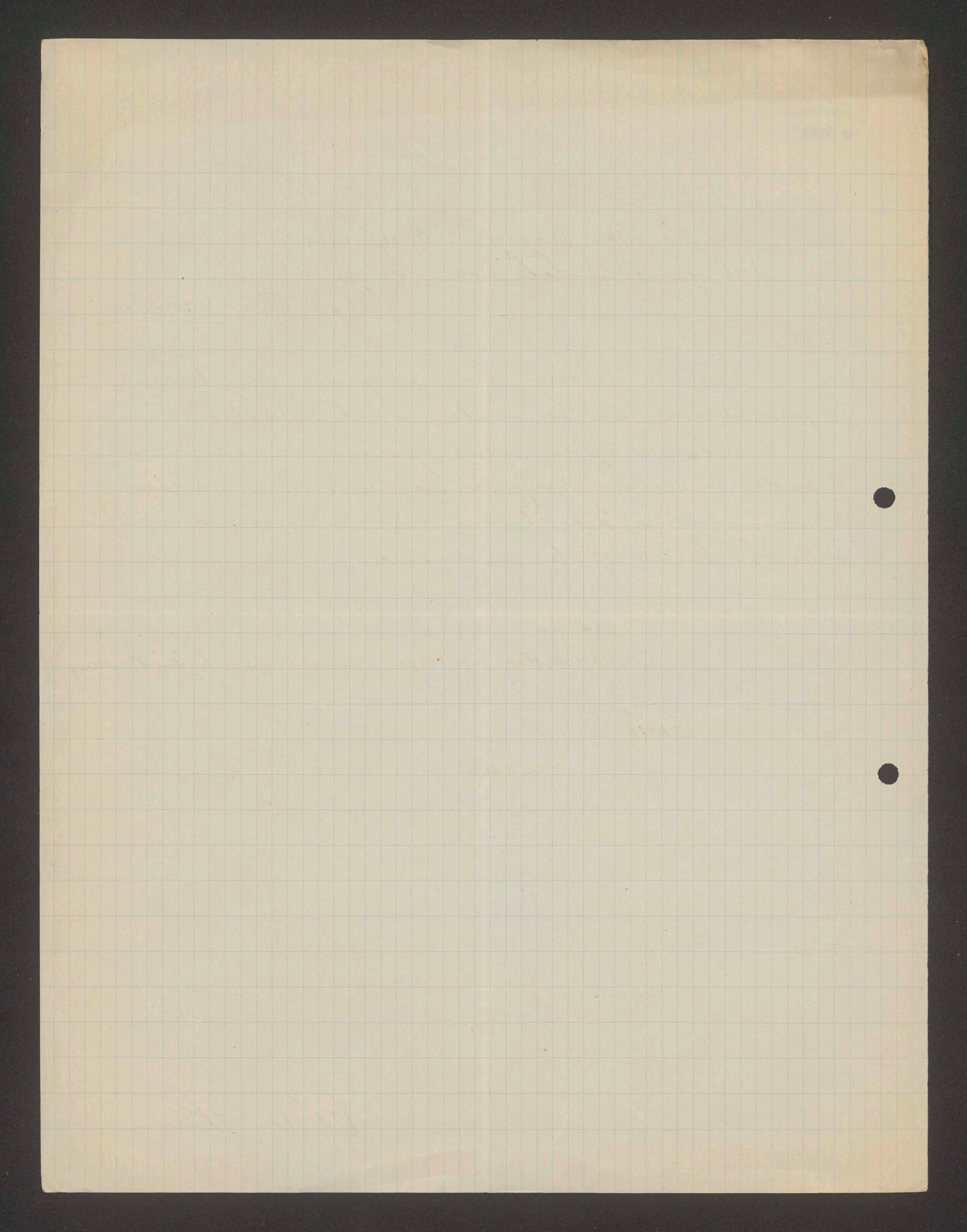
Do Jegomości
Ritter von Jaworski Wiceprezes
Naczelnego Komitetu Narodowego
w Krakowie

Odnosząc się uprzejmie do godnego przyrzeczenia Jegomości listem z dat. 25/4 br. co do łaskawej interwencyi w mojej sprawie, odważę się bardzo nieśmiało przypominać uniżenie iż akta moje znadują się obecnie w c. k. Ministerstwie dla obr. Krajowej do załatwienia.

Z wyrazem
Najserdeczniejszego przywiązania i podziękowania

Kreślę
uniżony

Mojżesz Sturm



MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Bieczu.

Biecz dnia 28/6 1917

Do

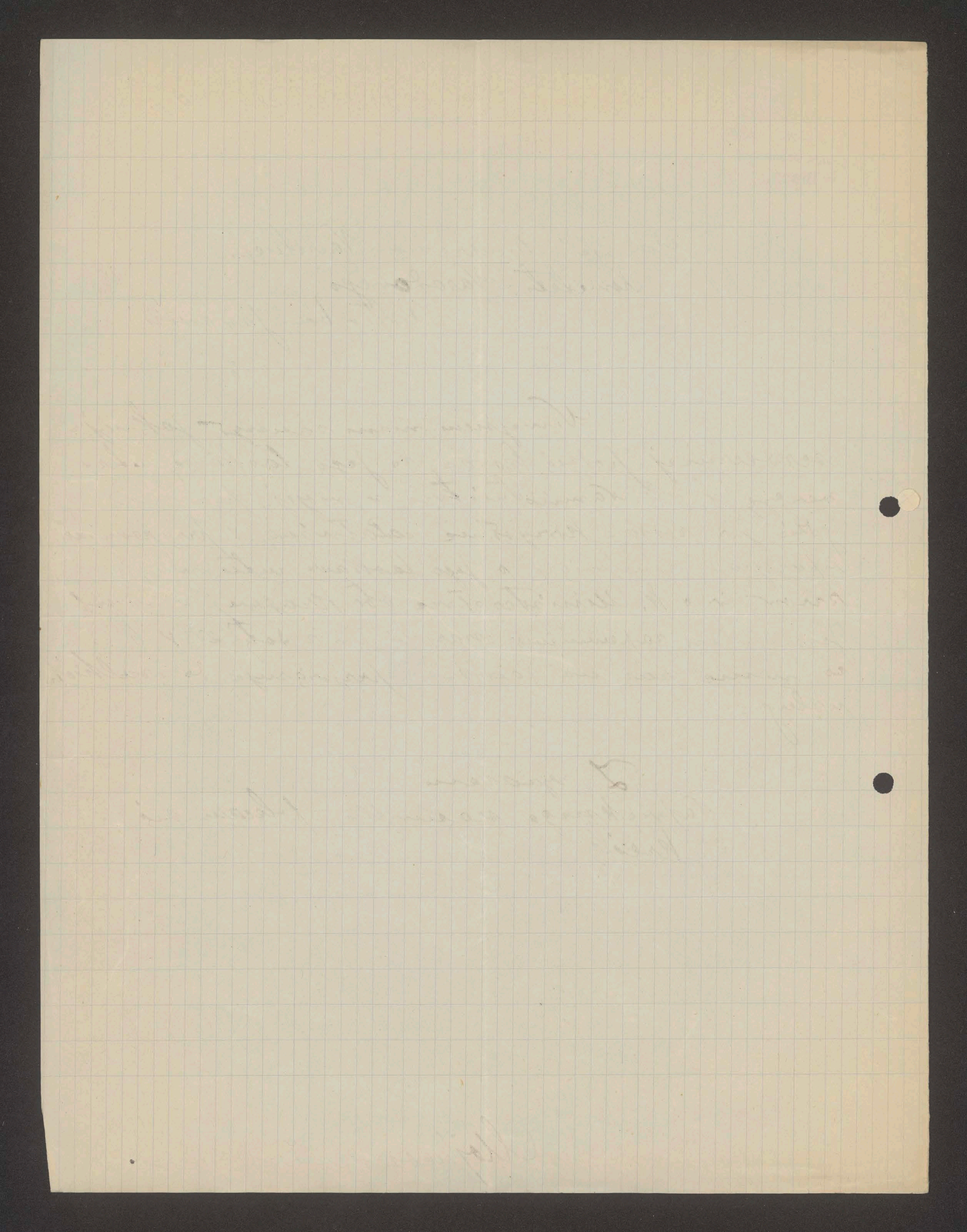
Jegomości Wiceprezesa Naczelnego
Komitetu Narodowego
Ritter von Jaworski
w Krakowie

Niniejszem mam zaszczyt jaknajserdeczniej podziękować za Jego łaskawą interwencyę w c k Namiestnictwie w mojej sprawie gdzie już zostało korzystnie załatwione i przypominać uprzejmie i nieśmiało o Jego łaskawe interwencyę znów w c. k. Ministerstwie obr. Krajowej w myśl Jego samego zapewnienia ostat. listem z dat. 25. V b. r. co mnie raz na zawsze przywiązuje do wszelkich usług

Z wyrazem
Największego szacunku polecam się
i kreślę

uniżony

Mojżesz Sturm



Kraków dnia 11/7 1917

Do
Jaśnie Wielmo.
Pana Posła do Rady Państwo
Ritter von Jaworski
w Krakowie

Donoszę uniżenie i
sprzyjmnie się z powodu tego że
już czas krotki jest przyjaciel
umyślnie do Jegomości by
przypomnieć W Pana moją
sprawę w ktory Jegomości
według Jego taski listu z
dnia 25/5 nie ma(?) wznowić
będzie

Byłem w Gmachu

V. K. N. ale Jegomość
jeszcze w poniedziałek
wieczór do Wiednia od=
jechał, ale ma w tych
dniach wracać do
Krakowa.

Upraszam zatem uni=
żenie o łask. interwencyę w tej sprawie w
c. k. Ministerstwie obr.
krajowej, bo w c. k.
Namiestnictwie już to
zostało korzystnie załatwione

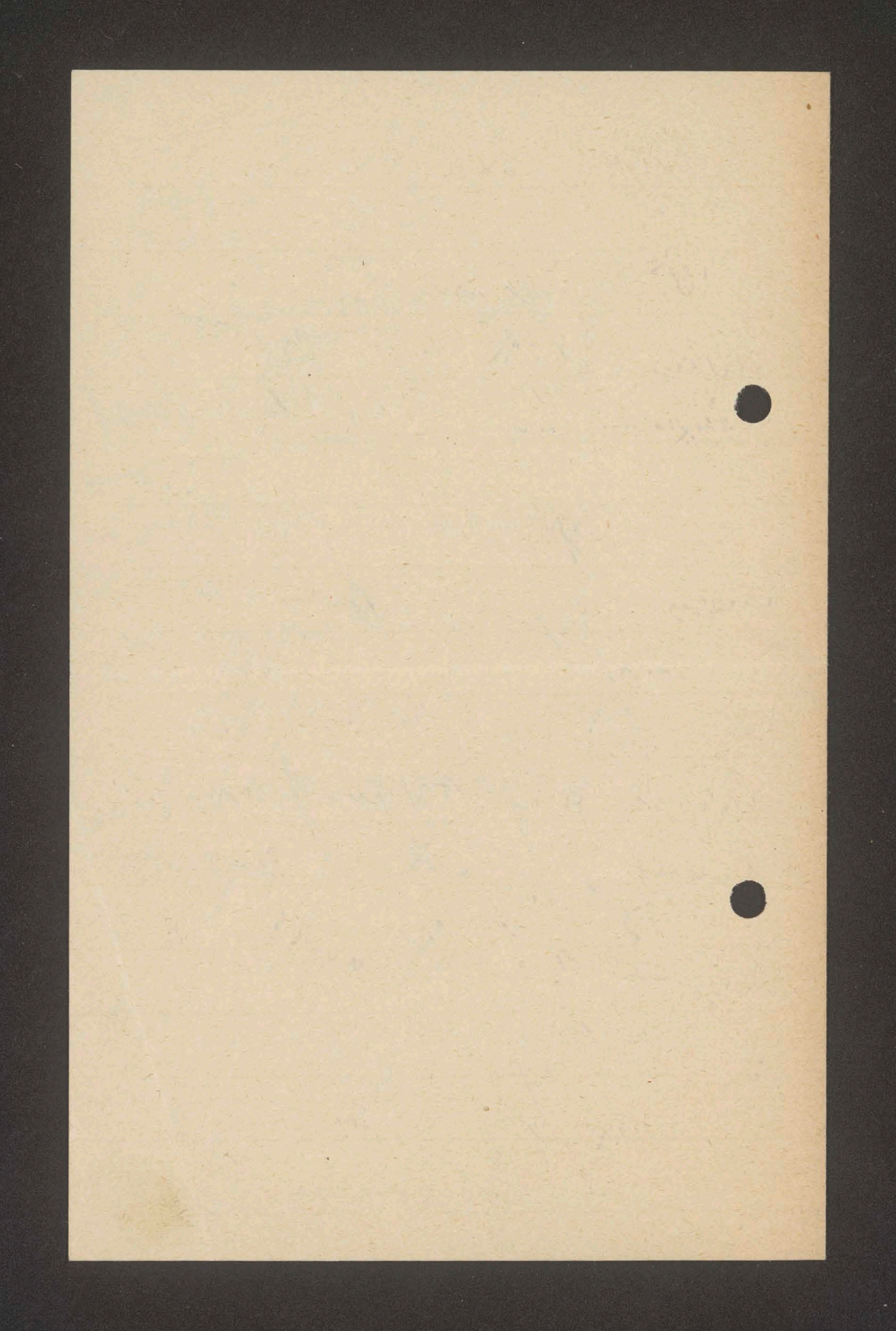
Przypominam moją prośbę powtórnie gdyż czas krótki jest.

Z wyrazem serdecznego podziękowania i Najwyższego poważania kreślę

Uniżony

Wojciechowski

w Bieczu



98

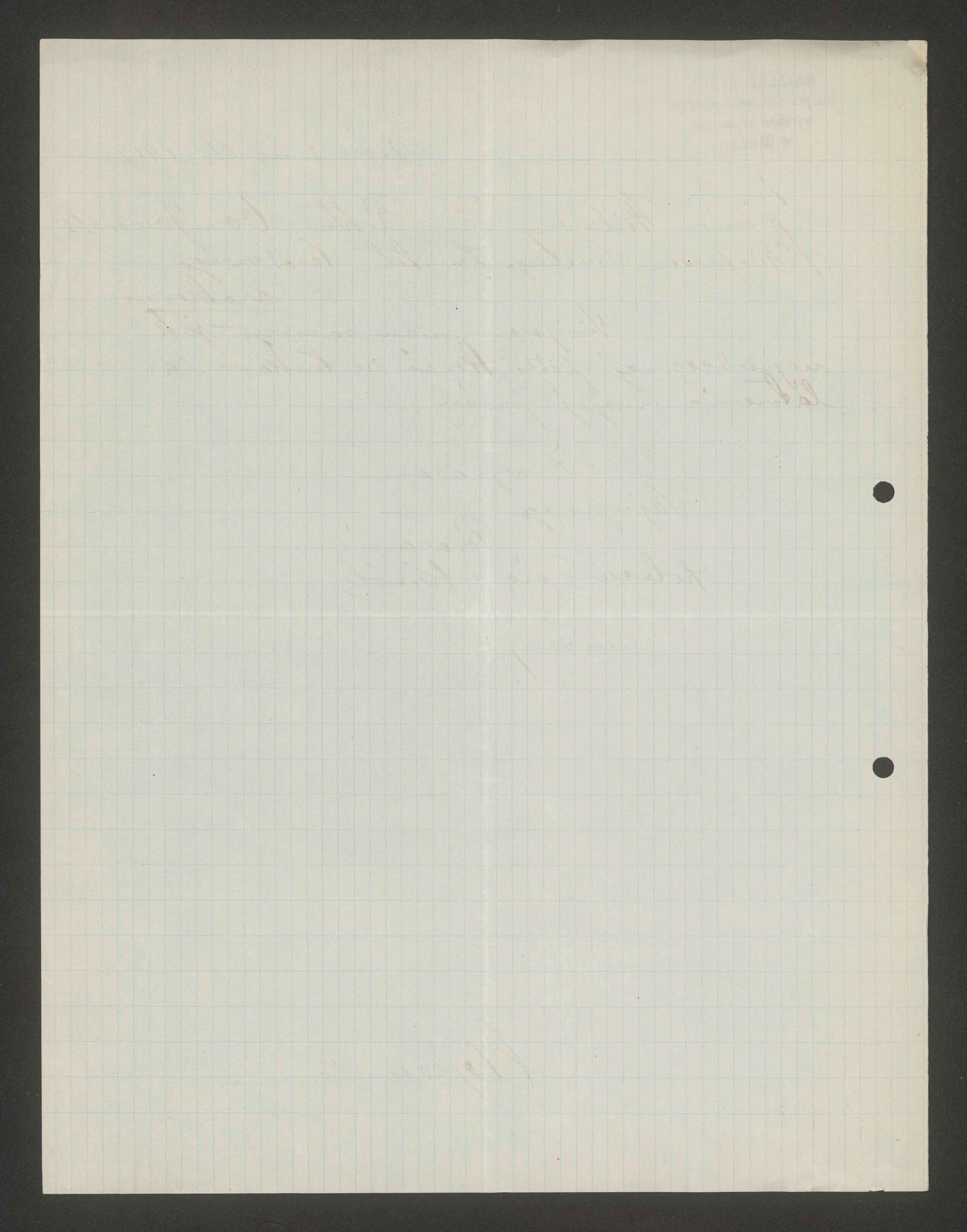
Biecz dnia 11/8 1917

Jaśnie Wielmożny Pan Ritter von Jaworski
Wiceprezes Naczelnego Komitetu Narodowego
w Krakowie

Niniejszem mam zaszczyt jak najserdeczniej podziękować za łaskawe załatwienie mojej prośby.

Z wyrazami
Najwyższego
Poważania
polecam się i kreślę
uniżony

Mojżesz Sturm



MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Bieczu.

Biecz dnia 9 listopada 1917

D.

Jego Excelencyi posła do Rady Państwa
Dra Wł. Leopolda Jaworskiego
w Krakowie

Z powodu tego że Jego Excel. za pierwszą prośbą ze strony tutejszego Magistratu względem reklamacyi dla mnie, nie odmówił swej pomocy co do interwencyi w tej sprawie, uśmielam się tyż obecnie przy drugiego podania w tej sprawie tak samo prosić o łaskawą interwencyę Jego Excelencyi.

Mając fabrykę dachówek i wszelkich wyrobów betonowych która właściwie służy dla dobra ogółu, bo z okolicy i z poza okolicy t.j. z powiatów jasielskiego i tarnowskiego przyjeżdżają do mnie po dachówki i innych wyrobów betonowych sprawia mnie w nadzieję iż Jego Excel. jako poseł do Rady Państwa naszego okręgu i obrońca naszych interesów w tej sprawie interweniować będzie.

Przy końcu muszę przypomnieć iż moja fabryka jest urządzona dla wyrobu żywnego by o ile możności dać radę potrzebom.

W przekonaniu iż Jego Excel. nie odmówi swej łaskawej pomocy w sprawie naszej okolicy Magistratu i mnie polecam się dziękując serdecznie naprzód i kreślę uniżenie

Z wyrazem

Najwyższego poważania

Mojżesz Sturm

MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w [illegible]zu.

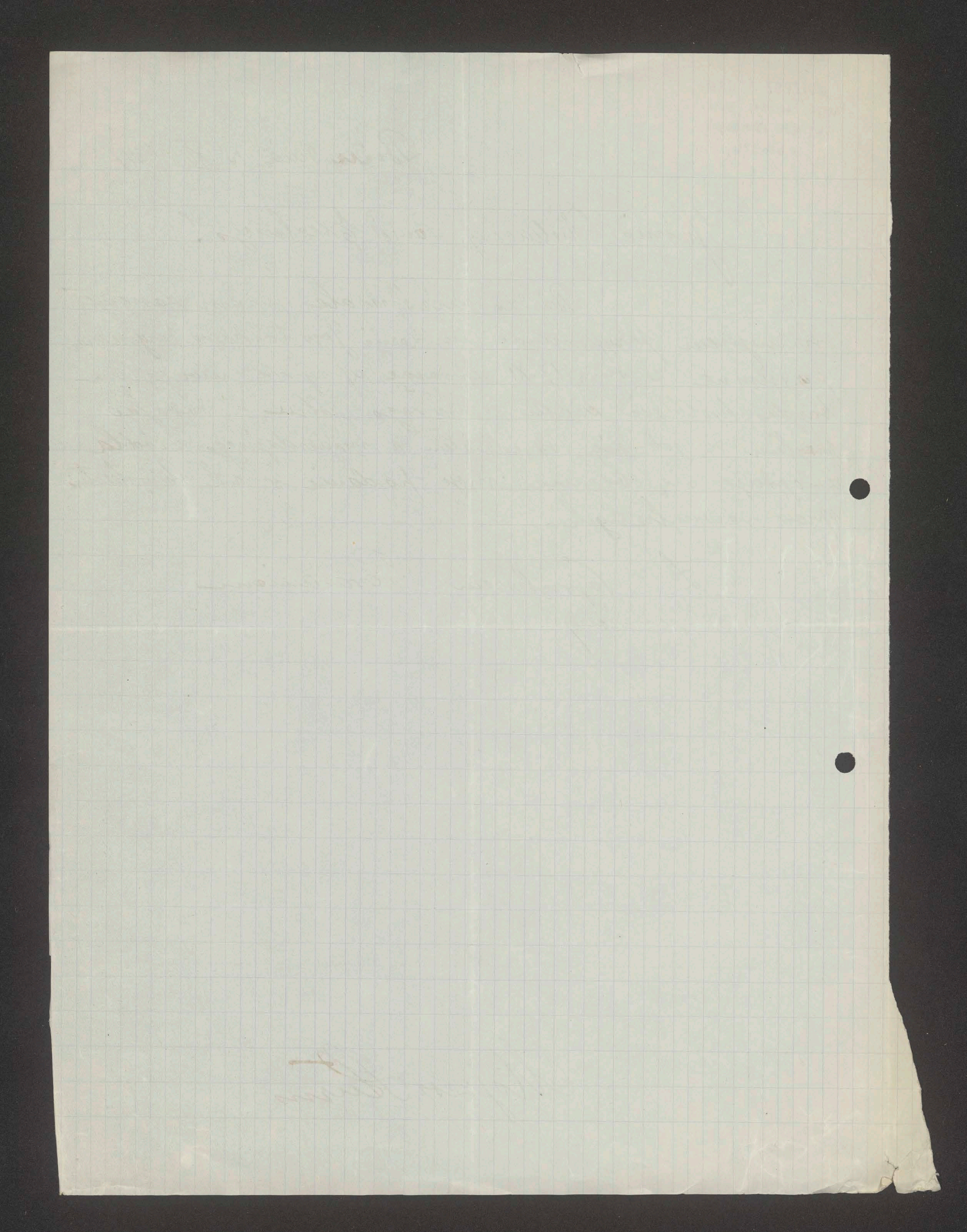
Brzesz dnia 15. XII 1917

Jaśnie Wielmożny Panie Excelencyo!

Bardzo nieśmiale mam zaszczyt niniejszem przypominać uniżenie Jego łaskawe przyrzeczenie przyjemne z dnia 17. XI zwracając uprzejmie uwagę na bardzo krótkość czasu do nowego roku i dodając przytem iż jak się dowiedziałem z miarodajnego źródła znajduje się obecnie moje podanie w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Z Największem Poważaniem
uniżony

Mojżesz Sturm



101

Biecz dnia 4 lutego 1918

Do

Jego Excelencyi
Prof. Dr. W. L. Jaworski
w Krakowie

Z okazyi tej że zostałem na moją prośbę zawrzowaną przez Jegomość Pana Excelencyę przez wysokie c. k. Ministerstwo obr. Krajowej uwolniony od służby w pospolitem ruszeniu do 30/6. 1918, mam zaszczyt jak najserdeczniej podziękować za Jego łaskę i usługę w tej sprawie, co mi zawsze zostanie w pamięci. –

Z Najwyższem
Poważaniem

uniżony

Mojżesz Sturm

Biecz dnia 17 czerwca 1918

Do Jego Ekscelencji

Wielm. Pana posła W. L. Jaworskiego

w Krakowie

Stosownie do Jego tak życzliwych interwencji w sprawie reklamacji naszego Magistratu mnie z wojska na podstawie potrzebowania mnie dla odbudowy Galicji a zwłaszcza naszego i sąsiednich powiatów które tak ciężko ucierpiały podczas wydarzeń wojennych, jakoteż z godnych listów Jego Ekscelencji z dat 25/5 i 17/XI 1917 uwidocznionem jest, ośmielam się niniejszem i tym razem jak najuprzejmiej i uniżenie prosić o łaskawą interwencję Jego Ekscelencji w tej sprawie w c. k. Namiestnictwie we Lwowie i c. k. Ministerstwie obr. Krajowej we Wiedniu.

Ostatnie uwolnienie moje przez c. k. Ministerstwo obr. Krajowej z daty 11/12 1917 L. G. II z. 64664 brzmiało z wyrazem „vorläufig" do 30/6 1918 co zechce się służyć do łaskawej wiadomości Jego Ekscelencji. –

Z wyrazem Najwyższego Poważania i najserdeczniejszej wdzięczności polecam się i kreślę jak najuniżeniej

MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Bieczu

Mojżesz Sturm

MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i wszelkich
wyrobów betonowych
w Bieczu.

103

Biecz dnia 10 września 1918

Jaśnie Wielmożny Panie Excelencyo nasz delegat do Rady Państwa Prof. Dr. Jaworski

w Krakowie

Ponieważ że Pan Excelencya zawsze dotychczas mi szedł na rękę w sprawie mej reklamacyi przez tutejszego Magistratu, a jeszcze przedwczoraj dnia 8 b. m. był już ostatni dzień z 10cio tygodni tymczasowej mej reklamacyi i jeszcze nic nie przyszło co do ostatecznej mej sprawy w c. k. Starostwo w Gorlicach. Przeto bardzo obstraszony nieśmiale zwracam się do Jego Excelencyi z prośbą

J. W. Excelencya raczy z łaski Swojej czemprędzej interweniować w tej sprawie w c. k. Ministersterstwie obr. Krajowej we Wiedniu gdzie moja sprawa z wszelką prawdopodobnością już być musi w takim ostatnim czasie.

Jeżeli Jego Excelencya obecnie we Wiedniu nie bywa to by to mogło nastąpić drogą telegraficzną lub telefoniczną z czem by J. W. Excelencya jeszcze mógł moją sprawę uratować.

Sprawa moja jest sprawą odbudowy naszego powiatu Gorlickiego i sąsiednich powiatów jak Jasło Strzyżów Grybów Tuchów i Pilzno.

Zwracam uniżenie uwagę J. W. Excelencyi na to że jestem ojcem 6ciorga niezaopatrzonych dzieci.

Oczekując jedynej pomocy przez interwencyi Jego Excelencyi dziękuję najserdeczniej naprzód i polecam uniżenie i kreślę Najwyższem Poważaniem

Mojżesz Sturm

MOJŻESZ STURM
Fabryka dachówek i [illegible]
wyrobów betonowych
w Bieczu.

104

Dr Parnes

Do

Wielmożnego Deputowanego do Rady Państwa

Ritter von Jaworski

w Krakowie

Udając się do Jegomości jako obrońca naszych spraw i przypominając uprzejmie że podczas walki wyborczej w roku 1911 otrzymałem od Jegomości list z kartą wizytową które mi podczas wydarzeń wojennych niestety poginęły mam zaszczyt udać się do Jegom. z prośbą w następującej sprawie.

Wskutek operacyi wojennych kiedy moskale całe moje rozgałęzione urządzenie fabryczne wyrobu dachówki jakoteż wszelkich wyrobów betonowych wraz z budynkami zniszczyli, które szkody oszacowano były na 25000 Koron wystarałem się w roku 1916 o pożyczkę wojenną 17600 Koron z którą na nowo zbudowałem fabrykę i puściłem w ruch czyli uruchomiałem ją co robią już obecnie 10 ludzi o po ukończeniu reszty maszyn i formów więcej ludzi będą tam mieć robotę, /.

Ponieważ że ja niżej podpisany jako pospolitak urodzony w roku 1885 zostałem przy przeglądzie pospolitaków dnia 28/3 1917 roku w Gorlicach jako zdolny dla obr. krajowej uznany, co moje zarekrutowanie spowodowałoby zastanowienie ruchu fabrycznego i wpływałoby ujemnie na odbudowanie naszego powiatu gorlickiego przeto Magistrat miasta Biecza widząc że dla odbudowy naszego powiatu który tak ciężko dotknięty i zniszczony został podczas operacyj wojennych trzeba różne materyały budowlane a zwłaszcza materyał dachowy a ponieważ za mieszkańców podobnych fabryk w naszej okolicy w ruchu nie ma, zreklamował mię jako bezwzględnie potrzebnym nie do zastąpienia dla odbudowania powiatu co też ck Starostwo w Gorlicach po zbadaniu sprawy przez Komisyę na miejscu tę reklamacyę przychylnie załatwił do Zl. 11866.

Z powodu tego że moja fabryka która zostało odbudowana i uruchamiana uległa by po drugim razie zniszczeniu gdybym zarekrutował gdyż żona moja nie znając fachu i mając sześciorga drobnych dzieci urodzonych w rokach od 1906 – 1916 nie potrafiło by w żaden sposób jej dalej prowadzić gdyż się i tak rady dać sobie nie może, przeto upraszam uniżenie Jegom. Naszego Obrońcę i przedstawiciela w R.P. by z łaski Swojej raczył o przychylne załatwienie tej Reklamacyi miasta Biecza w c.k. Namiestnictwie i ck Ministerstwie

/

obr. Krajowej uwzględnić, jak w interesie publicznym dla odbudowania przemysłu Krajowego tudzież odbudowy Kraju.

By nie spóźnić upraszam uniżenie powtórnie o łask. rychłe załatwienie niniejszej prośby. –

Z wyrazem Najgłębszego Poważania przepraszam uprzejmie za fatygę i kreślę się

Uniżony

Mojżesz Sturm

[illegible] fabrycznych [illegible] zarekwirowane przez [illegible]
[illegible] przez Magistrat
[illegible] odbudowy mojego [illegible]
tak zwanego [illegible] zostało [illegible]
[illegible] wojennych [illegible] materiał
[illegible]
[illegible] naszej szkoły w [illegible]
[illegible] mnie jako [illegible]
potrzebujemy mnie do zastąpienia [illegible]
[illegible] od Starosty w [illegible]
[illegible] przez Komisyę [illegible]
reklamacyj przychylnie załatwił do L. 11866

Z powodu tego że moja fabryka która
została odbudowana i [illegible] uległa by
po drugim razie zniszczeniu gdyby [illegible]
[illegible] mnie [illegible] i mego
[illegible] dzieci [illegible] w [illegible]
z 1906–1916 nie potrafiła by żadna [illegible]
[illegible] prowadzić [illegible]
nie [illegible] przeto [illegible]
[illegible] Obrony [illegible] przedstawiciela [illegible]
by z [illegible] o przychylne
załatwienie tej Reklamacyi [illegible] miasta [illegible]
[illegible] i c. k. Ministerstwie

po powrocie zgłoszę się do Ekscelencji z prośbą
o łaskawe wyznaczenie terminu kolokwium
o ile możności zaraz po 20 listopada.

Z Ameryką sprawa postąpiła o tyle na-
przód, że otrzymałem już pieniądze na drogę
– natomiast dekretu do tej chwili jeszcze
nie mam. W podróż wybieram się w ~~[illegible]~~
ostatnich dniach listopada.

Proszę przyjąć wyrazy prawdzi-
wej czci, z pełną prostotą;

Józef Satanowski.

3 października [illegible]

Ekscelencyo
Wielce Czcigodny Panie Dziekanie!

Równocześnie pozwalam sobie przesłać pocztą maszynopis trzeciej części mojej pracy - jeden egzemplarz maszynopisu przesyłam także prof. Wróblewskiemu i do Dziekanatu z prośbą o dołączenie do podania.

Od tygodnia bawię w Jaśle u krewnych żony na kuracyi - mam jedzenie podostatkiem więc powoli przychodzę do siebie po chorobie. - Do Krakowa wybieram się z powrotem koło 20 - zaraz

107

Pologne.

CARTE POSTALE "TUCK"

Paryż 18/II 1920.

Z Paryża pozwalam sobie przesłać Szanownemu Panu Profesorowi najserdeczniejsze wyrazy – w krótkim czasie książek nie zdołałem zakupić – nakoniec udało mi się wydostać kilka katalogów księg. prawn. które równocześnie przesyłam kurjerem dyplomatycznym

Józef [illegible]

No 49

Cracovie

Kraków – ul. Czysta koło szkoły realnej

Ekscelencya Jaśnie Wielmożny Pan Prof. Dr Wł. Jaworski


PARIS. L'HÔTEL DE VILLE.
"Oilette"

Szanowny Panie Profesorze!

Wydostałem wreszcie od znajomych pożyczony zbiór fotografii z Polski, który obiecałem posłać siostrze żony Pana Profesora i takowy posyłam.

Jednocześnie posyłam książkę ze zbiorem niektórych dokumentów i 2 Numery Tygodnika Ilustrowanego do przejrzenia, bo to zapewne będzie

Panu Profesorowi interesowne.

Po przeczytaniu będę prosił o
zwrot tekstowych wyjątków do mnie.

Przy tej sposobności tegoż wyrażam
prawdziwego szacunku i poważania
z jakiem pozostaję zawsze

powolny sługa

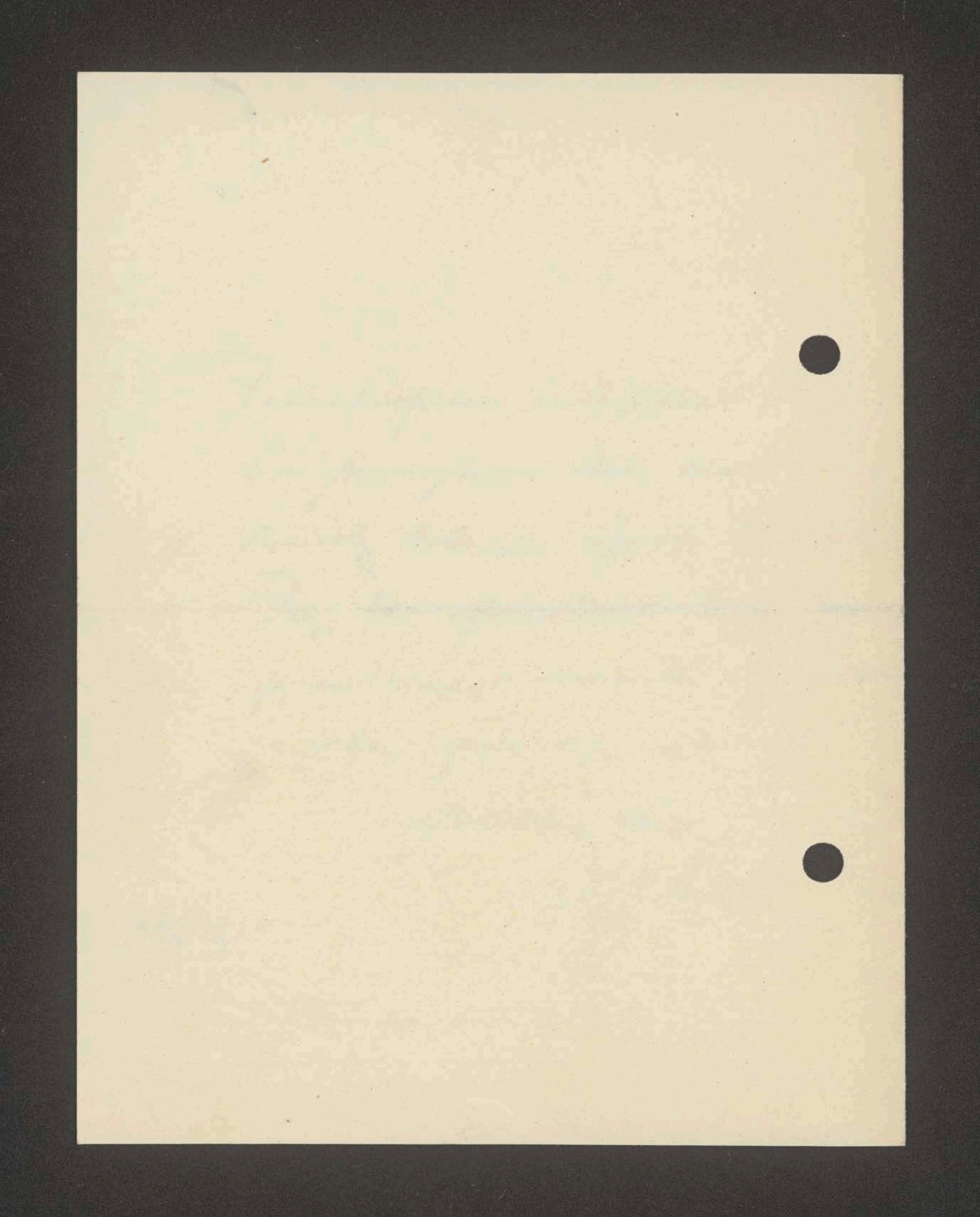
Dr J. [illegible]

22/X 1915

lunie . .

uprzygotowa

owozimi



Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Znając Jego szerokie wpływy w Komendzie Legionów ośmielam się prosić o łaskawe wstawiennictwo za moim siostrzeńcem Adamem Giżyckim, który jako wachmistrz II pułku ułanów polskich jest teraz w Kole pod Włocławkiem i potrzebuje trochę się oporządzić, bo jest całkiem obdarty i brak mu najpotrzebniejszych rzeczy. Stara się o urlop do Krakowa

choćby na 2 tygodnie, ale dotąd go

jeszcze nie wzywano, a właśnie od

Ojca jego z Kijowa otrzymaliśmy trochę

grosza dla niego.

Adres jego jest: Werbekommissär

Wachmeister Adam Ritter von Giżycki

in Koło, Kreis Koło bei Włocławek

Werbekommissariat.

Żebym wiedziała adres hr. Szeptyckiego

i liczyć na to, że list mój dojdzie,

tobym do niego napisała, jako

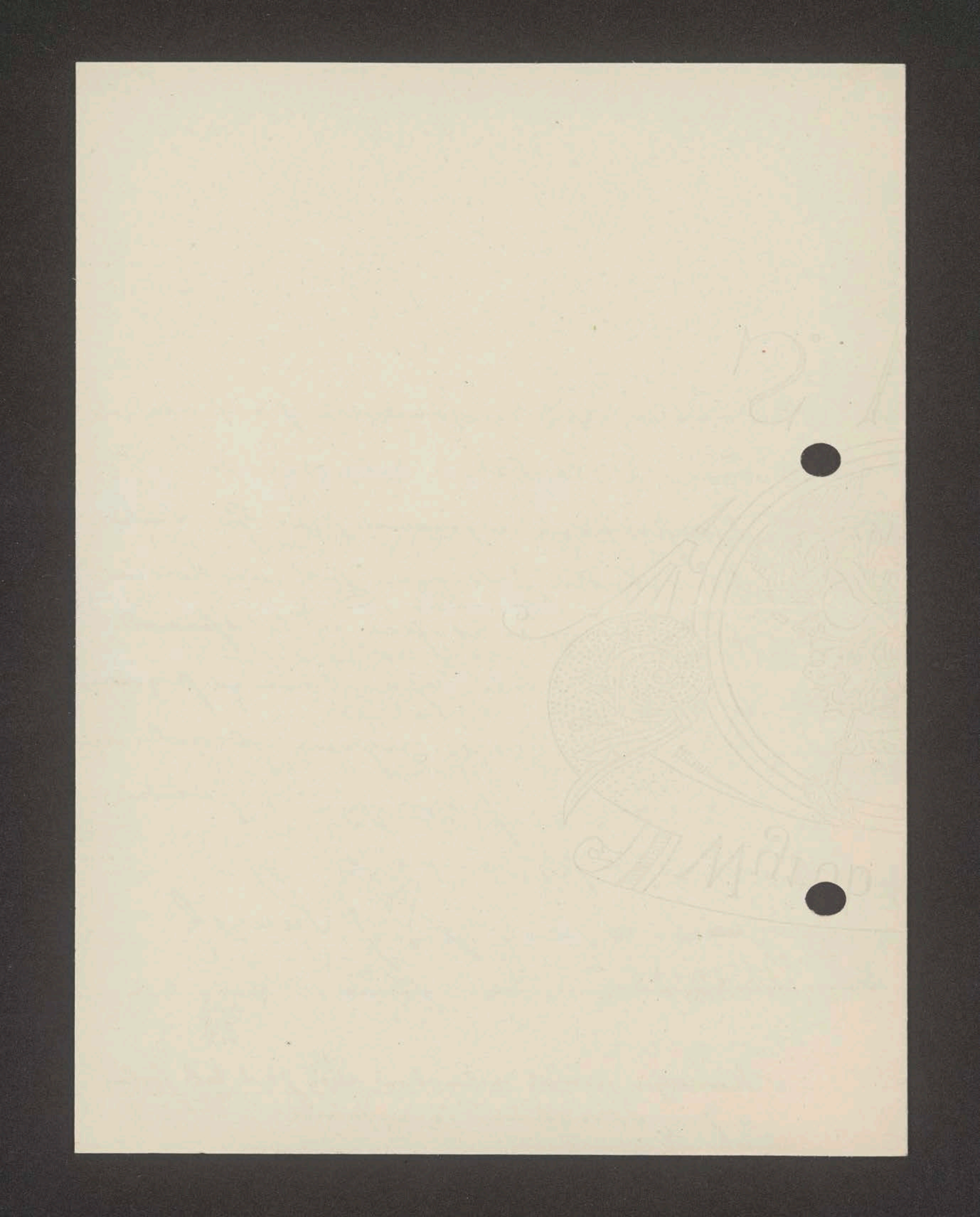
...otad go
...ie od
...dem troche
...wnistär
Giżycki
Włocławek
...Szaltyckiego
...[illegible] dojdzie,
...[illegible] i jako

do twojego znajomego i przyjaciela, ale
boję się, że list w domu zginie.
Przepraszam najmocniej, że Go śmiem
tem trudzić, ale sam już nie wiem,
jaką drogą chłopca by tu sprowadzić
jedynie w celu zaopatrzenia go przyzwoicie.
Kończąc, ślę Ci wyrazy prawdziwego
szacunku i poważania, z jakiemi
pozostaję zawsze

[illegible]

27/2 1917

Kwestya naszych rachunków nie jest tak pilna
i przy sposobności ją wyjaśnimy.



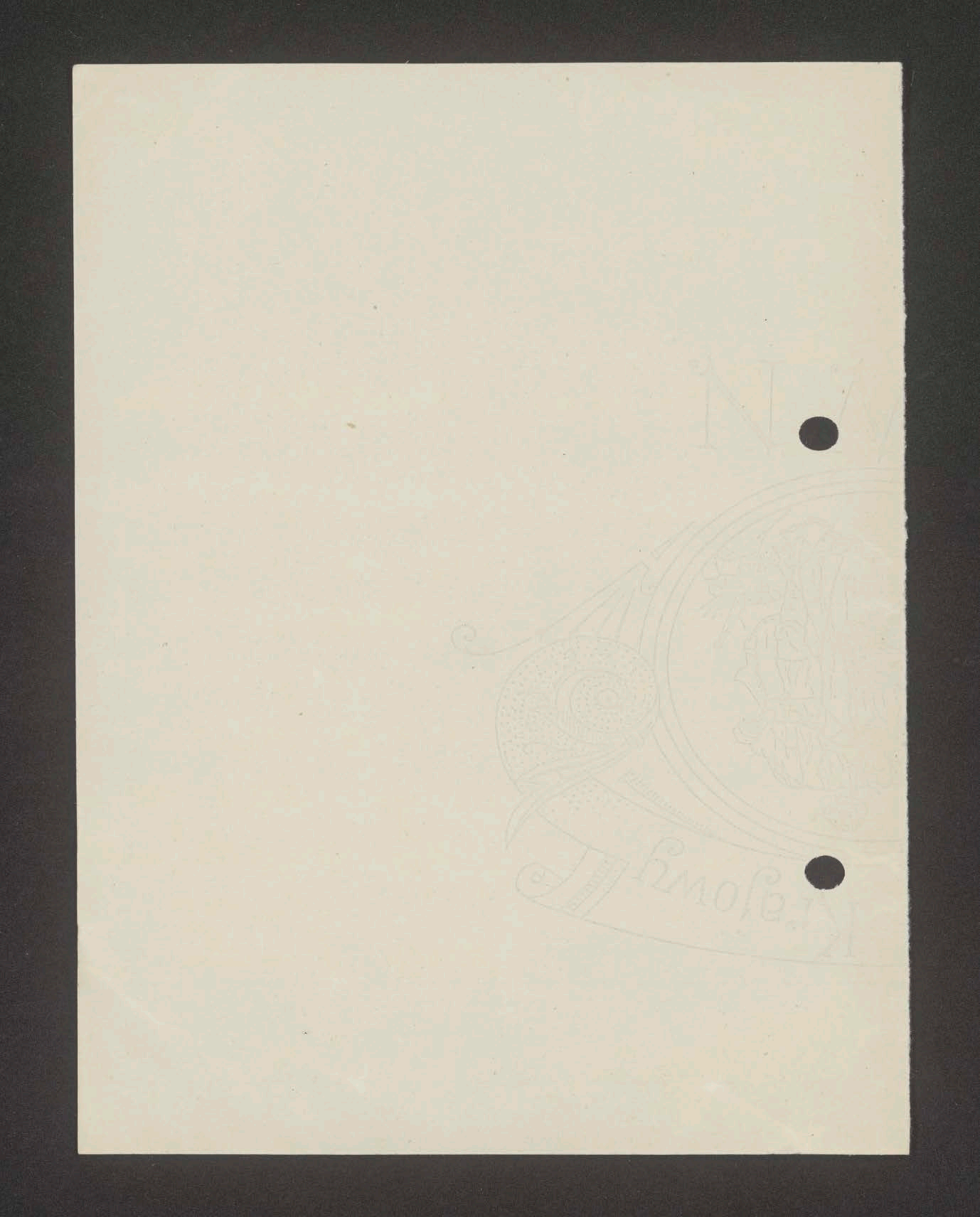
Wielce Szanowny i Łaskawy Panie Prezesie!

Korzystając z uprzejmości Pana Prezesa załączam 2 listy otwarte do hrabiego Szeptyckiego i pułkownika Sikorskiego i może uda mu się przy poparciu Pana Prezesa ten urlop uzyskać.

Dziękując jeszcze raz za Jego uprzejmość łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

oddany Dr J. [illegible]

28/II 1917.



Wielce Szanowny i Kochany
Panie Profesorze!

Telegramem wysłanym wczoraj
dałem znać, by Pan Profesor
wstrzymał starania, a dziś listem
wyjaśniam.

Otóż syn mój przyjechał do Krakowa
chory i musi tutaj pozostać, więc
lekarz wojskowy dał mu świadectwo
choroby i na razie tutaj pozostaje.

Sprawa więc w Ungarisch-Hradisch zostaje odłożona aż do czasu, kiedy będzie zdrów.
Proszę więc uprzejmie o nierobienie na razie z żadnej strony, aż sam o nie poprosi, a może nie będzie potrzeba wcale, o ile dalej będzie tak chory, jak jest.
Miło mi przytem donieść, że Pani Zagórska znalazła znaczne

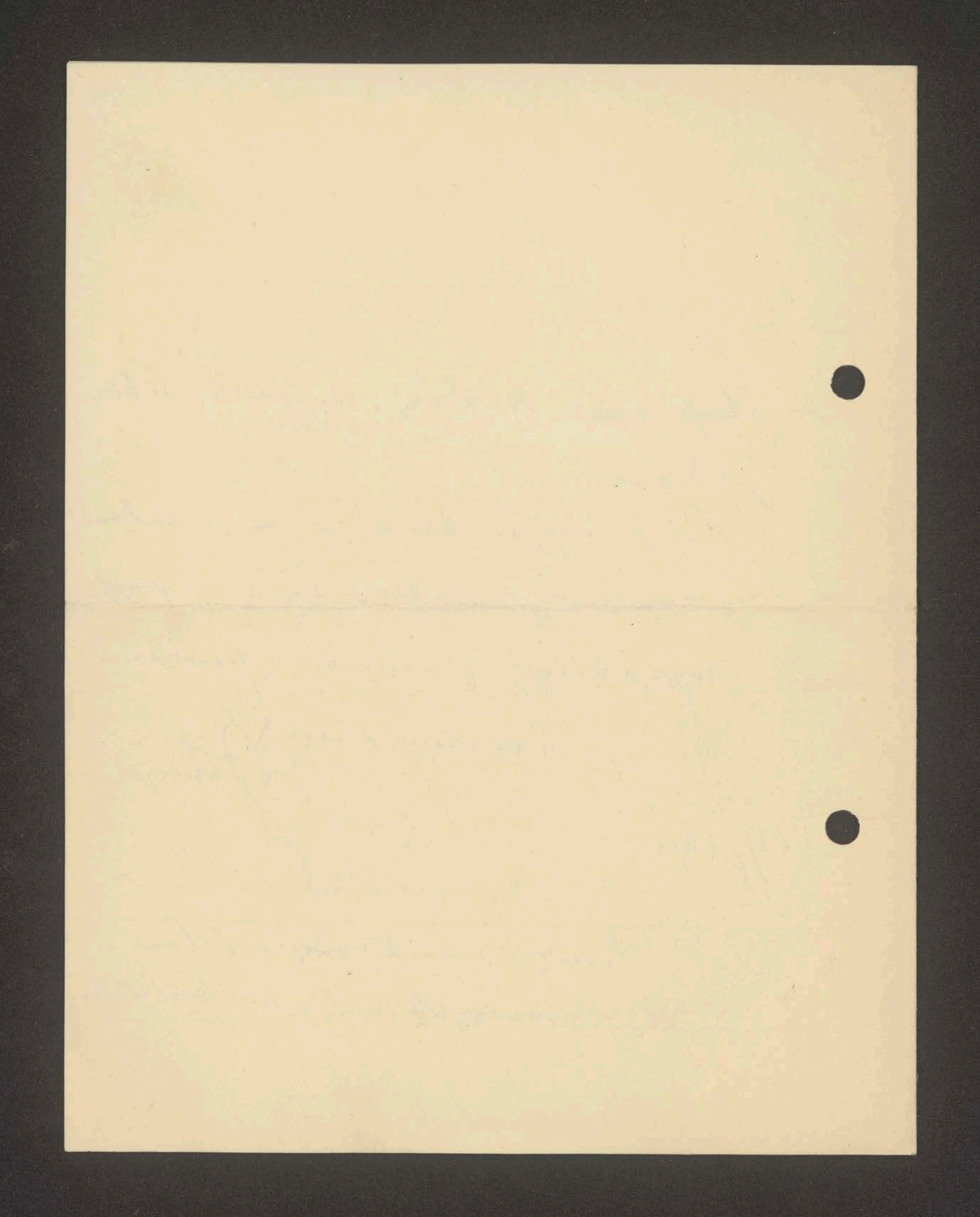
lepiej, i dla Boga, że będzie całkiem zdrowa.

Przepraszając bardzo za moje nudzenie i ambarasy wielkie Panu, łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania

powolny sługa [illegible]

18/7 1918

P. P. Pana z córki swojej i Pan St. Skowronieckiemu o tem powiedzieć

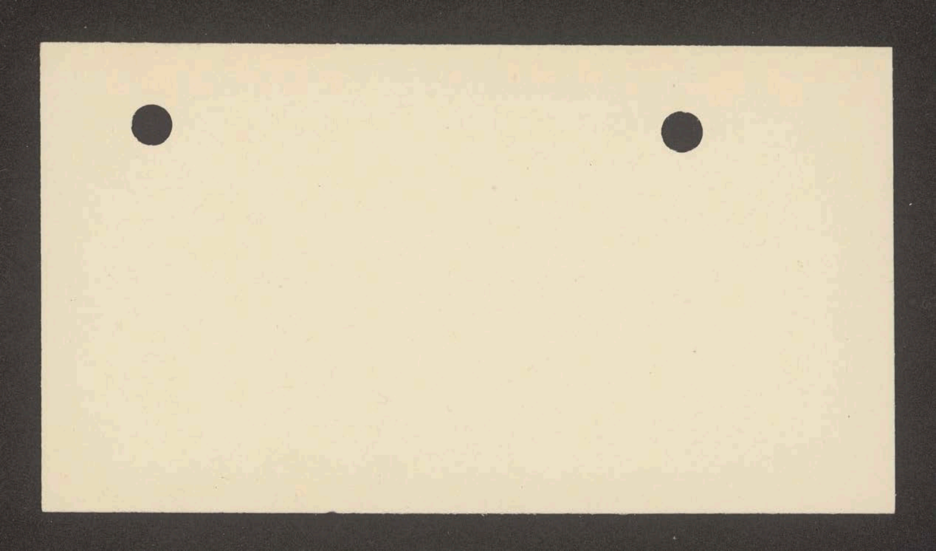


115

5/XI

Dr Józef Surzycki

Z serdecznemi życzeniami.
Ile lat życia przeżyło Panu Sercem tem
Daj Boże dalej.



Kraków 15. X 11.
Michałowskiego 3 116

Wielmożny Panie Dziekanie!

Daruje Pan Dziekan, że pisemnie się do Niego odnoszę z prośbą o termin na rigorosum – a to dlatego, że w Dziekanacie codziennie tak wielkie tłumy słuchaczy czekają na swoją kolej, że kilka godzin bym stracił, co dla mnie byłoby niesłychanie utrudniane – zważywszy, że oprócz przygotowania do egzaminów sprawuję obowiązki prezesa Towarzystwa wzajemnej pomocy U. U. J., które

mi wiele czasu zajmuję. Z tego to też

powodu ośmielam się prosić JW. Pana

Dziekana o łaskawe zostawienie kartki

z odpowiedzią na Studenckiej, po którą

bym się jutro rano zgłosił. Jeśli

to możliwe wyjątkowo termin w sobotę

18 b. m. – wielcebym był za niego Panu

Dziekanowi wdzięczny. Wszystkie moje

papiery są w posiadaniu Komisji egza-

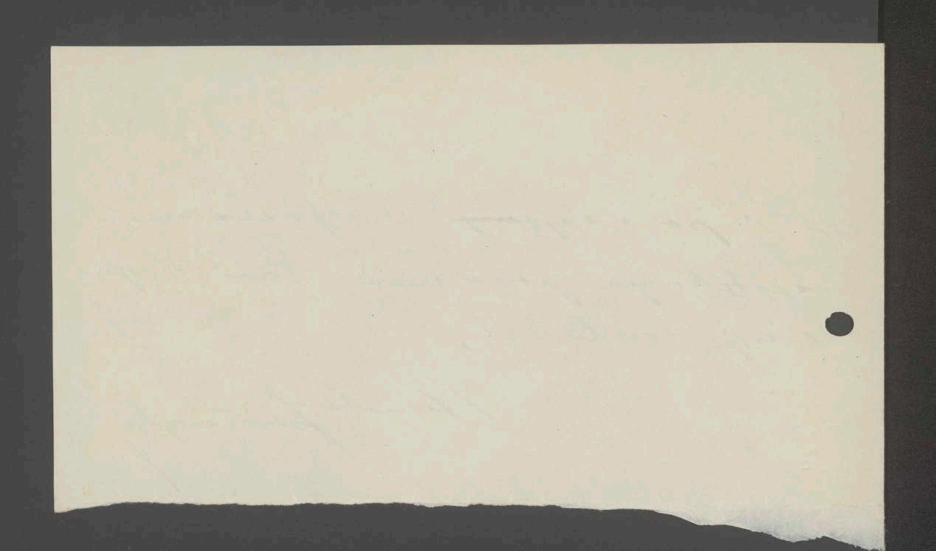
minacyjnej – wręczyłem je swego

czasu Panu Radcy Krzymuskiemu.

Przepraszam bardzo za mój

list i pozostaję z wyrazami
najgłębszego poważania - Pani Profe-
sorowej szczerze oddany

Stanisław Świeżawski



Kraków 12. VI. 915.

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze!

Proszę łaskawie wybaczyć, że śmiem zakłócać JWPanu Profesorowi tak wielce zasłużony wypoczynek, ale sprawa z jaką pozwalam sobie zwrócić się do JWPana Profesora jest dla mnie tak doniosłą w swoich skutkach, że proszę o chwilkę cierpliwej uwagi nie wątpiąc wreszcie ani na chwilę, że zacne serce JWPana Profesora zrozumie mnie i potrafi być wyrozumiałem.

Z góry zaznaczyć muszę, że nie będę zamęczać JWPana Profesora prośbą jakichkolwiek chodzi mi w tej chwili

./.

o sprawę inną nie mniej dla mnie bardzo doniosłą.

Przed kilku dniami za pobytu JWPana Profesora w Krakowie pozwoliłem sobie prosić JWPana Profesora o łaskawe poparcie mojej sprawy w ministerstwie oświaty krajowej - co mi też JWPan Profesor łaskawie przyobiecać raczył - używając słów, że o mojej sprawie pamięta.

Ponieważ sprawa nagliła, a załatwienie nie przychodziło pozwolił sobie pan burmistrz z Wieliczki Aywas, ojciec mojej narzeczonej prosić od siebie JWPana Profesora o łaskawe poparcie, gdyż naturalnie na pomyślnem załatwieniu tej sprawy wiele mu zależało. Z listem pana burmistrza Aywasa zwrócił się do JWPana Profesora pan Śliwiński, któremu JWPan Profesor oświadczył, że dla mnie nic nie zrobi gdyż zawiodłem Jego zaufanie. Pan Śliwiński powtórzył naturalnie odpowiedź JWPana Profesora panu Aywasowi, a ten mi ją zakomunikował. Sprawa

stała się tak dla mnie jak i dla państwa Ayrasów bardzo przykra, tem więcej, że dotychczas zawsze gdziem tylko mógł przy każdej sposobności – a właśnie przedewszystkiem w domu pp. Ayrasów manifestowałem zawsze całą moją wdzięczność dla JWPana Profesora za Jego niezwykłą dobroć i szlachetność względem mojej osoby.

Sąd wydany na mnie przez JWPana Profesora jest tem dla mnie boleśniejszy. Postawiony na posterunku przez JWPana Profesora u hr. Tarnowskiego jako zupełnie niedoświadczony chłopak nie mogłem tam wytrwać z powodu przedewszystkiem przykrego usposobienia i właściwości charakteru hr. Tarnowskiego, a powtóre dlatego, że nie mogłem się zdecydować zostać prywatnym oficyalistą, gdy rozwiał się projekt pozostania hr. Tarnowskiego na urzędzie marszałka. Za posadę tę hr. Tarnowskiemu podziękowałem, a nie odwrotnie, a ktokolwiek poznał hrabiego Tarnowskiego wie, że zadowolnić go mogą tylko bardzo nieliczni ludzie o specyalnych właściwościach, czego najlepszym dowodem chociażby to, że

nie szczędził cierpliwych, naturalnie najzupełniej nieuzasadnionych uwag pod adresem JWPana Profesora i Jego tak powszechnie czczonej i szanowanej osoby.

Nie chcę nużyć JWPana Profesora rzeczą tą poruszyłem jak najkrócej w ramach zwykłej korespondencji, a szczegółami chętnie zawsze służę – dziwi mnie tylko, że JWPan Profesor, którego dobroci i szczerości serca użyłem tyle razy przysięgam szacunku i wprost bałwochwalczej czci nigdy mnie w tej kwestii nie zainterpelował i pozwolił się wytłumaczyć, co należy się każdemu najzwyklejszemu przestępcy – a więc swojego ucznia tam gdzie chodzi o szczęście mojego życia całego.

Ślub mój z panną Aywazówną wyznaczony na dzień 15 b. m. a byłbym JWPanu Profesorowi niesłychanie zobowiązany gdybym jako dawny uczeń mógł od JWPana Profesora jako życzenia ślubne otrzymać słów kilka dla mojego teścia, któreby skrupuły jego uspokoiły – nie wątpię, że JWPan Profesor odmówić mi tego nie zechce, kreślę się zawsze wdzięcznym

i szczerze oddanym uczniem

Dr Witold Łygiewicz

Adres: Rynek l. 7.

PREZYDJUM SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH.

Szanowny Kolego !

Z zawiadomieniem, że ze strony wydawnictwa "Głosu narodu" stała mu się krzywda, kolega nasz Roman Woyczyński zgłosił się o pomoc i opiekę do Syndykatu dziennikarzy krakowskich, którego jest prezesem.

Podpisany wice-prezes Syndykatu, zbadawszy dokładnie sprawę, stwierdził ponad wszelką wątpliwość, co następuje:

1. Naczelny Redaktor "Głosu narodu", kol. Roman Woyczyński pracował w piśmie tem lat 9 z całkowitem oddaniem się mu, zapałem i sumiennością, w ciężkich czasach nawet bezinteresownie, a gdy pismo było za czasów austryjackich w swym bycie zagrożone, ratował je wszelkiemi siłami od upadku. Po 9 latach takiej pracy wydalony został z redakcji nie tylko bez słowa uznania i podzięki, lecz wręcz w sposób bezwzględny i szorstki, urągający przyjętym zasadom przyzwoitości w stosunku wydawnictwa do współpracowników.

2. Kolega Roman Woyczyński doznał dotkliwej krzywdy moralnej i materjalnej dlatego, że zaufał przyrzeczeniom, uczynionym mu ustnie przez wydawnictwo, które następnie nie dotrzymało swego słowa, choć nasz kolega miał wszelkie prawo na jego dotrzymanie liczyć.

Z dowodami, że spraw a przedstawia się tak, a nie inaczej, wiceprezes Syndykatu zwrócił się do poważnych osób, stojących za wydawnictwem "Głosu narodu", które wyraziły mu przekonanie, że sprawa ta winna być załatwiona w sposób przyzwoity i wyraźnie prosiły go, by nie szczędził w tym celu osobistych zachodów i Radzie nadzorczej wydawnictwa prawdziwy stan rzeczy przedstawił.

Wice-prezes Syndykatu zastosował się do tych wskazówek, a na naradach z członkami Rady nadzorczej wydawnictwa stanął na tak pojednawczem stanowisku, iż oświadczył, że Syndykat uważać będzie całą sprawę za załatwioną przyzwoicie, byle tylko wydawnictwo dotrzymało słowa, danego kol. Woyczyńskiemu dobrowolnie już po doręczeniu mu wypowiedzenia, choć takie załatwienie pociągało za sobą dla naszego kolegi ujmę wobec jego dotychczasowego stanowiska. Układy te nie doprowadziły do pożądanego skutku, gdyż wiceprezes Syndykatu nie zdołał przekonać Rady wydawnictwa o potrzebie bezwzględnego uszanowania własnego słowa, za jakie żadną miarą uważać nie mógł "ostatecznej decyzji" tejże Rady, zawierającej propozycje a uwłaczające naszemu koledze. Więc oświadczeniem, że imieniem Syndykatu dzien. Krak. uznaje sprawę z kol. Woyczyńskim za niezałatwioną przez wydawnictwo w sposób przyzwoity, wice-prezes układy zakończył.

Będąc na samem wyjezdnem w daleką drogę, a tem samem w niemożności fizycznej przedstawienia całej sprawy pełnemu forum Syndykatu, wice-prezes widzi się zniewolonym ograniczyć się na razie do poufnego zawiadomienia Szanownych Kolegów o przebiegu i wyniku tej smutnej sprawy w przekonaniu, że każdy z nich zapamięta ciężką krzywdę, której ofiarą padł tak powszechnie szanowany nasz kolega, zawodowej organizacji dziennikarskiej w Krakowie przewodniczący.

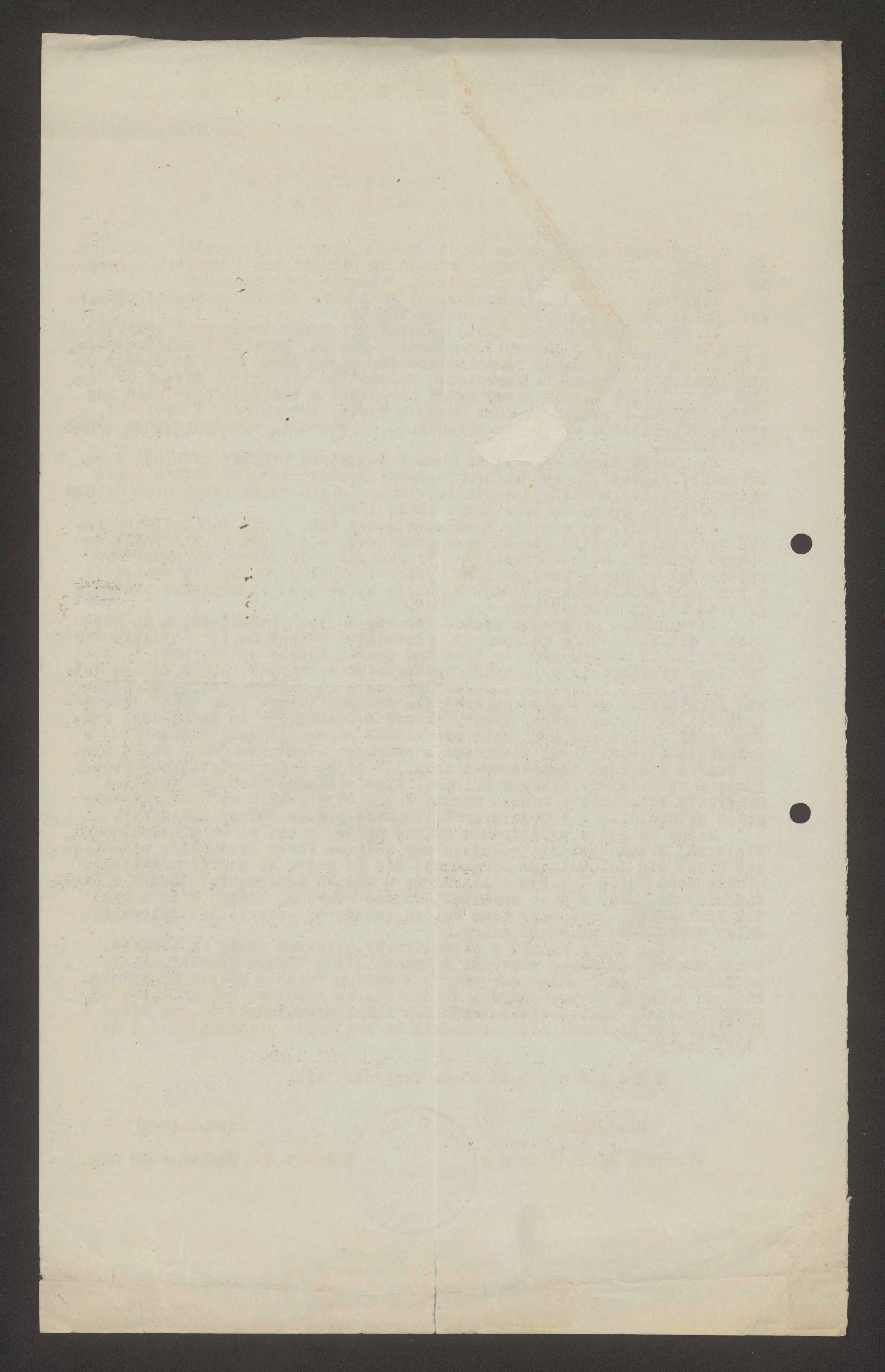
W razie, gdyby któryś z dziennikarzy polskich uznał za wskazane teraz właśnie nawiązać stosunki z wydawnictwem "Głosu narodu", należy mu radzić, by porozumiał się wpierw w każdym razie z naszym Syndykatem, którego doradca prawny obmyśli środki zabezpieczające dziennikarzy od niespodzianek, nieprzewidzialnych dla ludzi szanujących własne słowo i opierających stosunki dziennikarskie na wzajemnej przyzwoitości i dobrej wierze.

Kraków, dnia 16-go września 1919.

Sekretarz: Wincenty Korolewicz m.p.

Wiceprezes: Tadeusz Żuk Skarszewski m.p.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH.



Hochverehrter Herr Praesident!

Nach dem wunderbaren ungarischen Parlament fühlen wir mit dem Herrn v. Stamirowski eine riesig grrosse Freude. Der liebe Gott hat uns geschenkt die Tagen, in welcher die Ganze ungarische Nation durch das Parlament in unserer Frage sich so hervorragend geäussert hat.

Wir fühlen uns sehr glücklich, dass die zwei Nationen sich in dieser schweren Zeiten zusammen getroffen haben, und dass wir für diese Sache auch was getan haben.

Wir hoffen, dass unsere Arbeit, wie bis jetzt, in der Zukunft wird auch nicht umsonst sein und dass wir werden erleben die baldige Auferstehung unseres teueren Vaterlandes.

Im Interesse der weiteren Arbeit erachten wir mit dem Herrn v. Stainnitowski unsere

Bemerkungen und Informationen
an das hoches Praesidium des
N. K. N. notwendig zuschicken.
Wir müssen das tuen, weil hier
unsere hervorragende und
gute Freunde sich beleidigt fühlen
können, wenn man Ungarn
mit Oesterreich zusammen-
mischt.

Das Eiss ist, Gott sei Dank,
gebrochen, aber wir haben bis
dem Ziele noch sehr viel zutuen,
wir müssen noch weiter Ar-
beiten. Desswegen nehme ich
für mich Muth, den Hochverehr-
ten Herrn Praesident zubitten,
uns in unserer weiteren Arbeit

gütigst weiter auch zuunterstützen. Wir fühlen gegenüber den Hochverehrten Herrn Praesident eine grosse Dankbarkeit und Liebe und wir werden sehr glücklich sein, wenn wir die weitere Arbeiten durchgeführt den Hochverehrten Herrn Praesident mit guter Erfolg erfreuen können werden.

Jetzt für unsere Sache sehr nothwendig ist noch manche Stimmen im Magnatenhaus auchzuhaben, desswegen muss der Herr v. Kamirowski den Bischof Prohászka in Székesfehérvár un-

bedingt besuchen, für weitere
Arbeit des Parlament und Re-
gierung müssen wir jeh früher
nach Comitat Bars noch fahren,
weil Comitat Bars im Jahre
1833. in unserer Frage hat eine
sehr wichtige Resolution schon
gebracht, welche muss Comi-
tat Bars jetzt wiederholen, weil
diese Resolution wird Grund
sein für die Weitere Arbeit
des Herrn v. Staniszowski und
des Parlament. Darum möchte
ich sehr schön bitten, die
Geldsendung möglichst beschleu-
nigen lassen zuwollen.

Nach diesen empfehle ich mich im weiteren Dienste unserer Sache und im Wohlwollen des Hochverehrten Herrn Praesident und verbleibe ich mit höchster Hochachtung

Budapest, 1916. VI./19. Ergebenster:

Dr. Julián Szántó[?]

Hoches Praesidium!

Im Folge dessen, dass ich mit dem Herrn von Stamirowski in polnischer Frage seit zwei Jahren tätig bin; und nach dem, dass ich mich auch als ein Pole fühle, habe ich die Ehre in der polnisch-ungarischen Frage manche Informationen und Bemerkungen dem Hochen Praesidium bekanntzugeben.

Die ungarische Nation fühlt gegenüber uns eine sehr starke Brüderlichkeit. Ein jeder Ungarn ist überzeigt, dass jetzt unser so viel gelittenes Vaterland wiederum auferstehen wird. Die allgemeine ungarische Volksopinion hat sich in 35 Comitatsresolutionen hervorragend gezeigt, und hat die ungarische Regierung aufgefordert: „Die richtige Wünsche zum Freiheit und Nationalleben der Polen giltig zumachen!" Im Laufe December im ungarischen Parlament 7 Stimme an der Spitze mit dem grafen Julius Andrássy haben in unserem Interesse wunderbare Rede gehalten.

Jetzt am 15-16-ten Juni nach dem Exposee des grafen Tisza: Julius graf Andrássy, als Führsprecher, Albert graf Apponyi, Julius Sághy, Alexander Giesswein, Michael graf Károlyi, Karl Huszár, haben aufgefordert die Regierung und den Ministerpraesident, die polnische Frage nach dem Rechte unterstützen und die Wünsche der ungarisch-Nation, welche diese Volksvertreter ausdrücken, bei der Lösung der polnischen Frage giltig machen. Nach diesen aufforderungen hat der ungarischer Ministerpraesident sich berufen auf die Rede und Aufforderungen des Julius graf Andrássy und hat erklärt sein Stellungsnahme in der polnischen Frage. Als Ungarn hat er vorallen gesprochen.

Ich als gut Informierter muss erklären, dass ohne der allgemeinen Opinion der ungarischen Nation und ohne der Aufforderungen der obengenannten hervorragenden Persönlichkeiten hätte der Graf Tisza sich nicht geäussert. Deswegen muss ich protestieren gegen der Meinung, dass hier die „Massgebenden Faktoren der Monarchie etwas für uns gemacht haben oder tuen werden! Hier wirkt nur die Brüderliche liebe Ungarns und die massgebenden Faktoren Ungarns! Wir Polen sollen also in erster Reihe der ungarischen Nation und der ungarischen Persönlichkeiten dankbar sein!

Anders schliesse ich mich zum Briefe des Herrn von Staniszewski und damit

125

ich solidarizziere.

Ich empfehle mich weiter im Dienste unserer heiligen Sache und teueres Vaterland und verbleibe mit Hochachtung

Budapest, 1916. VI. /19.

Ergebenster:

Dr. Julián baron Lyptinoff
Sekretär des N. K. N. für Ungarn.

126

Hochverehrter Herr Praesident!

In grösster Unruhe und Ungeduld warteten wir mit dem Herrn v. Stanicowski auf die Antwort auf unsere Briefe, welche wir vor 2 Wochen an den Hochverehrter Herrn Praesident geschrieben haben. Wir fürchten, dass unsere Briefe hat der Hochverehrter Herr Praesident nicht erhalten.

Wir fühlen uns schon ganz unglücklich, weil so sind wir sehr verhindert, die wichtige Sache so weiterzuführen, wie eben die Sache selbst das fordert.

./.

In den letzten Zeiten haben wir unsere Idee schon so auf die Tagesordnung gebracht, dass wenn wir jetzt die Sache weiter auch energisch führen, werden wir alles erreichen, anders aber wird alles einschlafen, was für unseres Interesse sehr schädlich sein wird.

Mit dem Herrn von Stamirowski zusammen bin ich hier täglich in Contact mit den Persönlichkeiten, und wir sehen, was ist noch zu tun, was kann uns nützen

Deswegen mit grösster Hochachtung muss den Hochverehrten Herrn Praesident zu bitten unsere Wünschen, Informationen und Bitten gütigst annehmen und unterstützen, weil anders nicht wir, sondern unsere heilige Sache Schade hat und

leidet.

Der Herr v. Stamirowski ist so gut und schreibt ganz ausführlich von Allem, und so ich nur ausdrücke, dass ich unterstütze und bestetige alles in seinem Briefe.

Mit dem Herrn v. Stamirowski gehen wir weiter auf dem alten Wege und wir bitten die Unterstützung nur von dem Hochverehrten Herrn Praeses und vom N. K. N., dagegen müsten wir ganz energisch protestieren gegen jede lokale hier in Budapest stattfindende Einmischung in unsere Aktion.

Ich empfehle mich weiter für die heilige Sache und im Wohlwollen des. Hochverehrten Herrn Praesident

ünd verbleibe mit Hochachtüng

Ergebenster:

Bpest, 1916. VI./30. Julius [illegible]

P.S. Wir bitten höflich die Briefe ünd Sendüngen, welche vom [illegible].K.V. an üns nach Budapest abgesendet werden direkt an ünsere Adresse ohne jede Vermittlüng absenden züwollen.

128

Hochverehrter Herr Hofrat!

Nach dem, dass ich weiss, wie der Hochverehrter Herr Hofrat sich für ungarisch-polnische Action und für unsere Tätigkeit interessiert hat, bin ich so frei, unsere Schmerzen zuerzählen.

Mit dem Herrn v. Kamirowski haben wir schon mehrere Briefen, Meldungen und Telegrammen nach Krakau geschickt.

Leider bis jetzt haben wir gar keine Antwort erhalten. Und wir können nicht einmal erdenken, was kann die Ursache dessen sein? Wir haben in unseren Briefen sehr wichtige Sachen beschrieben, welche keine Verzögerung leiden.

Mit dem Herrn v. Stamirowski haben wir keine persönliche Interessen gehabt, und uns hat nur die Vaterlandsliebe geführt. Desto besser schmerzt also uns, wenn man uns keine Antwort gibt in so wichtigen Fragen. Wir bitten nur nicht verpassen, was hier für uns nützlich und notwendig ist zutun!

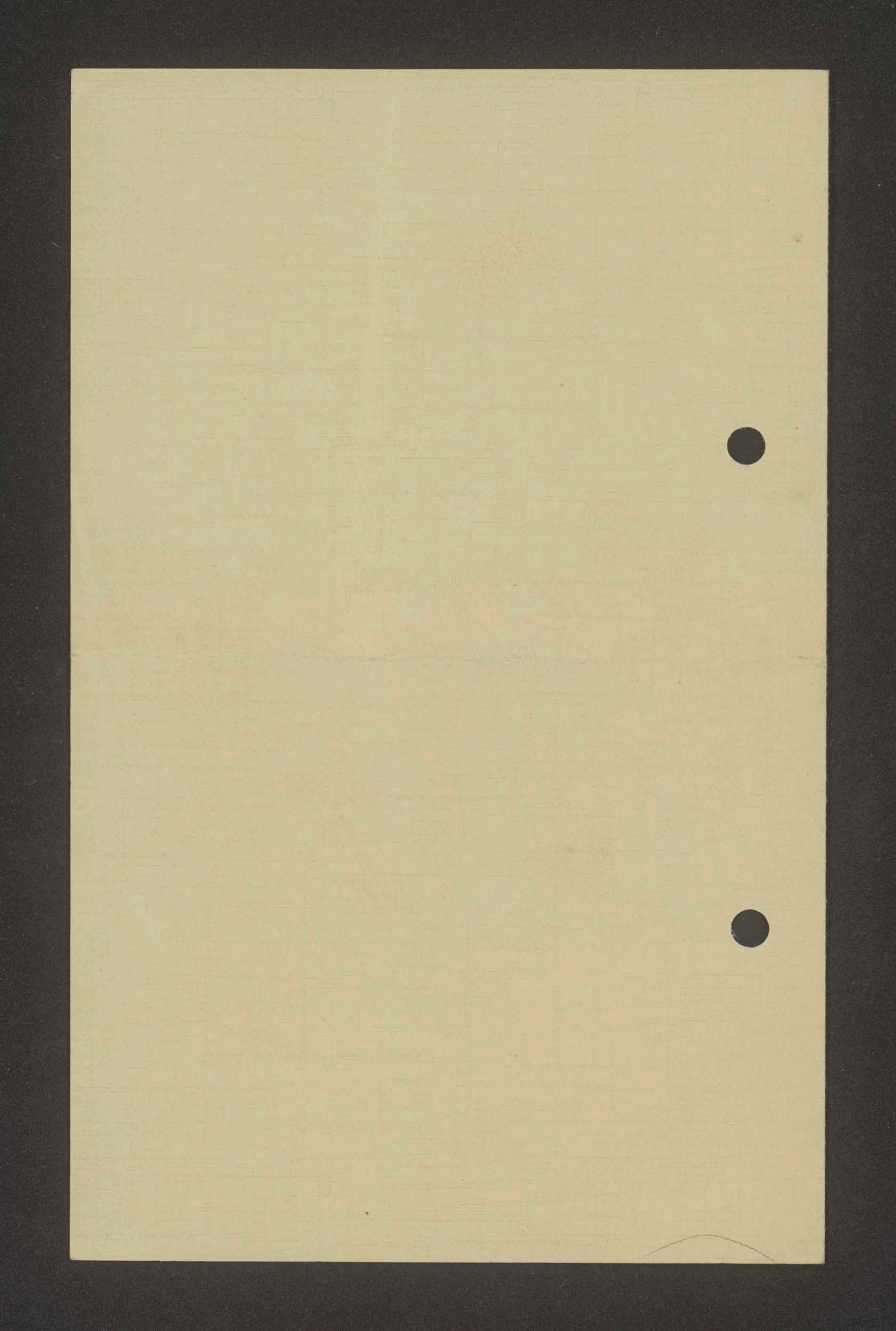
Wir sind jetzt ganz traurig, was muss ein jeder Mensch verstehen.

Ich möchte also, den Hochverehrten Herrn Hofrat, sehr schön bitten den Brief des Herrn v. Kamirowski gütig zuemphangen und nicht übelzunehmen, wenn wir zu Ihnen mit unseren Schmerzen kommen.

Mit Hochachtung und Cześć bin ich

Bpest, 1916. VII./16. Ergebenster:

Julián [illegible]



[22/6/1918]

130

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: 12630

14

excellenz jaworski krakau studencka =

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

* N 267 23 6 RAZOWSKI *

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

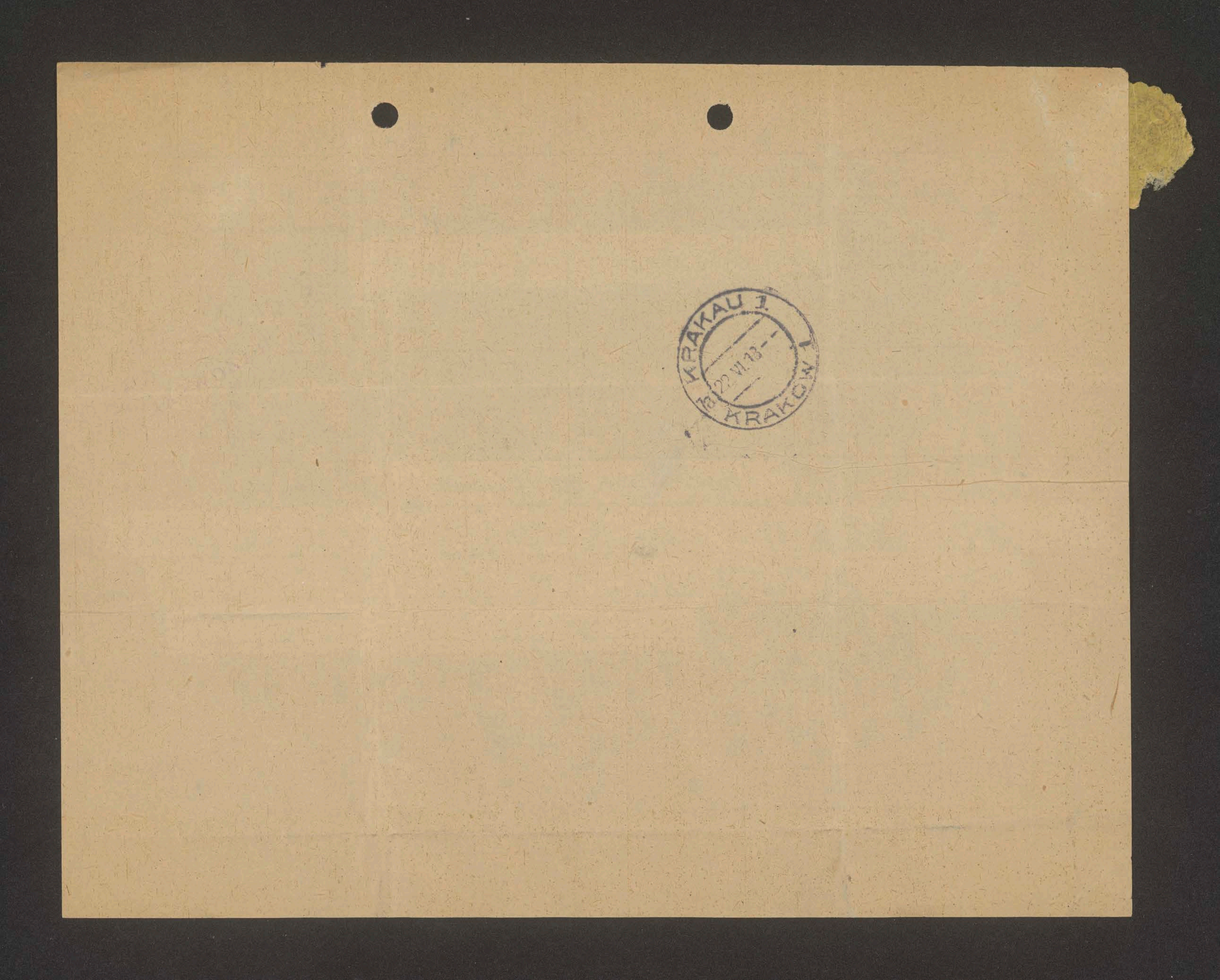
Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ......

am ...../..... 191..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.

durch: ....

.... Nr. ..... nagybanya 1290 24 22/6 11 m = .../..... 191..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

bei glegenheit der ungarisch polnischen feier bei teilnahme des brischof bandurski begrueszt euere excellenz im namen den nagybanyaer polen und ungarn hochachtungsvoll = julian syntinis +"


KRAKAU 1
22.VI.13
KRAKÓW 1

131

1106

Wielce Szanowny

zarządzie

N. K. N.

Odnoszę się do Szanownego zarządu N. K. N. z propozycją która może być wielce obfita w skutku.

Mieszkając 47 lat na Węgrzech miałem sposobność przekonać się o prawdziwej życzliwości tego narodu dla nas – polaków. Teraz więc gdy świta nam nadzieja – wolności – bardzo byłoby wskazane – zbudzić i zacieśnić ze stosunek przyjaźni.

Niech N. K. N. wyśle deputacyę albo w inny sposób postara się o to,

by uczcić pamięć wielkiego Krola-
polskiego - ojca Narodu a rodem Węg-
ra Stefana Batorego - do Szilagy
Somlyo gdzie znajduje się gruzdo
i resztki zamku Batorych. Krok
ten byłby nową spójnią gdyż u-
czytość taka urządzona przez po-
laków na ziemi węgierskiej zgro-
madziłaby tam całą prawdziwą
arystokrację węgierską i siedmio-
grodzką.

A nam Polakom tak bardzo trze-
ba będzie w krótce poparcia przez
życzliwe narody.

Zająłbym się tą sprawą osobiście,
ale czas i stosunki finansowe mi
pozwalają mi nato. Dlatego odno-
szę się z tem do Panów, wiedząc że
dobro Ojczyzny szczególniej Wam

na sercu leży.

W nadziei, że odniesienie się moje do Szanownego N.K.N. zostanie przyjęte i zrozumiane takiem sercem jakiem je podaje

Kreślę się z głębokim szacunkiem

Nagybánya 23go Sierpnia 1915.

Rajmund br. Sijntinij

133

Nagybánya 24go Września 1915.

1219

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Za łaskawe telegraficzne i listowne
wspomnienie z serca dziękuję, jako na
galicyjskim Podolu urodzony ale z biegu
okoliczności na Węgrzech zasiadły zostałem
i zostanę do grobowej deski polakiem, i
tak w obcej ojczyźnie mojej spełniam moż-
liwie obowiązki nie rachując nigdy na
podziękowania, jeżeli mogę tu coś speł-
nić dla naszego polskiego interesu to pro-
szę moją osobą rozporządzić a ja stoję
zawsze gotów do posług bez podziękowania
bo dla mnie jest radość wielka gdy mo-
gę tu w zakątku cichutko spełnić obowią-
zek mojej rodzinnej a ukochanej ojczyźnie.

Na pole walki iść nie mogę bo oprócz
tego iż mam 66 lat muszę familijne obowiąz-
ki spełniać – ale za to mój młodszy 19 letni
syn Wojciech, który przy armii przy 12tym
pułku honwedów a starszy syn Julián [illegible]

stwierza studja na uniwersytecie w Buda-
peszcie, ale będąc Kaleką nie służy przy woj
sku, ale przy sposobności usługuje Delegacyę
w towarzystwie pana Tadeusza Stanisław-
skiego, co mnie pociesza iż synowie
moi w duszy będąc Polakami usługują
wedle możliwości i naszą polską sprawę.

Podczas pobytu pana Tadeusza Sta-
nisławskiego w Nagybányi uzyskaliś-
my tutejszego ewangelickiego pastora
pana Jana Révésza aby na walnym
comitacyjnym posiedzeniu w dniu
30go Września w stolicy Satmarskiego
Komitatu w Nagykároly do dziennej
porady wciągnął sprawę polską — on
zadość uczynił naszej prośbie — i podał
podanie — duplicat przyłączam — więc
nasza sprawa 30go Września będzie
pertractanowaną na poradzie.

Nam przyda się ten pan i innym
razem więc musimy być z podzię-
kowaniem, więc proszę pana
Révész Janos redactora gazety Nagy-
bánya és vidéke posta Comitatu Szatmár
telegraficznie, po łacinie jako przyja-
ciela Polaków powitać pod adresem

„Révész János Nagbánya.“

" Po drugie proszę Obergespana Co=
mitatu Szatmár w dniu 30 go Września
przed południem „Csaba Adorján
föispán (: Obergespan) Nagykarolyi"
jako przyjaciela Polaków po łacinie
powitać a to dla tego aby telegram
przysłany podczas posiedzenia był
przeczytany tam, i dla naszej sprawy
sprzyjająco działał.

W razie gdyby panowie po posiedze-
niu gdy rzecz korzystnie wypadnie
podziękowanie pisali do Comitatu,
proszę bardzo o to się starać aby moje
imię nie było wspomniane, ponie-
waż to wiele waży aby Węgry tego zda-
nia byli iż oni bez prośby z własnej
inicjatywy weszli do porady naszej
sprawy.

Że Jaśnie Wielmożnego pana ważę
zatrudniam - proszę przebaczyć ale oko-
liczności przymuszają mnie do tego.

Zatem mój list kończąc pozostaję z naj-
wyższym szacunkiem i poważaniem.

Raimund Baron Syntinis
zawsze syn polskiej ziemi

1.

Nagybánya 3go Października 1915.

135

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Z walnego posiedzenia Comitatu Szatmár z 30go Września mam zaszczyt następującą wiadomość Jaśnie Wielmożnemu panu donieść.

Rzecz cała nie udała się tak jak tego pragnęłam bo pan Obergespan bał się rzecz według naszego programu na porządek dzienny puścić nie chcąc niechęć niemców na siebie zwrócić.

Pan Révész Jan 29go Września rannym pociągem wyjechał z Nagybanyi aby jako członek stałej rady wydziałowej na posiedzeniu 29go Września rzecz wprowadzić ale przyjechawszy do Szatmaru pociąg jego odjechał nie czekawszy na pociąg zpóźniony z Nagybányi więc telegrafował do Obergespana aby podanie jego było wciągnięte do porady ale na telegram nie otrzymawszy odpowiedzi 30go Września rano wyjechał do Nagy Károly aby sprawę załatwić, i tam dowiedział się że sprawa nie

2.

może być załatwiona dla tego aby Niem-
ców nie narazić, wtedy był u Oberge-
spana pan Falussy Arpad i inni człon-
kowie wydziału obwodowego i żądali
od Obergespana aby rzecz pod poradę
dzienną wciągnąć i wtedy zgodzili się
na to iż pan Obergespan doniesie na
posiedzeniu radzie iż hrabia Stadnicki
prezes związku polskiego umarł i po-
tem ubolewaniu może pan Révész o rze-
czy polskiej mówić.

Mowę jego ograniczyli, i tylko w
tych granicach przemawiał nasz przy-
jaciel, mnie się oskarżał iż nie mógł
rzecz tak przeprowadzić jak chciał
ale na początek bądźmy zadowoleni
bo wydział powiatowy. z Siedmiogrodz-
kiego Kolosvar (: Klausenburg:) przezy
nie pozwoli zasnąć i tak nasza spra-
wa jeszcze raz przyjdzie tego roku
na porządek dzienny i wtedy całkiem
inaczej będzie załatwiona — oskarżał się
iż telegram z Krakowa nie nadszedł
i tak nie miał żadnego wsparcia,
dziś wyjaśniłem iż i mój list się spóźnił

i Jasnie Wielmożny Pan nie mając
wskazówki nie mógł wspierać – aby
na przyszłość rzecz lepiej się udała
proszę w imieniu pana Révész
najsamprzód podziękować w imieniu
N.K.N. panu Csoba Adorjan ober-
gespanowi des Comitates Szatmár
und der Stadt Szatmár iż pozwolił
rzecz naszą wciągnąć do porady, aby
tak przygotować przyszłe posiedzenie.

Mowa pana Révésza znajduje się
w przyłączonym dzienniku Nagybá-
nia és vidéke – telegram delegacji polsko
węgierskiej w Szamos – gdyby nie ten
telegram ~~toby~~ rzecz i tak się nie była
udała – ale gdy się całkiem nie tak uda-
ła jak pragnęliśmy – to się uda w dal-
szym ciągu.

Aby się udała zdaniem mym aby pan
Stanisławski i naprzykład hrabina
Morsztyn albo ktoś podobny udali
się do naszych węgierskich Obergespa-
nów aby rzecz odnowić i wtedy wszyst-
ko będzie w porządku, ale aby oni t. j.
Obergespanowie mieli wskazówkę

4/

potrzebnym jest obrobienie hrabiego
Tisza - i to aby jego obrobić musi Jaśnie
Wielmożny pan jakąś osobistość wy-
szukać - między naszą arystokracyę,
czyż nie mamy takiej osobistości? - jak
nie ma to z pod ziemi wygrzebać i
postać aby nas przedstawiał - Boże mój
gdybym miał to czego mnie brakuje to
wiem żebym odszukał taką osobistość.

Proszę przebaczyć i krótko i niezrozum-
nie piszę ale niestety język ojczysty za-
pomniałem nie władam nim tak jak
trzeba i tak nie mogę się tak wyrazić
jak tego żądam, ale myślę iż Jaśnie
Wielmożny Pan mnie zrozumiał.

Z tem moje ubolewanie kończę
pozostaję z najwyższym szacunkiem
i uszanowaniem

Raimund baron Sentiwany

Proszę i do pana Revesz pisać.

1245

Adres pana Révésza
„Nagytiszteletű Révész János
ág. ev. lelkész urnak
Nagybánya"

Adres Obergespana
„Méltóságos Csaba Adorján
Főispán Urnak Nagykároly"

[3/10/1915] 137

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

ladislaus javorsky krakau

ringpaltz 22.-

1140

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am ..../.... 191.. um .... Uhr .... M. .... Mitt.
durch: ....

Linia 267 ... października ... SCHOPP

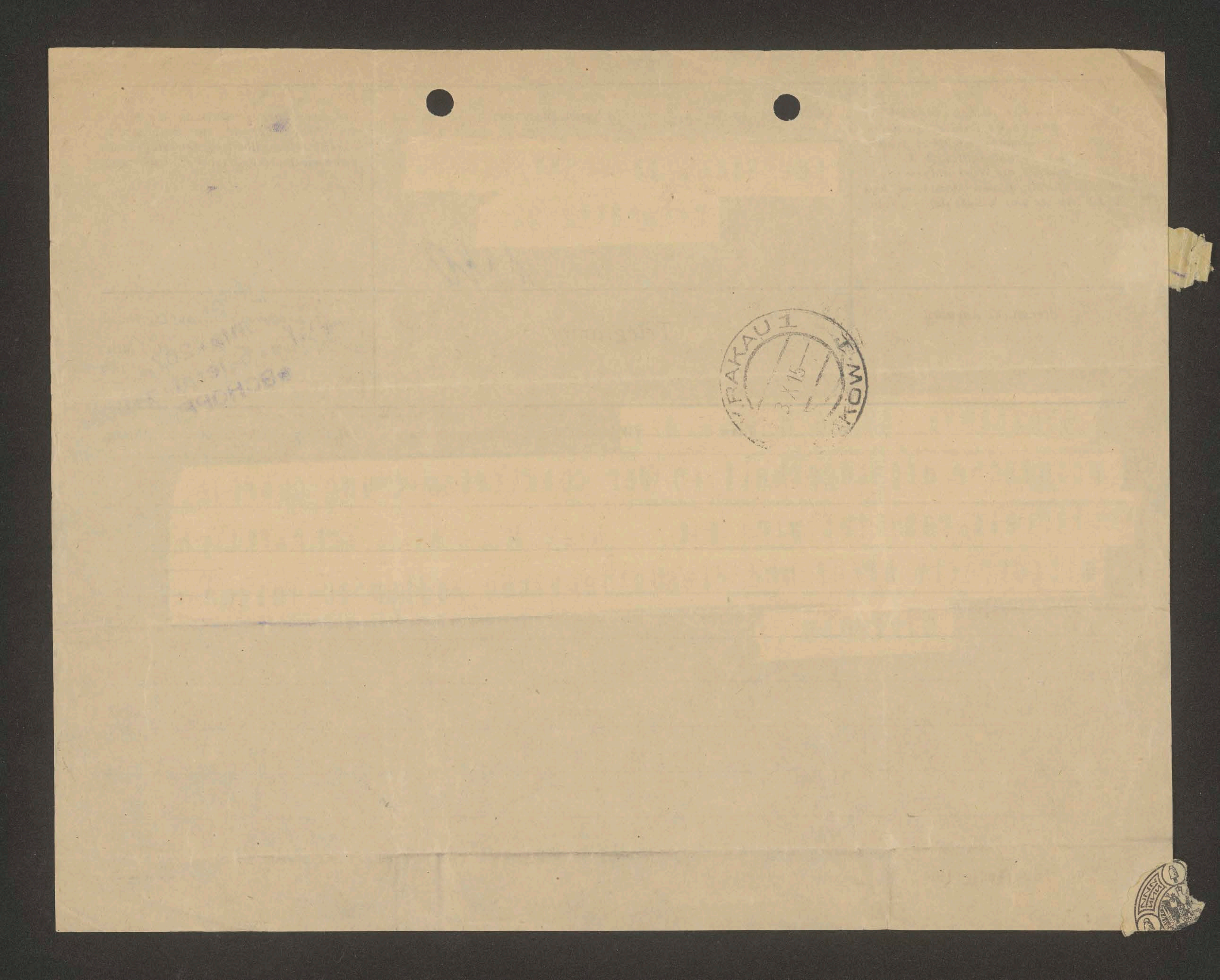
nagybanya 148 26 3 12.- n = (...... Ch ......) aufgegeben am ..../.... 191 .... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

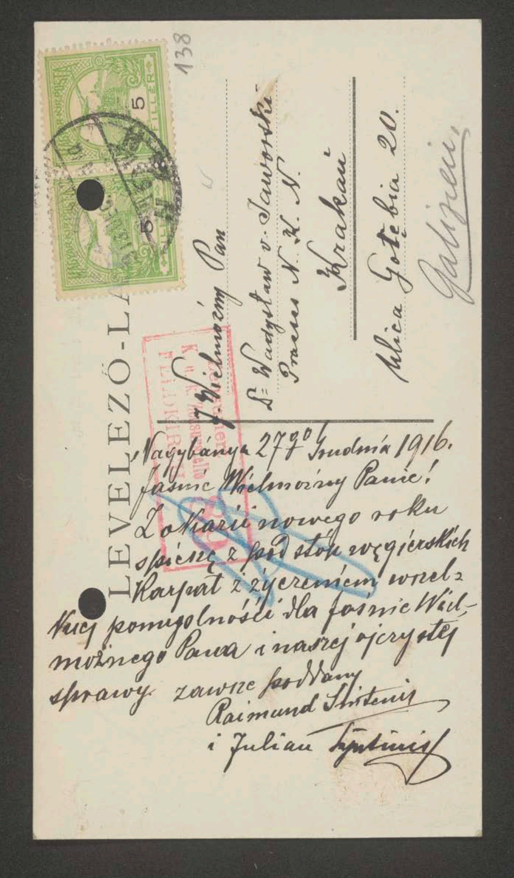
polnische angelegenheit in der commitatssitzung gunstig verhandelt resultat wird mit n.- k.- n.- schriftlich mitgetreilt brief und diesbezuegliche zejtungen folgen =

sintenis .+

1140

D. S. Nr. 769. (Auflage 1914.)

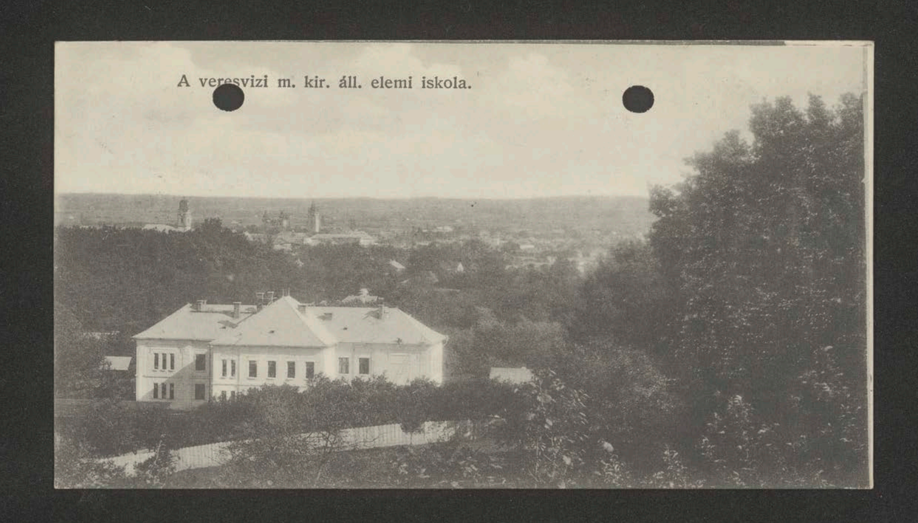

KRAKAU 1
3 X 15



LEVELEZŐ-LA

Nagybánya 27/7 Grudnia 1916.
Jaśnie Wielmożny Panie!
Z okazii nowego roku
spieszę z pod stóp węgierskich
Karpat z życzeniem wszel-
kiej pomyślności dla Jaśnie Wiel-
możnego Pana i naszej ojczystej
sprawy. zawsze poddany
Raimund [illegible]
i Julian [illegible]

J. Wielmożny Pan
Dr Wadysław v. Jaworski
Prezes N. K. N.
Krakau
Ulica Gołębia 20.
Galizien.



A veresvizi m. kir. áll. elemi iskola.

139

ADWOKAT SZALAY

Kocham Excellencyę. Posyłam list do Sedniedzkiego i proszę polecić go gorąco bo to chodzi o egzekucję mego [illegible] Przyjaciel Sz.



140



LUDWIK SZALAY

CGO

dla odbudowy zniszczo
nego gospodarstwa
Dut Piem ewakuacyi

141

jszy. [illegible] szczere życzenia najszybszego wyzdro-
wienia

Dr. MARCELI SZAROTA

VIII. Albertgasse 52
Teleph. 30184

Wasza Ekscelencjo.

Z polecenia p. Tytusa Filipowicza mam zaszczyt przesłać Waszej Ekscelencji kilka druków, które wczoraj wieczorem przywiózł kuryer z Warszawy. Proszę jaknajgoręcej o zwrot tych rzeczy.

P. Filipowicz bardzo żałował, że nie mógł wczoraj przyjść do Waszej Ekscelencji, ale aż do ostatniej chwili przed wyjazdem był za-



BANK PRZEMYSŁOWY
DLA KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI Z W. KS. KRAKOWSKIEM.
DYREKCYA

4/8 18

Drogi Kolego!

Dziś otrzymałem Twój list; z całego serca dziękuję Ci za Twoją Tatkową obietnicę – dowodzi, że wyratowałbyś nas z ciężkiej opresyi nerwowej, w której się już rok prawie znajdujemy. Dzieci dziś i noc o dziecko – jest męką straszną. Wiem, że [illegible] ludzie nachodzą i proszą. Nigdy nie chciałem być natrętem – ale w takiej sytuacyi bez wyjścia i ja musiałem Cię męczyć. Przebacz i przyjmij zapewnienie wielkiej wdzięczności

14/8 18

mojej a szczególnej żony, która w roku [illegible] wyczarowała. Niech żyje [illegible] razy!!

Twój oddany zawsze

Marian Sz.

BANK PRZEMYSŁOWY
DLA KRÓLESTWA GALICYI I LODOMERYI Z W. KS. KRAKOWSKIEM.
DYREKCYA

Lwów, dnia 5. listopada 1919.

Kochany Poldziu !

Dziś otrzymałem wezwanie przedłożenia pracy habilitacyjnej i czynię zadość temu wezwaniu przedkładając żądane 3 egzemplarze.

Z podpisu na rezolucyi dowiedziałem się, że jesteś tego roku dziekanem; ~~gdyż~~ widocznie przeoczyłem notatki dziennikarskie, donoszące o ponownym Twoim wyborze na rok bieżący.- Oczywiście, że miałem zamiar za najbliższej bytności w Krakowie przedstawić się członkom kollegium i prosić o poparcie mego podania.- Ponieważ jednakże wezwałeś mnie urzędowo, a zatem korzystam ze sposobności, ażeby polecić Ci gorąco moją prośbę.-

Znasz mnie i wiesz, że nie przypisuję sobie żadnych ~~pr~~ zalet; jeżeli [illegible] [illegible], to [illegible] to dlatego, że po 29 latach pracy mam przekonanie, iż [illegible] mogę z pożytkiem pracę jako [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] bankowości - wreszcie - jak to

wspomniałem w podaniu poczytywałbym to sobie za

wielki zaszczyt, gdybym mógł pracę już przy [illegible]

[illegible] naukowej pracy – wszelkie godności [illegible].

Polecając się jeszcze raz Twojej pamięci

kreślę się z uważaniem

Twój

[illegible]

L. 511 prot. 8/XI 1929.

Jaśnie Wielmożny

Profesor Dr. Władysław Leopold J a w o r s k i,

Dziekan Wydziału prawa,

Kraków.

PESTER LLOYD
WIENER REDAKTION
TELEPHON: ~~23612~~ 4240/VI.

Wien, IX/1, Mai 1917.
~~Porzellangasse 26~~ Rathausstrasse 4.

Sehr geehrter Herr Abgeordneter !

Mit Rücksicht auf die Wiedereröffnung des Parlaments ist es meine Absicht das ungarische Publikum im Wege des Pester Lloyd über die österreichischen innerpolitischen Probleme in sachgemässer Weise zu informieren. Das sogenannte österreichische Problem, und besonders die nationalen Fragen, sind so komplex, dass es für den Ausländer äusserst schwierig ist sich zu dem richtigen Verständnis derselben durchzuringen. Andererseits ist es jedoch von Wichtigkeit, und es wäre jedenfalls wünschenswert, dass wenigstens dem ungarischen Publikum über diese vitalen österreichischen Fragen objektiv gehaltene Informationen zugänglich gemacht werden.

Ich richte daher an Sie, sehr geehrter Herr Abgeordneter, die ergebene Bitte, über diese Fragen sich gütigst schriftlich äussern zu wollen. Sollten Sie eine mündliche Aussprache vorziehen, so halte ich mich Ihnen zu jeder gewünschten Zeit zur Verfügung. Die Äusserungen würden dann im Pester Lloyd in der Form eines Interviews publiciert werden.

Es ist meine Absicht, führenden Mitgliedern aller Parteien Gelegenheit zu bieten, ihren Ansichten im Pester Lloyd Ausdruck zu geben.

Der Pester Lloyd selbst steht natürlich diesen Fragen vollkommen objektiv gegenüber und es kann nicht seine Absicht sein, mit

Bezug auf österreichische Probleme eine wie immer geartete partei-politische Propaganda zu betreiben. Aber wenn durch die leidenschaftslose akademische Erörterung der österreichischen Probleme die einigenden Momente herausgefunden und die trennenden Schwierigkeiten sich nicht als grundsätzlich unüberbrückbar erweisen sollten, dann wäre diese Umfrage nicht ganz zwecklos gewesen.

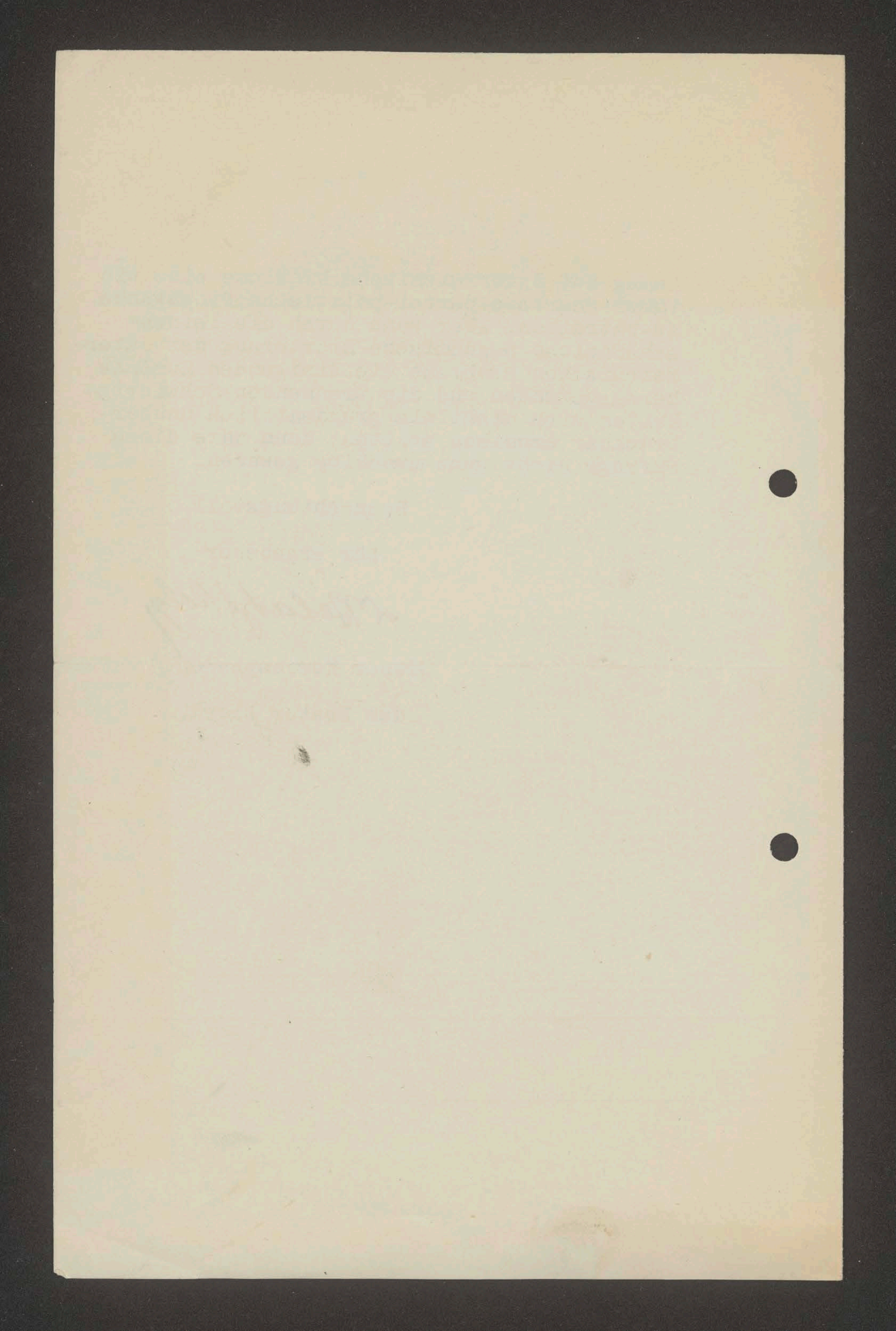
Hochachtungsvoll

Ihr ergebener

Dr Béla Székely

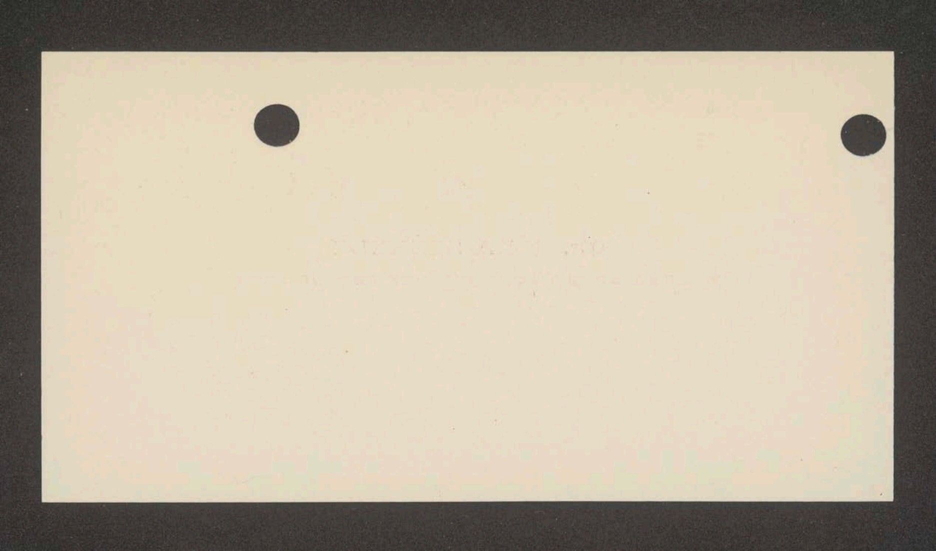
Wiener Korrespindent

des Pester Lloyd.



DR. BÉLA SZÉKELY

WIENER KORRESPONDENT DES PESTER LLOYD



27./VIII 1918.-

Kochany Ekscellencjo!

Dziękuję bardzo za list
i za postawienie tak
jasne prośby mojej -
Bardzo mnie zmartwiła
to u pomocy i zosten-
rzy Rosyi; ja miałem
to samo wrażenie gdym
był w Hinterlandzie, a
od razu - jest to już
miesiąc - gdy siedzę tutaj
i patrzę na kraje i losy.

się z przeróżnemi ludźmi –
Rosjanami których tutaj
jest moc, Polakami których
mało, Ukraińcami i Ru-
munami którzy tutaj
są bardzo pomieszani
i uważają siebie Mołdo-
wanami – to z ich rozmo-
wy gestów i spojrzeń
wynikła jasno że wszyscy
dążą – z różnych powodów –
do odbudowy liberalno-
monarchistycznej Rosji,
i że leżą na pewno na

pomoc Ukrainie. To tak
dalece jest jasnem dla
mnie że wypisałem, po
[illegible] z [illegible]
po tej [illegible] Bessa-
rabii która mu jest odda-
na, Raport do A.O.K. o
prawdopodobnym [illegible]
[illegible] Rossyi i ze strony
tych Rossyan którzy we
Ukrainie i we Bessarabii
nad tym pracują. — Rumu-
ni to doskonale wiedzą
i nie wspominają zasadniczo
niczego do tej części Bessarabii
która im obiecana. —

że wskrzeszenie Rossyi pod
jakąś czyjąś - to wszystko jedno -
wywrze ogromny wpływ
na losy Polski - i to naturalnie
że wpływ ten będzie niedobry
i nieda nam samodzielności
to drugi powód dla mnie.
Ja liczę w moim zapale
na to że odbudowa Rossyi dla
Austryi by była poprostu nie
szczęściem bo po tej długiej wojnie
stałaby Austrya w tym
stanowisku w którym była
mając za sąsiada znowu wielkie
słowiańskie państwo grawitujące
do Słowian południowych - bo od-
cięte pokonaniem od morza bałt.
tylko - więc znowu i to bardzo
ostra konkurencya -
Tysiącznie Cię ściskam Twój [illegible]

150

Excellenz v. Jaworski

Stanisław Szeptycki

bardzo żałuję że Cie-
bie nie zastałem

Hotel [illegible]

jak przyjadam za
telefonuj mnie bo
bardzo bym chciał z
tobą pomówić

[illegible]

7/26



Wiedeń, dnia 4.czerwca 1915.r.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie -

Mam zaszczyt przesłać JWPanu Prezesowi odpis rozkazu dziennego arcyksięcia Piotra Ferdynanda do ~~IV.~~ VI-tego batalionu I-szej Brygady Legionów. Rozkaz ten będzie oczywiście zaraz rozesłany do dzienników polskich i niemieckich. Idę właśnie do cenzury wojennej, aby uzyskać szybko pozwolenie ogłoszenia. Jeden odpis będzie też wręczony Eks. Bilińskiemu.

Nasz telegram gratulacyjny do arc. Fryderyka ukazał się pierwszy w dzisiejszych dziennikach wiedeńskich.

Raczy Jaśnie Wielmożny Pan Prezes przyjąć wyrazy

serdecznej czci

Juljan Seler

ERZHERZOG PETER FERDINAND UEBER DEN HELDENMUT DER LEGIONAERE.

Erzherzog Peter Ferdinand hat folgenden Tagesbefehl an das sechste Bataillon der ersten Brigade der polnischen Legionen /Bataillonskommandant Fleszar/ erlassen.

" Legionäre ! Das sechste Bataillon der ersten Brigade der Polnischen Legionen kämpft seit einigen Tagen in den Reihen der .... Division.

Indem ich diese freiwillig für das Vaterland kämpfende Truppe zunächst auf das herzlichste begrü sse, erfüllt es mich auch mit ganz besonderer Freude dem hervorragenden Kommandanten und den tapferen Offizieren, wie der heldenmütigen Mannschaft dieses Battalions für die mit grossen Elan durchgeführten Kämpfe an der Koprzywianka im Namen des Allerhöchsten Dienstes meine vollste und wärmste Anerkennung auszusprechen.

Ich werde nicht ermangeln gelegentlich Seiner Majestät dem Allerhöchsten Kriegsherrn über die Kampftüchtigkeit und Kampffreudigkeit der polnischen Legion zu berichten und rechne ich auch weiterhin mit der erprobten Tapferkeit der Legionäre.

Erzherzog Peter Ferdinand mp.

Feldmarschalleutnant.

ERZHERZOG PETER FERDINAND UEBER DEN HELDENMUT DER LEGIONAERE.

Erzherzog Peter Ferdinand hat folgenden Tagesbefehl an das sechste Bataillon der ersten Brigade der polnischen Legionen /Bataillonskommandant Fleszar/ erlassen.

" Legionäre ! Das sechste Bataillon der ersten Brigade der Polnischen Legionen kämpft seit einigen Tagen in den Reihen der .... Division.

Indem ich diese freiwillig für das Vaterland kämpfende Truppe zunächst auf das herzlichste begrüsse, erfüllt es mich auch mit ganz besonderer Freude dem hervorragenden Kommandanten und den tapferen Offizieren, wie der heldenmütigen Mannschaft dieses Bataillons für die mit grossen Elan durchgeführten Kämpfe an der Koprzywianka im Namen des Allerhöchsten Dienstes meine vollste und wärmste Anerkennung auszusprechen.

Ich werde nicht ermangeln gelegentlich Seiner Majestät dem Allerhöchsten Kriegsherrn über die Kampftüchtigkeit und Kampffreudigkeit der polnischen Legion zu berichten und rechne ich auch weiterhin mit der erprobten Tapferkeit der Legionäre.

Erzherzog Peter Ferdinand mp.

Feldmarschalleutnant.



Wiedeń, dn. 7. VI. 1915

735

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie -

Nie wszydtko udało mi się załatwić zupełnie pomyślnie. Braumüller nie miał na składzie Labanda; zamówił go jednak odrazu i prześle JWPanu Profesorowi jak najspieszniej.

Wiadomość o wyjeździe zamieściły wszystkie dzienniki - polskie i niemieckie. Podobnie drukowany był wszędzie rozkaz arcyksięcia Piotra Ferdynanda oraz telegram gratulacyjny i odpowiedź arcyksięcia Fryderyka /: na gratulacje Rusinów odpowiedział nie arcyksiążę sam, lecz Oberhofmeister :/. Jedna tylko N.Fr. Presse nie wydrukowała rozkazu, przyrzeczono jednak w redakcji - gdy się upomniałem - ogłosić. Jest zresztą w toku akcja rozpoczęta bardzo umiejętnie przez Hr. Michałowskiego, a zmierzająca ku pozyskaniu Pressy drogą najodpowiedniejszą... Jutro ma się odbyć u rej. Starzewskiego konferencja z jednym z redaktorów Pressy; będzie na niej obecny także r. Rosner. Przy tej sposobności pourguję sprawę wydrukowania rozkazu.

Pressę dla JWPana Prezesa zamówiłem zaraz w dniu wyjazdu.

Polen przesyłam, a także Gazetę Polską z opisem bankietu w Piotrkowie.

W czwartek wybieram się do Krakowa na zjazd i aby omówić szereg spraw ze Srokowskim i ze Sokolnickim. Od czasu wyjazdu

Sokoln. jesteśmy zupełnie pozbawieni pism z Królestwa i zagranicy. Jeśli uda mi się dostać do Krakowa - są podobno znów trudności - prześlę JWPanu Profesorowi dokładne sprawozdanie ze zjazdu. Na wypadek gdyby Pan Profesor pragnął czegoś odemnie w Krakowie, podaję adres mieszkania rodziców, do którego zajadę: Starowiślna 8.

Jako nową ilustrację życzliwości pewnej kategorji ludzi dla nas, donoszę, że przed chwilą telefonowano do nas ze zapytaniem, czy prawdziwa jest wiadomość kolportowana po wszystkich kawiarniach wiedeńskich przez niejakiego sędziego Niemirowicza, iż Piłsudski wraz z całą brygadą został wzięty do niewoli...

Pismo do ministerstwa spr. zagran. będzie odbite na cyklostylu /: drukować nie można było, gdyż nawet cyrkularze ulegają cenzurze :/ w 1000 egz. i rozesłane.

Raczy Jaśnie Wielmożny Pan Profesor przyjąć wyrazy głębokiej czci i szczerego oddania

Mieczysław Gierer [illegible]

...

133

Wiedeń, 9 czerwca 1915.

744

Jaśnie Wielmożny Panie Profesorze -

W ostatnich dniach maja doniosła "Politische Korrespondenz", że Biuro prasowe Legionów wydało list do narodu bułgarskiego. Wiadomość tę przedrukowały następnie pisma polskie i niemieckie, niektóre zaś podały nawet fragmenty tego listu. Przytoczono między innymi takie zdanie: "Wyzbyliśmy się już wszelkich mrzonek politycznych i nie podzielamy więcej fantastycznych marzeń naszych ojców".

Zdanie to dało asumpt do szeregu niepożądanych komentarzy w prasie. To też nasza Gazeta Polska (Laskownicki) z 3 czerwca umieściła następującą notatkę.

"A p o k r y f ". W prasie polskiej ugodowej krąży od pewnego czasu streszczenie odezwy do Bułgarów, rzekomo ogłoszonej w dziennikach bułgarskich przez jakiś nieistniejący oficyalnie "Komitet Legionistów", względnie przez jego, również nikomu nieznane biuro prasowe. Już samo użycie tych zgoła podejrzanych firm wskazuje, że mamy tu do czynienia z t. zw. apokryfem, czyli, wyrażając się prościej, z pospolitem, zresztą dość naiwnem fałszerstwem. Dowodzi tego ponadto sama treść "odezwy", zwłaszcza niektóre jej ustępy, hańbą okrywające ich

autorów i nie mające nic wspólnego a nawet wręcz sprzeczne z ideą i całą bohaterską działalnoscią legionow. N i e w ą t p i m y ż e b i u r o p r a s o w e N. K. N. w n a j-b l i ż s z y m c z a s i e z d e m a s k u j e t w ó r-c ó w f a ł s z y w e j odezwy, a tem samem przerwie nici nikczemnej intrygi, której sprawców nietrudno odnaleźć w obozie przyjaciół caratu".

Napisałem do Laskownickiego, że list był podpisany przez Biuro prasowe Legionów, ktorej to nazwy używa Biuro prasowe dep. wojsk., że wobec tego dementowanie należy do Dra Kota.

Obecnie znajduję w Głosie Narodu z 7 czerwca następujący artykulik:

" M ę s k i e w y r a z y . P e w n a o r g a n i z a-c y a p o l i t y c z n a p o l s k a , zwracając się z listem otwartym do opinii publicznej w Bułgaryi, użyła, w dość niejasnym zresztą sensie, następujących niefortunnych słów: "Wyzbyliśmy się już wszelkich mrzonek politycznych i nie podzielamy więcej fantastycznych marzeń naszych ojców". Słowa te jednemu z czytelników "Dziennika Poznańskiego" dały powod do wypowiedzenia paru uwag, ktore tak są rozumne, słuszne i piękne i zarazem tak dobrze określają stanowisko polskie wobec dzisiejszego przełomu i jutrzejszych, nieznanych nam jeszcze zmian, że nie możemy tych dzielnych słów nie powtórzyć.

Ów Wielkopolanin pisze:

" Smutno by z nami było, gdybyśmy się pozbyli "fantastycznych (?) marzeń ojcow naszych" i "wszelkich mrzonek (?) politycznych".

Kiedy wszystkie trzy rządy interesowane zapowiadają nam swobodę i wolny, przysługujący nam wedle praw boskich i przyrodzonych rozwój, kiedy cała Europa objawia sympatye dla naszej sprawy, my sami mamy się wyzbywac nieprzedawnionych praw politycznych i "marzeń naszych ojców"? Byłoby to samobójstwem, którego naród zdrowy, czujący się na siłach, nigdy dopuścić nie może. Przeciwnie - gdyby się nawet teraz te marzenia nie ziściły - wpajac należy w każde dziecko polskie od lat najmłodszych - wiarę i przekonanie, że naród nasz odzyskać sumi swój byt samodzielny. Rozumie się, że nie może to przyjść przez samą wiarę i przekonanie, że nie może się to stać bez naszego przyczynienia się. Od najmłodszych lat trzeba wpajać w duszę każdego dziecka polskiego, iż winno iśc i pracowac w tym kierunku, pracować aż "krew z palców tryskać będzie", hartować ciało, kształcić umysł, wzmacniać charakter i wolę - usque ad finem".

Męskie te, silne wyrazy zawierają wskazanie, któremu nic dodać nie można, ani nic ująć. Narod, za takiem wskazaniem pójdzie, przetrwa wszystko."

Podaję tę rzecz do wiadomosci JWPana Prezesa, prosząc o wskazówki, czy mam cos w tej sprawie przedsięwziąc. Przyznaję się że wolałbym nie interweniować, a to ze względu na stosunek obu biur prasowych.

Łączę wyrazy najgłębszego uszanowania

[illegible]

W tej chwili nadeszła wiadomość, że zjazd Krakowski został odłożony do 20. bm. – ze względu na wstrzymanie ruchu kolejowego.

156



Wiedeń, dnia 16.czerwca 1915.

786

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie !

Pozwalam sobie przesłać JWPanu Prezesowi odezwę zjednoczenia stronnictw niepodległościowych z dnia 1.czerwca br.

Następnie przesyłam odpis artykułu ogłoszonego w Kurjerze Codziennym /Red.Maryan Dąbrowski/ z dnia 15.bm. Kurjer od pewnego czasu podjął na nowo swój system insynuacyi; przypominam notatkę z przed kilku dni o rzekomem ustąpieniu JWPana Prezesa . Rej. Starzewski wysłał natychmiast do Redakcyi Kurjera sprostowanie, którego odpis załączam.

Wreszcie przesyłam JWPanu Profesorowi odpis artykułu wstępnego z Neue Züricher Zeitung.

Ograniczam się do tego spisu przesyłek, spodziewając się że za parę dni będę miał sposobność przedstawić osobiście w Krakowie JWPanu Prezesowi kilka spraw.

Raczy Jaśnie Wielmożny Pan Profesor przyjąć wyrazy najgłębszego uszanowania z jakiem kreślę się

Mieczysław Gieser

przy 780

Stanisław Szlachtowski
Zakopane

157

NAKŁADEM NACZ[…]NEGO KOMITETU
NARODOWEGO N[…] CELE LEGIONÓW

Zakopane 13/11 1917

Wielce Szanownemu i Kochanemu Solenizantowi składamy bardzo serdeczne najlepsze życzenia.

Stanisławowie
Szlachtowscy



Jego Excellencya
Dr Władysław Leopold
Jaworski
Tajny Radca, Profesor
Uniwersytetu
Kraków
Studencka 14

SERYA III
W. KOSSAK. LEGIONY POLSKIE

NKN



OFICER I SZEREGOWIEC W. KOSSAK

[24/3/1918] 158

Die Daten im die[...]ngange der mittels Typendru[...] ausgefertigten Telegram[...]: 1. den Namen des Aufg[...] die Aufgabenummer, 3. d[...] (eventuell in Bruchform), 4[...]atstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: 18887

Ekscelencya Jaworski Andericha 14 Kraków

Die Telegraphenverwaltung übernimm[t] hinsichtlich der ihr zur Beförderun[g] oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

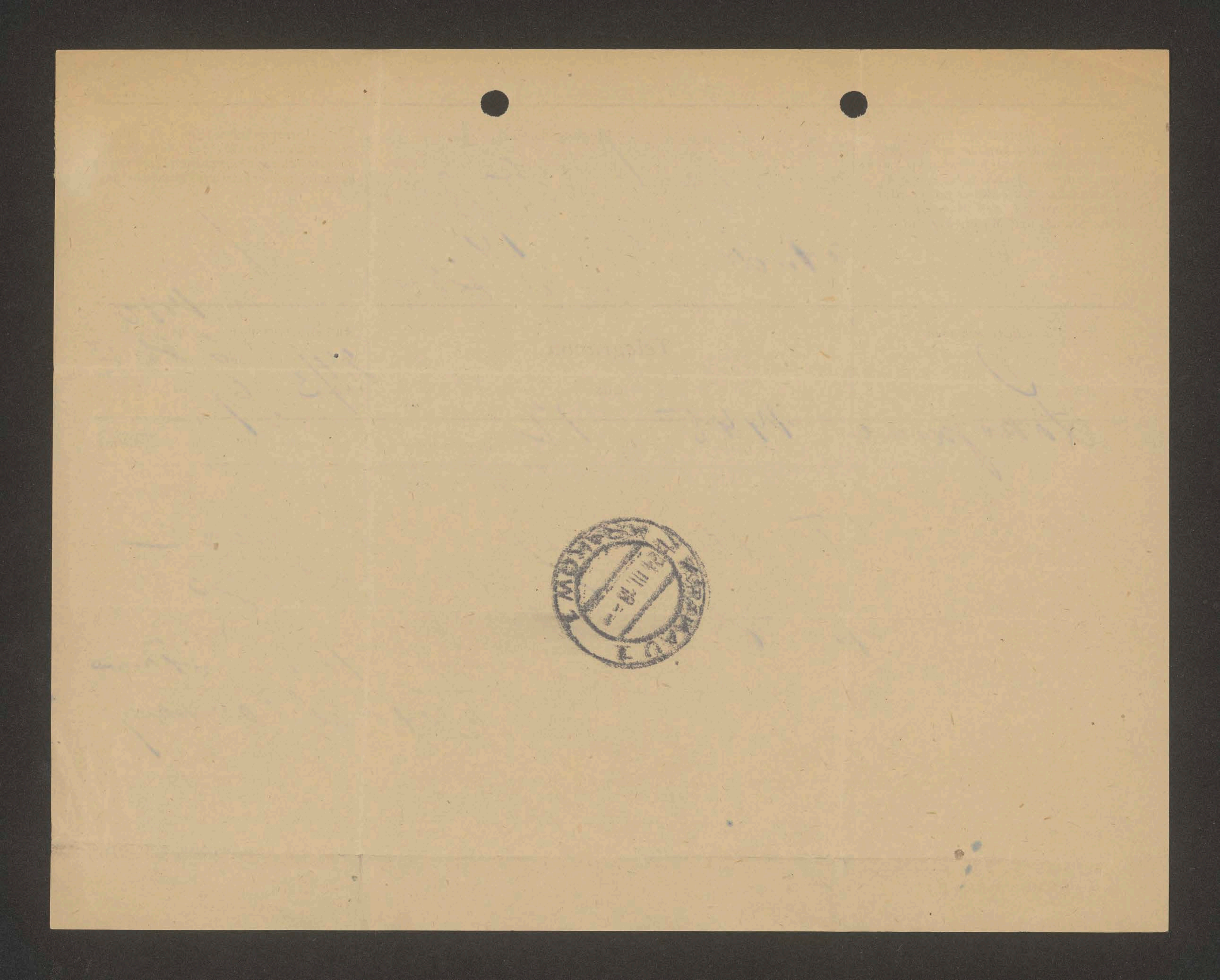
Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....
am 24/3 191.. um 3.45 Uhr ... M. Mitt.
durch: ....

Zakopane Nr. 1145 Taxw. 12 (W .... Ch ....) aufgegeben am ..../.... 191.. um .... Uhr .... M. .... Mittag.

Składamy serdeczne wyrazy głębokiego współczucia

Stanisławowie Szachtowscy

D. S. Nr. 769. (Auflage 1917.)



Zakopane 13/11 1918

KP

POCZTÓWKA

159



Składamy Ci bardzo serdeczne, szczere, najlepsze życzenia na dzień Imienia 15/11 br. Co za zmiany i przewroty nastąpiły od naszego widzenia się w Niwiskach! Przeciągnęły nasze przewidywania i kombinacye.

Jego Excellencya
Dr Leopold Jaworski
Kraków
Studencka 14.

Obyśmy tylko chcieli i potrafili wyzyskać tak pomyślną sytuacyę i zgodnie do jednego celu dążyli! Szczere pozdrowienia.

Stanisławowie Szlachtowscy
z córką

Zakopane: Krzyż na Gubałówce

KAISERLICH-KÖNIGLICHE ÖSTERREICHISCHE POST
5 HELLER 5

BIA... 13. VI. 1...

Wielmożny Pan
R. Jaworski
Prezes N. K. N.
Kraków

K. u. k. Militärzensur
Bielitz.

Szlegiel Bielsko
Hauptstrasse Nr 72

najwięcej szkody się
ta wasza kabałka z
tak bezcelowa a tak
szkodząca naszemu na=
rodowi. Nikt nie wierzy
że wy cośkolwiek robicie
wypadki same się ukła=
dają a wy udajecie
że to wy kierujecie
i wydalicie oczy spo=
łeczeństwu naszemu
S

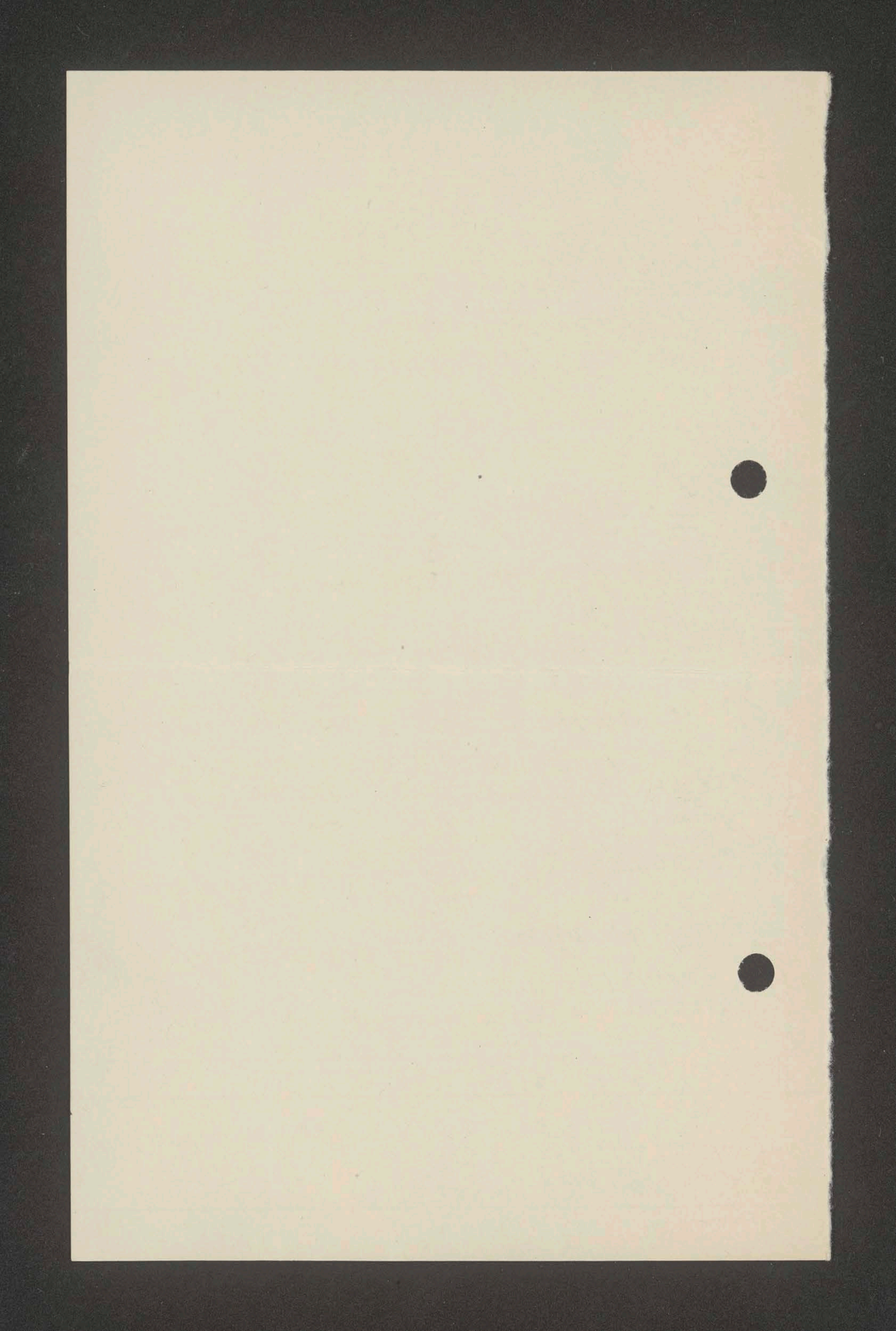
Szanowny Panie Prezesie,
Co się dzieje z funduszami
które ciągle zbieracie?
Wymuszacie od biednego na-
rodu, który głodny jest sam
a i nasi walczący nie
otrzymują tego wszystkiego
co zbieracie. Przecież utrzy-
muje nasze wojska C.K.
Rząd a nie słychać aby
rodziny legionistów coś
więcej od was dostawały oprócz
zasiłków rządowych
Najbiedniejsza jest średnia
klasa naszej ludności,
od której wybiera się ostat-
ni grosz! ale się wstydzą
przyznać że sami są biedni
a boją się waszych podej-
rzeń i terroru. Ach kiedy

161

Jaśnie Wielmożny Panie!
Pośle

Jako wyborca Gorlicki udaję się do Jaśnie Wielmożnego Pana Posła o poparcie w Surelnej Izbie handlowej o wydzielenie mi odpowiedniej ilości skór.
Zaznaczyć muszę że jestem zniszczony zupełnie, bo dwa domy, jeden spalony a drugi rozbity

Z Głębokiem uszanowaniem
Jędrzej Szuśa z Gorlic.



162

Kraków, 21. II. 1917.

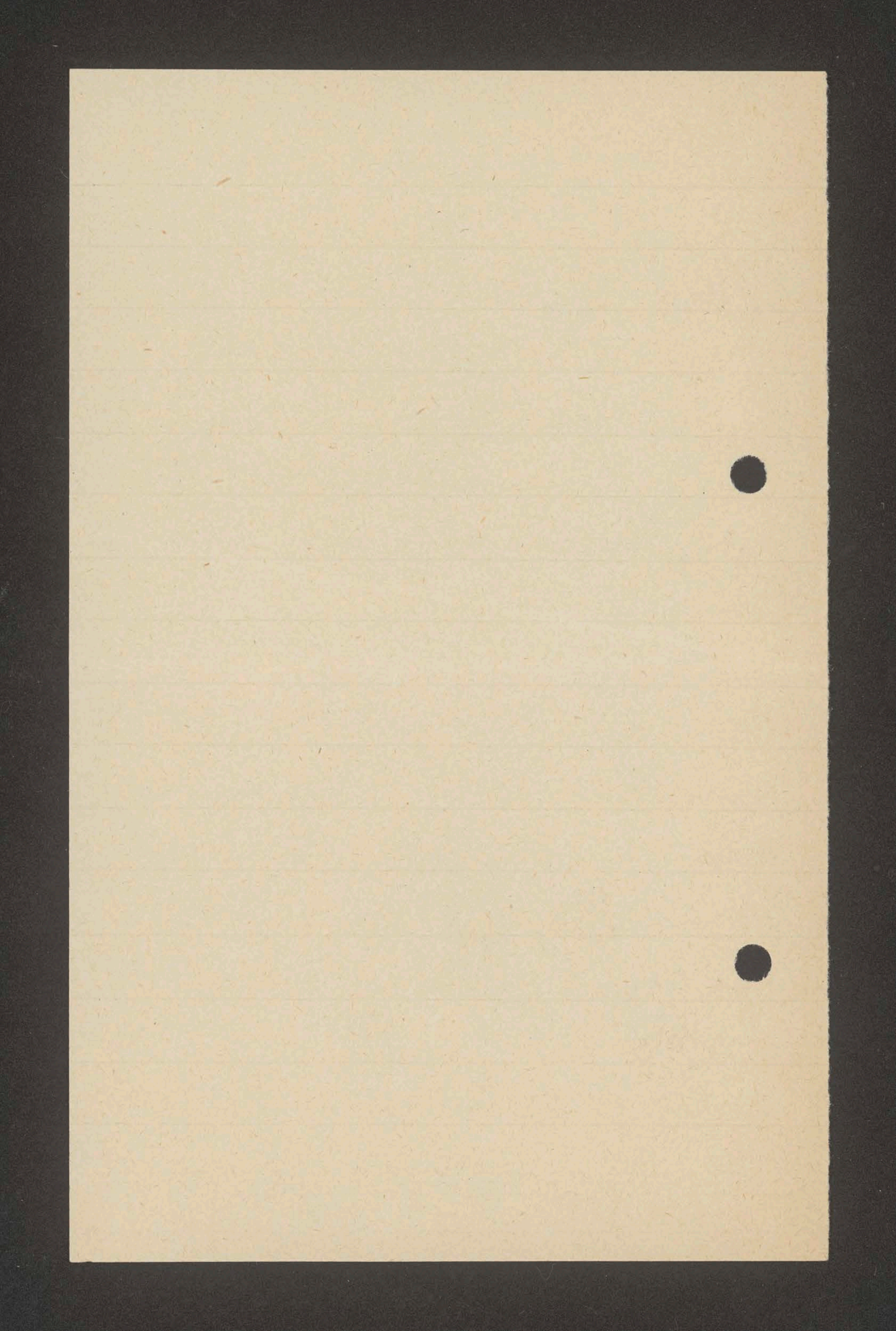
Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie –

Pozwalam sobie przypomnieć, że w myśl polecenia JWielmożnego Pana przedłożyła drukarnia W. A. Szyjkowskiego we Lwowie ofertę na druk mojego zarysu historyi literatury polskiej (po francusku).

Ponieważ od oddania rękopisu minęło dziewięć miesięcy – nawet zaś już w zwykłych warunkach uważany być za pilny – rozpoczęcie druku nie powinno, jak sądzę, ulegać dalszej zwłoce. Upraszam tedy uprzejmie o ponowienie w formie stanowczej i decydującej dawniejszych Swoich poleceń w tym kierunku – a w szczególności załatwienie przedłożonej oferty.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku

Dr. Maryan Szyjkowski



C. K. BIBLIOTEKA
JAGIELLOŃSKA
W KRAKOWIE.

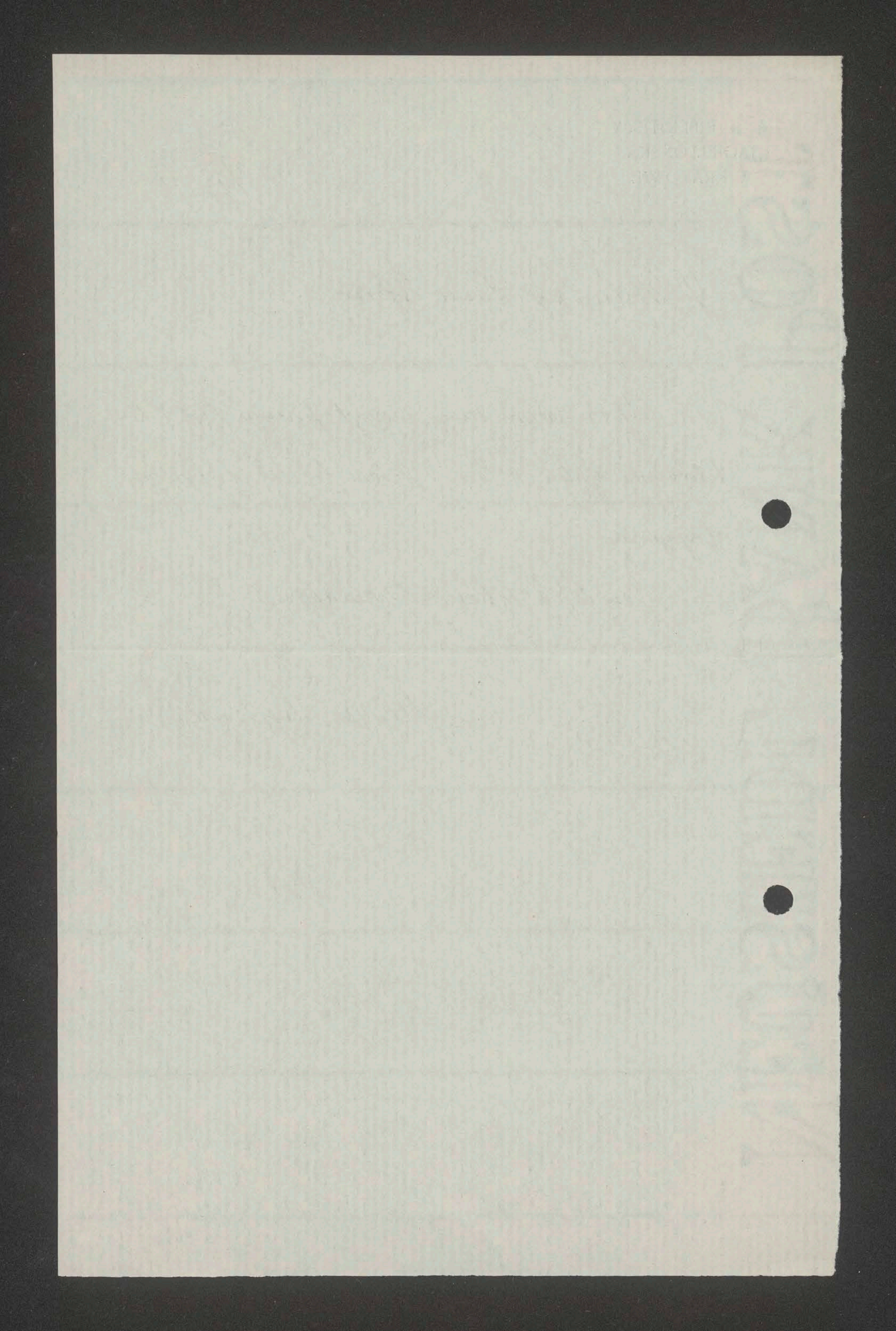
2/III 17.

J. Wielmożny Panie Dyrektorze –

W załączeniu mam zaszczyt przesłać list Ł.B.W., który na skutek polecenia Jego Pana Dyrektora uprzejmie otrzymałem.

Pozostaję z głębokim szacunkiem

Maryan Szyjkowski



Ekscelencyo, Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie!

Z uczuciem najżywszej wdzięczności pospieszam podziękować Ekscelencyi za okazane mi łaskawe i życzliwe przyjęcie.

Z przebiegu dalszej mojej podróży byłem zupełnie zadowolony, a chwile spędzone w Krakowie zachowam w miłej i wdzięcznej

pamięci.

Raczy Ekscelencya przyjąć wyrazy naj-
głębszej czci i poważania, wraz z ucało-
waniem rączek dla Jej Ekscelencji i naj-
piękniejszymi ukłonami dla Hali i czci-
godnego Teścia oraz p. Iwa

Stanisław Szymonowicz

Lwów, 12. sierpnia 1917.-

165

Górnawieś d. 2/IV 1918

Ekscelencyjo!

Mam wielką prośbę do Jego Ekscelencyi w sprawie następującej.

Jan Dunin Brzeziński Rotmistrz pułku ułanów legionowych stał we wschodniej Galicyi ze swojim pułkiem i po zawarciu pokoju w Brzesciu Litewskiem. oraz po tej głośnej aferze legionów i częściowem ich przejściu za granicę, został on wraz pułkiem internowany na Węgrzech. tam po dochodzeniach zarzut dezercyi został cofnięty. tak że już żaden zarzut ich nie obciąża.

Zaszedł jednak wypadek, że po pokoju w Brześciu L. znajdujący się w izbie II Dywizyjonu menaży portret Cesarza został ze ściany usunięty i złożony za piec z kąd go właściciel mieszkania odebrał. Stało się to w czasie, gdy p. Brz.

./.

ciński był w Krośnie.
Obecnie p. Feldmarschal Schüling czyni p. Brzezińskiego odpowiedzialnym za to i żąda wydania tego, kto ten portret usunął. P. Brz. go zapewnił słowem oficerskim że o tem nic wie, jednak p. Szuling mu grozi, że dotąd będzie internowany, dopuki się winowajca nie znajdzie.
P. Jan Dunin Brzeziński jest właścicielem majątku w Osieczanach obszaru 500 morgów i obecnie z powodu choroby gospodarza dozorcy niema kto prowadzić gospodarstwa a p. Brzeziński jest reklamowany i zwolniony od pospolitego ruszenia do 30/IV b. r. i jeżeli go będą dalej internować, jego gospodarstwo musi upaść gdyż żona temu rady nieda i już ono grubo upadło z powodu jego nieobecności

Proszę tedy najuprzejmiej o łaskawą interwencyję Jego Ekscelencyi u Ekscelencyi Polnego Marszałka Schülinga, by nie ka-rał człowieka za winę nie popełnioną, człowieka który sam potępia ten czyn z portretem jako głupie sztubactwo.

Jeżeli to krzywdzące traktowanie oficera nie będzie usunięte, to w takim razie będziemy zmuszeni upomnieć się o to przez wniesienie interpelacyi w parlamencie.

Wiem ze sprawozdania Jego Ekscelencyi z Przemyśla że Eksc. Schüling jako Komendant Legionów był dla nich najżyczliwiej usposobiony, teraz zmienił postępowanie, widocznie nie może zrozumieć że w Brześciu Litewskim skrzywdzono i ciężko obrażono cały naród Polski a Legiony, ten najczulszy manometr narodu musiał głośniej niż inni zareagować.

Proszę przeto jeszcze raz Jego Ekscelen-
cyię, ażeby raczył postarać się o spra-
wiedliwe traktowanie p. J. D. Borzeń-
skiego, Rotmistrza II pułku ułanów
który obecnie przebywa w
Gefangen lagier VIII Armee

Szeklencze Ungarn

Łączę przy sposobności wyrazy
najgłębszego szacunku

A. Średniawski poseł.

Do Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego, prof. dr. Wł. L. Jaworskiego.

P. Wasilewski

Uprzejmie proszę o projekt odpowiedzi
Jaworski

6/4 16

Wielce Szanowny Panie Prezesie.

Przed paru miesiącami ukazała się tak potrzebna, szczególniej w naszych teraźniejszych warunkach „Statystyka Polski". Dzieło, wydane staraniem i nakładem jednej z najbardziej poważnych w danym kierunku instytucji polskich, dające więc największe szanse bezstronności i poważnego opracowania źródeł.

Nie mogę sądzić o wartości, która prawdopodobnie jest duża, całego materjału statystycznego, w dziele tym zawartego, dotknąć chcę tylko stosunków litewskich, jako lepiej mi znanych, gdyż stamtąd pochodzę. Otóż zupełnie nie mogę sobie zdać sprawy, czym kierowali się Autorowie „Statystyki", opracowując ją dla Litwy i Rusi podług najbardziej polakożerczych źródeł, jakie wogóle może kiedykolwiek istniały. A mianowicie: jednodniowego spisu ludności w państwie Rosyjskiem, przeprowadzonego w 1897 r. i obliczeń statystycznych rządu rosyjskiego przy opracowywaniu projektów wprowadzenia ziemstw na Litwie i Rusi w 1909 r.

Wartość naukowa statystyki rosyjskiej, szczególniej tyczącej się rzeczy polskich, jest znaną. Co do spisu jednodniowego ludności w 1897, to nawet nie-

ni rosyjscy stwierdzili, że nie posiada wartości żadnej. „Trzeba zaś 3 razy być polakiem i z niezwykłą mocą umieć stwierdzić swą narodowość, żeby w statystyce rosyjskiej za polaka być uznanym”, mówi p. Hipolit Korwin Milewski, znany obywatel i działacz na Litwie. Zresztą, trzeba było ten bój przeżyć i przeżyć te walki z urzędnikiem rosyjskim o wpisywanie do rubryki polskiej, żeby o bezczelnej samowoli władz rosyjskich przy zbieraniu danych statystycznych mieć pojęcie.
Cóż więc mówić o tych masach ziemian i włościan polskich, często mało uświadomionych, choć przywiązanych do polskości i katolicyzmu wprost organicznie, którzy nastraszeni przez władze, odpowiadali, że są „tutejsi” i wpisywani byli do rubryki Białorusinów lub Litwinów.

Druzgocącą krytykę tych cyfr urzędowych i pierwszej próby niefortunnego popularyzowania ich w społeczeństwie polskim przez p. Czyńskiego dali w swych pracach pp. Leon Wasilewski i Edward Maliszewski. Jesteśmy jednak w tym przykrym położeniu, że do przeprowadzenia obliczeń innych źródeł nie mamy. Ścisłego zupełnie obliczenia liczby Polaków na Litwie przeprowadzić więc nie możemy. Możemy tylko mniej lub więcej zbliżyć się do prawdy poprawianiem statystyki rosyjskiej, badając osobiście stosunki na miejscu.
W ten sposób przeprowadził obliczenia polskiego stanu posiadania na Litwie pan Maliszewski. Badając stosunki na miejscu, przechodząc od powiatu do powiatu, w każdym w obliczeniach stosując się do miejscowych warunków, ciągle bacząc by w obliczeniach swych nie przesadzić, poprawia dane urzędowe rosyjskie i przychodzi do zgoła innych wniosków niż statystyka urzędowa rosyjska a za nią autorzy naszej „Statystyki Polski”.

To też, gdy podług autorów „Statystyki Polski” w guberniach litewsko-białoruskich w r. 1909 było 632.3 tysięcy polaków – na Rusi zaś 424.6 tysięcy razem zaś

wszystkiego 1056.9 tysięcy – po pięćo-

wiekowej tam pracy kulturalnej i kolonizacyjnej, pan Maliszewski w tym samym roku oblicza tę ludność tylko w 6 gub. Litwy i Białej Rusi na 1.448.500, na Rusi zaś na 801.700 osób, razem zaś w roku 1909 na 2.250.200. Przytym p. Maliszewski zastrzega się wprost, że liczba ta jest raczej zamała, niż zaduża. Procent przyrostu oblicza na 1% tylko, a nie na 1.9, jak to wynosi dla ludności polskiej na Litwie i Rusi. Różnica 1.193.300 zbyt wielka, aby nad nią przejść można do porządku dziennego.

Metoda obliczeń Maliszewskiego u autorów „Statystyki Polski" nie znalazła zaufania. Zamknięci w gabinetach, odcięci od życia polskiego, wychodzącego poza obręb Galicji, przywykli do sposobów pracy biurokratycznej i liczb urzędowych, nie mogli zaufać inicjatywie prywatnej, opierającej się w poszukiwaniach na studjowaniu życia na miejscu, na poznawaniu miejscowych stosunków - gdy innej drogi nie było. I choćby nie mieli żadnych danych, że Maliszewski w obliczeniach przesadził, a wiele przemawiało za tym, że dał obraz zbliżony do prawdy - woleli się oprzeć na źródłach, co do których mieli zupełnie pewne dane, że cyfry w nich wprost w bezczelny sposób były fałszowane na niekorzyść polaków, że dają obraz nic wspólnego z rzeczywistym stanem rzeczy nie mający. Ale źródła te były urzędowe, zebrane drogą biurokratyczną! I ten moment prawdopodobnie przeważył. Z panem Maliszewskim mogli autorowie Statystyki w mniej lub więcej ścisły sposób zbliżyć się do prawdy, idąc za danemi urzędowemi świadomie od tej prawdy odbiegli.

Dla ilustracji przyjrzyjmy się poszczególnym pozycjom i wypadkom najbardziej (charakterystycznym) jaskrawym, dającym się kontrolować.

I tak, w jednym z najbardziej polskich powiatów gub. Grodzieńskiej, powie-
cie Sokólskim, przez który przechodzi granica zwartego obszaru etnograficznego
polskiego, w którym w roku 1905 na petycji, wystosowanej do władz w sprawie
wprowadzenia wykładów w szkole języka polskiego zebrano 15 tysięcy podpisów,
„Statystyka Polski" znajduje w 1897 roku 1.18% polaków w 1909 r. zaś już tylko
0,87% w ilości 1000 głów. Cyfry wprost skandaliczne. Pan Maliszewski oblicza
ilość polaków w tym powiecie w 1909 r na 39.022 (t.j. 35,3% ogółu), co wobec
możności zebrania w 1905 roku 15tu tysięcy podpisów osób dorosłych i mających odwa-
gę czynnie stwierdzić swoją polskość, jest bardzo prawdopodobne.
Wobec tego naturalnie, że gdy Maliszewski po dodaniu tylko naturalnego
przyrostu rocznego w wysokości 1% oblicza ludność polską gub. Grodzieńskiej
w r. 1909 na 305.496 osób, autorowie „Statystyki Polski" obliczają ją tylko na
77.300. Gdy p. Maliszewski procent polaków w gub. Grodzieńskiej podaje na 17.0
a w pięciu północno-zachodnich powiatach na 28.6%. (powiat Białostocki 40.6%)
„Statystyka Polski" podaje % w stosunku do ogółu całej gub. tylko na 4.39%.

W Guberni Wileńskiej podczas urzędowego spisu jednodniowego
z 1897 r. mieszkańców wsi Czerwony Dwór w parafji Niemenczyńskiej rachmistrz
zapisał zgodnie z ich oświadczeniem, jako uznających język polski za ojczysty,
naczelnik jednak powiatu własnoręcznie na blankiecie przekreślił wyraz
„polski", a na to miejsce napisał „litewski", grożąc rachmistrzowi, że śmie w jego
powiecie pisać o polakach na wsi (Maliszewski: polacy i polskość na Litwie i Rusi). A że wy-
padki takie nie były odosobnione, więc nic dziwnego też, że we wcale mocnym pod
względem polskości powiecie Oszmiańskim, w którym tyle jest dworków i okolic
szlacheckich, statystyka urzędowa z r. 97. a za nią autorzy „Statystyki Polskiej" znajdu-
ją tylko 1,75% polaków, gdy Maliszewski oblicza na 27,2%.

W całej guberni w r. 1909 według spisu bardziej przychylnie usposobionego dla Polaków niż poprzedni, gdyż w tym roku z pewnych przyczyn nie zmniejszano przynajmniej w tej gub. ilości Polaków na korzyść Litwinów (L. Wasilewski: Litwa i Białoruś) znaleziono 277 tys. Polaków, stanowiących 15,27% ogółu, gdy Maliszewski podaje ogólną ilość w tym roku na 466.629 i 26,5% ogółu, a wyłączywszy powiaty Dziśnieński i Wilejski, obecnie jeszcze przez przymierzonych nie zajętych, w pozostałych 6-ciu oblicza ilość Polaków na 33.9% ogółu, co przy mieszanej ludności tej gub. jest odsetkiem bardzo znacznym, zapewniającym polskości nawet liczebnie dominujące znaczenie.

Tak samo w gub. Kowieńskiej według statystyki Polskiej znajdujemy 57,8 tysięcy Polaków, stanowiących tylko 3.58% ogółu, według Maliszewskiego 198.104 — 11.4% ogółu.

Co jeszcze dziwniejsze, nie mogąc się widocznie zdecydować, które dane odznaczają się większą „naukowością" z 1897 r. czy 1909, autorowie umieścili obok obydwie rubryki, a ponieważ i jeden spis i drugi sporządzany był zupełnie dowolnie, jak widzieliśmy zależnie od chwilowego humoru lub „gorliwości" naczelników powiatów, więc zestawienie to prowadzi do wniosków jeszcze bardziej dowolnych.

Zestawiamy rubryki porównawcze z r. 97 i 1909 r. Dla gub. Wileńskiej % Polaków z 8.17 podnosi się na 15.27%. I jakkolwiek obraz o tyle słuszny, że pomimo prześladowania polskość tam wzbiera, to jednak napewno nie w tym tempie jak wynika z tego zestawienia. Powstało to stąd, że w r. 1897 zbyt bezczelnie tam polskość zmniejszano, a w r. 1909 nie robiono tego w gub. Wileńskiej przynajmniej na korzyść Litwinów. W ciągu 12 lat procent Polaków miał by się tam podwoić, chociaż liczba absolutna i tak według rubr. z 1909 r. jest prawie o połowę mniejsza od tej, którą podaje Maliszewski.

Zato w innych gubernjach, gdzie gorliwość urzędników była większa nastąpiło zjawisko nadzwyczajnego cofania się ludności polskiej nie tylko procentowo, ale i absolutnie. Zdaje się, że kataklizm jakiś dotknął ludność polską na tych ziemiach, i to wszystko pomimo stwierdzonego polszczenia się Białorusinów całemi wsiami. I tak w gub. Grodzieńskiej, gdzie to polszczenie się odbywa się może najintensywniej, gdzie granica etnograficzna, jak stwierdziły badania językoznawcze, znacznie posunęła się na wschód – podług danych „Statystyki Polskiej" cofnęła się z 10.07% do 4.39%; w powiecie Bielskim z 34.85% w roku 1897-m do 8.82% w roku 1909. We wspomnianym wyżej powiecie Sokólskim, gdzie tak dobitnie stwierdziło swą polskość 15 tysięcy obywateli, z 1273 Polaków w r. 1897 (podł. stat. urzędów) pozostało w roku 1909 tylko 1000 ludzi. (stat. polsk.)

To samo widzimy w gub. Kowieńskiej. Tam procent z 9.04% w roku 1897 spada dla ludn. polskiej w roku 1909 do 3.58%.

Zestawień nie będę mnożył.

Otrzymalibyśmy obraz kompletnego pogromu polskości na Litwie i Rusi. Zdawało by się, że polskość skazaną tam jest na całkowitą zagładę i w przeciągu kilkunastu lat, przy dalszym cofaniu się jej w tym tempie zniknie na tych ziemiach zupełnie.

W jakim więc świetle mają wyglądać pretensje nasze do tych ziem i nadzieje na nie pokładane. Warunki polityczne tak się układają, że kto wie, czy nie łatwiej nam będzie zdobyć niepodległość Królestwa z Litwą, niż w połączeniu z Galicją. Wysyłanie więc tam jak największych sił i zasobów jest dla nas polityczną koniecznością. Polskość na Litwie, odcięta obecnie od metropolji, zdana na siebie, dobywa wszystkich sił do zorganizowania się, do wyzyskania swego znaczenia ekonomicznego i kulturalnego w tych

krajach. Organizuje się szkolnictwo w Wilnie, żądamy wskrzeszenia polskiego uniwersytetu, a tu w metropolji ułamkami cyfr podważa się same fundamenty, na których tam chcemy budować, redukuje się prawie o 2/3 samą liczebną siłę tam naszą. Inne bowiem prawa i inne pretensje może rościć ludność wynosząca ~~[illegible]~~ 1½ miljona (p. M. Szerer poprawia obliczenia Maliszewskiego do 1.476.060 w r 1910, obrachowując roczny przyrost na 1.9% a nie 1%, jak to czyni Maliszewski), niż ludność ½ miljonowa za jaką ją podaje „Statystyka Polski" (dokładnie 632,3 tys.)
A pamiętajmy, że ci, komu na tym zależeć będzie, nie na obliczeniach pana Szerera, ani Maliszewskiego opierać się będą, a uwypuklą taką świetną broń do ręki w publikacji najpoważniejszej naszej instytucji statystycznej. Już samo wydanie publikacji tej w 3ch językach dowodzi, że przeznaczoną jest nie tylko dla naszego społeczeństwa, ale i dla Europy.

Szanowny Panie Prezesie. Szanowny pan Prezes i ze stanowiska swego jako stróża interesów narodowych w dobie obecnej i jako jedna z tych osobistości, które życzliwym poparciem dopomogły do powstania tego naogół tak potrzebnego dzieła, jest może najbardziej powołanym, by szkodliwości skutków wyżej omówionego przedstawienia stosunków na Litwie zapobiec.

Mają wkrótce ukazać się nowe publikacje statystyczne, między innemi, szczególniej ważne tu ze względu na zagranicę, encyklopedyczne na podstawie statystycznej oparte dzieło o Polsce współczesnej w językach angielskim i francuskim staraniem komitetu redakcyjnego, zainicjowanego w Lozannie.
Otóż powaga firmy Polskiego Towarzystwa Statystycznego, pod egidą którego wyszła „Statystyka Polski", może wywrzeć wpływ na wszystkie takie wydawnictwa

W obliczeniach i treści wniosków mogą się oprzeć na materiale w „Statystyce Polski" zawartym, i co do Litwy dalej szerzyć pogląd o słabości i zanikaniu zupełnym tam naszych wpływów. – Sądzę, że odpowiednia interwencja Sz. pana Prezesa mogłaby temu zapobiec.

Pozatym najradykalniejszym zaradzeniem temu, co się stało, byłoby wycofanie z obiegu narazie jeszcze prawdopodobnie nie bardzo rozpowszechnionego nakładu, usunięcie tych kilku tablic i opracowanie ich nanowo. Dałoby się to z łatwością zrobić, gdyż są one tak umieszczone, że łatwo mogłyby być usunięte z książki bez psucia całego jej porządku. Gdyby zaś to było niemożliwe, to należałoby odbić drukiem dodatkowe tablice na podstawie obliczeń Maliszewskiego jako prawdopodobnych, a dla naszego poważania najbardziej korzystnych, i z odpowiednim umotywowaniem dać jako dodatek do książki. Byłoby to osłabieniem wrażenia, jakie robią w książce te urzędowe tablice, bez żadnych komentarzy poparte całą powagą instytucji, która je ogłosiła i dała w ten sposób wiarogodności ich swoją sankcję.

Wiem, jaki nawał pracy szczególniej obecnie ma na swych barkach Szanowny Prezes Naczelnego Komitetu Narodowego, a jednak ośmielam się zwrócić Jego uwagę na tę ważną moim zdaniem ze względu na litewską sprawę. Ośmielam się prosić Szanownego pana Prezesa w imię obrony praw naszych na Litwie, praw tak ważnych i ze względu na całokształt sprawy polskiej, o przedsięwzięcie kroków w celu zapobieżenia skutkom tak lekkomyślnie publikowanych cyfr.

Z wysokim szacunkiem

Marjan Świechowski

Zakopane. D. Brzegi obok Bratn. Pomocy. 29/IV 916 r.

Łobzów 2/7 917.

Ekscelencyo Jaśnie Wielmożny
Panie!

Udaję się z następującą prośbą
o łaskawą interwencyę:
Mieczysław Targowski chorąży 2. p.
ułanów L. P. właściciel Tokarni
w pow. Myślenickim – wniósł podanie
o dalsze zwolnienie na nieograniczony
czas.- Podanie odesłano ze Starostwa
myślenickiego pod l. 23141/17 do Minist.
obr. krajow. w dniu 19. maja.-

/.

Chodzi o to, by podanie to zostało – o ile to możliwem – uwzględnione i aby orzeczenie Ministerstwa nadeszło do Starostwa w Mysłowicach przed 15. bm-ca – tego bowiem dnia kończy się urlop petenta. –

Przy tej sposobności zasyłam wyrazy wysokiego poważania

[illegible]

19/7/1917

172

14944

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

dringent excilencya wladyslaw leopold jaworski krakow ul studencka = 14

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer [illegible] Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

16 71 365 Krak

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ....

am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mitt.

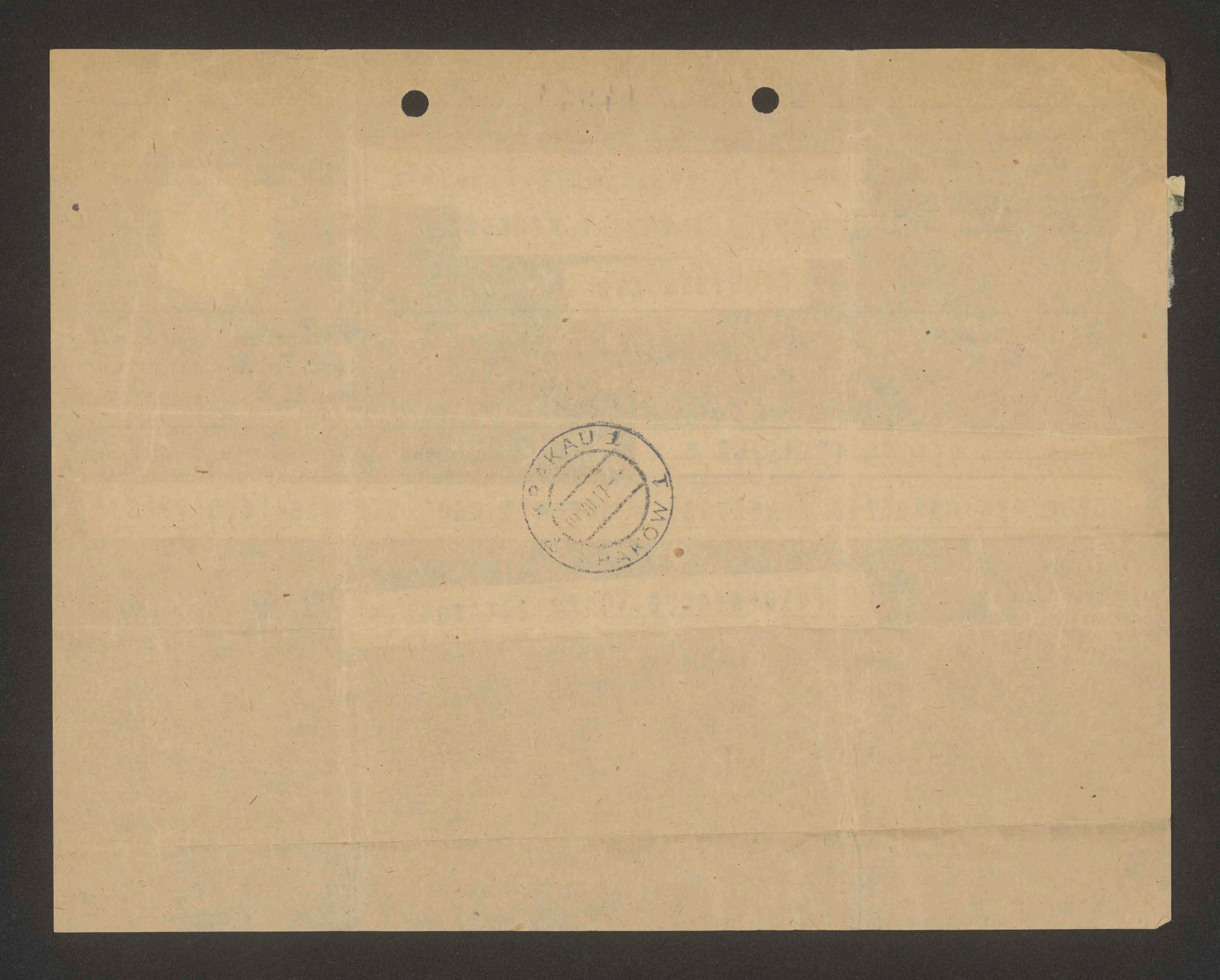
durch: ....

d gorlice 763 20 19 10/50 m = (W .... Ch ....) aufgegeben am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mittag.

dotad nye nadeszla wiadomosc w sprawie pana targowskiego prosze

o interwencye = swiejkowski +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



19/7/1917 173

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Eingangsnummer: Krakau 218

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

d :- excelenz ladislaus
leopold jaworski
~~wien parlament~~ :-

K 218
19 VII 17 N
RUMMEL

Dienstliche Angaben:

Telegramm

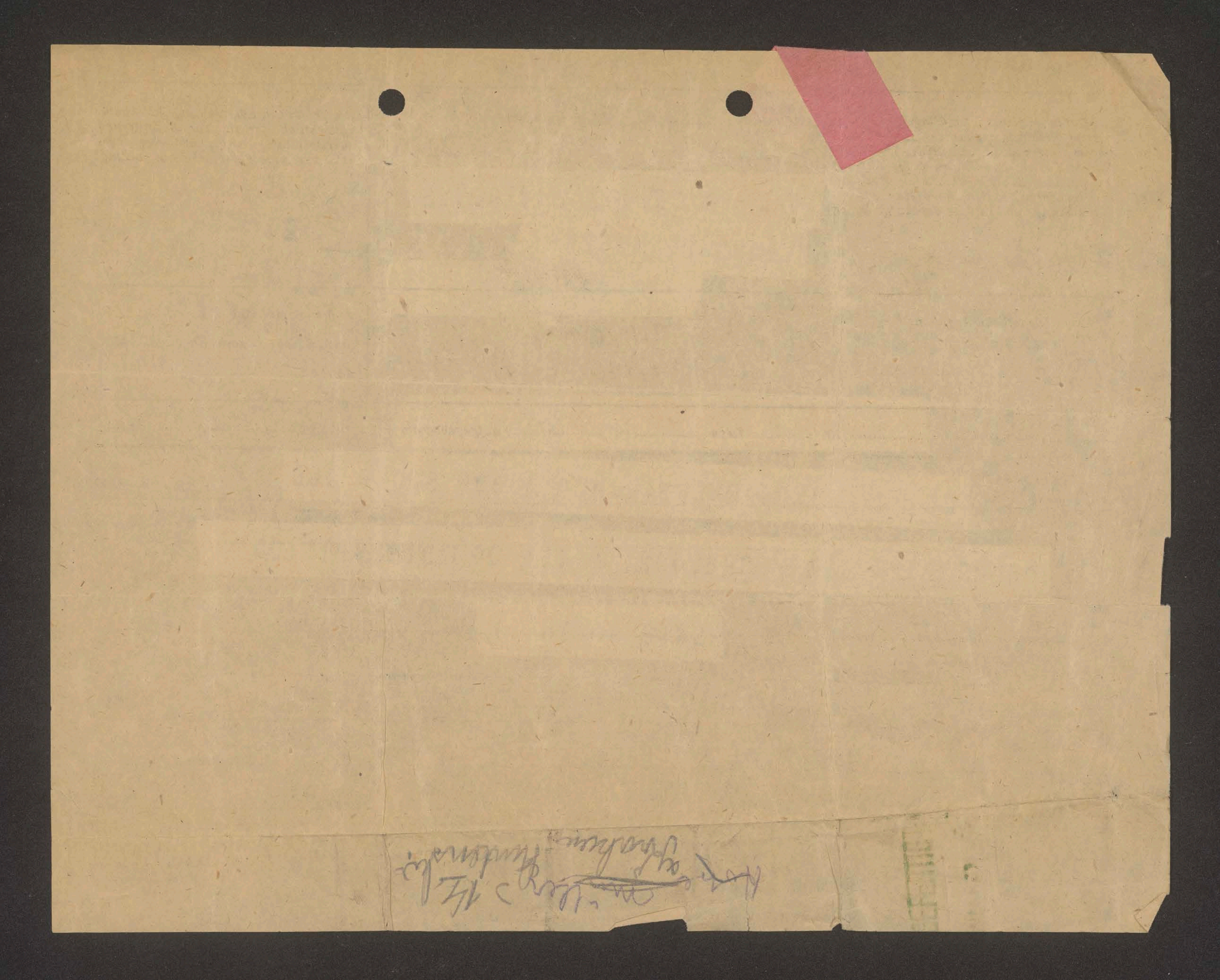
aus

Aufgenommen von ...... auf Ltg. Nr. ......
am ..../.... 191.... um .... Uhr .... M. .... Mitt.
durch: ......

d gorlice 764 21 19 10-30- n :- ..../.... 191.... am .... Uhr .... M. .... Mittag.

bisher kaine erledigung in der sache des
herrn targowski angelangt bitte um interwention :-
swiejkowski +

D. S. Nr. 769. (Auflage 1916.)



+ Gorlice 24/2 919.

Excellencyo Jaśnie Wielmożny
Panie!

W ostatnich dniach b. m. lub w pierwszych dniach marca będzie siadał do ostatniego egzaminu a następnie do rygorozum syn tutejszego kancelisty Rady powiatowej Eugeniusz Kamiński. – Przez trzy lata będąc przy wojsku i na froncie nie mógł naturalnie przygotować się w zupełności do egzaminu, śmiem

./.

zatem polecić go najłaskawszym względom Excellencyi ~~a~~ przy tej sposobności przesyłam moje pamiętniki z czasu inwazyi rossyjskiej.

Łącząc wyrazy wysokiego poważania

Hafiz Ziejkowski[illegible]

175

+ Gorlice 30/X 917.

Excellencyo Jaśnie Wielmożny
Panie Profesorze!

Udaję się znowu z prośbą o łaskawe względy przy egzaminie dla syna tutejszego nauczyciela religii żydowskiej w szkole wydziałowej żeńskiej p. Leckera. Ma być wprawdzie dość dobrze przygotowanym, jednak służba wojskowa 4. letnia – jak zwyczajnie bywa – spowodowała, że będą pewno różne braki i niedomagania, którychby może za czasów spokojnych nie było. –

Ośmielam się tedy polecić oddawcę tego

/.

pisma

Łączę wyrazy wysokiego poważania dla Excellencyi

K. Świejkowski

176

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... Eingangsnummer: ....

excellenz ladislaus
jaworski wien parlament ,

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von .... auf Ltg. Nr. ......

am ....|.... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mitt.

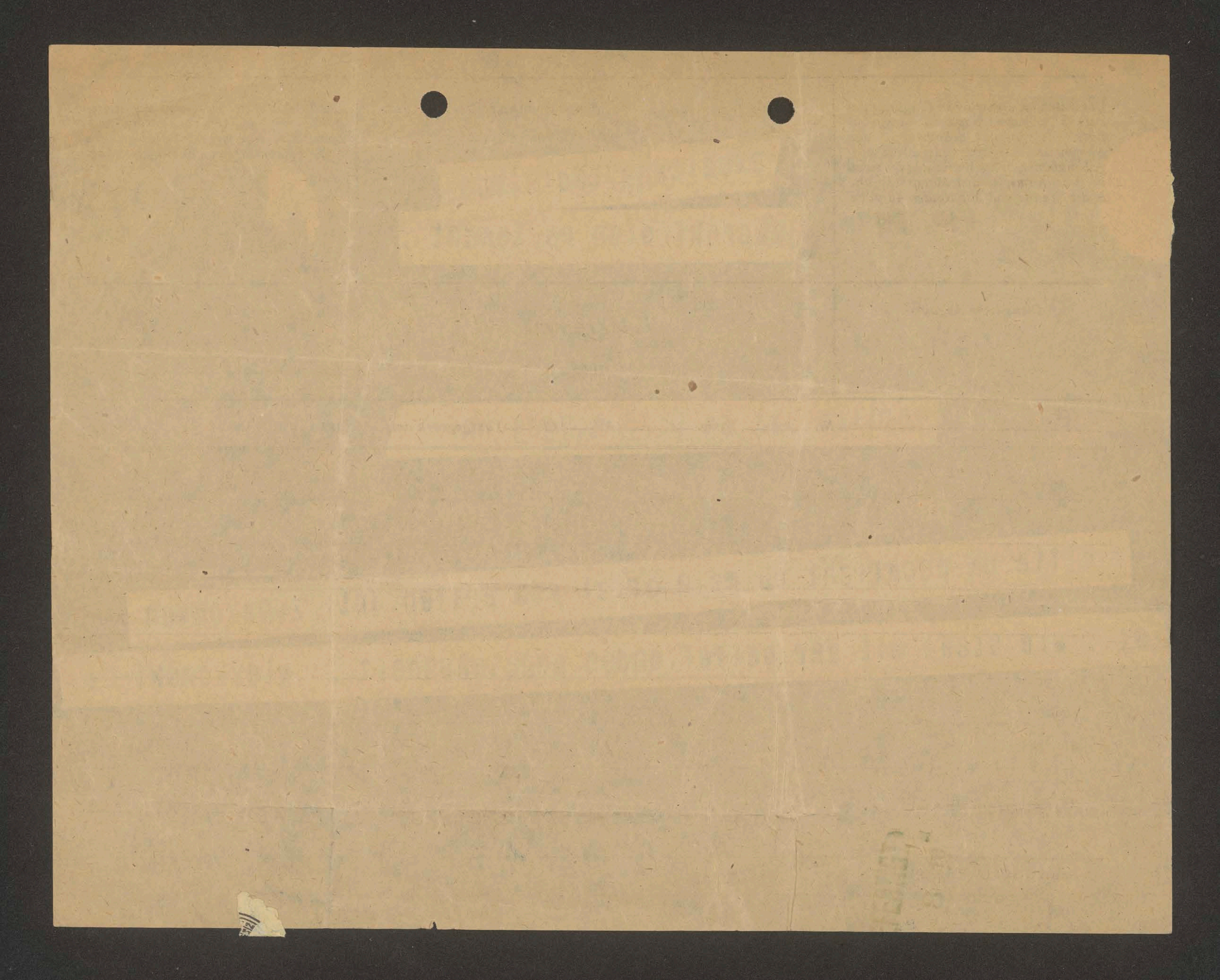
durch: ....

K 218 B
8. JULI 1916
HL

gorlice 341 24 9:/7 4,/40+ hn = ...|.... 191 ..... um ..... Uhr ..... M. ..... Mittag.

= bitte um nachricht ob mein brief vom ersten juli zugekommen ist u wie steht mit der betreffenden angelegenheit ,= wieykowski .+

D. S. Nr. **769.** (Auflage 1916.)



177

JÓZEF TARGOWSKI

HOTEL SACHER

List Targowskiego
omówić z Boro-
wskim, że tym
celu chcę porozu-
mieć się w kontakt
z demokratami i lu-
dowcami ewentual-
[illegible], wszystkie
na Komisji Nacz.
Wykonawczej, a mają-
cy zapewnioną większ-
ość przekraczającą nawet
naszą partię.

